

wiosna 2016

BŁĘDOWA ZGŁOBIENSKA ❖ BRATKOWICE ❖ BZIANKA ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO  
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

# Trzcionka



*Wesołych  
Świąt*

**nr 77**  
cena 6 zł

# Obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

**BRATKOWICE**

1 marca 2016 r.



Akademia ku czci Żołnierzy Niezlomnych przygotowana przez uczniów i nauczycieli ZS w Bratkowicach.



Sztandar bratkowickiego oddziału AK w strzeleckiej asyście.



Strzelecka ceremonia przed tablicą mjr. Józefa Rzepki.



Najmłodsi uczniowie SP nr 1 w Bratkowicach podczas żywej lekcji historii poświęconej leśnym oddziałom partyzanckim.

**TRZCIANA**



Msza św. w kościele św. Wawrzyńca w Trzcianiu.



Młodzi artyści przybliżają postać i czasy płk. M. Kawalca.



Warta honorowa i poczty sztandarowe.



Wiązanka kwiatów od samorządowców Gminy Świlcza.



Adam Dzieździc, Wójt Gminy Świlcza



Strzec wszystkiego, co Polskę stanowi,  
gdzie była przeszłość,  
tam i przyszłość będzie

## Warto przeczytać!

1. Wiadomości samorządowe ..... 3
2. Żywa pamięć historii ..... 16
3. W kręgu wiary ..... 25
4. Zgodnie z tradycją i wiedzą ..... 30
5. Reminiscencje bożonarodzeniowe ..... 34
6. Wydarzenia bieżące ..... 44
7. Kultura i edukacja ..... 55
8. Zgodnie z naturą ..... 81
9. Zdrowie, sport, rekreacja .... 85
10. Rozmaitości ..... 91

**Trzcionka**  
Rok założenia:  
17.01.1997

**WYDAWCA:**

Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie.

**REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:**

Zofia Dzieździc, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.

**ADRES REDAKCJI:**

36-071 Trzcionka - Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcionie, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gck@swilcza.com.pl.

**OPRACOWANIE GRAFICZNE:**

Dorota Wadiak

**NAKŁAD:** 500 egz. + 50.

Nr ident. 690473296.

Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97

ISSN 1506-1086

**DRUK:** ZUH Spółka „DUET”, Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel. 17 863 55 44 Boguchwała, tel. 17 87 11 281.

Ze treścią i formę ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.

„Trzcionka” zrzeszona jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie  
[www.pspl.info](http://www.pspl.info)



Do druku oddano: 14.03.2016 r.

Jesteśmy wciąż pod wrażeniem przemian zachodzących w Polsce. Nazywa się to szumnie – walka o demokrację, albo jej obrona, a wszystko w imię dobra narodu.

Trzeba nam wszystkim w obecnych czasach dużego umiaru, spokojnego, mądrego namysłu i roztropności, by ogarnąć i przyswoić wszystkie zmiany. Trzeba nam wciąż mieć na uwadze zadanie każdego Polaka: strzec musimy wszystkiego, co Ojczyznę stanowi, tę „małą” i tę wielką.

Świętowana w tym roku 1050 rocznica Chrztu Polski dotyczy zarówno religijnej jak i narodowej płaszczyzny naszego życia społecznego. Chrzt Mieszka I w 966 r. to nie tylko początki Kościoła na ziemiach polskich, to także początki naszej państwowości. Przyjmuje się, że dopiero w XIII w. zakończono akcję chrystianizacji i mieszkańcy Polski w pobeżny sposób zostali zapoznani z podstawami wiary, obrzędami religijnymi itp. Zaczęto tworzyć pierwsze parafie.

Najstarszą na naszym terenie gminy Świlcza jest parafia w Mrowli powstała w II połowie XIV w. Przyjęcie Chrztu św. stawiało Polskę na równi z innymi krajami na arenie międzynarodowej, wzmacniało autorytet władzy centralnej, scalało organizację państwa, ułatwiała kontakty kulturalne z ówczesną Europą.

Główny więc temat bieżącego numeru „Trzcionki” będzie przesycony tematyką historyczną i ukazywaniem dziedzictwa narodowego zanurzonego w tradycjach chrześcijańskich i tożsamości narodowej.

Nowoczesna Europa obecna, wzmaga groźny proces odcinania się „od korzeni” chrześcijańskich. Nie możemy być temu obojętni.

Na uroczystości obchodów Jubileuszu Chrztu Polski bp J. Zawitkowski i ks. W. Kądziała taką pieśń napisali:

**„Krzyż i Orzeł”**

Od Mieszka, Dąbrówki szło nowe, niezmiennie,  
Bez ognia i miecza, a z Dobrą Nowiną.  
Szli święci, uczeni, królowie i prości,  
Siejąc ziarno wiary, pokoju, mądrości.

Ref. Krzyż święty i Orzeł / I biało-czerwona.  
To Polska, to Ona / Święta Matko moja.  
To Polska, to moja / Ojczyzna rodzona.

To dziedzictwo wiary – naszą tożsamością,  
A Bogurodzica – Zwycięską Królową.  
Bóg, Honor, Ojczyzna – nasze zawołanie,  
Polskę zawsze wierną pobłogosław, Panie!

Aby budować wielką przyszłość Ojczyzny, należy znać jej prawdziwą przeszłość. Stąd znajdują się artykuły ukazujące wydarzenia i ludzi z przeszłości gminy. Wiele stron poświęconych zostało tematyce obrzędowej, okolicznościowej: jasełka, dzień seniora, dzień babci i dziadka, zabawom karnawałowym i feryjnym. Specyfika kwartalnika polega m.in. na tym, że w materiałach prasowych łączy się tematyka bożonarodzeniowa z wielkanocną.

Wyczerpujące dla mieszkańców gminy informacje m.in. o pracy straży gminnej i bibliotek gminnych znajdują Państwo w dziale samorządowym.

Intrygujący był w obecnym czasie problem kolejnych prób poszerzenia Rzeszowa, kosztem sołectw okolicznych gmin. Sprawa rozstrzygnie się jednak w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie. W br. sprawa dotyczyła Rudnej Wielkiej i Bzianki. W dn. 28 lutego 2016 r. odbyły się konsultacje społeczne. Mieszkańcy Rudnej Wielkiej opowiedzieli się przeciw przyłączeniu (78,22% ważnych głosów, za przyłączeniem – 20,22%). W Bziance – za przyłączeniem było 65,29%, przeciw – 33,47% głosujących mieszkańców.



Wkrótce Wielkanoc, święta, wiosna, nowe nadzieje i radość! Życzymy sobie miłego odpoczynku wiosennego, przy obficie zastawionym stole ozdobionym barankiem i pisankami, z dobrą książką lub czasopiśmie.

W 1854 r. L Potocki pisał: – *Pielęgnujmy dawne przodków obrzędy, to co weszło w zwyczaj, niech zwyczajem zostanie, a to, co było, cośmy od Ojców zasłyszeli lub sami jeszcze widzieli, przekażmy tym, co po nas przyjdą, pomni, że gdzie była przeszłość, tam i przyszłość będzie.*

## Szanowni Mieszkańcy gminy Świlcza i jej Sympatycy!

Czego można życzyć sobie w świetle Krzyża, Golgoty i Zmartwychwstania Chrystusa? Życzymy sobie nawzajem sił i odwagi:

... aby być prawymi ludźmi, aby sprostać nowym wyzwaniom dnia codziennego.

... aby Polska była Polską bez fałszu, obłudy i strachu! Uczmy się „złó dobrem zwyciężać”!

Życzę wszystkim, zdrowia i radości, nadziei i miłości na darowany nam czas! Życzę obfitych owoców Naszej Wspólnej Pracy przy naszym udziale i dla wspólnego dobra!

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,  
pełnych wiary, nadziei i miłości.  
Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań  
w gronie rodziny i wśród przyjaciół,  
wszelkiej pomysłowości  
w życiu zawodowym i osobistym.  
Smacznego Świętconego,  
Wesołego Alleluja*

życzy  
w imieniu  
Rady Gminy Świlcza

Przewodniczący  
Rady Gminy  
Piotr Wanat



*Świlcza, Wielkanoc 2016 r.*

**Wesoły nam dzień dziś nastał!  
Tego dnia  
Chrystus zmartwychwstał...**

*Aby w Święta Wielkanocne było  
wiosennie i świątecznie. Niech wszystkie  
troski będą daleko, a dobro płynie  
szeroką rzeką. Z tradycją, obrzędem  
i zwyczajem – idźmy ciągle do przodu,  
do współczesnej Europy na wspólne  
świetłowanie zwycięstwa dobra i nadziei  
nad złem. Niechaj twórcy i miłośnicy  
Kultury nadal stanowią twórczą  
podstawę, pogłębiania świadomości  
kulturalnej i artystycznej narodu  
polskiego i jego tożsamości.*

*Życzymy Wszystkim Władzom Samorządowym i Mieszkańcom Gminy sukcesów życiowych i artystycznych.*

Adam Majka – dyrektor GCKSiR



**Wielkanoc,  
rozzwoniły się już dzwony,  
Dzień nam nastał wesoły!  
ALLELUJA!**

*Życzenia ciepłe jak technienie wiosny, składamy  
Wszystkim Państwu w ten Dzień Radosny!*

*Miłości w sercu, pogody ducha, radości płynącej z faktu  
Zmartwychwstania Pańskiego!*

*To, co przynosi nam chrześcijaństwo oraz tradycja,  
zwyczaje i obrzędy naszego polskiego domu niech integrują  
nasze Rodziny, Społeczność Gminną i Rodaków Oddalonych!*

*Chęć podzielenia się symbolicznym jajkiem przy  
wielkanocnym stole z każdym – niech nas jednoczy i daje  
nowe nadzieje na przyszłość.*

*Niech pogoda ducha towarzyszy Wszystkim w trudach  
każdego dnia, a radość serca – w czasie zasłużonego  
odpoczynku. Z tradycją, obrzędem i zwyczajem kroczmy  
śmiało w przyszłość.*

Ślawomir Styka  
wicewójt Gminy Świlcza

Adam Dziedzie  
wójt Gminy Świlcza



*...Bysmy stanęli,  
na światło spojrzeli  
Bysmy wołaniem  
wielkim odetchnęli...*  
(E. Bryll)

**Zmartwychwstał Pan, Alleluja!**

*Gdy nadejdzie Wielkanoc, niech radość i nadzieja zwycięstwa Dobra nad Złem będą przewodnią ideą Waszego postępowania.*

*Władze Samorządowe, Czytelników, Sympatyków, Redaktorów, Kolporterów, Grafików i Drukarzy „Trzcionki” serdecznie pozdrawiamy, dziękujemy za współpracę i życzymy pomysłowości, szczęścia i spokoju w Waszych domach, miejscu pracy, w gminie i Ojczyźnie!*

Redakcja „Trzcionki”





**Dane z terenu gminy Świlcza  
za okres od 1 stycznia 2015 r. do 22 grudnia 2015 r.**

1. Liczba mieszkańców 16 008, w tym:
  - a. Kobiety – 8113,
  - b. Mężczyźni – 7895.
2. Liczba urodzeń 130, w tym:
  - a. Dziewczynki – 60,
  - b. Chłopcy – 70.
3. Zgony 137, w tym:
  - a. Kobiety – 78,
  - b. Mężczyźni – 59.
4. Małżeństwa – 76.
5. Liczba osób zameldowanych 323, w tym:
  - a. Meldunki spoza terenu gminy Świlcza – 160,
  - b. Meldunki w obrębie gminy Świlcza – 163.
6. Liczba osób wymeldowanych 262, w tym:
  - a. Wymeldowania poza gminę – 99,
  - b. Wymeldowania w obrębie gminy – 163.



**Szczegółowa demografia Gminy Świlcza (stan na dzień 31.12.2014 r.)**

Miejscowość	Ogółem liczba ludności	W tym		Ogółem urodzenia	W tym		Ogółem zgony	W tym	
		K	M		Dz.	Ch.		K	M
Błędowa Zgłobieńska	551	285	266	6	1	5	9	4	5
Bratkowice	4299	2127	2172	46	23	23	37	18	19
Bzianka	583	287	296	10	6	4	3	1	2
Dąbrowa	1051	548	503	10	3	7	10	4	6
Mrowla	1451	742	709	17	7	10	14	8	6
Rudna Wielka	1514	782	732	11	4	7	14	7	7
Świlcza	3400	1727	1673	29	15	14	27	11	16
Trzciana	2588	1335	1253	22	12	10	32	17	15
Woliczka	519	278	241	3	1	2	5	3	2
<b>RAZEM</b>	<b>15956</b>	<b>8111</b>	<b>7845</b>	<b>154</b>	<b>72</b>	<b>82</b>	<b>151</b>	<b>73</b>	<b>78</b>

**Szczegółowa demografia Gminy Świlcza (stan na dzień 31.12.2015 r.)**

Miejscowość	Ogółem liczba ludności	W tym		Ogółem urodzenia	W tym		Ogółem zgony	W tym	
		K	M		Dz.	Ch.		K	M
Błędowa Zgłobieńska	555	284	271	1	1	0	7	7	0
Bratkowice	4298	2123	2175	32	15	17	38	17	21
Bzianka	597	295	302	6	3	3	3	2	1
Dąbrowa	1077	566	511	10	6	4	5	2	3
Mrowla	1460	743	717	24	12	12	8	4	4
Rudna Wielka	1525	787	738	13	7	6	11	7	4
Świlcza	3409	1714	1695	26	8	18	33	24	9
Trzciana	2569	1322	1247	16	5	11	28	12	16
Woliczka	521	282	239	6	4	2	9	4	5
<b>RAZEM</b>	<b>16011</b>	<b>8116</b>	<b>7895</b>	<b>134</b>	<b>61</b>	<b>73</b>	<b>142</b>	<b>79</b>	<b>63</b>

Sporządził: Paweł Rzepka, UG





# Podkarpackie to region ludzi ambitnych...

Złota Setka Gmin 2014

Złota era dla samorządów

Corocznie od 8 lat Wyższa Szkoła Zarządzania w Rzeszowie oraz Gazeta Codzienna „Nowiny” organizują ranking samorządów Podkarpacia pt. „Aktywna Gmina Podkarpacia”.

160 gmin podkarpackich w trzech kategoriach, w tym: 16 – miejskich, 34 – miejsko-wiejskie i 110 wiejskich poddało się naukowej analizie rozwoju społeczno-gospodarczego. Celem było poszukiwanie i promowanie gmin o najlepszym potencjale gospodarczym, wskazywanie najciekawszych pomysłów i przykładów, celem pobudzania aktywności innych.

Kategorie to m.in.: dochody i wydatki w przeliczeniu na 1 mieszkańca, dochody własne i wydatki inwestycyjne, liczba pracujących w ogólnej liczbie mieszkańców czyli stopień bezrobocia, liczba podmiotów gospodarczych przypadająca na 100 mieszkańców oraz saldo dochodów i wydatków ogółem na 1 mieszkańca. Zwycięzcy mogli teoretycznie uzyskać 10 pkt., ostatni – 1600. Szczegółowe tabele zamieszczone zostały w specjalnym dodatku „Nowin”.

Gmina Świlcza – w rankingu gmin wiejskich na ogólną ich liczbę 110 na Podkarpaciu zajęła 13 miejsce (pech to, czy szczęście?). Uważamy, że szczęście, choć – zwyczajowo – chciałoby się jeszcze lepiej. Zwyciężyły:

– Gminy wiejskie: I – Trzebowniko, II – Solina, III – Dębica,  
– Miejsko-wiejskie: I – Lesko, II – Ropczyce, III – Zagórz,  
– Gminy miejskie: I – Krosno, II – Rzeszów, III – Tarnobrzeg,  
– Gminy miejsko-wiejskie – ościenne wokół Gminy Świlcza: Boguchwała – 4, Głogów Młp. – 6, Sędziszów Młp. – 19.

Gratulacje należą się wszystkim zwycięzcom, co niniejszym czynimy.

Warto przytoczyć fragmenty wypowiedzi Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyla i Wojewody Podkarpackiego Ewy Lenart na okoliczność podsumowań działalności samorządowej samorządów Podkarpacia. Pytał Józef Lonczak.

Nowa perspektywa unijna RPO WP – lat 2014-2020 stwarza możliwości do dalszego rozwoju każdej z gmin. Zaplanowano rozdysponowanie ok. 2,5 mld euro, w poprzedniej perspektywie lat 2007-2013 było 1,2 mld euro.

– Program stwarza szanse, które główni odbiorcy pomocy, tj. samorządy lokalne, muszą właściwie wykorzystać. To kolejny okres i możliwość wsparcia wielu zadań realizowanych w społecznościach lokalnych – mówił Marszałek.

– Władze lokalne mają realny wpływ na jakość życia mieszkańców [...] muszą realizować swoje zadania z należytą starannością. Postawa wójta, czy burmistrza, jako gospodarza gminy wpływa na wizerunek całego regionu, dlatego osoba pełniąca tę funkcję powinna być otwarta na nowe wyzwania i umiejętnie słuchać głosu mieszkańców – pani Wojewoda uświadamiała wszystkim.

To samorządy przyspieszają rozwój kraju, m.in. poprzez właściwe zrównoważone wykorzystanie środków z budżetu państwa i funduszy unijnych.

Na podstawie art. z dodatku do „Nowin”  
z dn. 16 XII 2015 r. – Zofia Dziedzic

Dorota Madej



## Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy zs. w Trzcianie i jej filii – za 2015 rok

**G**minna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie jest jedną z dwóch – obok Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji – instytucji kultury w gminie Świlcza. Na jej strukturę składają się funkcjonująca w Trzcianie wypożyczalnia z czytelnią oraz pięć filii bibliotecznych w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli, Rudnej Wielkiej i Świlczy.

### I. Kadra bibliotekarska

W 2015 roku kadrę biblioteki tworzyło 9 osób, w tym 6 na stanowiskach bibliotekarskich. 4 osoby były zatrudnione w pełnym wymiarze czasu pracy, a 5 osób – w niepełnym wymiarze czasu pracy, co łącznie dało 6,25 w przeliczeniu na etaty. W 2015 roku bibliotekarze podnosili swoje kwalifikacje i podejmowali doszktałanie zawodowe. Pracownicy biblioteki brali również udział w kursach, szkoleniach i warsztatach. Do doskonalenia zawodowego zaliczyć należy także uczestnictwo w wyjazdach studyjnych oraz zebraniach i poradach bibliotecznych o charakterze powiatowym organizowanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Rzeszowie.

Dyrektor i pracownicy uczestniczyli między innymi w takich szkoleniach jak:

- „Potencjał katalogów nowej generacji w pozyskiwaniu czytelników”,
- „Prawo autorskie w bibliotece”,
- „Tworzenie prezentacji multimedialnych z wykorzystaniem programu PREZI”,
- „Bądźmy przyjaźni niepełnosprawności”,
- „Wirtualna wizytówka biblioteki”,
- „Bezpieczne dzieci w szkole i w sieci”.

### 2. Zbiory biblioteczne

Podstawę działania bibliotek stanowiły jej zbiory biblioteczne. Były one przedmiotem szczególnej troski kadry bibliotecznej, co przejawiało się nie tylko w dbałości o wartość, estetykę i stan fizyczny księgozbioru, lecz również w jego systematycznym odnawianiu.

Z zasobów ubytkowane były na bieżąco książki zdezaktualizowane i zniszczone, a nadające się do użytku – poprawiane. Pozyskiwanie nowych wydawnictw następowało poprzez





zakup ze środków budżetowych biblioteki, dotacji celowych z Ministerstwa oraz drogą darów przekazywanych na rzecz bibliotek. Na koniec 2015 roku GBP i jej filie posiadały 82 780 woluminów.

**a) zakupy książkowe**

W ciągu 2015 roku zakupiono ogółem 1202 woluminy za łączną kwotę 25 795 złotych, w tym za kwotę 7700 zł pozyskanych z programu Biblioteki Narodowej „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek” pozyskano od czytelników dalszych 131 pozycji książkowych.

W roku 2015 w sieci bibliotecznej prenumerowanych było 12 tytułów czasopism.

**b) zbiory specjalne**

Biblioteka posiadała również nieliczne zbiory specjalne. Na koniec 2015 roku obejmowały one 28 dokumentów elektronicznych oraz audiobooków. W zbiorach gromadzono również prezentacje multimedialne opracowane przez samych bibliotekarzy.

### 3. Obsługa czytelnicza

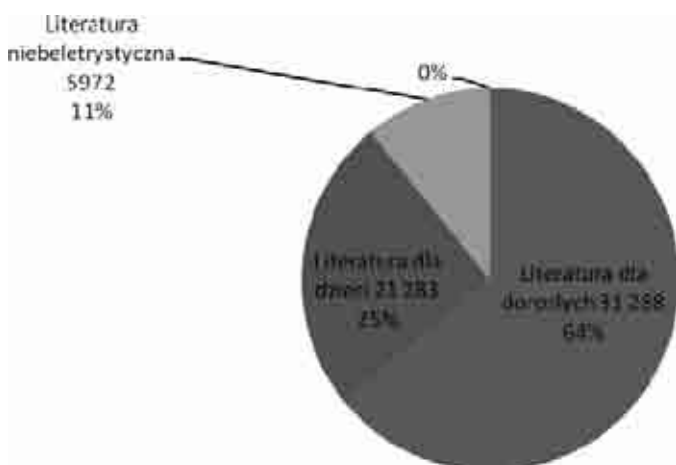
Jedno z głównych zadań biblioteki stanowiła obsługa czytelników. Była to zarazem najbardziej zauważalna sfera działalności, często w odbiorze czytelników rzutująca na obraz i ocenę pracy ksiąźnicy. Obsługa przejawiała się przede wszystkim przez wypożyczenia książek, udostępnianie materiałów bibliotecznych na miejscu oraz udostępnianie sprzętu komputerowego.

**a) wypożyczenia na zewnątrz**

Sieć świlczańskiej ksiąźnicy odwiedziły w roku 2015 łącznie 22 653 osoby. Czytelnicy wypożyczyli na zewnątrz 54 124 woluminów, w tym 29 767 tomów literatury pięknej dla dorosłych oraz 19 951 woluminów literatury pięknej dla dzieci. Zdecydowanie mniejsze zainteresowanie wykazywali względem literatury fachowej.

Przez cały rok wypożyczono na zewnątrz tylko 4406 pozycji naukowych i popularnonaukowych.

**Wypożyczenia na zewnątrz i na miejscu.  
Ogółem wypożyczono 58 543 książki**

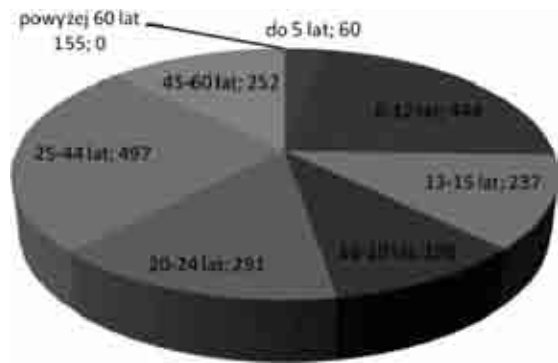


**b) wypożyczenia na miejscu**

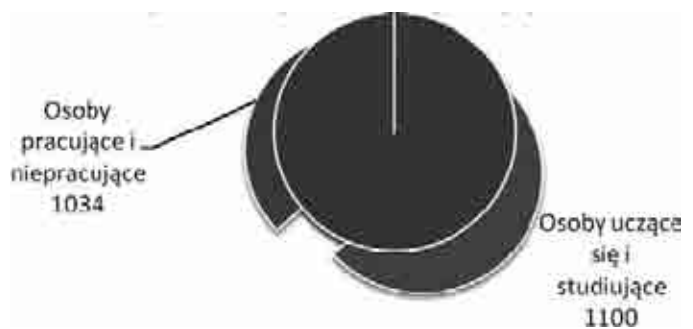
Prócz wypożyczeń na zewnątrz rejestrowano również czytanie i przeglądanie przez czytelników woluminów na miejscu. Ze zbiorów czytelnicy w GBP oraz filiach skorzystało łącznie 7241 osób, wypożyczając 4419 książek.

W roku 2015 aktywnymi czytelnikami było 2134 osoby, co uplasowało Gminną Bibliotekę Publiczną na 3 miejscu w powiecie rzeszowskim.

**Czytelnicy według wieku w 2015 roku**



**Czytelnicy według zajęcia w 2015 roku**



### 4. Wyposażenie biblioteki w sprzęt elektroniczny

Na koniec 2015 roku biblioteka użytkowała siedemnaście zestawów komputerowych i dwa laptopy. Trzydzieści zestawów było przeznaczonych dla czytelników. Jeden wykorzystywano do obsługi biurowej placówki, a ostatnie trzy przeznaczono do prac bibliograficznych i bibliotecznych. Jeden laptop pozostał w użytkowaniu przez księgową, zaś drugi był wykorzystywany do pracy z czytelnikami. Prócz tego biblioteka dysponowała projektorem multimedialnym wraz z ekranem. Wyposażenie stanowiły również cyfrowe aparaty fotograficzne, służące do dokumentowania działalności bibliotek.

**a) czytelnia komputerowa**

Od kilku lat w Gminnej Bibliotece w Świlczy zs. w Trzcianie oraz w filiach funkcjonują czytelnie internetowe. Czytelnicy mają do dyspozycji kilka stanowisk, na których mogą bezpłatnie korzystać z Internetu i podstawowych programów komputerowych. Stanowiska komputerowe były przeznaczone przede wszystkim do poszukiwania informacji. Preferowane było także przeglądanie przez czytelników zamieszczonych w Internecie katalogów innych bibliotek. Czytelnicy mogli również korzystać z poczty elektronicznej, edytorów tekstu oraz wyszukiwali ofert pracy. Komputery służyły również rozrywce.

Ogółem w 2015 roku z sześciu czytelni internetowych skorzystało łącznie 3905 osób.

**b) prezentacje multimedialne**

Wychodząc naprzeciw istniejącym potrzebom, a zarazem wykorzystując współczesne nowoczesne możliwości techniczne, GBP opracowywała oraz wyświetlała różne prezentacje multimedialne. Bibliotekarze sami przygotowali 12 prezentacji.

### 5. Promocja książki i czytelnictwa

Promocja książki i biblioteki przebiegała wielotorowo. Dokonywała się ona poprzez wycieczki i lekcje biblioteczne dla uczniów szkół i przedszkoli z terenu gminy, wygłaszanie odczytów, a także organizowanie pogadanek i głośnego czyta-





Od prawej: Dorota Madej, Joanna Gwizdak, Dorota Jędral, Sabina Wójcik, Anna Zakrzewska, Zofia Lampart, Jolanta Styka, Lidia Bułatek.

nia. Doskonałym sposobem na popularyzację czytelnictwa były dyskusje nad książką i publikacje artykułów poświęconych wydawnictwom i samej księżnicy. Tradycyjną, lecz zawsze aktualną metodą były również plakaty, gazetki, wystawki i wystawy organizowane przez poszczególne placówki biblioteki.

Siedzibę biblioteki w Trzcanie, jak również filie biblioteczne wielokrotnie odwiedzały wycieczki z różnych placówek edukacyjno-wychowawczych. Spotkania te obejmowały lekcje biblioteczne, prezentację nowości bibliotecznych oraz głośne czytanie. Edukacja biblioteczna dotyczyła także m.in. korzystania z katalogów, biblioteki itp.

Ponadto biblioteki przygotowywały i zorganizowały konkursy, liczne imprezy, spotkania kulturalne i edukacyjne, warsztaty rękodzielnicze, głośne czytania, spotkania z bajką i in. We wszystkich formach popularyzacji książki wzięło udział **6750** osób z terenu Gminy Świlcza. Poniżej przedstawiam wybrane imprezy i wydarzenia kulturalne, jakie miały miejsce w 2015 roku:

### • Konkursy

- Konkurs na palmę wielkanocną
- Przegląd Poezji Karola Wojtyły i twórczości o Karolu Wojtyłe dla Osób Niepełnosprawnych
- „Kalendarz europejski dla Ciebie” – konkurs edukacyjny
- „Najaktywniejszy czytelnik wakacji” – konkurs czytelnicy
- „Jan Paweł II i dzieci” – konkurs plastyczny
- Gminny Konkurs Pięknego Czytania – konkurs czytelnicy

### • Spotkania z postaciami bajkowymi

- 1-3 VI 2015 – spotkanie z Syriuszem – maskotką UE
- 26 VI – 6 VII 2015 – spotkanie z Novusiem
- 12-16 X 2015 – spotkanie z kurą Adelą
- 19-30 X 2015 – spotkanie z Franklinem
- 23-27 X 2015 – spotkanie z Misiem Policjantem

### • Światowe i ogólnopolskie akcje

- 16-20 II 2015 – „Tydzień z Internetem”
- 21 III 2015 – Pierwszy Dzień Wiosny z biblioteką
- 23 IV 2015 – Światowy Dzień Książki

- 8-15 V 2015 – Tydzień bibliotek (warsztaty, głośne czytanie, lekcje biblioteczne, spotkania dla czytelników i in.)
- 29 IX 2015 – Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania
- 5 XI 2015 – Dzień postaci bajkowych
- 25 XI 2015 – Światowy Dzień Pluszowego Misia

### • Spotkania

- 16 IX 2015 – spotkanie autorskie z Alicją Mazurkiewicz-Bednarczuk
- 15 IX 2015 – spotkanie dot. Unii Europejskiej poprowadzone przez specjalistę z Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej
- 7 X 2015 – „Bezpieczna droga do szkoły” – spotkanie z pracownikami Miejskiej Komendy Policji w Rzeszowie
- 14-15 XII 2015 – Podróże po krajach Unii Europejskiej – poprowadzone przez specjalistę z Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej

### • Warsztaty i zajęcia

- 16-21 III 2015 – warsztaty wielkanocne
- raz w miesiącu przez cały rok – warsztaty rękodzielnicze dla dorosłych (Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcanie oraz Filia Biblioteczna w Bratkowicach) – stworzone rękodzieła można podziwiać na zdjęciach na facebookowym funpag'u
- zajęcia feryjne i wakacyjne dla dzieci i młodzieży (warsztaty teatralne i rękodzielnicze, zajęcia literacko-plastyczne, zabawy ruchowe, maratony gier komputerowych i planszowych i in.).

Dyrekcja i pracownicy dziękują wszystkim czytelnikom, użytkownikom, uczestnikom zajęć, sympatykom bibliotek za liczny udział i obecność w naszych placówkach.

Dyrekcja dziękuje również wszystkim Współpracownikom, Władzom Samorządowym, Dyrekcjom i Pracownikom placówek oświatowych i kulturalnych, Organizacjom Społecznym za współpracę, zaangażowanie i włączanie się w działania skierowane do mieszkańców naszej Gminy.

Pracownicy zapraszają wszystkich mieszkańców Gminy Świlcza a szczególnie tych, którzy jeszcze nie mieli okazji odwiedzić naszych bibliotek.







Krzysztof Sadecki

# Sprawozdanie z działalności Straży Gminnej – Świlcza (2015 rok)

Straż Gminna ma na celu przede wszystkim ochronę spokoju i porządku w miejscach publicznych, a także ochronę obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej. Czuwa nad porządkiem i kontroluje ruch drogowy określony w przepisach o ruchu drogowym. Współdziała z właściwymi podmiotami w zakresie: ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy w usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń.

Mając na uwadze najważniejszy obszar zainteresowania Straży Gminnej, którym jest przestrzeganie przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jak również przepisów zawartych w Uchwale Rady Gminy Świlcza w sprawie utrzymania czystości i porządku. Straż Gminna jednocześnie dba o estetykę gminy. W ramach zadań podstawowych dokonuje kontroli na terenie gminy Świlcza, właścicieli i zarządców nieruchomości ze szczególnym naciskiem na:

- eliminowanie „dzikich” wysypisk,
- przeciwdziałanie niewłaściwemu postępowaniu właścicieli zwierząt,
- wywiązywanie się osób posiadających psy z obowiązku szczepienia oraz wyposażenia nieruchomości w tabliczkę informującą „Uwaga, pies!”,

- kontrolę posesji pod kątem sanitarno-porządkowym,
- przyłączanie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej,
- wyposażenie nieruchomości w numer porządkowy posesji,
- dyscyplinowanie osób umieszczających plakaty i ogłoszenia w miejscach do tego nie przeznaczonych,
- kontrolę przestrzegania przepisów dotyczących ograniczenia sprzedaży alkoholu i papierosów nieletnim,
- kontrolę placówek handlowych oraz terenów przyległych pod kątem przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Kontrola odbywa się w różnych formach, najczęściej stosowaną formą jest kontrola przeprowadzana w obecności właściciela nieruchomości, niejednokrotnie kończąca się wystawieniem stosownego polecenia do wykonania w określonym terminie. Kolejnym krokiem ww. kontroli jest sprawdzenie wykonania polecenia, a w przypadku zaniechania przez właściciela swoich obowiązków ukaraniem go grzywną w postępowaniu mandatowym, bądź też skierowaniem wniosku o ukaranie do właściwego sądu.

Rodzaj przeprowadzonego działania	Liczba
Kontrola miejsc zagrożonych (tereny szkół, domów ludowych, przystanków, placówek handlowych, parków, placów zabaw, przejść podziemnych)	2482
Kontrola nieruchomości	692
Współpraca z innymi wydziałami Urzędu Gminy	178
Współpraca z innymi podmiotami	8
Zabezpieczenie imprez masowych	5
Konwojowanie dokumentów lub wartości pieniężnych	10
Przekazano Policji sprawę ujawnionego przestępstwa	1
Wezwano Pogotowie Ratunkowe i zabezpieczono osobę do czasu jego przyjazdu	2
Udział w rozprawach sądowych	2

## RAPORT SŁUŻBOWY

Wykroczenia przeciwko	Podjęte działania
Porządkowi i spokojowi publicznemu (art. 49-64 ustawy kodeks wykroczeń)	<ul style="list-style-type: none"> <li>– 32 osoby wylegitymowano, 32 pouczone i wydano 28 poleceń pisemnych (dot. umieszczenia tabliczki z nr porządkowym nieruchomości),</li> <li>– 1 osobę wylegitymowano i ukarano mandatem karnym wobec 1 osoby sporządzono wniosek o ukaranie do Sądu (dot. umieszczenia w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym, reklam, ogłoszeń),</li> <li>– 1 osobę wylegitymowano, pouczone i przekazano informację do UG Świlcza (dot. nielegalnej produkcji zagrażającej mieszkańcom),</li> <li>– 1 osobę wylegitymowano i pouczone (dot. zakłócania spokoju i porządku publicznego).</li> </ul>
Bezpieczeństwa osób i mienia (art. 70-83 ustawy kodeks wykroczeń)	<ul style="list-style-type: none"> <li>– 55 osób wylegitymowano, 49 pouczone, 6 osób ukarano mandatem karnym i sporządzono 1 wniosek o ukaranie do Sądu (dot. zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt – psów),</li> <li>– 19 psów przekazano do schroniska „Kundelek”,</li> <li>– 10 znaleziono nowy dom bądź odszukano ich właściciela (współpraca z pracownikiem UG Świlcza).</li> </ul>





Bezpieczeństwu w komunikacji  
(art. 84-103 ustawy kodeks wykroczeń)

Zdrowiu (art. 109-118 ustawy kodeks wykroczeń)

Urządzeniom użytku publicznego  
(art. 143-145 ustawy kodeks wykroczeń)

Szkodnictwu leśnemu, polnemu i ogrodowemu  
(art. 148-166 ustawy kodeks wykroczeń)  
Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku  
w gminach

Ustawie o ochronie zdrowia zwierząt oraz  
zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt  
Ustawie o ochronie zwierząt

Aktom prawa miejscowego Uchwały Rady  
Gminy – Regulaminowi porządkowemu

Ustawie o wychowaniu w trzeźwości  
i przeciwdziałaniu alkoholizmowi

Ustawa o odpadach

– 49 osób wylegitymowano, 45 osób pouczone, 3 osoby ukarano mandatem karnym oraz 1 osobę przekazano Policji (dot. wykroczeń w ruchu drogowym), a także wydano 14 poleceń pisemnych (dot. przycięcia gałęzi zwisających nad drogą, przycięcia krzaków wystających na chodnik, usunięcia pustaków lub innych zapór umiejscowionych w pasie drogowym).

– 23 osoby wylegitymowano, 50 osób pouczone, 50 osobom wydano polecenie pisemne (dot. nieporządku na terenie własnej nieruchomości lub wykoszenia chwastów i trawy).

– 6 osób wylegitymowano, 6 osób pouczone oraz przekazano informacje do Urzędu Gminy (dot. zanieczyszczenia, zaśmiecenia drogi ulicy placu ogrodu trawnika zieleńca).

– 3 osoby wylegitymowano, 3 pouczone i wydano 3 polecenia pisemne (dot. zanieczyszczenia nieruchomości rolnej).  
– 83 osoby wylegitymowano, 83 pouczone i wydano 81 poleceń pisemnych (dot. podłączenia się do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej),  
– 74 osoby wylegitymowano, 74 pouczone i wydano 74 poleceń pisemnych (dot. udokumentowania wywozu nieczystości ciekłych).

– 33 osoby wylegitymowano, 33 pouczone i wydano 33 polecenia pisemne (dot. zaszczepienia psów).  
– 14 osób wylegitymowano, 14 pouczone i wydano 13 poleceń pisemnych (dot. zaniedbań i niewłaściwej opieki nad zwierzęciem).

– 31 osób wylegitymowano, 31 pouczone i wydano 31 poleceń pisemnych (dot. umieszczenia tabliczki informacyjnej „uwaga pies”).

– 39 osób wylegitymowano 35 pouczone i 4 ukarano mandatem karnym (dot. spożywania alkoholu w miejscu publicznym).

– 13 osób wylegitymowano i 13 osób pouczone (dot. spalania odpadów pochodzenia organicznego).

Łącznie, w opisywanym okresie, wylegitymowano 459 osób oraz nałożono 14 mandatów. Mieszkańcy wzorowo stosowali się do wydawanych im poleceń usunięcia nieprawidłowości, stąd SG nie musiała nakładać na mieszkańców gminy mandatów.

Dodatkowo zastosowano środki wychowawcze w postaci pouczeń dla 449 osób. Wystawiono 327 pisemnych poleceń do usunięcia nieprawidłowości oraz sporządzono 1 wniosek do Sądu Rejonowego.

Ponadto SG odnotowała 284 interwencje zgłaszane przez mieszkańców gminy. Wszystkie zostały zrealizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.

W okresie zimowym, z pomocą pracowników GOPS przeprowadziła kontrolę osób samotnie zamieszkałych na terenie gminy Świlcza ustalając, w jakich warunkach mieszkają i czy nie są one zagrożone. Z kolei w lutym, w czasie ferii zimowych SG kontrolowała teren Domów Ludowych, mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży biorącym udział w zajęciach organizowanych przez Wójta Gminy Świlcza.

20 maja funkcjonariusze SG prowadzili prelekcje dla dzieci z przedszkola w Trzcionie, przybliżając zagadnienia z zakresu bezpiecznego poruszania się po drogach, należytego zachowania podczas kontaktu z niebezpiecznymi zwierzętami, ostrożności i nieufności dzieci w stosunku do osób nieznanym, zasad bezpiecznego wypoczynku nad wodą, zagadnień dotyczących przestrzegania porządku publicznego oraz współżycia publicznego.

Straż Gminna Świlcza zabezpieczała dwudniowe uroczystości 10-lecia Gminnego Centrum Kultury Rekreacji i Sportu,

które odbyły się w Trzcionie w lipcu. Zabezpieczony przez SG został także bieg przełajowy na 10 km „Bratkowicka Dycha”, w Bratkowicach, a w sierpniu uroczystości dożynkowe w Świlczy. Oprócz tego, w okresie letnim, SG objęła kontrolą zalew w Bratkowicach, czuwając nad bezpieczeństwem osób wypoczywających i dbając przy tym o przestrzeganie regulaminu kąpieliska.

W październiku szybka i zdecydowana interwencja strażników oraz wezwane na miejsce Pogotowie Ratunkowe uratowało życie mieszkanki naszej gminy, za co spotkaliśmy się ogromną wdzięcznością jej córki.

Straż Gminna współpracuje również z Posterunkiem Policji w Głogowie Młp. poprzez wymianę informacji dotyczących różnego rodzaju zagrożeń, przekazywanie ujawnionych przestępstw oraz wspólne patrole. Monitoruje na bieżąco teren dzikich wysypisk śmieci. W chwili obecnej prowadzone jest dochodzenie mające na celu ustalenie sprawcy wyrzucenia odpadów w sołectwie Dąbrowa.

Wraz z sołtysem Bratkowic i pracownikiem UG dokonano objazdu miejscowości Bratkowice wskazując miejsca, gdzie należy umieścić tablice informacyjne, które pomogą w poruszaniu się po sołectwie i ułatwią odnalezienie szukanych nr domu, obecnie wszystkie tablice zostały zamontowane.

### *Wielkie wyzwania i zobowiązania*

Działania SG w roku 2015 r. miały na celu dokonanie w Gminie zmian o charakterze porządkowo-ochronnym. Głównym dążeniem Straży było dbanie tak o porządek, jak i bez-





pieczeństwo mieszkańców, a także o estetykę gminy. Wszelkie starania prowadzone przez SG miały również za zadanie ochronę spokoju w miejscach publicznych i prewencję zachowań społecznie niepożądanych, niosących zagrożenie dla zdrowia i życia innych.

SG pragnie przypomnieć mieszkańcom gminy, że właściciele nieruchomości mają nie tylko prawa, ale przede wszystkim obowiązki wynikające z tejże własności.

Właściciele psów powinni pamiętać, że biorą całkowitą odpowiedzialność za swoje zwierzęta i tak samo mają względem nich pewne obowiązki, które będą egzekwowane.

Komendant Straży Gminnej pragnie podziękować wszystkim mieszkańcom za udaną współpracę w ubiegłym roku i wyrazić swoje pragnienie, aby w 2016 r. oraz wszystkich przyszłych latach, współpraca ta przebiegała równie sprawnie.

■



Tomasz Wojton



## Z życia powiatu rzeszowskiego

Szybko minął 2015 rok, za oknami już pierwsze oznaki wiosny i Świąt Wielkiej Nocy.

Ja pragnę jednak w skrócie przedstawić Państwu miniony rok z perspektywy pracy Rady Powiatu Rzeszowskiego i wydatków budżetowych.

Rada obradowała na 11 sesjach i podjęła 131 uchwał, wcześniej omówionych i przedyskutowanych podczas prac Komisji Rady. Budżet Powiatu był wielokrotnie zmieniany i dostosowywany do nowych zadań i środków niezbędnych na ich realizację. Ostatecznie zamknął się wykonaną kwotą po stronie dochodów – 145 793 255 zł a wydatki 168 492 652 zł. Znaczącą częścią wydatków budżetu są inwestycje i remonty budowlane oraz drogowe.

**Rok 2015**

*– rokiem aktywności inwestycyjnych*

- Ukończenie budowy PNT „Rzeszów – Dworzysko” – wartość 78 mln zł („Trzcionka” nr 75/2015).
- Wybudowanie pierwszego w Polsce i największego w Europie mostu z kompozytów FRP w Błazowej, wartość całego projektu – 10 mln zł („Trzcionka” nr 76/2015).
- Przebudowa 44 km dróg i wybudowanie 15 km chodników – wartość 18,5 mln zł.
- Budowa i wyposażenie pawilonów w DPS w Górnem – 3,1 mln zł.
- Budowa, remonty i poprawa bazy dydaktycznej szkół – 3,5 mln zł.
- Budowa, remonty i zakupy nowego sprzętu w placówkach ZOZ nr 2 w Rzeszowie – 3,1 mln zł.

### *Duże i kosztowne inwestycje drogowe wykonane na terenie Gminy Świlcza*

Dzięki współpracy samorządu gminy i powiatu udało się zrealizować remont drogi powiatowej nr 1333R Czarna Sędziszowska – Bratkowice – Miłocin, który to ostatecznie zamknął się kwotą 5 776 249 zł, na którą składają się:

- środki z budżetu państwa – 2 888 124 zł,
- środki z budżetu powiatu rzeszowskiego – 1 684 643 zł,
- środki z budżetu gminy Świlcza – 1 203 482 zł.

W ramach tej inwestycji wykonano 12,438 km nawierzchni bitumicznej:

- 3350 m<sup>2</sup> chodnika,
  - 2750 mb przepustów pod drogą i zjazdami,
  - 1872 mb rowów krytych.
- Pozostałe remonty dróg powiatowych i budowa chodników realizowane wspólnie, przy udziale finansowym:
- powiat rzeszowski – 794 146,64 zł,
  - gmina Świlcza – 150 000 zł,
  - przebudowa drogi nr 1336R i budowa chodnika w Dąbrowie – 248 634,66 zł,
  - przebudowa drogi nr 1389R i budowa chodnika w Woliczce – 349 623,23 zł,
  - przebudowa drogi nr 2150R w Bratkowicach – 233 016,26 zł,
  - budowa chodnika w Trzcianie – 77 367,62 zł,
  - budowa chodnika w Świlczy – 35 504,87 zł.

### *Inwestycje oświatowe*

Kolejną dużą inwestycją prowadzoną przez powiat rzeszowski na terenie gminy Świlcza była budowa maneżu przy Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie. Koszt tej inwestycji to 2 074 557,48 zł.

Powstały budynek maneżu posiada ujeżdżalnię dla koni o powierzchni ok. 840 m<sup>2</sup>. Zewnętrzna ujeżdżalnia to 1112 m<sup>2</sup> powierzchni odpowiednio zdrenowanej z instalacją nawadniającą z niezbędnymi urządzeniami technicznymi do pielęgnacji podłoża.

Z obiektu korzysta młodzież kształcąca się w ZST-W w Trzcianie oraz w zakresie hipoterapii dzieci i młodzież ze Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Mrowli, który jest jednostką organizacyjną Powiatu Rzeszowskiego. W przyszłości jest planowane szersze otwarcie obiektu m.in. dla mieszkańców gminy Świlcza. Przy wybudowanym maneżu nadal będą trwały prace przy rozbudowie o część szatniowo-socjalną i stajnię.





W SOSW w Mrowli przebudowano instalację elektryczną budynku internatu, na którą wydatkowano kwotę: 125 172,33 zł.

### *Są ludzie i czasy, których się nie zapomina*

Jak wynika z przedstawionych wyżej danych, rok 2015 był rokiem dużych inwestycji realizowanych przez Powiat Rzeszowski na terenie naszej gminy, zwłaszcza drogowych. Nie doszłoby do ich realizacji gdyby nie współpraca i współfinansowanie samorządu powiatu i gminy. Raz jeszcze pragnę podziękować Staroście Powiatu Rzeszowskiego **Józefowi Jodłowskiemu**, Zarządowi i Radzie Powiatu, Radzie Gminy Świlcza, Wójtowi Gminy Świlcza **Adamowi Dziedzicowi** oraz kolegom samorządowcom Rady Powiatu z terenu Gminy Świlcza. Są to: **Stawomir Miłek** (Trzciana) i **Tadeusz Pachorek** (Świlcza) za dobrą i owocną współpracę.

– *Człowiek realizuje się, tylko służąc człowiekowi, nie zrażając się nigdy, zdarzającymi się czasem aktami niewdzięczności*  
– pisał E. Fromm.

Jestem przekonany, że owa współpraca przyczyniać się będzie do polepszenia jakości życia mieszkańców gminy. W przyszłości jej kontynuowanie zapewni zaspakajanie dalszych potrzeb inwestycyjnych

### *Nowe wyzwania roku 2016. Działalność bieżąca i uchwały*

Podczas ostatnich sesji Rady Powiatu najważniejszą sprawą było przyjęcie uchwały budżetowej na rok 2016. Została ona przyjęta jednogłośnie pozytywnie, nie zawiera deficytu i określa:

Dochody i wydatki budżetu na równoważnym poziomie – 120 495 146 zł.

Rozpoczęty rok jest czasem pełnym nowych wyzwań, a rozpoczynająca się nowa perspektywa unijna lat 2016-2020 – to możliwość pozyskiwania funduszy unijnych na projekty, dzięki którym nastąpi jeszcze bardziej dynamiczny rozwój powiatu i wchodzących w jego skład gmin.

Ważną sprawą dla mieszkańców, jaką uchwaliła Rada Powiatu jest przystąpienie do realizacji projektów.

1. Aktywizacji osób pozostających bez pracy w powiecie rzeszowskim II.

– Obejmą one osoby młode do 29 roku życia. Dla nich w ramach projektu realizowane będą następujące formy wsparcia:

- Staż (706 osób): 5 638 565,00 zł
- Prace interwencyjne (60 osób): 342 000,00 zł
- Jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej (190 osób): 3 230 000,00 zł
- Szkolenia indywidualne i grupowe (100 osób): 458 400,00 zł

**Razem budżet projektu w 2016 roku: 9 668 965,00 zł**

– Dla osób powyżej 29 roku życia z I lub II profilu pomocy realizowane będą następujące formy wsparcia:

- Staż (35 osób): 302 137,00 zł
- Jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej (40 osób): 680 000,00 zł
- Refundacja kosztów wyposażenia. lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego (88 osób): 1 496 000,00 zł
- Prace interwencyjne (30 osób): 171 000,00 zł
- Szkolenia indywidualne i grupowe (40 osób): 252 000,00 zł

**Razem budżet projektu: 2 901 137,00 zł**

Na ostatniej sesji Rady opiniowano projekty zmian granic miasta Rzeszowa poprzez połączenie z sąsiadującymi miejscowościami w tym Rudną Wielką i Bzianką z gminy Świlcza. Rada przy 1 głosie wstrzymującym się – negatywnie zaopiniowała projekt.



## OGŁOSZENIE

W związku z licznymi przypadkami walenia się psów na terenach poszczególnych wsi oraz po drogach publicznych, co powoduje zagrożenie powstawania chorób zakaźnych, przypadki pogryzienia osób, jak również zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

### **przypomina się,**

że zgodnie z *art. 77 Kodeksu Wykroczeń oraz Uchwałą Rady Gminy Świlcza nr 10/62/2015 z dnia 29 czerwca 2015 r.* brak zachowania środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt, w tym psów, stanowi wykroczenie. Tym samym zwraca się uwagę właścicielom psów o zapewnieniu im należytej opieki i stałym ich nadzorowaniu, w tym także nie pozostawianiu ich bez jakiegokolwiek dozoru, tak w miejscach publicznych, jak i mało uczęszczanych.

Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie zdrowia zwierząt i oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (*art. 85 ust. 1a*) przypomina się, że **wszystkie psy podlegają obowiązkowemu szczepieniu przeciwko wściekliźnie.**

W związku z powyższym zwraca się uwagę właścicielom psów, że nieprzestrzeganie powyższych przepisów będzie skutkowało ukaraniem mandatem karnym lub skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu.

**Komendant Straży Gminnej w Świlczy**  
**Krzysztof Sadecki**

**Zastępca Wójta Gminy Świlcza**  
**Stawomir Styka**





# Opłatek gminnych Kół Gospodyń Wiejskich Filia GCKSiR w Świlczy, 12 grudnia 2015 r.



*Wspieranie inicjatyw gospodarczych, społecznych, kulturalnych, obrona praw i poprawa sytuacji społeczno-gospodarczej kobiet wiejskich i ich rodzin – to nasz priorytet!*



Fot. Z. Lis





Artur Szary



# Samorządowe spotkanie opłatkowe Gminy Świlcza

Trzciana, 28 XII 2015 r.

Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku to magiczny okres, kiedy spotykamy się w gronie rodzinnym, towarzyskim, ale i współpracowników, aby być z sobą – wspólnie radować się i podsumować miniony rok. To dobry moment na chwilę refleksji, a sprzyja temu świąteczna atmosfera. Warto wówczas zadać sobie pytanie, co udało się osiągnąć, z czego jesteśmy zadowoleni, a co należy zmienić.

*Uroczyscie, serdecznie,  
konkretnie*

W Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie w sali widowisko-



*W sali narad.*



*To samorządy przyspieszają rozwój naszego kraju.*

wej i wyjątkowo świątecznej scenerii odbyło się spotkanie świąteczno-noworoczne samorządowców, pracowników urzędu gminy oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych, liderów lokalnych organizacji i stowarzyszeń gminy Świlcza.

Doroczne podsumowanie było okazją do podziękowań za wspólne działania oraz wskazanie tych dziedzin aktywności, w których wypracowane zostały dobre wzory pozwalające owocnie podejmować wyzwania, ponad podziałami. Wszystko z korzyścią dla mieszkańców gminy. **Wójt mgr inż. Adam Dzieżdź** podsumowując kończący się rok wypunktował obszary dobrej i efektywnej współpracy. Oto przykłady kilku z nich:

- Kooperacja ze starostwem powiatowym owocująca wyraźnie zaznaczo-

nymi inwestycjami infrastruktury drogowej.

- Umiejętne współdziałanie z prywatnymi podmiotami gospodarczymi, które nie tylko przynoszą dochód podatkowy gminie, ale pozwalają także na wspólne finalizowanie publicznych inwestycji jak np. w przypadku sieci światłowodowej i doświetlenia kolejnych odcinków ulic na bazie zainstalowanych przez prywatnego inwestora słupów.
- Wygospodarowanie wspólnymi siłami sporych oszczędności, które pozwoliły na bardzo przyzwoitym i zadawalającym poziomie zamknąć budżet 2015 r.

Dla mieszkańców gminy poprawił się stan nawierzchni dróg, ich oświetlenie,



*Od lewej: Artur Szary – red. „Trzcionki” oraz ks. dr Janusz Winiarski – proboszcz parafii w Trzcianie.*





szybkość i skuteczność załatwiania spraw w urzędzie oraz przepływ informacji – z wykorzystaniem najnowszych technologii – internetowych komunikatorów.

Tu warto nadmienić także fakt publikacji sumarycznego źródła wiedzy o działaniach samorządu, jakim było przedświąteczne wydanie (równoległe z kwartalnikiem „Trzcionka”) „**Informatora Samorządowego**”. Estetyczny, ilustrowany kolorową fotografią dokumentalną z analitycznymi komentarzami, zestawieniami liczbowymi i wykresami zamieszczonymi w sześciu rozdziałach tematycznych (32 strony) – to atuty, nowa-



Fot. Z. Lis



Składanie życzeń poprzedzone było modlitwą.

torskiego w naszej gminie, sposobu komunikacji społecznej.

### Budowanie dobrych relacji międzyludzkich

To, co stanowi istotną wartość dodaną w działaniach samorządu gminy Świlcza to rzeczywista dbałość o zrównoważony rozwój wszystkich bez wyjątku sołectw oraz podejmowanie kolejnych działań w oparciu o społeczne konsultacje z jak najszerszą populacją gminy. Ma to niebagatelne znaczenie w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego: świadomego swoich praw i odpowiedzialnie patrzącego w przyszłość.

Wójt Gminy Świlcza uhonorował wyróżniających się pracowników administracji UG, którzy w kończącym się roku swą pracą i zaangażowaniem przyczynili się do podniesienia standardów życia mieszkańców naszej wspólnoty terytorialnej. Byli to: **Janina Marcinek, Tadeusz Pachorek, Maria Jarosz, Małgorzata Świdzka, Natalia Gawron, Renata Augustyn, Anna Niemier, Aneta Cwynar, Dorota Madej, Ewa Dziedzic, Lesław Antosz, Bożena Homa, Jadwiga Jucha, Bożena Hul, Benedykta Piątek, Kazimiera Świstara, Bogumiła Mazur** oraz **Adam Majka**.

### ...Boże Dziecię, błogostaw Ojczyznę miłą

Na uroczystym spotkaniu opłatkowym obecny był wicedziekan Dekanatu Rzeszów – Zachód, proboszcz trzciańskiej parafii **ks. dr Janusz Winiarski**. Jego słowa zaczerpnięte z Pisma Świętego oraz głębi tradycyjnych polskich kolęd, życzenia i refleksje były szczególnie trafne i serdeczne. Podkreślił wielką rolę budowa-

nia wspólnoty i współodpowiedzialności za społeczeństwo i powierzoną ziemię.

Zwracając się ze świąteczno-noworocznymi życzeniami Gospodarz gminy **Adam Dziedzic** mówił: – *Im więcej życzeń składamy, tym więcej ich otrzymujemy. Oby nowy rok 2016 był dla wszystkich przyjazny, bo razem tworzymy grupę ludzi, którzy pomagają sobie wzajemnie i pomagają innym. Należy podtrzymywać organizowanie takich spotkań, ich wartości oraz nasze tradycje przekazywać następnym pokoleniom.*

W końcowej części spotkania przełamywały się opłatki, płynął potok wzajemnych serdeczności. Nastrój świątecznych polskich kolęd w wykonaniu Kapeli „Olsza” urzekł i skłaniał do wspólnego śpiewu. Rozmowom, wspomnieniom nie było końca. Były one wzmocniane regionalnymi smakami wigilijnego barszczu, pierogów i ryb serwowanych przez pracowników Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlcza zs. w Trzcianie. W towarzyskiej rozmowie jeden z uczestników spotkania powiedział: – *Było rodzinnie i pięknie, niech taka atmosfera przekłada się na zgodne współdziałanie wspólnot, także i samorządowych.*





Artur Szary

# „Jak pokochać polską historię?”

Spotkanie z profesorem Andrzejem Nowakiem w Świlczy

**W**spólną inicjatywą Towarzystwa Przyjaciół Świlczy, Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy oraz Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego było zorganizowanie spotkania i wykładu prof. dr. hab. Andrzeja Nowaka w Świlczy w czwartkowy wieczór 14 stycznia 2016 r.

Andrzej Nowak jest historykiem i publicystą, profesorem zwyczajnym w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Pełni obowiązki kierownika Zakładu Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Prywatnie profesor Andrzej Nowak jest synem świlczanina śp. Antoniego Nowaka, stąd też przyjazd do Świlczy miał charakter wizyty w rodzinnych stronach, skąd wywodzą ród jego przodkowie.

## Wizyta w Świlczy

Wizyta w Świlczy składała się z dwóch zasadniczych części. Pierwszą wypełniła msza św. i patriotyczna ceremonia zło-

żenia kwiatów przed tablicą upamiętniająca bohatera wojny polsko-bolszewickiej kpt. Franciszka Wątroby. Wojskową asystę zapewnili strzelcy z plutonu Bratkowice.

Druga część to spotkanie Andrzeja Nowaka ze świlczanami i przybyłymi gośćmi oraz wykład profesora pt. „Jak pokochać polską historię?”. Miał on charakter bardzo osobisty. Zaczął się swoistym świadectwem wybitnego profesora historii, dotyczącym młodzieńczej drogi do ukochania Polski i jej dziejów. Było w nim wiele elementów charakterystycznych dla tradycji polskich domów i rodzin. Szczególnie ważną jawi się postać ojca, Antoniego Nowaka, który urodził i wychował się w Świlczy, a tutejszy ród Nowaków jest zasiedziały przynajmniej od XVII wieku. Przodkowie należeli do zamożnej i znacznej chłopskiej rodziny. Nosili tradycyjny i głęboko wryty w sercu patriotyzm. Z rodziny tej wyszło wielu bohaterskich obrońców Ojczyzny, żołnierzy i bojowników niepodległości.

Ojciec profesora, choć w powojennych czasach musiał emigrować do Krakowa, aby tam realizować naukę i pracę



Profesor Andrzej Nowak składa wiązkę kwiatów przed tablicą kpt. Franciszka Wątroby.



Wojskowe honory oddają przedstawiciele Związku Strzeleckiego i Samorządowcy.



Sala GCKSiR w Świlczy była pełna.







**Powitanie Profesora Nowaka ze strony organizatorów wykładu.**

– tam też założył rodzinę i spędził drugą część życia – tęsknotą i myślami często powracał do „kraju lat dzieciennych”. W duchu tej miłości wychował też syna. Andrzej Nowak urodzony już w królewskim mieście Krakowie, nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach z podzeshowskiej wsi.

I tak droga od małej ojczyzny do wielkiej – narodowej; od historii własnej rodziny i rodu do dziejów Polski, stała się integralną częścią życiowej i naukowej drogi cenionego w świecie nauki Profesora i wielkiego Patrioty! Był to punkt wyjścia i punkt odniesienia, wokół którego zbudowany został niesamowity potencjał wiedzy, doświadczenia i niezwykle twórczego naukowego warsztatu.

Profesor Andrzej Nowak podzielił się z uczestnikami spotkania w Świlczy spostrzeżeniami na przeszłość i teraźniejszość Polski. Pokazał mocne strony naszej narodowej tradycji i kultury. Wskazał wady i narodowe przywary, które popełniają zarówno wielcy jak i zwykli Polacy. Przedstawił również prognozy na przyszłość – jakie wyciągać wnioski i jak należy dalej współtworzyć historię – aby bez kompleksów i bez obaw budować mocną pozycję Polski w Europie i w Świecie.

Historyczna wizyta w Świlczy i wykład prof. dr. hab. Andrzeja Nowaka spotkały się z dużym zainteresowaniem i gorącym przyjęciem ze strony uczestników. Licznie przybyli świlczanie i goście z dużym zaciekawieniem wsłuchiwali się w głębokie i trafne słowa wykładowcy. Świadczyły o tym także pytania i żywy udział w podsumowującej dyskusji. Na zakończenie spotkania profesor Andrzej Nowak znalazł też czas na podpisanie swoich książek, które przynieśli z sobą uczestnicy wykładu.



Fot. Z. Lis

**Czytelnicy w kolejce po podpis Autora.**



## Andrzej Nowak

urodził się w 1960 w Krakowie. Jest synem świlczanina Antoniego Nowaka (metalurga) oraz Jadwigi, z zawodu nauczycielki. W 1982 r. ukończył studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był studentem i seminarzystą wybitnego profesora zajmującego się dziejami Europy Wschodnie (głównie Ukrainy i Rosji) Władysława Andrzeja Serczyka. W latach 1984-1990 przygotował i obronił dysertację doktorską: „Rosja w publicystyce obozu demokratycznego Wielkiej Emigracji (1831-1849)” pod kierunkiem prof. Wiktorii Śliwowskiej. Jego rozprawa habilitacyjna z lat 2001-2002 nosi tytuł: „Polityka wschodnia Józefa Piłsudskiego 1918-1920”. W roku 2011 Andrzej Nowak otrzymał nominację profesorską.

Prof. A. Nowak jest polskim historykiem i publicystą oraz nauczycielem akademickim. Specjalizuje się w historii stosunków polsko-rosyjskich i myśli politycznej Europy Wschodniej XIX-XX w. Jest wykładowcą Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pełni obowiązki kierownika Zakładu Historii Europy Wschodniej na UJ. Jest pracownikiem naukowym w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Był współzałożycielem i pierwszym redaktorem naczelnym opiniotwórczego dwumiesięcznika „ARCANA” (1994-2012). Wydał ponad 20 książek z historii Polski i Rosji. Są wśród nich takie pozycje jak: „Ojczyzna ocalona. Wojna sowiecko-polska 1919-1920” (2010), „Strachy i Lachy. Przemiany polskiej pamięci” (2012), „Intelektualna historia III RP” (2013), „Putin: źródła imperialnej agresji” (2014), „Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Piłsudskiego” (2014) oraz ukazujących się aktualnie w kolejnych tomach „Dziejów Polski”. Prof. dr hab. Andrzej Nowak gościnnie wykladał historię Europy Wschodniej na najbardziej prestiżowych uniwersytetach amerykańskich i angielskich: Rice, Harvard, Columbia Cambridge, UCL. Był wielokrotnie nagradzany m.in. Nagrodą KLIO dla najlepszej polskiej książki historycznej, Nagrodą im. Jerzego Giedroyc'a oraz medalem Wacława Jędrzejewicza przyznawanym przez Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Profesor Nowak publikuje artykuły na łamach m.in. „Rzeczpospolitej”, „Dziennika”, „Naszego Dziennika”, „Gazety Polskiej”, „Gościa Niedzielnego”, „Tygodnika Solidarność”, „Wprost”, „Niedzieli”, „Znaku”, „Życia”, „W sieci”. Jest często zapraszany w charakterze eksperta polityki wschodniej i edukacji historycznej do programów telewizyjnych. W październiku 2015 r. został członkiem Narodowej Rady Rozwoju powołanej przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę.





Artur Szary

# Obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w Bratkowicach

I marca 2016 r.

*Czczymy mjra Józefa Rzepkę  
– szkolna i strzelecka  
uroczystość*

Patriotyczna akademia, głębokie słowa o odpowiedzialnej i ofiarnej postawie

go Majora – Józefa Rzepkę – jednego z najznamienitszych absolwentów szkoły. Tak pokrótce wyglądały szóste już, oficjalne obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w Bratkowicach.

W uczczenie żołnierzy niezłomnych włączyła się bratkowicka mundurowa

nych żołnierzy Rzeszowszczyzny z kierownictwa IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Dwóch z nich miało tutejsze korzenie: płk Mieczysław Kawalec z Trzciany i mjr Józef Rzepka z Bratkowic. Historia niepodległościowych zmagania została



Postacie nieugiętych bohaterów zawsze będą nas inspirowały.

Fot. Z. Lis



Wójt Adam Dzedzic przekonuje młodzież, że warto mieć ideały i warto być im wiernym.

Fot. Z. Lis

Polaków skierowane przez Wójta Gminy Świlcza i Dyrektora miejscowego Zespołu Szkół, a po nich strzelecki ceremoniał przed tablicą upamiętniającą Niezłomne-

młodzieżą działającą w szkolnym plutonie Związku Strzeleckiego „Strzelec”. Z ich inicjatywy zaciągnięta została warta honorowa, przygotowano także i odczytano Apel pamięci obejmujący najbliższych strzeleckim sercom i ideałom żołnierzy, partyzantów i bojowników sprawy Polskiej z lat 1939-1952.

rozszerzona o ostatni epizod walk rozgrywający się na obszarze ówczesnej gminy Świlcza: w Przybyszówce, Świlczy i Rudnej Wielkiej. Przypomniane zostały postaci Władysława Łabaj ps. „Uciekinier” i jego współtowarzysza walki Antoniego Chorążego. Ich losy szerzej opowiedziane zostały na łamach kwartalnika „Trzcionka” w roku 2012 (nr 61, s. 32-34).

Realizatorami scenariusza byli uczniowie i strzelecka młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 4 w Bratkowicach pod kierownictwem nauczycieli: Bożeny Zwierzyńskiej-Kret, Marcina Florczaka i Artura Szarego.

## Niezłomny – Władysław Łabaj

Władysław Łabaj ps. „Uciekinier” w czasie okupacji walczył w dębickim obwodzie Armii Krajowej. Po wkroczeniu Sowietów w 1944 r. nie zaprzestał działalności konspiracyjnej. Wcielony do Ludowego Wojska Polskiego zdezerterował z bronią w 1946 r. Razem z Antonim Chorążym podjął dalszą niepodległościową walkę. Zaangażował się w działalność Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, współpracując z mjr. Ada-



Spotkanie z grupą rekonstrukcyjną Michała Flisa i Krystiana Fili.

Fot. S. Przywara





**Władysław Łabaj ps. „Uciekinier” (1925-1952).**  
Fot. Archiwum IPN

mem Lazarowiczem. Od września do grudnia 1951 r. wraz z A. Chorążym ukrywał się w domu Michała Łopatki w Przybyszówce – Dworzysku. 9 października 1951 r. na przystanku kolejowym w Świlczy, broniąc się przed aresztowaniem, zastrzelił funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa Wojciecha Stręka. Sam ranny w nogę zdołał zgubić pościg i bezpiecznie wrócić do Przybyszówki.

W. Łabaj i A. Chorąży zostali schwytani tuż po Świętach Bożego Narodzenia, podczas obławy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w dniu 27 grudnia 1951 r. w Lesie Kawęczynieopodal Bratkowic. Bezpośrednim powodem akcji, w której wzięło udział ponad 120 żołnierzy był napad i rozbroje-



**Antoni Chorąży (1929-1952).**  
Fot. Archiwum IPN

nie oficera i funkcjonariusza UB na stacji kolejowej w Rudnej Wielkiej.

Obaj niezłomni bojownicy sprawy polskiej zostali skazani na karę śmierci. Zachowały się przekazy świadków dotyczące bohaterskiej postawy „Uciekiniera” w czasie procesu. Na pytanie prokuratora: „Dlaczego jest wrogo nastawiony do <<władzy ludowej>>?”, odpowiedział: „Dlatego, że nienawidzę komunizmu!”. Kiedy do wyprowadzanych z sali więźniów podeszła matka zastrzelonego „ubeka” Wojciecha Stręka, zapytała: „Który z was zastrzelił mojego syna?”. Łabaj pocałował kobietę w rękę i ze spokojem powiedział: „Ja zastrzeliłem waszego syna, matko”. Strękowa położyła mu rękę na głowie i powiedziała: „Już ci

**Nie płaczcie po mnie,  
bo w takim kraju szkoda żyć...**

[ostatnie słowa skazanego na karę śmierci  
Władysława Łabaj]

### Uciekinier

pamięci Władysława Łabaj (1925-1952),  
ps. „Uciekinier”

Słowa A. Szary, muzyka M. Florczak

1.

Jak szczone zwierzę, po lesie gnane.  
Łowczy ogary spuścił ze smyczy.  
Groźne przeprawy – ofladrowane.  
Szybki rytm serca i oddech wilczy...

Ref.

Uciekać, uciekać – ucieczki czas!  
Gdzie ziemia swobodna, bezpieczny las...  
Gdzie wilk po walce znajdzie schronienie,  
Niezlomny żołnierz chwile wytchnienia.

2.

Stacja i peron, pociąg spóźniony,  
Długie minuty... Twarz rozpoznaje:  
– Byliśmy w szkole... teraz mnie goni,  
Łowczy mój, ubek... Strzał!!! W ogniu staję!

3.

Nocą, z postrzałem, w groźnych ostępach,  
Brnie w ludzkie strony, jak ranne zwierzę.  
Gubi obławę na ścieżkach krętych:  
– Jeszcze nie teraz, Bóg mnie zabierze...

4.

Las oczyszczony ze sfory wilczej!  
Już nie odnajdzie na świeżym śniegu,  
Wolnego tropu watahy dzikiej!  
Sterczy z wykrotu broń myśliwego.

5.

Ostatnie święta... domowe ciepło.  
I śpiew kolędy, że Bóg się rodzi...  
Na mroźnej bieli słońce rozświetla  
– Zieleń mundurów – zewsząd nadchodzi...

6.

Proces, sąd, wyrok... i gawiedź wszędzie.  
Krzyżową drogą w niebiosa idzie:  
– Nie płaczcie po mnie, niech tak już będzie!  
Łatwiej dziś umrzeć niż trwać tym życiem!

7.

Na koniec ręka matki ofiary  
Na skazanego poblądłej twarzy:  
– Matko zabiłem.. ból Wasz bez miary...  
– Jam przebaczyła i Bóg wybaczył!



**Przystanek kolejowy w Świlczy. Tu, wieczorem 9 października 1951 roku, Władysław Łabaj i Antoni Chorąży zastrzelili funkcjonariusza UB Wojciecha Stręka i ranili komendanta posterunku MO w Świlczy Adama Sitkę.**  
Fot. w zbiorach A. Płak





przebaczylam, niech i Pan Bóg ci przebaczy". Pożegnalnym przesłaniem, jakie Łabaj przekazał rodzinie i bliskim po ogłoszeniu wyroku śmierci były słowa: „Nie płaczcie po mnie, bo w takim kraju szkoda żyć”!

W więzieniu, oczekujący na wykonanie wyroku, obaj skazańcy domagali się

możliwości skorzystania z postugi duszpasterskiej. Szczególnie gorliwym i zdecydowanym był Władysław Łabaj. Pisał kolejne prośby do władz, aby umożliwiły mu skorzystanie z sakramentów i zwróciły, zarekwirowane w czasie aresztowania, przedmioty praktyk religijnych: książeczkę do nabożeństwa, ró-

żaniec i krzyżyk. Dopiero 14 marca 1952 r. – na 7 dni przed wykonaniem wyroku śmierci – władze wyraziły zgodę i umożliwiły skazanym podjęcia elementarnych praktyk religijnych. Wyrok wykonano na Zamku w Rzeszowie – 21 marca 1952 r.

# APEL PAMIĘCI

odczytany z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Trzciana, 1 marca 2016 r.

**Kombatanci i weterani walk o niepodległość Rzeczypospolitej! Zaproszeni Goście! Mieszkańcy i władze samorządowe Trzciany oraz gminy Świlcza! Żołnierze i Strzelcy!**

W dniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” stajemy do apelu przed tablicą upamiętniającą jednego z największych bohaterów antykomunistycznego podziemia, pułkownika Mieczysława Kawalca. Chcemy uczcić wszystkich tych, którzy walczyli o Wolność i Niezawisłość Rzeczypospolitej Polskiej.

1 marca 1951 roku w warszawskim więzieniu na Mokotowie wykonano siedem bezprawnych wyroków śmierci na ostatnich bojownikach Polskiego Państwa Podziemnego. Katyńskim strzałem w tył głowy odebrano życie żołnierzem z Rzeszowszczyzny, członkom IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Dziś przywołujemy pamięć niezłomnych patriotów, walczących i ginących za najświętszą Ojczyznę.

Do Was wołam! Żołnierze Wojska Polskiego, bohaterscy obrońcy Rzeczypospolitej w 1939 roku, którzy stawiliście opór hitlerowskiemu i sowieckiemu najeźdźcy. Wzywam bojowników powrześniowych oddziałów partyzanckich. Przywołuję członków Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej, partyzantów Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Narodowych Sił Zbrojnych oraz innych polskich organizacji niepodległościowych.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Do Was wołam Dowódcy Podziemnej Armii Polskiej, generałowie: Władysławie Sikorski, Michale Karaszewiczu-Tokarzewski, Kazimierzu Sosnkowski, Stefanie Rowecki „Grocie”, Tadeuszu Komorowski „Borze”, Leopoldzie Okulicki „Niedźwiadku”, Emilu Fieldorfie „Nilu”.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Wzywam, tak licznie reprezentujących naszą gminę bohaterskich żołnierzy Armii Krajowej placówki „Świerk”, którzy w latach II wojny światowej stanęli do nierównej walki z okupantem. Poruczniku Józefie Frankiewicz, poruczniku Janie Długoszu, poruczniku Janie Zbigniewie Nyzio, poruczniku Franciszku Czajaku, poruczniku Janie Drausie, podchorążym Henryku Kawalcu, podchorążym Kazimierzem Zakrzewski, księżę kapelanie Stanisławie Wrażeniu.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Was wołam zabitych i zamordowanych partyzantów bratkovickiego oddziału AK podczas operacji „Burza” w lipcu i sierpniu 1944 r.: plutonowy Bronisławie Świdrze, kapralu Leonie Rzepko, strzelcze Józefie Wdowiku, szeregowy Władysławie Rogalo, szeregowy Franciszku Lisie, szeregowy Franciszku Kwoko, szeregowy Karolu Lisie, szeregowy Władysławie Madeju, szeregowy Władysławie Miśto, szeregowy Tadeuszu Przywaro, szeregowy Janie Rogalo, szeregowy Romanie Lisie.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Przywołuję pamięć bojowników oporu przeciwko najeźdźcy ze wschodu, który terrorem umacniał w Polsce nową zbrodniczą ideologię komunizmu. Wzywam świlczan i bratkovician uczestników akcji odbicia więźniów z rzeszowskiego Zamku w październiku 1944 roku: poruczniku Wiktorze Błazewski, poruczniku Tadeuszu Lisie, kapralu Franciszku Lachciku.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Wołam wiernych do końca bohaterskich synów rzeszowskiej ziemi, którzy wbrew nadziei kontynuowali walkę o jedynie słuszną sprawę Niepodległość Polski i Polaków. Wzywam Was zamordowani w mokotowskim więzieniu przywódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”: pułkowniku Łukaszu Ciepliński, pułkowniku Mieczysławie Kawalcu, pułkowniku Adamie Lazarowiczu, majorze Józefie Rzepko, majorze Franciszku Błazaju, majorze Józefie Batory, kapitanie Karolu Chmielu.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Wzywam, najdłużej trwających w oporze przeciw utrwalaczom stalinowskiego terroru, ostatnich niezłomnych żołnierzy Rzeszowszczyzny, którzy ślady swej walki odcisnęli także na terenie naszej gminy: Władysławie Łabaj, Antoni Chorąży.

**STAŃCIE DO APELU!**

**CHWAŁA BOHATEROM!**

[werbel – tremolo 1x]

Do Was zwracam się potomni! Niech bohaterowie walk o Wolność Rzeczypospolitej – „Żołnierze Niezłomni” i ich czyny pozostaną na zawsze w Waszej pamięci, w historii Polski i dziejach Narodu Polskiego.

**CHWAŁA BOHATEROM!**

**CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!**

[werbel – tremolo 3x]

chor. ZS Artur Szary





*Anna Woźny Agnieszka Małozieć*



*Przechodniu pochyl czoło, wstrzymaj krok na chwilę,  
Tu każda grudka ziemi krwią nasiąkniętą broczy.  
Tu leżą ci, co chcieli bój do Końca toczyć.*

*Nie odprowadzał ich tu kondukt pogrzebowy,  
Nikt nie miał honorowej salwy, ani wieńca.*



***Walka beznadziejna, walka o sprawę z góry przegraną bynajmniej nie jest poczynaniem bez sensu [...] Wartość walki tkwi nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęto, ale w wartości tej sprawy.***

*(prof. Henryk Elzenberg)*

### *Czym dla młodego pokolenia jest współczesny patriotyzm?*

Po wielu latach przymusowego wykluczenia Żołnierze Wyklęci powracają do zbiorowej pamięci Polaków. Ich bohaterskie postawy przypominane są narodowi polskiemu, a w szczególności młodemu pokoleniu, dla którego takie heroiczne działania powinny być wzorem do naśladowania. Często na lekcjach nie tylko historii, ale również godzin wychowawczych, pojawia się temat patriotyzmu. Młodzież różnie podchodzi do tego tematu. Często traktuje go w sposób błahy, mało istotny. Twierdzi, że to pojęcie przestarzałe, bo przecież żyją w wolnej ojczyźnie. Patriotyzm kojarzy im się z przeszłością, a oni chcą podążać za nowoczesnością, uczyć się języków, dorobić się, chociażby wyjeżdżając z kraju. Jednocześnie zapominają o tym co najważniejsze, o tym co ich wyróżnia, o tożsamości narodowej.

Obchodzone rocznice świąt narodowych są doskonałą okazją do rozważań na temat przeszłości i przyszłości naszego kraju, na temat postaw patriotycznych polskiej młodzieży.



**Montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół w Trzcianie.**

### *Podstawą istnienia narodów jest świadomość przeszłości i tradycji*

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” obchodzony jest 1 marca (od 2011 roku). Ta symboliczna data, w rocznicę wykonania wyroku śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Łukaszu Cieplińskim, Mieczysławie Kawalcu, Józefie Batorym, Adamie Lazarowiczu, Franciszku Błażeju, Karolu Chmielcu i Józefie Rzepce, ma upamiętniać wszystkich tych, którzy po uwolnieniu się z niemieckiego faszystowskiego niewolnictwa nie złożyli broni i nie pogodzili się z nową – sowiecką okupacją ojczyzny.

W tym pełnym zadumy dniu, nasze myśli kierowaliśmy przede wszystkim ku Mieczysławowi Kawalcowi, który sto lat temu, 5 lipca 1916 roku urodził się w Trzcianie.

Tegoroczne uroczystości, których głównym organizatorem był Zespół Szkół w Trzcianie, miały miejsce w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Wawrzyńca – 1 marca br.

Obchody święta rozpoczęły się od wprowadzenia pocztów sztandarowych: 21 Dywizji Artylerii Przeciwlotniczej z Jarosławia, Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcianie, Terenowego

przedstawicieli Okręgu Rzeszowskiego Armii Krajowej, Przedstawicieli Podkarpackiej Rady ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych przy Urzędzie Marszałkowskim – pp. Stanisław Dworak, Julian Szczygieł, Józef Tabac, Przedstawicieli Rady Powiatu Rzeszowskiego – pp. Stanisław Miłek oraz Tomasz Wojton, kombatan z terenu gminy Świlcza – Józef Lis, Kazimierz Łagowski – sołtys Trzciany, dyrektorzy szkół m.in. z p. dyr. Zofią Draus i Grażyną Różańską – głównymi organizatorami uroczystości, Dyrektorzy przedszkoli, placówek i instytucji kulturalnych, Prezesa organizacji społecznych z Trzciany, oraz licznie przybyli uczniowie Zespołu Szkół w Trzcianie wraz z nauczycielami i mieszkańcy tutejszej miejscowości. Całość uroczystości prowadził dyr. Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji – Adam Majka.

***Ta walka była beznadziejna, ale ta beznadziejność świadczyła o niezłomności w dążeniu Polaków do bycia wolnymi!***

Mszę świętą w intencji zamordowanych Bohaterów – Żołnierzy Niezłomnych odprawił ks. kapelan por. Grzegorz Lach, zaś koncelebrowali – ksiądz Janusz Winiarski – proboszcz





parafii pw. św. Wawrzyńca w Trzcianie i ks. Damian Jacek – wikary. To on wygłosił okolicznościowe kazanie skierowane do zgromadzonych osób, ale przede wszystkim do uczniów – ludzi młodych. W homilii ksiądz przywołał biografię Mieczysława Kawalca oraz postawy Żołnierzy Niezłomnych: *choć przegrywali bitwy, wygrali wojnę o polską duszę i tożsamość. A tę wojnę trzeba nam dziś kontynuować, ponieważ wielu obecnie chce Polskę poniżyć i zohydzić.* W kazaniu padły słowa o współczesnym patriotyzmie, który powinien przejawiać się m.in. bezinteresownym działaniem i sumiennym wypełnianiem obowiązków na co dzień. Kapelan zakończył słowami św. Jana Pawła II: *Patriotyzm oznacza umiłowanie tego co ojczyście: umiłowanie historii, tradycji, języka, czy samego krajobrazu ojczyściego. Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich ofiar (...). Świadczą o tym tak liczne mogiły żołnierzy, którzy walczyli za Polskę na różnych frontach świata. Są one rozsiane na ziemi ojczyściej oraz poza jej granicami.*

Po zakończeniu Mszy świętej przybyli goście skierowali do zebranych okolicznościowe przemówienia. Kolejno zabrali głos: Wojewoda Podkarpacki – Witold Lechowski, p.o. Kuratora Oświaty w Rzeszowie – Alicja Pieniążek, oraz Przedstawiciel Podkarpackiej Rady ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych przy Urzędzie Marszałkowskim – p. Stanisław Dworak, który odczytał wiersz własnego autorstwa o Żołnierzach Wyklętych.

### Naród, który traci pamięć, traci życie, traci swoją tożsamość

Pamięć to nasz obowiązek – hasło stało się myślą przewodnią montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez gimnazjalistów pod opieką Agnieszki Małozieć i Anny Woźny – nauczycielek Zespołu Szkół w Trzcianie. Zamierzeniem autorów przedstawienia było skonfrontowanie młodego pokolenia z prawdą o smutnym losie i bohaterskiej śmierci Żołnierzy Wyklętych. Młodzież była świadkiem odkrywania nowej karty historii i poznawania prawdy. Zebrani na uroczystości goście mieli okazję poznania opinii i poglądów młodego pokolenia odnoszących się do tematu bycia współczesnym patriotą. Było to możliwe dzięki nagraniu scenki filmowej z udziałem uczniów. Za scenariusz do filmu posłużyły wypowiedzi gimnazjalistów na temat patriotyzmu. Nad symbolicznym grobem uczniowie przedstawili informacje zawierające fakty historyczne. Uczniowie dostarczyli widzom wzruszającą, prawdziwą, ale także

smutną i bolesną lekcję historii, której bohaterami byli niezłomni, wykłęci bohaterowie. Dopelnieniem narracji była okolicznościowa prezentacja multimedialna zawierająca cenny materiał faktograficzny. Czerwone róże, które na zakończenie części artystycznej złożyli gimnazjaliści obok symbolicznego grobu, były wyrazem ich hołdu i wdzięczności.



Kpt. Józef Lis, żołnierz AK z Bratkowic i Trzciany.

### Bo... kto będzie prowadził robotę, jeśli wszyscy uciekniemy

M. Kawalec

Po zakończeniu części artystycznej głos zabrał wójt Gminy Świlcza – Adam Dziedzic, który przybliżając zebranym postaci siedmiu członków IV Zarządu Głównego Organizacji Niepodległościowej *Wolność i Niezawisłość*, odniósł się do rozważań nt. współczesnego patriotyzmu: – *Jesteśmy tymi, którzy nie tylko chcą tę bezcenną pamięć historyczną przekazywać innym, ale także zarażać młodych miłością do Ojczyzny. Przywracajmy pamięć O Żołnierzach Wyklętych, uczmy o tym młodych, wydobywajmy Żołnierzy Niezłomnych z „dotów niepamięci”. Obecność tutaj dzieci i młodzieży jest dowodem, że młodzi na swój, współczesny sposób uczą się historii naszego kraju i współczesnego patriotyzmu. I niech tak będzie! Wzorem pułkownika M. Kawalca dawajmy na co dzień dowody naszego patriotyzmu, nie uciekajmy z kraju! miejmy Ojczyznę w sercu, bądźmy gotowi na pracę i działania dla Niej.*

Wspomnienia i refleksje o ojcu Mieczysławie Kawalcu przesłał Jego syn – Andrzej. Zostały one odczytane podczas składania wianek pod tablicą upamiętniającą postać śp. Mieczysława Kawalca.

Apel poległych odczytał Artur Szary – nauczyciel Zespołu Szkół w Bratkowicach, historyk, opiekun drużyny Związku Strzeleckiego „Strzelec” – przypomniał nazwiska żołnierzy poległych za ojczyznę. Następnie przybyłe delegacje złożyły wianki i zapaliły znicze pamięci.

Na zakończenie uroczystości ksiądz proboszcz Janusz Winiarski wygłosił *Modlitwę za ojczyznę*, całość uroczystości zakończyła pieśń *Boże coś Polskę*, odśpiewana przez wszystkich zgromadzonych. Refleksje na temat postaw współczesnego patriotyzmu, które zrodziły się wokół święta Żołnierzy Wyklętych, pragniemy zakończyć słowami Bolesława Prusa (zostały one przywołane w przemówieniu wójta Gminy Świlcza – Adama Dziedzica): – *Prawdziwy patriotyzm nie polega na tym, ażeby kochać jakąś Ojczyznę, ale ażeby żyć, badać i pracować dla realnych składników tej Ojczyzny, którymi są: ziemia, społeczeństwo, ludzie i wszelkie ich bogactwa.*

Proces przywracania pamięci bohaterów antykomunistycznego podziemia dopiero się rozpoczął. Nic tak bardziej nie uszlachetnia danego narodu jak znajomość faktów historycznych, oddawanie świadectwa o swoich bohaterach, o ich dokonaniach i ofierze złożonej na ołtarzu Ojczyzny. Naszym obowiązkiem jest żyć, pracować dla ojczyzny, wypełniać rzetelnie własne obowiązki, żyć w prawdzie, znać i pamiętać losy bohaterów narodowych, tych, którzy bez wahania potrafili oddać życie za ojczyznę.

**Pamiętać to nasz obowiązek**, ale czy dotrzymamy danego słowa, to zależy tylko od nas... i nie zapominajmy, że ojczyzna żyje dzięki nam, a my – dzięki swojej ojczyźnie.

Chwała bohaterom! Cześć Ich pamięci!



Fot. Z. Lis

Podhalańczycy oddają honory Niezłomnemu Pułkownikowi.





Pamiętajmy!

# Zapraszamy miłośników historii!

*Historii nigdy nie można zapomnieć,  
Bo historia jest pewnego rodzaju  
Pokarmem życia dla narodu*

(Z. Brzeziński)

**Rok 2016 uchwałą Sejmu RP z dn. 23 XII 2015 r. jest rokiem:**

- Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski
- Henryka Sienkiewicza,
- Feliksa Nowowiejskiego
- Cichociemnych.

## 966 r. – Chrzest Polski

1050 lat temu nastąpił chrzest państwa Mieszka I. Wg naukowców mogło to nastąpić w Ostrowie Lednickim, Gnieźnie lub Poznaniu, Ratyźbonie, Kolonii (świadczą o tym wykopaliska archeologiczne). Przyjęcie chrztu przez księcia i jego dwór w dniu Wigilii Paschalnej 14 kwietnia 966 r. oznaczało otwarcie jego Państwa na wpływ cywilizacji łacińskiej Europy, przyjęcie jej dorobku kulturowego, a także wejście państwa na arenę międzynarodową jako bytu uznawanego przez starsze państwa chrześcijańskie. *„Od tamtych czasów staliśmy się pełnoprawnymi członkami europejskiej rodziny narodów ze wszystkimi stąd wynikającymi konsekwencjami. Wespół z innymi narodami Europy jesteśmy współtwórcami a zarazem dziedzicami bogatej historii i kultury”* (Św. JP II, 14 lutego 1998 r.). Proces chrystianizacji trwał do XIII w., niektórzy historycy Kościół twierdzą, że nawet do XVIII.

## Rok Henryka Sienkiewicza (1846-1916)



Pisarz publicysta, prozaik, autor powieści historycznych obyczajowych, nowel i opowiadań oraz utworów dla dzieci. W 1905 r. otrzymał Nagrodę Nobla za całokształt twórczości. Poprzez swoją twórczość i publicystykę, działalność społeczną budził świadomość narodową, uczył dumy z polskości, umiłowania ojczyzny zdolności do poświęceń. Tak współcześni komentują tę decyzję:

*Ten rok ogłoszono / Rokiem Sienkiewicza / i słusznie  
Bo do wielkich twórców się zalicza  
Doskonała okazja, by odrzucić szmelc  
I wrócić do dzieł pisanych „ku pokrzepieniu serc”!*

## Rok Feliksa Nowowiejskiego (1877-1946)

Był kompozytorem („Rota”), dyrygentem, organistą, pedagogiem, profesorem Konserwatorium w Poznaniu.

## Rok Cichociemnych

W dn. 14-15 lutego 1941 r. nastąpił pierwszy zrzut do walki z okupantem niemieckim Cichociemnych spadochroniarzy członków ZWZAK. Do końca 1944 r. na obszar Polski zrzucono 316 osób, 112 – oddało życie za wolność ojczyzny – Polski.

## Styczeń

1364 r. – Utworzenie uniwersytetu w Krakowie. W średnio-wiecznej Europie nie tylko stanowiło źródło prestiżu królestwa ale też dostarczało państwu kadr biegłych w prawie rzymskim, a od XV w. – w prawie, matematyce, astronomii.

Historia powiększania Rzeszowa:

- 1 I 2006 – przyłączenie Załęża i Słociny (pow. 68 km<sup>2</sup>, ludności 163,5 tys.),
- 1 I 2007 – część Przybyszówki, (77,2 km<sup>2</sup>, 165 tys. ludności),
- 1 I 2008 – pozostała część Przybyszówki i Zwiężycza (91,5 km<sup>2</sup>, ludności 170 tys.),
- 1 I 2009 – Biała (pow. 97,56 km<sup>2</sup>, ludności 173 tys.),
- 1 I 2010 – Budziwój i część Miłocina (pow. 115,8 km<sup>2</sup>, ludności 178 tys.).

Mimo starań o dalsze poszerzenie, np. w 2015 r. o gminę Trzebownisko, Krasne i Rudną Wielką, Bziankę z gm. Świlcza i Pogwizdowa z gm. Głogów Młp. Nie ma jedynomyślności społecznej (czyt. s. 3). Wyniki poznamy w lipcu br.

11 I 1986 r. – Jerzy Kukuczka i Krzysztof Wielicki dokonali pierwszego zimowego wejścia na ośmiotysięcznik Kanczengdżonga 8586 m n.p.m.

19 I 1354 r. – Rzeszów otrzymał prawa miejskie od króla Kazimierza III Wielkiego – ma więc 662 lata.

22 I 1863 r. – Wybuch powstania styczniowego – niestety, zakończonego klęską.

22 I 1656 r. – Czas tzw. potopu szwedzkiego (zachęcamy do poznania epizodów wojny związanych z Łańcutem).

23 I 1919 r. – Zajęcie przez armię czechosłowacką polskiej części Śląska Cieszyńskiego.

26 I 1934 r. – Podpisanie polsko-niemieckiej deklaracji o nie-agresji na 10 lat. Rok 1939 wykazał co innego.

27 I 1945 r. – Wyzwolenie KL Auschwitz Birkenau przez Armię Czerwoną. Dziś jest to Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holocaustu.



28 I 1943 r. – Utworzenie 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, rozpoczęcie akcji „Burza”.





29 I 1945 r. – Rozpoczęcie krwawych walk z Niemcami o przełamanie Wału Pomorskiego.

*Kiedy styczeń najmroźniejszy,  
wtedy roczek najłagodniejszy.*

### Luty

2 II 1943 r. – Klęska 6 niemieckiej armii w II wojnie światowej pod Stalingradem – był to zwrot w ekspansji Nieniec na Rosję.  
4 II 1746 r. – Urodził się Tadeusz Kościuszko, generał, naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w czasie powstania 1794 r., zasłużony w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki. Zmarł w 1817 r.

14 II 1876 r. – Aleksander Graham Bell opatentował wynaleziony przez siebie telefon.

14 II 1942 r. – Utworzona została rozkazem Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych gen. Władysława Sikorskiego Armia Krajowa jako struktura władzy cywilnej i siła zbrojna Polski po wrześniu 1939 r. Pierwszym dowódcą został generał Stefan Rowecki – Grot. W 1944 r. liczyła 380 tys. żołnierzy i oficerów. Do 1956 r. wielu z nich znalazło śmierć w więzieniach ubeckich. Ci, którzy przeżyli należeli do ludzi gorszego sortu. Po 1989 r. Polska stara się oddać im hołd, a szczególnie po roku 2011 – gdy Sejm RP ustanowił Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w dn. 1 marca.

15 II 1991 r. – W węgierskim mieście Wyszehrad przywódcy Polski, Węgier, i Czechosłowacji powołali tzw. Trójkąt Wyszehradzki, potem przekształcony w Grupę Wyszehradzką.

21 II – Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ustanowiony przez UNESCO od 1999 r. Tu przywołamy wydarzenia z Wrześni na ziemiach polskich w 1901 r. kiedy to dzieci szkolne zorganizowały strajk przeciw germanizacji szkół i nauki, nawet, religii po niemiecku: i w obronie języka polskiego i polskości:

*My z Tobą, Boże, rozmawiać chcemy  
/ lecz „Vater unser” nie rozumiemy  
i nikt nie zmusi nas Ciebie tak zwać  
/ boś ty nie Vater, lecz Ojciec nasz.*

Represje przeciw dzieciom przyniosły skutek odwrotny. Do strajku powszechnego w 1906 r. przystąpiło 75 tys. uczniów z 800 szkół, gdy wszystkich szkół było ok. 1100.

26 II 1927 r. – Oficjalnie ustanowiono Mazurek Dąbrowskiego hymnem Polski.



28 II 1944 r. – Masakra ludności polskiej Huty Pieniackiej na Lwowszczyźnie. Wg IPN pacyfikacji dokonali ochotnicy ukraińscy 4 Pułku Policijnego SS, którym pomagali członkowie UPA oraz oddział paramilitarny ukraińskich nacjonalistów. Dowodził nimi Włodzimierz Czerniowski. W wyniku pacyfikacji

życie straciło od 600 – 1500 Polaków, wieś przestała istnieć.  
28 II 1981 r. – W Polsce wprowadzono kartki na mięso i wędliny, wcześniej w 1976 r. – na cukier.

*W lutym, gdy zagrzmie od wschodniego boku,  
burze i wiatry walne są w tym roku.*

### Marzec

1 III 1951 r. – W więzieniu mokotowskim w Warszawie wykonano wyroki śmierci na członkach IV Zarządu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

5 III 1940 r. – Biuro polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików Rosji sowieckiej podjęło decyzję o wymordowaniu ok. 25 tys. polskich jeńców wojennych z 1939 r.

5 III 1919 r. – Zginął Lis-Kula, prowadząc na czele polskich żołnierzy atak na zajęta przez ukraińskich nacjonalistów polską osadę Torczyn.



8 III – Międzynarodowy Dzień Praw Kobiet i Pokoju na Świecie.

17 III 1921 r. – Uchwalono ustawę zasadniczą Konstytucję zwaną „marcowa”. Wprowadzała ona ustrój republiki demokratycznej, likwidowała przywileje stanowe oraz wprowadzała obowiązek powszechnego i bezpłatnego nauczania w zakresie szkoły podstawowej.

20 III 1957 r. – Rozpoczęto produkcję Syreny, pierwszego, całkowicie polskiego samochodu. Do 1972 r. była ona produkowana w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie, a następnie w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Produkcję zakończono w 1983 r. Łącznie wyprodukowano 521 311 sztuk samochodów.

24 III 1944 r. – W Markowej k. Łańcuta Niemcy zamordowali rodzinę Ulmów (8 osób) i dwie rodziny żydowskie Goldmanów i Szalów (8 osób), ukrywających się u nich. Obecnie znajduje się w Markowej muzeum poświęcone ich pamięci.

25 III 1993 r. – Powołanie Diecezji Rzeszowskiej. Pierwszym biskupem został Kazimierz Górny, po przejściu na emeryturę (w 2014 r.) został bp. Jan Wątroba.

30 III 1853 r. – W oknie wystawy lwowskiej apteki „Pod Żółtą Gwiazdą” zapłonęła pierwsza lampa naftowa skonstruowana przez Ignacego Łukaszczyka (absolwent obecnego I LO w Rzeszowie).

31 III 1966 r. – 50. rocznica wystrzelenia (propagandowo, dla uczczenia 23. Zjazdu KPZR) przez Rosjan sondy kosmicznej „Łuna 10”, która stała się pierwszym sztucznym satelitą Księżyca.

*Gdy marzec mglisty – w lecie czas dżdżysty.  
Marzec zielony – niedobre plony.*

(red.)







Zofia Dziejdzic

# Wielkanocne przyszyły Święta...

**W**ielki Post obchodzony jest w Kościele od II w. Od IV w. trwa 40 dni. W kościołach Adwent – czas pokuty i łaski rozpoczyna się Środą Popielcową, kiedy to podczas nabożeństwa kapłani posypują głowę wiernych popiołem, co oznacza przyznanie się do własnych ułomności i chęć poprawy życia religijnego. Tak pisał ks. J Twardowski:

*Od ciemnej grudki prochu, która smoli ręce  
Z namaszczeniem rzuconej w Popielcową Środę –  
Radość rośnie jak balon. O, rzuć prochu więcej [...] Będzie więcej spowiedzi i dobrych przyrzeczeń  
Wiele rzeczy skradzionych podrzucą w czas krótki  
Rozpocznie się zwyczajnie i zawsze od Środy  
Wielki Post co krzyczy nawet na kotlet malutki.*

Wielki Post prowadzi do harmonii Boga z człowiekiem. Bóg oczekuje grzesznika w czasie wielkopostnych rekolekcji w sakramencie pokuty i przebaczenia. Wielkiego Postu nie da się dobrze przeżyć bez uczestnictwa w liturgii. W kościołach wierni chodzili na Drogę Krzyżową i śpiewali Gorzkie Żale.

*To ja idę za Tobą / choć tyle lat minęło  
Ja wciąż widzę – idziesz / Ciągniesz za sobą drzewo  
Widzę jak patrzysz zatroskanym sercem w tłumy  
Wołasz! „Panie, w Twoje ręce powierzam Ducha Mego”  
Jestem co roku mały / bo przygniatają mnie moje słowa  
Jestem co roku chudszy, / bo wysusza mnie strach  
Jestem co roku słabszy. / Bo męczy mnie mój wstyd.  
Taki jestem bez Ciebie / bez dawania miłości, bez kochania,  
bez wiary  
Teraz pragnę być z Tobą / i silniejszy niż wczoraj!*  
(A. Dyczewski)

*„Był wieczór Paschy. / W milczeniu głębokim / Siedli napoju  
pożywać i jadła / Wieczernik szarym napełniał się mrokiem [...] Pośród rybaków tych ubogich siadłszy. Chleb w obie ręce wziął  
i kielich wina. / I zadumany w twarze uczniów patrzy / Z ich oczu  
– serca patrzyła prostota. Pierwsi pić mieli z Kielicha Miłości. /  
Pierwsi spożywać mieli Chleb Żywota / Iż byli jako ptaki leśne  
prości.*  
(L. Rydel)

W okresie wielkopostnym na mocne podkreślenie zasługuje aspekt miłosierdzia. Modlitwy, myśli i czyny, jałmużny powinny otwierać ludzkie serca na potrzeby innym. Im większa pobożność, tym więcej dobra czynimy, bo: wg słów J. Tuwima każdy katolik może powiedzieć:



*Jeszcze się kiedyś rozsmucę, jeszcze do ciebie powrócę  
– Chrystusie!  
Jeszcze tak strasznie zapłacę, że przez łzy Ciebie zobaczę  
– Chrystusie!  
I z taką wielką żałobą będę się żalił przed Tobą  
– Chrystusie!  
Że duch mój przed Tobą klęknie. I wtedy serce mi pęknie  
– Chrystusie!*

Człowiek w cierpieniu Chrystusa i tym, co się dokonało na krzyżu w Wielki Piątek tym więcej dostrzeże i zrozumie im jego pobożność jest większa. Karol Wojtyła (św. JP II) tak pisał w wierszu „Wigilia Wielkanocna 1966”:

*Jest taka noc, gdy czuwając przy Twoim grobie  
/ najbardziej jesteście Kościołem.  
Jest to noc walki, jaką toczy w nas rozpacz z nadzieją  
Ta walka wciąż się nakłada na wszystkie walki dziejów,  
Napełnia je wszystkie w głąb [...] Tej nocy obrzęd Ziemi dosięga swojego początku.  
Tysiąc lat jest jak jedna Noc. Noc czuwania przy twoim grobie.*

E. Bryll tak pisze: w utworze pt. „Bóg odrzucił kamień”:

*Jakby nic nie ważył [...] Zmartwychwstał! / Odwalił groby naszych domów / byśmy stanęli.  
Na światło spojrzeli. / Byśmy wołaniem wielkim odetchnęli  
Bóg odrzucił ten kamień.*

Wielkanoc. Rezurekcja. M. Konopnicka napisała „Dziele nie się jajkiem”:

*Zadzwończyły już dzwony, dzień nastał wesoły  
Pod świeconym pieczywem / uginają się stoły  
Leży jajko święcone / malowane farbami  
Kto też dzisiaj tym jajkiem / dzielił się będzie z nami?  
A więc ojciec i matka / oni pierwsi najpewniej  
Potem bracia i siostry, i sąsiedzi i krewni  
Potem nie wiem, kto dalej / i odgadnąć to sztuka  
Może jakiś gość z drogi / do drzwi chaty zapuka.  
Może dziadziusz zgrzybiały, / co się modli w kościele  
To się także tym jajkiem / z biednym dziadkiem podzieli.*

Wielkanoc jest punktem szczytowym wszystkich uroczystości całego Roku Kościelnego. Obchody świąteczne trwają przez 8 dni. Kończą się oktawą Zesłania Ducha Świętego.



Stanisława Stasiej



*Zmartwychwstanie Pańskie jest największą tajemnicą chrześcijaństwa i kulminacyjnym momentem dzieła odkupienia człowieka*

(ks. J. Drewniak)

## Pierwsza wielkopostna pieśń kościelna

Najstarszy znany zapis utworu poetyckiego w języku polskim z roku 1365 Świątosława z Wilkowa znajduje się w „Graduale” (księga liturgiczna zawierająca śpiewy kościelne na cały rok kościelny) katedry w Płocku.

Warto przypomnieć ten fakt w roku obchodów 1050 rocznicy Chrztu Polski. Jedną z zastóg Kościoła była ochrona polskiego dziedzictwa językowego i historycznego.

*Krystus zmartwychwstał je  
Ludu przykład dał je  
Eż nam z martwych wstąpi  
z Bogiem królowali. Kyrie eleison.*

Już ponad 650 lat temu nasi przodkowie wyrażali radość świąt Wielkanocy słowami i śpiewem. Pieśń ta cieszyła się dużą popularnością. Tradycja chrześcijańska dopisała kolejne strofy, w zależności od regionu miała różne odmiany. Jedno zostało – prawda o tym, że Chrystus zmartwychwstał. Wersja polska pieśni rozrastała się o nowe strofy oparte na prawdach Ewangelii, a i do dziś pozostaje w naszych kościołach.

*Chrystus zmartwychwstał, dan jest na przykład nam,  
iż mamy z martwych powstać, z Panem Bogiem królować. Alleluja!  
Leżał trzy dni w grobie, dał bok przebić sobie.  
Bok, ręce i nogi obie, na zbawienie Tobie. Alleluja!  
Trzy Maryje poszły, drogie maści niosły  
Chciały Chrysta pomazać, jemu cześć i chwałę dać. Alleluja!  
Gdy na drodze były, tak sobie mówiły  
Jest tam kamień niemały, a któż nam go odwali. Alleluja!  
Powiedz nam, Maryjo, gdzieś Pana widziała?  
Widziałam go po męce, trzymał chorągiew w ręce. Alleluja!  
Gdy nad grobem stały, rzekł im anioł biały,  
nie bójcie się Maryje, Zmartwychwstał Pan i żyje. Alleluja!  
Jezusa szukacie?, tu go nie znajdziecie.  
Wstał ci z martwych, grób pusty, oto śmiertelne chusty. Alleluja!  
Łukasz z Kleofasem, obaj jednym czasem,  
Szli do miasteczka Emaus. spotkał ci ich Pan Jezus. Alleluja!  
Bądźmy wiec weseli, jak w niebie anieli.  
Czegośmy pożąдали, tegośmy doczekali. Alleluja!*

Nie powinien nas razić archaiczny język. Pieśni wielkopostne są piękne, mimo, iż niekiedy mają smutne melodie, zachwycają. Mały jest też wybór pieśni śpiewanych w dzisiejszych kościołach. a do współczesnych pieśni – wkracza jazz, pop, rock, tylko niektóre brzmienia przypominają średniowieczne i renesansowe motywy muzyczne.

## Podkarpacie – religijnością stoi...

Institut Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce przy współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym oraz Konferencją Episkopatu Polski w 2015 r. przeprowadził badania religijności Polaków. Badania takie prowadzi się od początku lat 90.

### Religijność Polaków wg badań z 2015 r.

Powszechna wiara w Boga jest trwałą cechą społeczeństwa polskiego. W 10 lat po śmierci (dziś) św. Jana Pawła II 92-97% Polaków deklaruowało się jako wierzący, 3-8% – jako niewierzący.

W 2015 r. 93% Polaków deklaruje się jako katolicy, głęboko wierzący – 11%, jako wierzący – 70%.

Niezdecydowanych, obojętnych, niewierzących jest – 20%. W nabożeństwach i praktykach religijnych przynajmniej raz w tygodniu uczestniczy – 49%.

Związanych z własną parafią czuje się 65%.

Uważanie się za wierzącego i praktykującego nie oznacza akceptacji wielu prawd wiary katolickiej, np. w piekło wierzy 56% badanych, w przeznaczenie 66%, w nowe życie pozagrobowe nie wierzy 15%, wierzy, że po śmierci trafi do nieba, piekła lub czyśćca 36%.

W każdą niedzielę w kraju sprawowanych było ponad 47 tys. Eucharystii.

Wg badaczy i raportów powszechnie podawanych w mediach – Kościół traci wiernych.

### Na Podkarpaciu znajdują się 2 diecezje: rzeszowska i przemyska

W diecezji rzeszowskiej są 243 parafie o łącznej liczbie 617 tys. mieszkańców. Z tego ponad 595 tys. to katolicy. Na terenie diecezji posługuje 610 duszpasterzy.

W diecezji przemyskiej jest obecnie 389 parafii, liczba mieszkańców – ponad 804 tys. Liczba katolików – ponad 777 tys., a kapłanów – 816.

Niestety, teren diecezji rzeszowskiej opuściło 55 tys. osób, diecezji przemyskiej – 82 tys. To są pierwsze wiarygodne liczby dotyczące współczesnej emigracji zarobkowej na naszym terenie.

Religijność: I miejsce w kraju zajęła diecezja tarnowska, II miejsce – diecezja rzeszowska. Na msze św. w niedzielę w diecezji rzeszowskiej przychodzi 64,6% katolików. III miejsce – diecezja przemyska, gdzie przychodzi 59,6% wiernych (ostatnie miejsce łódzka – 24,8% wiernych).

Na terenie województwa podkarpackiego oprócz Kościoła rzymskokatolickiego funkcjonują: Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, Kościół grekokatolicki, Polski autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół protestancki oraz Świadkowie Jehowy.

Podkarpackie – niegdyś Galicja – dawne ziemie Rzeczypospolitej ze stolicą we Lwowie (1772-1918) nawet w okresie zaborów cieszyła się autonomią, wiara zachowała ciągłość historyczną, przekazywaną z pokolenia na pokolenie, co przetrwało do dziś, mimo zmian państwowo-politycznych.

(Na podst. mat prasowych i elektronicznych – red.)





Kamil Lech



## 31. Światowe Dni Młodzieży

Kraków w tym roku będzie gospodarzem wielkiego katolickiego święta, jakim są Światowe Dni Młodzieży. To właśnie nasze miasto w 2013 roku zostało wybrane spośród trzech innych (Londyn, Ryga, Seul) do roli organizatora zbliżającego się wydarzenia, skupiającego setki tysięcy młodych ludzi. Dla wszystkich Polaków to ogromny zaszczyt, ale i spory obowiązek, który spoczywa na barkach całej wspólnoty katolickiej.

### Czym są ŚDM?

Historia Światowych Dni Młodzieży jest tak długa, jak długa jest historia posługi kapłańskiej papieża Jana Pawła II. Wywodzący się z Polski Ojciec Święty, zapoczątkował spotkania młodych katolików w 1985 roku w Rzymie. Od tamtego czasu, każda kolejna edycja cyklu odbywa się regularnie co dwa-trzy lata. W przeciągu ponad trzech dekad, uroczystości dla chrześcijan miały miejsce trzynastę razy w kilkunastu różnych miastach z całego świata. Ideą przewodnią inicjatywy jest gromadzenie się w jednym miejscu młodzieży, katechetów, duszpasterzy, biskupów i wszystkich zainteresowanych, aby wyznaczyć wiarę w Jezusa Chrystusa. Jednym z głównych celów jest wspólne przeżywanie Eucharystii, słuchanie słowa Bożego i doświadczanie wspólnoty Kościoła Powszechnego.

Każda edycja ŚDM odbywa się pod specjalnym hasłem, zazwyczaj inspirowanym wersetami z Pisma Świętego. Ostatnie spotkanie, które miało miejsce w 2013 roku w Rio de Janeiro niosło za sobą motto *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!* (por. Mt 28, 19). Myśl przewodnia ma służyć zjednoczeniu, a przy tym skonsolidowaniu wszystkich zebranych, kierujących się w życiu wartościami płynącymi z Biblii. Jeśli chodzi o kwestie strukturalne wydarzenia, to warto odnotować, że składają się one z dwóch części. Pierwsza dotyczy „Dni w Diecezjach” i ma na celu zapoznanie młodzieży z kulturą regionu, wzajemną integracją oraz wspólnym przeżywaniem uroczystości. W tym czasie organizowane są także specjalne wycieczki, konkursy czy projekty edukacyjno-religijne. Drugi etap spotkań związany jest z „Wydarzeniem Centralnym” czyli tygodniowym pobytem młodzieży w głównym mieście inicjator-

skim, które podjęło się całej organizacji. Wtedy też wspólne celebrowanie polega na uczestnictwie w ceremonii otwarcia, wykładach katechetycznych, pielgrzymowaniu, wieczornych spotkaniach z Papieżem oraz finalnej Mszy Świętej, będącej zwieńczeniem całego cyklu.

### Doświadczona Polska

Jeśli chodzi o historię ŚDM w naszym kraju, to należy przypomnieć, że oczekiwane uroczystości w Krakowie będą już drugą okazją dla Polski do przyjęcia młodzieży z całego świata. Pierwsze tego typu wydarzenie miało miejsce w sierpniu 1991 roku w Częstochowie. Wówczas wieść o wizycie papieża Jana Pawła II, przyciągnęła za sobą rekordową liczbę wiernych, oscylującą w granicy ponad 1,6 mln osób. Były to w tamtym okresie obchody jakichś świąt wcześniej nie doświadczonych. Spotkanie z Ojcem Świętym oparte było na słowach z Nowego Testamentu *Otrzymaliście Du-*



**Kraków będzie organizatorem tegorocznej edycji Światowych Dni Młodzieży.**

*cha przybrania za synów* (Rz 8, 15). Dziś prawie 25 lat po tamtych uroczystościach, nasi rodacy znowu będą mieli okazję zjednoczyć się na polskiej ziemi z katolikami, którzy przybędą z różnych miast, państw, a nawet kontynentów.

Planowane na lipiec spotkania z młodzieżą, wydają się być dla Polski idealną okazją, ku przypomnieniu o chrześcijańskich akcentach, które są w naszych rodakach mocno zakorzenione. To również wspaniały moment na kolejne uhonorowanie Jana Pawła II, za całokształt jego posługi kapłańskiej i głoszenia ewangelii. Podczas uroczystości, wszyscy wierni będą mieli sposobność uczestnictwa w zebraniach z obecnie urzędującym papieżem, Fran-

## ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY



**Polska już drugi raz będzie gościć młodzież z całego świata.**

ciszkiem. Odchodząc na moment od kwestii czysto religijnych – które bez wątplenia w całym wydarzeniu są najistotniejsze – warto pamiętać, że lipcowe obchody będą także idealną okazją do rozreklamowania Krakowa, a w tym i Polski na arenie międzynarodowej. Jak można się domyślać, będzie to promocja wizerunkowa, kulturowa, a także religijno-edukacyjna. To bardzo entuzjastyczne prognozy dla naszego kraju, o którym w ciepłych słowach wypowiedział się również sam papież Franciszek: – *Kraków, miasto św. Jana Pawła II i św. Faustyny Kowalskiej, czeka na nas z otwartymi ramionami i otwartym sercem. W słowach Ojca Świętego nie ma przesady, a świadczy o tym fakt, że na tegoroczne spotkania zapisały się już spore grupy młodzieży pochodzące z Francji, Włoch, Hiszpanii, Portugalii czy Niemiec. Mottem przewodnim krakowskich wydarzeń będą słowa *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią* (Mt 5, 7).*

### Lokalne akcenty na ŚDM

ŚDM to czas wspólnego przeżywania bliskości z Jezusem Chrystusem, ale i również integracji młodzieży z całego świata. W związku z tym, także i z naszej gminy planowana jest podróż do Krakowa w celu uczczenia tego święta. Organizacją wyjazdu z parafii Bratkowice zajmuje się ks. Marcin Graboś we współpracy z ks. Rafałem Kłosem, sprawującym obecnie posługę kapłańską w miejscowości Nockowa. – *Bardzo serdecznie zachęcam ludzi młodych, aby wybrali się na spotkanie z Papieżem. Będzie to wydarzenie wyjątkowe. W tym roku uroczystości odbędą się w Krakowie, miście związanym ze św. Janem Pawłem II i św. Faustyną Kowalską – mówił* pytany o wyjazd ks. Graboś.

Na lipcowe obchody ma wyruszyć około trzydzieści osób z Bratowic, zwią-





zanych głównie z miejscowym Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży. Mowa przede wszystkim o uczniach szkół gimnazjalnych, szkół średnich, a także studentach. Do Krakowa wybiera się m.in. Joanna Sawicka, długoletni członek tamtejszego stowarzyszenia, która pozytywnie zapatruje się na możliwość

spotkania z papieżem Franciszkiem: – *Cieszę się na myśl o Spotkaniu Młodych przede wszystkim dlatego, że będę uczestniczyć w nich przez cały tydzień. Mam nadzieję, że będzie to doskonała okazja, aby zjednoczyć się z ludźmi z innych krajów, z którymi przecież łączy nas religijna więź. Dla mnie będzie to także szczególnie czas ukoronowania swojej młodości, bo wówczas w Krakowie, będę już po studiach, mam nadzieję, że spotkanie z Franciszkiem pomoże mi w wybraniu dobrej ścieżki dorosłego życia.* Wyjazd młodzieży z Bratkowa będzie trwał trzy dni, podczas których, jak powiedział ks. Graboś: – *Nasza grupa uda się w czwartek na*

*nocleg w Radziszynie. Następnie w piątek będziemy uczestniczyli w Drodze Krzyżowej wraz z papieżem Franciszkiem. W sobotę wieczorem udamy się na czuwanie razem z Franciszkiem na plac spotkania. W niedzielę będziemy uczestniczyli razem ze wszystkimi pielgrzymami w uroczystej Mszy św. Jest to tzw. Msza postania ludzi młodych do świata, aby byli świadkami miłosierdzia.*

### Informacje dodatkowe

Wszyscy chętni, którzy chcą w tym roku wybrać się na ŚDM, muszą zarejestrować się na specjalnej stronie internetowej i wykupić pakiet. W katalogu biletów istnieją trzy możliwości zakupu: tydzień, weekend oraz jeden dzień na spotkanie z papieżem Franciszkiem.

Adres strony można znaleźć pod linkiem: <http://www.krakow2016.com/pakiet-pielgrzyma>.



Tak wyglądały tłumy wiernych w 2013 roku w Rio de Janeiro.

Artur Szary

## Ksiądz kanonik Franciszek Marciniak (1951-2016)

**K**siądz Franciszek Marciniak urodził się 2 października 1951 r. w miejscowości Wydrze k. Brzozy Stadnickiej jako syn Jana i Agnieszki z Sierzęgów. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Żołyni w 1969 r. został przyjęty do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Jego formacja duchowa i studia teologiczne przypadały na lata 1969-1976. W trakcie seminaryjnych studiów został powołany do odbycia dwuletniej służby wojskowej w Bartoszycach (JW 4413). Były tam specjalne kleryckie kompanie, gdzie młodych alumnów poddawano szykanom i próbując wszelkimi sposobami odwieść ich od powziętej decyzji o kapłaństwie. W takiej kompanii w Bartoszycach służył m.in. bł. ks. Jerzy Popiełuszko. 27 czerwca 1976 r. w katedrze przemyskiej przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Ignacego Tokarczuka. Na pierwszą placówkę duszpasterską został skierowany do parafii Babice nad Sanem (1976-1978). Kolejne etapy w jego posłudze kapłańskiej to parafie: Pstrągowa (1978-1980), Świlcza (1980-1982), Żurawica (1982-1984), Rzeszów – Chrystusa Króla (1984-1988), Świlcza (1988-1989). Przez piętnaście lat, od 1 lipca 1989 r. do 10 listopada 2004 r., był proboszczem parafii Matki Bożej Wniebowziętej w Świlczy. Ze spraw doczesnych, które udało się osiągnąć ówczesnemu proboszczowi to budowa nowej plebanii w latach 1991-2002 oraz rozpoczęcie budowy i pierwszy etap

prac przygotowawczych i murarskich kaplicy na Kamyszynie w latach 1998-2004. Z jego też inicjatywy rozpoczęto renowację kościoła parafialnego. Były to prace związane z wymianą zewnętrznej elewacji świątyni oraz wymianą poszycia dachów kościelnych na miedziane.



Ks. Franciszek Marciniak. Fot. A. Szary

Ważniejsze, chociaż trudniej uchwytne wydają się być działania duszpasterskie, których okres kulminacji przypada na lata 90. XX w. Wtedy to rozwijały się organizacje i ruchy parafialne na wielką skalę i z niezwykłym rozmachem, kiedy istniało kilka grup oazowych młodzieży szkolnej i młodzieży pracującej, kiedy siła liturgicznej służby ołtarza liczyła kilkudziesięciu ministrantów. Salki parafialne, zwolnione po powrocie religii do szkół, były przez cały tydzień „okupowane” przez parafialną młodzież.

Po przeniesieniu ze Świlczy został mianowany kapelanem Szpitala MSW w Rzeszowie przy parafii Podwyższenia Krzyża w Rzeszowie. Zmarł nagle w sobotę 27 lutego 2016 r. w rodzinnym domu w Wydrze. Pogrzb odbył się we wtorek, 1 marca br. w kościele parafialnym w Brzozy Stadnickiej. Żegnało Go kilkudziesięciu księży pod przewodnictwem biskupa seniora ks. Kazimierza Górnego oraz setki wiernych: parafian, współpracowników, znajomych i przyjaciół. Wśród żegnających swego wieloletniego Duszpasterza byli liczni parafianie ze Świlczy. Ksiądz Franciszek Marciniak spoczął na cmentarzu w rodzinnej wsi.





**Ksiądz Franciszek na czele pielgrzymki ze Świlczy do Niechobrza. Lata 90. XX w.**

W pierwszy piątek marca w koście parafialnym w Świlczy została odprawiona msza święta w intencji śp. ks. kanonika Franciszka Marciniaka. Powszechny udział parafian pożegnalnej liturgii to świadectwo jak wielkie było dobro, którym Bóg obdarował Świlczę poprzez postugę Księdza Franciszka.

**W**sercach ludzi, którzy znali śp. Księdza Franciszka pozostaje ciepła i żywa pamięć o tym niezwykłym Kapłanie. Oto kilka wspomnień:

**...prawdziwy Duszpasterz i wielki duchem Człowiek (mieszkanca Świlczy):**

*Ksiądz Franciszek Marciniak, to był prawdziwy duszpasterz i wielki duchem człowiek. Każde jego kazanie głęboko zapadało w serca i umysły. Nauczał nie tylko z ambony i konfesjonatu, ale również przykładem: jak kochać bliźniego, jak strapionych pocieszać, jak urazy darować, umieć nieść swój krzyż i godzić się z wolą Bożą.*

*Niezwykle skromny, pokorny, wrażliwy, szczerzy, serdeczny, ciepły. Umiał zachować swój autorytet. Był otwarty na ludzi. Z każdym przywitał się serdecznie, porozmawiał. Każdego znał z imienia i nazwiska – jak prawdziwy pasterz – znał owce swoje! Nawet już, jako szpitalny kapelan, kiedy spotkał dawnego parafianina w szpitalu otaczał go specjalnym zainteresowaniem.*

*Niedoceniany przez nas, parafian, nie odebrał tutaj swojej nagrody. Miłosierny i sprawiedliwy Bóg na pewno wynagrodzi mu w niebie!*

**...a imię jego Franciszek (wspomnienie ministranta):**

*Z rozrzewnieniem wspominam nie tak odległe czasy lat 90. ubiegłego wieku w parafii Świlcza. Młodym proboszczem był wówczas ks. Franciszek Marciniak... nomen omen FRANCISZEK, bo tak jego imię jak i codzienne życie upodabniały go do świętego biedaczyny z Asyżu. Mieszkał na podupadającej, ponad stuletniej plebanii, pamiętającej czasy „prababki Austrii” i bytności tam kleroza ze Świlczy błogosławionego Jana Wojciecha Balickiego – nawiasem mówiąc też ascety, który na gołych deskach, bez materaca – w niewygodach sypiał.*

*Kuchnię u księdza Franciszka prowadziła starsza Świlczanka, Pani Józefa, zwana przez nas „Panią Józienką”, dlatego, że każdemu bez wyjątku pieszczotliwie i ciepło zdrabniała imię. O księdzu proboszczu mawiała „Księżulek Franiu”. Każdy był ciepło i gościnnie przyjmowany na plebanii. Jeśli trafiło się w porze obiadowej, trudno było wyjść bez obiadu. Jeżeli rano albo wieczorem, częstowanym było się kawą, herbatą i ciastkami. Unosiła się tam ciepła, domowa atmosfera. Dziś, po latach, zdaje się że była w tym jakaś metafizyka niby z filmów Jana Jakuba Kolskiego: Ksiądz Franciszek jak Brat Zdrówko z „Ja-*

*minum”, który potrafił zaprzyjaźnić się z myszą nocującą w jego dziurawym bucie.*

*Przez kilka lat azyl na plebanii znalazł podrzucony wilczur z jednym klapniętym uchem. Ksiądz i wszyscy, którzy tam przychodzili wołali na psa Szarik. Niedługo potem ktoś przyniósł do kompletu sarenkę, malutkiego koziołka. Nie pamiętam, czy również i ona dostała swoje imię. Niemniej jednak przez wiele miesięcy zwierzaki zgodnie i przyjaźnie chowały się pod okiem Księdza, ku uciesze ministrantów i dzieciaków z oazy.*

*Dziś mam przed oczami obraz, niesamowitą scenę, której byłem świadkiem: ksiądz Franciszek prowadził kondukt pogrzebowy z kościoła na cmentarz, a po drodze przyłączyły się do konduktu i szły krok w krok za celebransem jego dwaj pupile: pies i koziołek.*

*Taki był klimat czasów, taka była plebania i jej Gospodarz, nieodżałowany śp. ksiądz Franciszek, który na co dzień chodził w powycieranej sutannie i rozczłapanych półbutach. Latem zdarzało mu się nawet boso gości i interesantów w kancelarii parafialnej przyjmować... najważniejsze, że każdego człowieka traktował indywidualnie, ciepło i serdecznie*

**...poświęcił się służbie Bożej (ZD – parafianka z Rzeszowa):**

*W niedzielę 28 lutego br. w naszym kościele w konfesjonale, w którym zwykle spowiadał ks. Franciszek Marciniak płonąła migotliwym światłem świeca ozdobna. Znak ten, symboliczny, wzbudzał u wszystkich wiernych zadumę i żal, i refleksje modlitewne, „bo zmarł nagle nasz Ksiądz”. Kiedy pierwszy raz w 2004 r. w naszym kościele parafialnym zobaczyłam ks. Franciszka, ucieszyłam się. Znałam Go z poprzednich lat jako proboszcza parafii w pobliskiej Świlczy – ze wspólnych działań religijno-oświatowych i samorządowych.*

*Jako ks. rezydent-emeryt oraz kapelan pobliskiego szpitala MSW znany mi był też z kilkakrotnych pobytów w szpitalu. Nie jestem upoważniona do ocen jego kapłańskiej osobowości, ale stwierdzam, że w pracy duszpasterskiej odznaczał się wielkim zaangażowaniem w służbę Bożą. Prowadził kaplicę szpitalną. Jako Kapelan odznaczał się w kontaktach z chorymi wielką delikatnością, niezwykłym szacunkiem, dużą wrażliwością na ich problemy i niósł bezinteresowną pomoc, Przemierzał po wielokroć korytarze i sale szpitalne, korzystając ze swych praw do spowiadania, komunikowania, udzielania sakramentu ostatniego namaszczenia. Zawsze jednak znajdował chwilę czasu, by nieść otuchę, współczucie chorym, pomagać ugasić pragnienie, ale i zażartować, by rozweselić pacjentów.*

*Aktywny udział w życiu parafii, to nie tylko postuga przy ołtarzu, ale przede wszystkim – w konfesjonale. Był spowiednikiem i Ojcem Duchownym wielu parafian. Kapłan i człowiek o wysokiej kulturze osobistej, delikatności, wiedzy, głębokiej pobożności potrafił np. motywować do zmiany na lepsze dotychczasowych postaw w życiu codziennym swych penitentów.*

*Poświęcił się służbie Bożej. Był wielkim patriotą, co uwiadaczało się w jego patriotycznych kazaniach, starannie przygotowanych, zdobnych w sentencje łacińskie lub cytaty z Biblii i literatury polskiej.*

*Spotkać go można było i przy pobliskim kiosku z gazetami i hipermarkecie, i w Parku Sybiraków na koncertach “Jednego serca, jednego ducha” i w rozmowach codziennych z parafianami starszymi i młodszymi. Zostawił po sobie dobre imię i pamięć wśród nas, również śmiertelnych, bo życie jego nie przeszło nadaremnie.*

■





# Skąd się wziął nasz karnawał?

**K**arnawał – dni balów, radości, zabaw i obżarstwa..., po staropolsku „zapusty”. Wywodząc etymologię wyrazu z łacińskiego słowa *carnavale* czyli rozstanie z mięsem – to jest „mięsopest”. Obecnie, rzadko się używa tych słów – jest karnawał.

## Jak to „drzewiej” bywało?

*„Kiej ostatki to ostatki  
cieszcie się dziouchy i matki. [...]  
...niech zatańczą wszystkie babki.”*

(Kiermasz wieśniaczy)

Sięgnąć trzeba aż po XVI w. Znaleźć można literackie wzmianki, które odnosiły się do okresu, który obejmował dni karnawału od Trzech Króli do Wielkiego Postu – zwane także „Szalonymi dniami”. Na naszym terenie, zwyczajowo, były to zwłaszcza trzy dni przed Środą Popielcową. Trwały wówczas tańce, hulanki, swawole a od dworu do dworu pędziły kuligi z rozbawionymi, tudzież „podchmielonymi” pasażerami. W wiejskich karczmach tańczono i pito gorzałkę do upadłego.

W średniowieczu z zabaw karnawałowych słynęła Wenecja, potem Rzym, równocześnie Hiszpania, Portugalia, Francja Niemcy, Ruś i Bałkany.

W Wenecji trwał od połowy stycznia, ale tak naprawdę – 11 dni przed Środą Popielcową. W obecności tysięcy przebierańców z maskami na twarzy i w klasycznym stroju: czarny jedwabny kaptur i kolorowa pelerynka, na którą narzucało się obszerny płaszcz – tabarro – czarny dla szlachty, czerwony lub szary dla innych obywateli na Placu św. Marka trwał wielki teatr i wielki bal, dyskoteki i przyjęcia. Kulminacja przypadała na Wielki Czwartek

Zgodnie z duchem czasu karnawał był suty, hałaśliwy, wesoly i szumny, pełen różnych uciech, polowań, kuligów, poczęstunków, tańców i swawoli. Jak do dziś tradycja ludowa głosi, że szalone manifestacje życia miały przegonić zimę i skłonić słońce do powrotu. Wystarczyło tylko dołączyć w przebraniu do ulicznego hałaśliwego tłumu, wszystko zło zniknęło.

Z XVII w. o polskich zwyczajach karnawałowych mówią słowa pieśni zapisane w sowizdrzalskim tomiku „Kiermasz wieśniaczy”:

*Mięsopesty, zapusty / nie chcą państwo kapusty  
Wolą sarny, jelenie i żubrowe pieczenie  
Mięsopesty, zapusty / nie chcą panie kapusty  
Pięknie za stołem siędą, kuropatwy jeść będą.  
A kuropatwy zjadłszy do taneczka powstawszy  
Po tańcu z małmazją i tak sobie popiją.*

Najbogatsze bale odbywały się w dworach szlacheckich. Huczne ucztę z zaproszonymi po sąsiedzku gośćmi, objadanie się tłustym jadem, opilstwo różnymi trunkami i tańce – to znakomita okazja, by młodym białogłowom poszukać należytego kandydata na męża, a także przyjęła się ta zabawa.

*Jako, że w niej leży sposób  
Co każdemu daje prawo  
Kpić z najszanowniejszych osób*

(T. Boy-Żeleński)

Kuligi z rozbawionymi grupkami sąsiadów objeżdżały okolicę, odwiedzały sąsiednie dwory, a w każdym był suty poczęstunek.

Domy wiejskie odwiedzali „turońcorze” (chłopcy wiejscy – ucharakteryzowani na dziadów, Cyganów, żebraków, Żydów. Nosili z drewna wyciosaną głowę osła z rogami kłapiącym pyskiem – turonia, także z ruchomą gwiazdą i Herodem („Draby”), odwiedzali zwłaszcza te chałupy, gdzie mieszkały panny „na wydaniu”. Śpiewali kolędy, inscenizowali jasełkowe scenki. Wygłaszali różne zaczepne rymowanki, np. „Dajcie jaj 5 – będę wasz zięć, Dajcie mi taką kiełbasę, co się dokoła nią opaszę, mości gospodarzu, domowy szafarzu, nie bądź tak ospały każ nam dać gorzały”.

Częstowani byli przez gospodarzy gomótkami z kminkiem, pączkami, chrustem, okowitą. Częstowano gości także gotowanym bobem okraszonym skwarkami, jajecznicą, lub jajkami w innej postaci – wróżyło to powodzenie podczas grzybobrania.

W miastach mieszczanie bawili się przede wszystkim na tzw. maskaradach czyli balach maskowych bywały organizowane i 5 razy w tygodniu. Dla szerszej publiczności – czyli reduty były okazją do tańców i zabaw, gry w karty, przegrywania majątku i płatania figlów.

Księża, niektórzy, krytykowali szaleństwa karnawałowe, np. ks. Jakub Wujek groził „od czarta wymyślone”, Grzegorz z Żarnowca mówił „większy zysk czyni mi diabeł trzy dni rozpustnie mięsopestując, niżli Bogu czterdzieści dni nieochotnie poszcząc”.

Dziś bawimy się cały rok (katolicy poszczą w Wielki Post, piątki i środę popielcową) mięso i wędliny jemy nazbyt często, przestrzeganie starodawnych obyczajów i wartości – niemodne.

Na szczęście istnieją jeszcze w naszym kraju enklawy, w których przechowuje się dawne zwyczaje przekazywane z dziada pradziada.

Obserwujemy to corocznie w gminie np. podczas Ogólnopolskich Konkursów Tradycyjnego Tańca Ludowego. Góraliszczynna dominuje, a taniec współgra z muzyką, składem kapel, strojem, gwarą, śpiewem, wymianą wielopokoleniową. Można jeszcze było nie tak dawno spotkać „kolędników” na wsi i w mieście. Dziś dzieci, kawalerowie mają inne zainteresowania, warunki życia, w mróz niechętnie chodzili i śpiewali za garść słodyczy, czy 2 złote, lepiej iść do hipermarketu. Trzciańska Grupa Obrzędowa pracująca w GCKSiR jest jedyną w gminie kultywującą tradycje ludowe. Jest to raczej teatr, inscenizacja, czynią to dorośli ludzie i chwala im za to! Niech nie zginie prawdziwa muzyka ludowa, nie tylko obca z płyt, ze smartfonów, z komputerów, z głośnika, w hipermarketach itp. Ocalajmy naszą tożsamość.





# Ty dziewczyno, ty mnie nie znasz! Od Rzeszowa jestem bednarz...

...robię beczki, beczuleczki, a wieczorem – na dziewczęcki – albo na jarmark.

Wszyscy starsi nasi czytelnicy znają tę ludową przyspiewkę, wielostrofową, śpiewaną w czas zabaw, wesela i radości.

– Gdzie się podziały dawne jarmarki..., targi najczęściej zbiegające się z tzw. dniami odpustu, świąt, handlu i zarobku dla rzemieślników obecnie już ginących zawodów? – pytam opiekuna zbiorów w trzciańskim Regionalnym Domu Tradycji Ludowych w ZS Trzciana Zbigniewa Lisa, przy okazji uczestnictwa w warsztatach z „glinolepów” dla KGW w Błędowej Zgłobieńskiej.



– Na jarmarkach można było kupić wszystko: grabie, sierpy, kosy, sity, beczki, drewniane łyżki i narzędzia kuchenne (maselniczki, praski, przyrządy do przędzenia, żarna) itp., gliniane garnki, siekiery, gwoździe, koła do wozu, koszyki i opałki, a nawet zabawki dla dzieci. Większą część wymienionych przeze mnie przedmiotów mamy w naszych zbiorach.

Wszystkie te wyroby wychodziły spod rąk rękodzielników: kołodziejów, bednarzy, garncarzy, plecionkarzy, sitarzy, stolarzy, kowali, czy zabawkarzy. W warsztatach rzemieślnicy podglądali swoje wytwory, wymieniali doświadczenia, podpatrywali technologię produkcji i uczyli się targować. Trzeba było „zbić cenę”, a po udanej transakcji – należało tę transakcję opić w karczmie, gospodzie.

– Rzemieślnicy wprawdzie pracowali jako tzw. „złote rączki” dla swoich gospodarstw, potem tworzyli powoli swe warsztaty, pobierali ekwiwalent za wytwory w naturze lub gotówce?

– Cenieni byli w swoich środowiskach, bo mieli wiedzę na określony temat, narzędzia, dobrze wyposażone warsztaty. Pamiętam, w Trzcianie była pokaźna „kuźnia Bolka Kamińskiego”. W pobliżu stacji kolejowej i w bezpośrednim sąsiedztwie dawnego dworu szlacheckiego Christianich, zbudowana nad Trzcianką i przy drodze lokalnej zwanej „wygonem” służyła miejscowym i dworkowym. Konie tam podkuwali gospodarze miejscowi i z okolicznych wsi. Dobrze prosperowała aż do śmierci właściciela, tj. w latach 60 ub. wieku.

Na skutek światowej „rewolucji technicznej” niektóre zawody zaczę-

Po wypaleniu – można zdobić.



ły zanikać, a przed II wojną światową było na wsiach polskich – 32 tys. kowali.

– A dziś – na pokazach, festynach, w skansenach, izbach pamięci zobaczymy wytwory rzemieślnicze jako cenne eksponaty. Czy to dobrze?

– Jest obecnie – czytałem gdzieś – na Podkarpaciu 200 twórców, 28 branż rzemieślniczych i 100 miejscowości z warsztatami rzemieślniczymi.

„Gdzie się podziały, tamte warsztaty...”

Ciekawostką może być fakt, że kowalstwo – w sensie podkuwania koni zniknęło, wyparte przez traktory, a zastąpiło je kowalstwo artystyczne, wykonywali kowale bramy, okucia drzwi, cmentarne krzyże, okratowania okien, itp. Nieraz były to dzieła sztuki kowalskiej.

– A jak robiono beczki i beczuleczki w warsztacie bednarzskim?

Trudny to był sposób dla niewtajemniczonych. Bednarze robią beczki z różnych gatunków drewna. Najlepiej było ogórki i kapustę kisić oraz przechowywać wino – w beczkach deszbowych. Najpierw bednarz musiał klocki podzielić na dzęczułki. Z nich wyrobić klepki, które z kłoci składał, i dopasowywał, tworząc beczkę. Potem tylko należy nałożyć metalowe obręcze i jest użyteczna.



– Dzieci, kobiety jeździły na targi?

– Raczej nie. Kobiety musiały doglądać gospodarki i tylko w ważnych jarmarkach uczestniczyły, np. sprzedaż czy zakup prosiąt, krów, jałówek. Jeśli nawet dzieci nie chodziły do szkoły – pasły krowy, sprzątały obejście, karmiły świnie i inne zwierzęta, niańczyły młodsze rodzeństwo – zastępowały rodziców.

Oprócz zakupów wyrobów rzemieślniczych na targu, można też było uzyskać informacje nt. pszczelarstwa, garncarstwa, stolarki, i in. O garncarstwie wielokrotnie rozmawiałem z zainteresowanymi, bo mamy koło garncarskie i tworzymy – myślę, że udanie – glinolepy, przybliżając uczestnikom dawne, zaginione lub ginące już zawody.

– Dziękuję za ciekawe informacje! Może warto byłoby – dla potomnych, stworzyć gminną listę nieistniejących już dziś warsztatów rzemieślniczych – punktów usługowych gminy.

Rozmawiała Stanisława Stasiej





# 40 lat Sekcji Emerytów i Rencistów Zarządu Oddziału ZNP w Świlczy (1975-2015)



**Z**wiązek Nauczycielstwa Polskiego liczy już 110 lat. W dniu 10 X 1957 r. powstała przy Zarządzie Głównym ZNP w Warszawie Sekcja Emerytów, a od 1981 r. dodano słowo – Rencistów. Tak oto dla integracji oraz niesienia pomocy byłym pracownikom oświaty – członkom ZNP powstała Sekcja Emerytów i Rencistów.

## Powstanie sekcji w gminie Świlcza

W związku z podziałem administracyjnym kraju w 1975 r. nastąpiła likwidacja powiatów i powstanie nowych województw. Wynikiem tej reformy było rozwiązanie Powiatowych Rad Narodowych, wraz z nią Powiatowej Rady Zakładowej ZNP w Rzeszowie. Powstały nowe struktury tzw. „Ogniska” ZNP, które powstały na terenie gmin, w tym także w Świlczy. Skupiały nauczycieli czynnych, emerytów i pracowników szkół.

**30 X 1975 r. z inicjatywy Andrzeja Dynia, dyr. Szkoły Podstawowej w Przybyszówce, powołano Sekcję Emerytów „Ogniska” ZNP w Świlczy.**

W listopadzie odbyło się pierwsze założycielskie zebranie, w którym uczestniczył ówczesny Gminny Dyrektor Szkół mgr **Aleksander Trawka**, ówczesna prezes „Ogniska” ZNP mgr **Janina Koryl** oraz nauczyciele-założyciele: **Anna i Andrzej Dynia** (SP Przybyszówka), **Kazimierz Buczek, Joanna i Tomasz Markowicz, Józefa Trzcńska** (SP Świlcza), **Kazimierz Kazieńko, Piotr Kazieńko** (SP Trzciana), **Ewa Łagowska** (SP Dąbrowa), **Stanisława Kulczycka** (SP Błędowa Zgłobieńska). Do Zarządu weszli: **Andrzej Dynia** – przewodniczący, **Stanisława Kulczycka** – sekretarz i **Ewa Łagowska** – skarbnik. Ułożono ramowy plan działania. W 1976 r. zlikwidowano sąsiednią małą gminę Mrowla i włączono ją do gminy Świlcza, zatem i szkoły należące do gminy Mrowla. Wcześniej włączono szkołę w Błędowej Zgłobieńskiej, z której nauczyciele należeli do „Ogniska” ZNP Zgłobień. W związku z tym zwiększyła się liczba członków Sekcji Emerytów. Dołączyli do niej: **Bronisława Urban, Janina i Zygmunt Rytarowscy**. Ze względu na zły stan zdrowia w zebraniach nie uczestniczyli: **Kazimierz Kazieńko, Janina Rytarowska i Zygmunt Rytarowski**, jednakże opłacali składki członkowskie.

## Działalność informacyjno-opiekuńcza

Trzy rodzaje działalności związkowej były szczególną troską sekcji: informacyjna, kulturalno-turystyczna i opiekuńcza.

Przewodniczący Sekcji Emerytów i Rencistów w latach 1975-2016:

- Dynia Andrzej 1975-1981,
- Kulczycka Stanisława 1983-1985,
- Jopek Augustyn 1986-1993,
- Mostek Maria 1994-2013,
- Toś Zofia od 2014 nadal.

Przed 40. laty – w chwili założenia Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP liczyła 9 członków. Corocznie przybywało chętnych, ale też odchodzili do sekcji w innych miejscowościach, bądź ze względu na stan zdrowia czy zgony. Obecnie liczy już 51 członków.

Członkowie sekcji biorą corocznie udział w 2 wycieczkach krajowych i zagranicznych organizowanych przez Zarząd Oddziału w Świlczy. Trudno ustalić dokładną liczbę wyjazdów, ponieważ ze względu na stan wojenny, praca sekcji była zawieszona. Niemniej należy szacować ok. 80 wyjazdów, chociaż do roku 1981 organizowano wycieczki nawet 3 razy w roku. Najwięcej było jednodniowych. Zwiedziliśmy bardziej i mniej znane miejscowości woj. małopolskiego, m.in. Kraków, Niepołomice, Kopalnię Soli w Bochni, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice i Łagiewniki, zabytki Lubelszczyzny i miejsca zagłady – Majdanek, Ziemię Kielecką – zamki i jaskinię „Raj”, a także Podkarpacie. Najczęściej organizowano wyjazdy w Bieszczady, podziwiając nie tylko piękno krajobrazu, lecz także miejsca kultu religijnego: m.in. w Dukli, Komańczy, zabytki architektury drewnianej np. kościół w Haczowie czy Bliznem. Bardziej wytrwali zdobywali Połoniny czy ostatnio Tarnicę. Emeryci brali udział w dalszych 2-, 3-dniowych wycieczkach: dwukrotnie do Warszawy oraz do Lichenia, Wrocławia, a także nad morze czy w Bieszczady, do Zakopanego i Szczawnicy.

Wyjeżdżaliśmy na wycieczki zagraniczne: 3-dniowe przez Lwów do Egeru, Drezna, Pragi. 1-dniowe na Słowację. Ponadto chętni emeryci mogli brać udział w wycieczkach organizowanych przez szkoły.

Organizowane były wyjścia do teatru. Przedstawienie „Ten drogi Lwów” przywołał lata młodości tym, którzy tam się urodzili, mieszkali, rozpoczynali pracę.

Członkowie sekcji udzielali się lub jeszcze dotychczas pracują społecznie w swoim środowisku. Jak głosi powiedzenie „życie zaczyna się na emeryturze”, mają czas realizować swoje pasje i spełniać marzenia, ale o tym będzie w innych wydaniach.

Na zebraniach omawiano sprawy bytowe i mieszkaniowe nauczycieli. Oceniano ich sytuację życiową, która była zwykle mniej niż skromna. Występowały trudności w zaopatrzeniu w opał, mięso i inne produkty pierwszej potrzeby. W tym względzie przewodniczący Andrzej Dynia interweniował w Urzędzie Gminy. Od 1977 r. zaczęto organizować spotkania z okazji Dnia Edukacji Narodowej i Dnia Seniora. Na spotkaniach podkreślano potrzebę uzyskiwania skierowań na wczasy i do sanatoriów – przynajmniej dla najbardziej potrzebujących z poważnymi schorzeniami. Zarząd SEiR współpracował z Oddziałem ZNP jak również z Gminnym Dyrektorem Szkół. Najbardziej potrzebujący nauczyciele-emeryci otrzymywali pomoc finansową z funduszu zdrowotnego i socjalnego w Oddziale ZNP w Rzeszowie.

W okresie stanu wojennego w PRL (13 XII 1981 r. – 21 II 1983 r.) na skutek nakazu Sekcja Emerytów i Rencistów zawiesiła działalność, po czym znów ją wznowiła. Odgórne zarządzenie zabraniało spotkań czy zgromadzeń. Nieoficjalnie nauczyciele pomagali sobie wzajemnie w zdobywaniu artykułów pierwszej potrzeby. Prowadzono działalność związkową, starano się o skierowania do sanatoriów, o dowóz opału. Pomagano również przy poprawie warunków mieszkaniowych, m.in. państwa Rybków. W 1982 r. została uchwalona Karta Nauczyciela normująca system oświatowy i status nauczycieli. W 1985 r. uroczystie wręczono złote odznaki ZNP kol. kol.







40 lat minęło – to piękny wiek...

Andrzejowi Dyni i Stanisławie Kulczyckiej – nauczycielom prowadzącym tajne nauczanie.

W 1986 r. – na podkreślenie zasługuje gest członków sekcji, którzy ze swoich prywatnych zbiorów przekazali książki do Szkoły Podstawowej Nr 24 w Rzeszowie im. Rudolfa Aurigi – zamordowanego przez hitlerowców nauczyciela. Występowali też o odznaczenia państwowo. Wówczas Joanna Markowicz i Irena Rybka otrzymały Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W 1986 r. przewodniczącym sekcji został **Augustyn Jopek**, skarbnikiem **Stanisława Ciebiera**, sekretarzem **Emilia Rybka**. Od tego roku nauczyciele emeryci mogli kupować węgiel poza kolejnością. Od 1987 r. istniała możliwość korzystania z pożyczek na remonty udzielanych przez Kuratorium Oświaty. Mając na uwadze działalność związkową wielu ludzi, trudno nie wspomnieć o działalności **Józefa Kaszuby** (Przybyszówka), nauczyciela z powołania i społecznika z potrzeby serca. W 1992 r. sekretarzem sekcji została mgr **Władysława Musiałek**, a następnie przez 13 lat do 2013 r. była ona wzorowym skarbnikiem sekcji. Od 1994 r. przez 20 lat mgr **Maria Mostek** przewodniczyła Sekcji Emerytów Rencistów Nauczycieli i Pracowników Oświaty. Działalność sekcji uwieczniano w Kronice, którą odtworzono i prowadzono na wniosek kol. Mostkowej. Godnie i merytorycznie reprezentowała sekcję w organizacji związkowej, organizowała bieżące zebrania członków, dbając o ich atrakcyjność spotkań, organizowała rozrywkowe wyjazdy na wycieczki krajoznawcze, jednodniowe lub dłuższe, dawała wszechstronną pomoc duchową i materialną. Zrezygnowała ze stanowiska na skutek stanu zdrowia.

**Kol. Maria Mostek** od 1953 r. jest członkiem ZNP. W czasie swej przynależności prowadziła szkolenia związkowe (1954-1959), przewodniczyła Konferencjom Rejonowym w Ognisku ZNP w Trzcinie (1968-1972). W latach 1972-1975 pełniła funkcję przewodniczącej Rady Zakładowej ZNP w gminie Mrowia. Była sekretarzem Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej Pracowników Oświaty rejonu Rzeszów (od 1980), później jej prezesem, aż do chwili obecnej. Po przejściu na emeryturę (1987) zaangażowała się w prace Sekcji Emerytów i Rencistów, a od 1994 roku do 2014 r. pełniła funkcję przewodniczącej SEiR Zarządu Oddziału w Świlczy. Była nie tylko współorganizatorem wycieczek lecz organizowała inne atrakcje, np. grzybobranie. Z jej inicjatywy odtworzono kronikę w oparciu protokoły z lat 1975-75 i niekompletne z 1977-81, z lat 1992-1997 pisane przez kol. Władysławę Musiałek. Posłużyły temu również życiorysy, fotografie i notatki zebrane przez kol. Augustynę Jopka, a także lista zmarłych nauczycieli przygotowana przez kol. Stanisławę Szczęch i lista nauczycieli pracujących w Świlczy przygotowana przez kol. Emilię Pachorek. Tego trudnego zadania podjęli się kol. kol. Irena i Stanisław Rybki. Oprócz tego działała w swoim środowisku lokalnym. Była przewodniczącą miejscowego KGW. Utworzyła i prowadziła Amatorski Zespół Ludowy przy KGW nr 2 – wielokrotnie nagradzany na różnych przeglądach m.in. I nagroda na Wojewódzkim Przeglądzie Ludowych Zespołów Śpiewaczy w Rzeszowie w 1986 r. Wystawiano również scenki rodzajowe. Jest współautorką książki „Bratkowice wczoraj i dziś”. Jej osiągnięcia przedstawiano w „Trzcionce” nr 40 oraz w „Ziemi Bratkowickiej” nr 23. Wielokrotnie była jurorką różnych gminnych konkursów. W 2011 r. nominowana do statuetki Laur Samorządowy w dziedzinie oświaty i edukacji.

Za pracę dydaktyczno-wychowawczą otrzymała nagrody Ministra II (1974) i II stopnia (1980), Złoty Krzyż Zasługi (1975), Złotą Odznakę ZNP (1975), Medal 40-lecia PRL (1984), Złotą Odznakę TPD (1987), Odznakę „Za 50-letnią przynależność do ZNP” (2005), Medal Edukacji Narodowej (2008) oraz wiele wyróżnień.

W dniu 22 I 2016 r. odebrała Dyplom Uznania oraz tytuł Honorowy Zasłużony Przewodniczący Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP, przyznany za długoletnie i wzorowe pełnienie funkcji od Zarządu Głównego ZNP w Warszawie.

Podsumowanie 40-letniej pracy sekcji jest okazją do wspomnień, podziękowań tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczyniali się do Jej dobrej działalności.

Są to: kol. kol. **Stanisława Ciebiera**, **Danuta Grędyśa**, **Józefa Niedbała**, **Stefania Pondo**, **Genowefa Pyziak**, **Kazimiera Różańska**, **Maria Wolańska**, **Janina Rzucidło**, **Barbara Wróbel**, **Stanisława Szczęch**, **Stanisław Mytych**, **Wojciech Bednarz**, **Irena Rybka**, **Stanisław Rybka**, **Augustyn Jopek**, **Józef Mieszkowicz**, **Helena Prach**, **Emilia Pachorek**, **Lena Arendowska**.

Nauczyciele przygotowowali część artystyczną, pracownicy dbali o posiłki. Spotkania uświetniały występy zespołu „Retro”, którego współzałożycielem w roku 1989 był mgr **Roman Olszowy** – emerytowany dyr. szkoły w Trzcinie. Zespół ten uświetniał spotkania nauczycielskie i wycieczki. Czyni to do dziś.

Nie sposób nie widzieć zasług mgr Zofii Dziedzic – emerytowanej dyrektor SP w Trzcinie, która lekkością swego pióra i kunsztem dziennikarskim promuje naszą działalność w „Trzcionce” – samorządowym kwartalniku społeczno-kulturalnym gminy Świlcza oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Dzięki temu społeczność gminy (i nie tylko) ma możliwość zaznajamiania się z różnorodną działalnością ZNP i problemami gminnej oświaty. Na łamach czasopisma przybliży się sylwetki zasłużonych członków ZNP, nauczycieli i pracowników oświaty.

Sekcja Emerytów i Rencistów wg stanu z dnia 30 XII 2015 roku liczy 51 osób, 8 emerytów ukończyło już 80 lat. Nadal są z nami. Wielu jednak, nawet młodszych zmagają się z różnymi chorobami. Kontakt telefoniczny, jak też koleżeńskie odwiedziny pozwalają na rozeznanie ich sytuacji materialnej i udzieleniu pomocy psychologicznej i materialnej. Relacje na linii samorząd terytorialny – organizacje związkowe, w tym nauczycieli – wynikają z litery prawa. Nacechowane są zawsze wzajemnym zrozumieniem, szacunkiem, rozeznaniem potrzeb obopólnych. Układają się pomyślnie.

Członkowie sekcji uczestniczą w życiu środowiska swojego zamieszkania lub dawnego miejsca pracy zawodowej. Angażują się w pracy organizacji wiejskich, biorą udział w zebraniach, itp. Tworzą tym samym pozytywny wizerunek zawodu nauczyciela, piękno swojej małej Ojczyzny. K.I. Gałczyński pisał:

*Dni i noce z nami biegną,  
a my z nimi ku przodowi,  
w trudzie tworząc piękno, piękno...*

Bo właśnie taka jest misja pracowników oświaty.





# Muzyka na święta! „Bóg się rodzi... Kołędujemy!”

Gdy grudniowe dni krótkie, wietrzne i ponure, a śnieg bywał rarytasem duch Świąt Bożego Narodzenia rozdził się w naszych sercach. A to błyskotliwe hojne „miłotaże” i dekoracje, pośpiech, gorączka zakupów oczekiwania i melodie sercu bliskie, dobiegające zewsząd – kolędy i pastorałek. Nadchodził czas kołędowania!

Jan Paweł II, nasz Święty Papież tak mówił o kolędach: – *Kolędy nie tylko należą do naszej historii, lecz poniekąd tworzą naszą historię narodową i chrześcijańską. Jest ich wiele, ogromne bogactwo. Od najdawniejszych staropolskich do tych współczesnych, od liturgicznych do pastorałek, jak choćby ta tzw. „górska”, której tak bardzo lubimy słuchać: „Oj, Maluśki, Maluśki”.*

## Trzeba żebyśmy tego bogactwa nie zagubili

Po raz pierwszy – jako miły dodatek – niespodzianka do świątecznego numeru 76. Trzcionki dołączony został krążek, płyta bożonarodzeniowa z kolędami i fragmentami widowisk obrzędowych w wykonaniu amatorskich zespołów artystycznych Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza zs. w Trzcionie. Wprawdzie płyt z rejestracją muzyki, śpiewu, tańca, ludowych widowisk obrzędowych było już wiele i są przechowywane w miejscowym archiwum, jednak ta jest szczególna. Byłam świeżo po jej przesłuchaniu, uważnym z zaciekawieniem i podświadomością, że kolędy wszyscy znamy, śpiewamy, więc...? co tu może być nadzwyczajnego?

Płyta jest jakby podsumowaniem obchodzonego w minionym roku Jubileuszu 10-lecia działalności GCKSiR, zasłużonej już, placówki kulturalnej na terenie gminy Świlcza.

Nagranie dokonane staraniem dyrektora Adama Majki w siedzibie GCKSiR w Trzcionie przez realizatorów: Krzysztofa Soleckiego oraz Jerzego Czełusniaka w SPAART Recording Studio w Boguchwale, zawiera 27 ścieżek dźwiękowych. Są to głównie kolędy i pastorałki w wykonaniu następujących zespołów: Chóru „Cantus”, Kapel „Olsza” i „Młoda Olsza”, Grupy Obrzędowej im. J. i M. Dziedziców.

Całość tak złożono, że komentarzem słownym, w „gwarze trzciańskiej”, co jest dziś trudne ale i bezcenne dla dialektologów, połączono utwory muzyczne i śpiewacze chronologicznie od Wigilii Bożego Narodzenia, po Nowy Rok i okres tzw. chodzenia „po kolędzie”.

Każdy monolog, dialog, śpiew solowy, duet, śpiew jedno-głosowy zbiorowy, czy chóralny od początku do końca przez półtorej godziny przypominał, że

*...narodziny Dzieciątka Jezus to czas,  
w którym „gasną wszelkie spory”, a zwierzęta  
przemawiają do nas ludzkim językiem...*

Grupa Obrzędowa, spełniająca rolę „niby narratora” zasługuje na szczególne uznanie. Było tak w przeszłości, że po kolacji wigilijnej i w okresie świątecznym w każdym domu śpiew, kolędy przy każdej okazji spotkań rodzinnych, czy sąsiedzkich był normalnością i oczywistością. Dominowały wówczas kobiece głosy i tu też tak było. Ponadto „wyciągnięte” – nie wiadomo z jakich źródeł kolędy – zaciekawiały, nie zaczynały się i kończyły na jednej stroficy. Te kolędy to kilkunastozwrotkowe obrazki z życia Świętej Rodziny.

Muzyka dwóch zespołów kapel, delikatna i subtelna z wyraźną, miłą dominacją skrzypiec to nie hałaśliwa i głośna sztampa instrumentalna, ale nastrojowa opowieść o tym, który urodził się, by nieść nadzieję innym, którzy jej potrzebują. Oto przykłady: Dzisiaj w Betlejem, Bóg się rodzi, Śpij, Jezusie, Wszystko się raduje, Cieszymy się, Białe Boże Narodzenie itp.

Nie zabrakło kultowej Papieża pastorałki „Oj, Maluśki...” i trzciańskiej kolędy „Już pasterze”, albo niemieckiej „Cichej nocy”, czy amerykańskiego szlagieru „Christmas”. Wykonane perfekcyjnie – uczyły, przypominały, dawały nastrój spokoju, uroczystości i podniosłości – wzruszały.

Nie mam prawa i przygotowania do funkcji krytyka literackiego, tym bardziej muzycznego. Fachowcy mogliby tu wypowiadać się, myślę, że tylko pozytywnie.

Śpiewy chóralne to opracowane na kilka głosów, raczej współczesne kolędy, autorów współczesnych. Był tam i patos wynikający z prawdy i magii Świąt, była różna interpretacja tekstu, różnorodność wykonawcza, wiele ozdobników rytmicznych ale zgodne współbrzmienie – jakaż to nauka płynie dla ludzi i naszego państwa m.in. z kolędy „Rodzino Święta” – niby pouczenie i modlitwa: „Rodzino Święta, Rodzino! przykładem nam służ, napełnij pokojem serca, miłości nas ucz!”.

Znalazły się w wykonaniu też i proste, liryczne, z pasterską ufnością wyśpiewywane kołysanki.

Na uwagę zasługuje piękny podkład muzyczny do wszystkich ścieżek dźwiękowych. Tej wprawy i wczucia się w nastrój, rozumienia tego, co się gra nie nauczy się nikt od zaraz.

To żmudna długa praca członków zespołów i instruktorów, to umiowanie tego, co się robi. Nie czuje się trudności dojazdów, niedogodności pogodowych, własnych przeszkód czy nawet stanu zdrowia i... lat, to jest miłość do „Sztuki” ludzi, którzy mają w sobie artystyczne dusze. I za to należą się wszystkim serdeczne podziękowania.

Album pełen jest ciepła, bardzo polski i religijny.

## Piękne to mówienie, śpiewanie i muzykowanie!

Gdy się go słuchało w zacisznym pokoju myśli biegle i do tych, których już nie ma, a którzy w każdym środowisku Kulturę (przez duże K) tworzyli, nie bacząc na trudności, polityczne systemy ustrojowe, mody.

Czy można w tych jubileuszowych przemyśleniach posunąć się dalej? Płyty, nagrania radiowe i telewizyjne z przeszłości gminnego amatorskiego ruchu artystycznego w zestawieniu z obecnymi to już kanon muzyki, śpiewów i mówienia ludowego – nie trzeba nikogo przekonywać.

Każdy utwór z tego jubileuszowego krążka to prezent pod choinkę od wszystkich: dyrekcji, instruktorów, wykonawców, którzy teraz i może nawet przed wielu laty pokochali polskość i są jej wierni przez całe życie. Przez muzykę, śpiew starają się przekazać, to co czują w sercu, jak nawiązują kontakty międzyludzkie.

Niech przeżycia świąteczne, duchowe i muzyczne będą towarzyszyły wszystkim przez cały karnawał i rok.

Niech płyta nie trafi automatycznie po przesłuchaniu do szuflady, czy na półkę, i odświeżona będzie dopiero za rok, dwa, lub trzy.

Wszystkim zaś, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do jej sfinansowania, nagrania, opracowania i sposobu dystrybucji składamy serdeczne gratulacje i podziękowania.





# Z tradycją przez gminę

Dąbrowa, 6.01.2016 r.



Grupa Obrzędowa im. M.J. Dziejczów  
w widowisku „Herody” i „W karczmie u Żyda”

Fot. Z. Lis

# Z tradycją przez gminę

Dzień Seniora w Świlczy, 17.01.2016 r.



Sztuka ludowa współpracuje z przejawami kultury współczesnej



„Herody” i „W karczmie u Żyda” oraz „Pułanie” – zespoły GCKSiR





## VI Międzygminny Koncert Kolęd „Dzieciątko się narodziło” Trzciana, 16 I 2016 r.



Chór „Emmanuel” z Rzeszowa – dyr. Roman Olszowy.



Chór Męski z Bratkowic – dyr. Jakub Pięta.



Chór „Alba Cantans” z Rzeszowa (Biała) – dyr. Kornelia Ignas.



Chór „Cantamus” z Pstrągowej – dyr. Paweł Łącki.



Chór „Kantylena” z Rzeszowa – dyr. Roman Olszowy.



Chór „Cantus” z Trzcionki – dyr. Łukasz Adamus.

*Było skromnie, ale pięknie!  
Umiłowanie śpiewu i muzyki, w tym religijnej,  
przekładają się na dobre, zgodne współdziałanie  
wspólnot, w tym parafialnych.*





Agata Micał



*Kolęda polska jest zrodzona z cierpienia, krzywdy, niedoli,  
Miłością z ludem złączona i z tym, co smuci i boli.  
Po polach, lasach się snuje, tęsknotą wieczną, niezmienną,  
Po drogach z nami wędruje i płynie w ciszy nad ziemią.  
Kolęda polska, zamknięta w najprostszycy nutach i słowach,  
Króluje w domach we święta, by ludzi wzruszać od nowa...*

## „Ten nastrój wszystkim się udziela..” – pożegnanie z kolędą w Rudnej Wielkiej

„Pożegnanie z kolędą” – pod takim hasłem w niedzielę 31 stycznia 2016 r. w parafialnej sali widowiskowej im. św. Jana Pawła II odbył się niezwykły koncert.

Wspólne śpiewanie zgromadziło uczniów i nauczycieli z Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej, mieszkańców naszej wsi oraz sąsiednich miejscowości, a także zaproszonych gości. Byli wśród nich, m.in.: wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic wraz z Małżonką, Bogdan Dąbrowski, przewodniczący Rady Gminy



Świlcza i radny Rudnej Wielkiej Piotr Wanat, proboszcz parafii Rudna Wielka ks. Wacław Sopol, ks. Paweł Białek, siostry zakonne, sołtys wsi Rudna Wielka Jan Zajchowski oraz dyrektor Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej Janina Godlewska.



### *Kolęda polska zamknięta w prostych nutach i słowach*

W nastrój koncertu wprowadziła zebranych Natalia Bartnik z klasy IV, która zaśpiewała pastorałkę „Jest taki wieczór”. Po występie solowym kolędę „Pójdźmy wszyscy do stajenki” wykonał chór z Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej pod kierunkiem chórmistrza Filipa Nowickiego. Wtedy na scenie pojawili się najmłodszy uczestnicy koncertu: Michał i Łukasz Szydełko, którzy wraz z p. Natalią Sobolewską zaśpiewali „Przybieżeli do Betlejem pasterze”. Kolejną kolędę zaprezentował zespół rodzinny: Nataniel Krasoń ze swoimi rodzicami.

### *Kolęda miłością z ludem złączona*

Miłą niespodzianką dla wszystkich przygotowali również zaproszeni goście. I tym razem, jak podczas gminnej akademii z okazji Święta Odzyskania Niepodległości, nasz program wzbogacił występ wójta gminy Świlcza. Wójt Adam Dziedzic z Małżonką, Bogdanem Dąbrowskim i Piotrem Wanatem nie tylko śpiewali tradycyjne polskie kolędy, ale zapewнили swojemu występowi całą oprawę instrumentalną. Nasi goście popi-



sali się grą na akordeonie, gitarze i tamburynie. Wójt posłużył się również harmonijką ustną – instrumentem trochę zapomnianym i niedocenianym, a tak pięknie brzmiącym podczas tego niezwykłego koncertu.

Na sali po każdym występie rozlegały się gromkie brawa, którymi widzowie nagradzali wykonawców. Tak było również po zaśpiewaniu pastorałki „Gore gwiazda”, przygotowanej przez uczniów klasy I a szkoły podstawowej pod opieką Barbary Kalandyk. Podobne emocje wywołali uczniowie klas II szkoły podstawowej. Zaśpiewali oni „Skrzypi wóz” – skoczna pastorałkę przygotowaną wraz ze swoimi wychowawczyni-





mi: Agatą Rzyrąską i Agnieszką Szostak. Kolejnym punktem programu była piękna kołysanka „Lulajże Jezuniu” zaśpiewana przez uczniów klasy IV, którym towarzyszył na wiolonczeli Janek Cwenaar, a na gitarze grała Wiktoria Smoleń. Swoim talentem muzycznym popisał się także Maksymilian Kulczycki z klasy VI. Zagrał on na keyboardzie angielską piosenkę „JingleBells”, nawiązującą do Bożego Narodzenia i zimowej pory roku.

I znów, za sprawą utworu „Wśród nocnej ciszy” zaśpiewanego przez uczniów klasy V, powróciliśmy do najpiękniejszych polskich kolęd. Do nich przecież możemy zaliczyć „Dzisiaj w Betlejem”, tym razem w wykonaniu chóru szkolnego z towarzyszeniem fletu, na którym zagrała Julia Przywara z klasy III b gimnazjum. Następnie w spokojniejszy, liryczny nastrój wprowadził nas solowy występ Agnieszki Sawki – uczennicy klasy II b gimnazjum. Zaśpiewała ona kołysankę „Gdy śliczna panna”, a następnie usłyszeliśmy symboliczny dialog aniołów pouczających pasterzy – kolędę „Gdy się Chrystus rodzi” w wykonaniu chóru z towarzyszeniem gitar, na których grał: Aleksandra Czyż z klasy III a gimn. i Klaudia Henowska z klasy III b gimn.

### Występy solowe

Kolejnymi punktami koncertu były występy solowe. Usłyszeliśmy kolędy: „Jezus Malusieńki” zaśpiewaną przez Martynę Janczewską z klasy II b gimnazjum i „Do szopy hej pasterze” w wykonaniu Izabeli Winiarskiej z klasy IV.

Wokalne popisy uczniów, rodziców i zaproszonych gości uzupełniły utwory, które zaśpiewali nauczyciele Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej. Męski duet w składzie: Marcin Czech i Tomasz Czyż, zaprezentował kolędę powstańczą pt.: „Żołnierz drogą maszerował”, a Joanna Wiśniewska zaśpiewała nastrojową kołysankę „Nad ciemną równiną”.

### Rodzinne śpiewanie

Kolejne występy możemy nazwać rodzinnymi, ponieważ na scenie zaprezentowali się Barbara i Tomasz Salachowie, którzy wraz z dziećmi zaśpiewali popularną na całym świecie „Cichą noc”, a Aleksandra Tobiasz z klasy II SP wraz ze swoją mamą wybrały i wykonały kolędę „Bóg się rodzi”. Inny rodzinny duet to rodzeństwo. Monika Kordowska, która grała również na gitarze i jej brat Jakub z klasy V, zaśpiewali nastrojowy utwór „Nadziei blask”. Kolędę pod tytułem „W Betlejem przy drodze” zaprezentowały: Sabina Draus wraz z koleżanką Ka-

miłą Niemiec, którym na keyboardzie towarzyszył pan Robert Draus.

### Kolędy o tym, „co smuci i boli”

Podczas naszego koncertu nie zabrakło skocznych, wesołych pieśni i piosenek bożonarodzeniowych. Były jednak i takie, które wprowadzały nas w nastrój zadumy nad przemijaniem życia. Jednym z takich utworów okazała się „Kolęda dla nieobecnych”, którą zaśpiewała Klaudia Waltoś z klasy IV. Oto fragment refrenu:

*...I choć przygast świąteczny gwar  
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu,  
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj.  
Wbrew tak zwanej ironii losu...*

Ostatnie słowa, kończące uroczystość, należały do wicedyrektor ZS Marty Grębosz, która wraz z Filipem Nowickim przygotowała i prowadziła koncert. Podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania spotkania, a także zapowiedziała, że taka forma wspólnego kolędowania na stałe wpisze się do kalendarza szkolnych wydarzeń.

Niedzielne „Pożegnanie z kolędą” to niezapomniane chwile zarówno dla tych, którzy na scenie zaprezentowali swoje talenty muzyczne, ale także dla publiczności włączającej się w śpiewanie kolęd i nagradzającej trud artystów gromkimi brawami. Magiczny czas Bożego Narodzenia powrócił w dźwiękach niezapomnianych polskich kolęd...





Zofia Dziedzic

# Międzypokoleniowe spotkanie integracyjne – Dzień Seniora!

Trzciana, 24 I 2016 r.

**T**egoroczny, już 23. Dzień Seniora organizowany corocznie w Trzcianie przez Zespół Szkół i Parafię Rzymskokatolicką pod wezwaniem św. Wawrzyńca i Matki Boskiej Niepokalanej Początek oraz parafialne „Caritas” zbiegał się z obchodami Dnia Babci i Dnia Dziadka. Są oni jednymi z najważniejszych, po rodzicach, osób w życiu człowieka. Święto Seniora poświęcone jest ludziom w sile wieku, doświadczonych mądrością życiową, od których wiele młodych może się uczyć.

*Dla tych i o tych, co mają „srebrne włosy i złote serca”*

Doroczne uroczystości rozpoczęły się od okolicznościowej mszy św. w kościele parafialnym w Trzcianie, z udziałem licznie zgromadzonych wiernych m.in. seniorów. Oprawę liturgiczną ołtarza stanowili przedstawiciele Organizatorów. Eucharystia nawiązywała do Ewangelii wg św. Łukasza „Duch Pański... postać Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę...”. W nastroju modlitewnym i ewangelizacyjnym, „aby poprzez dialog i miłość braterską [...] zostały przewyższone podziały wśród chrześcijan” zakończona została część religijna uroczystości.



Miejscem występów artystycznych i spotkania pokoleń stała się sala widowiskowa miejscowego GCKSiR Gminy Świlcza zs. w Trzcianie. Przy wypełnionej po brzegi uczestnikami, sali widowiskowej, okazjonalnie i estetycznie udekorowanej oraz balkonu rozpoczęła się uroczystość. Prowadzili ją (jak się później okazało z elokwencją, elegancją i obyciem scenicznym) mgr Anna Woźny – nauczycielka polonistka i Michał Oleszak – gimnazjalista Zespołu Szkół w Trzcianie.

*Najważniejsza jest radość i pogoda ducha*

Honorowymi gośćmi byli: władze gminy Świlcza na czele z wójtem Gminy mgr inż. Adamem Dziedzicem i wicewójtem mgr inż. Sławomirem Styką, radni Starostwa Powiatowego w Rzeszowie: mgr inż. Tadeusz Pachorek i Sławomir Miłek, kapłani parafialni: ks. dr Marek Winiarski, ks. mgr Tomasz Biedrzyński, a także ks. mgr Damian Jacek, miejscowi radni RG: mgr Jerzy Stokłosa i Kazimierz Polak oraz sołtys Trzciany – Kazimierz Łagowski.

Przybyli przedstawiciele Towarzystw Kulturalnych i Charytatywnych: Adam Majka – dyr. GCKSiR, mgr Zofia Dziedzic – red. nac. kwartalnika „Trzcionka”, Stanisława Rodzoń – przewodnicząca Caritas parafii Trzciana oraz mgr Dorota Madej – dyr. Gminnej Biblioteki Publicznej. Wśród gości zasiadali dyrektorzy miejscowych szkół i przedszkola mgr inż. Janusz Jakubek z Zespołu

Szkoł Techniczno-Weterynaryjnych, mgr Zofia Smagała – Przedszkole i Żłobek Samorządowy oraz mgr Zofia Draus i mgr Grażyna Różańska – dyrekcja Zespołu Szkół.

Obecni byli przewodniczący i prezesi organizacji społecznych: Krystyna Stawarz – przew. Koła Gospodyń Wiejskich, Paweł Piela – prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcianie, Marcin Miłek – prezes Ludowego Klubu Sportowego Trzciana oraz przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Po oficjalnych powitaniach głos zabrał wójt gminy Adam Dziedzic. W pełnym rzetelnych informacji i ciepłych słów oraz życzeń skierowanych do seniorów – wystąpieniu mówił m.in.: – *Bycie seniorem powinno stać się atutem. Uszanujmy starość jako dobrodziejstwo. Najważniejsze jest zdrowie, radość i pogoda ducha – a wówczas wiek nie liczy się. [...] W Polsce seniorzy stanowią wg danych GUS – 13% ludności, w naszej gminie 24% wg stanu na koniec roku 2015. [...] Obchody Dnia Seniorów w gminie w kilku sołectwach mają na celu oddanie szacunku osobom w wieku 60+. Są okazją do zwrócenia uwagi na ich rolę w życiu rodzinnym, środowiskowym, społecznym czy kulturalnym. Są przypomnieniem, że ludzie w dojrzałym wieku, z bagażem doświadczeń, mają dużą wiedzę i instynktowne wyczucie sytuacji. To seniorzy są w naszych domach piewcami tradycji. Niosą ciepło i zrozumienie, kultywują stare obrzędy i obyczaje, przez to przekazują unikatową dziś kulturę i obyczaje naszego regionu, nie mówiąc już o regionalnej kuchni. Są strażnikami tradycji rodzinnych, religijnych, patriotycznych i zbiorowej pamięci historycznej, zachowywania i utrwalania tożsamości narodowej. [...] Życzeniami serdecznymi zakończył swe przemówienie.*



Serdeczne, pełne czci i szacunku ludziom, którzy zdążyli już przeżyć dużo lat skierował radny powiatu rzeszowskiego Sławomir Miłek. Mówił m.in.: – *Hold ludziom starszym to nasza powinność. Wszyscy będziemy kiedyś seniorami. Akceptujmy ich obecność, w razie potrzeby – pomagajmy, doceniajmy dobro, które od nich otrzymujemy. Musimy przeciwstawiać się złym (niekiedy) poglądom, że emeryt i rencista to „obciążenie”. Niech Wasz czas będzie radosny i godnie przeżywany!*

*Szczypta historii obchodów Dnia Seniora w Trzcianie*

Od 23 lat nieprzerwanie młodszy starają się uczcić życie starszych od siebie i bardziej doświadczonych – piosenką, tańcem, wierszem, kabaretem...







Fot. Z. Lis

Od 1994 roku szkoła jest organizatorem lub współorganizatorem spotkań senioralnych. Początkowo odbywały się one w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej w Trzcianie, a od 2003 roku w siedzibie Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji – współorganizatora gminnych obchodów i uroczystości. Obecnie obchody Dnia Seniora są imprezą środowiskową dla wszystkich mieszkańców Trzciań i okolic. Każde z nich było wyjątkowe i na długo pozostanie w pamięci uczestników i organizatorów.

X – jubileuszowe – odbyły się w 2003 r. w Kościele Parafialnym w Trzcianie.

XX – w 2013 roku miały miejsce w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie. Tradycją i sukcesem spotkań jest to, że w przygotowanie programu artystycznego angażują się uczniowie, rodzice, i nauczyciele Zespołu Szkół w Trzcianie.

Warto przypomnieć chociażby takie widowiska jak: *Herody*, *Szopka z Cyganami*, *Piekło – Niebo, czy Kopydłowo*, w reżyserii m.in. dyr. Zofii Draus.

### Kalejdoskop artystyczny z dedykacją serdeczną

Artyści amatorzy – uczniowie i nauczyciele zaprezentowali składankę tańców, poezji, śpiewu, muzyki, którą przygotowywali w ramach zajęć pozalekcyjnych, m.in. kółka teatralnego, czy chóru, wkładając w to wiele pracy i serca. – *Próby trwały przez ostatni miesiąc bardzo często, mieliśmy wiele spotkań* – powiedział zapytany, przygodny uczeń gimnazjum.

Wstępem i zakończeniem wg zasad dobrego scenariusza spektakli powinny być najlepsze numery programu. Więc Śnieżynki – maluchy w pięknych strojach wykonały poprawnie układy taneczne, zapewne długo ćwiczone na rytmice. Nie było pomyłek, choć byli i tacy, którzy osobiście chcieli pozdrowić babcię na widowni!

Z kolei nastąpił spektakl teatralny – „Królowa Śniegu” H.Ch. Andersena – opowieść o miłości, która topi lód... „Królowa Śniegu” to baśń, która jest doskonale znana. Piękna opowieść o miłości, przyjaźni, i dorastaniu do odpowiedzialności, ale też rozpoznawaniu dobra i zła tego świata.

Na widowni słyszeć się dało: – *To dla dzieci, czy dorosłych?*

Inscenizacja, tym razem w nowoczesnej formie przekazu środków teatralnych: słowo, taniec, śpiew, multimedia, efekty specjalne, wymyślne kostiumy, charakterystyczne, efekty świetlne, ruch sceniczny, tempo, muzyka, w tle tematycznej, gustownej dekoracji, rekwizyty i dekoracje sprawiła, że i dorośli, i dzieci, każdy, kto potrafił oczyma wyobraźni objąć wszystko, co działo się na scenie, zrozumiał, że jest to sceniczne odbicie naszej codzienności. To była metaforyczna opowieść o dorastaniu i przeistaczaniu się w dorosłego, o szukaniu dobra i prawdy, i miłości w świecie pełnym fałszu, sztuczności, zła i niegodziwości. Czasem jak w horrorach, nieoczekiwany zwrot akcji, lub wpadający na scenę przebierańcy „synowie szatana”, lub wydobywający się „piekielny” siarkowy dym – to w pigułce – cała kultura teatru polskiego. Scena finałowa miała także uczyć. „Zło pod wpływem miłości, buchnęło, zagrzmiało i...zgasało”.

Zakończenie, piękne, miłość topi nawet lód – każe optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Rzęsiste brawa, uśmiechem promieniące twarze widzów, a później jeszcze wspólny z chórem szkolnym „Kantuski” śpiew kolęd, skecze i dowcipy, śpiew piosenek biesiadnych... To była prawdziwa integracja pokoleń. Znakomite nastroje i wesole zawołanie – „Nie ma wolności bez wesołości” – mogłyby być mottem tej części występów.

Szczególne podziękowania należą się twórcom wszystkich ról, głównych – Gerdy i Kaja oraz drugoplanowych. I epizodycznych, nauczycielom-instruktorom. Nie wymieniam nazwisk, by kogoś, pomijając, nie urazić. Sukces tym razem naprawdę ma bardzo dużo „ojców” i „bohatera zbiorowego”. Wysilek nie poszedł na marne!

Organizatorzy wyrażają podziękowania również wolontariuszom Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Oddział „Pod Działą” z Rzeszowa – za wsparcie fachowe przy realizacji przedstawienia.

Na zakończenie wystąpił zespół THE GARAGE składający się z uczniów Zespołu Szkół w Trzcianie.

Reasumując, należy przyznać, że każdy Dzień Seniora – to wspaniała cykliczna impreza środowiskowa. Tworzy wspólnotę międzypokoleniową, uczy młodych szacunku i wdzięczności wobec doświadczeń i mądrości. – *Przyszłość przyszłością, ale starych potrzebuje terazniejszość* (ks. A. Banach).

### Zawsze człowiek potrzebuje człowieka

Parafialne spotkanie opłatkowe seniorów po występach artystycznych, rozpoczęła przewodnicząca parafialnego „Caritas” Stanisława Rodzeń. W długim rymowanym tekście zawarła m.in. życzenia dla Seniorów obecnych i przypomnienia dla młodych o życiu, które biegnie nieubłaganie „ku przodowi”, które też kiedyś z młodych zrobi seniorów.

Ubiegły rok był dla „Caritas” jubileuszowym rokiem 25-lecia od wznowienia posługi charytatywnej. Tak pojmują swoją rolę jej członkowie w parafiach. Pomagają, tym, którzy pomocy potrzebują, promując miłość i sprawiedliwość społeczną w Kościele Polskim. Głównym hasłem działalności w r.ub. było „Rodzina-Seniorzy są integralną częścią rodziny”, mają prawo żyć w spokoju i godnie nawet w trudnych warunkach ekonomicznych Państwa. Spotkanie senioralne to tylko przykład opieki i wspierania rodziny oraz jej członków – od poczęcia do naturalnej śmierci.

Po zapaleniu świecy Caritas i odczytaniu fragmentu z Pisma Świętego przez ks. T. Bierzyńskiego, krótkiej modlitwie okazjonalnej rozpoczęła się część towarzyska.

Konsumpcja słodkich ciast i deserów, rozmowy kularowe, wspomnienia z młodości i spotkania z Gośćmi Honorowymi szybko „kradły” czas. Wszyscy bawili się wesoło. Czas umilały dźwięki muzyki i wspólny śpiew kolęd. Podczas spotkania nie zabrakło zabaw integracyjnych. Komu nie pozwalało zdrowie, cieszył oko i radował się współbiesiadownictwem.

Za obecność na uroczystości i wspólną zabawę, otwartość serc dla potrzebujących podziękowania na ręce głównych organizatorów części drugiej tj. Parafii Rzymskokatolickiej w Trzcianie i parafialnego „Caritas” wyrażali jej uczestnicy krótkim – Bóg zapłać!

Do kolejnego spotkania przestaniem i życzeniami niech będą słowa elokwentnych, sprawnie prowadzących część oficjalną i artystyczną konferansjerów.

*Życzmy czasu przyjaznego, by niósł, co nieś powinien, spójrzania otwartego, by sprawił, byśmy dostrzegli drugiego człowieka, słów czystych, prostych, ważnych i ciepłych wypowiedzianych, gdy stajemy przed sobą z otwartym sercem i szczerym uśmiechem. Nadziei, która rozpędzi wszystkie smutki – tego życzymy na Nowy 2016 Rok!*





Joanna Szklarz

# Śpiew, życzenia i łyzy, czyli „Dzień Seniora – 2016” w Dąbrowie

**24** stycznia 2016 r. Zespół Szkół w Dąbrowie, już po raz kolejny, zorganizował spotkanie z babciami i dziadkami, aby poprzez wiersz, taniec, laurkę z życzeniami każde dziecko mogło wyrazić swoją miłość, wdzięczność, przywiązanie i szacunek do swoich najukochańszych Dziadków. Ewa Zienkiewicz pisała:

*Każda Babcia była małą dziewczynką  
/ Każdy Dziadek biegał kiedyś za piłką  
Chodzili do szkoły, potem dorostali.  
/ Mieli piękne marzenia, potem pracowali  
Wychowali swoje dzieci... / a czas leci, leci...  
dzisiaj na pociechę mają, / WNUKI, które ich kochają.*



Święto Babci i Dziadka to uroczystość środowiskowa, która stała się tradycją tutejszej szkoły. Przygotowywana jest każdego roku przez przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej pod czujnym okiem wychowawczyń.

## Przebieg uroczystości

Sala Domu Ludowego z trudem pomieściła wszystkich, którzy chcieli obejrzeć występy artystyczne.

### Przemówienia oficjalne

Spotkanie otworzyła sołtys Dąbrowy Zdzisława Wojnowska, która przybyłym gościom złożyła najserdeczniejsze życzenia, podkreślając ważną rolę, jaką odgrywają seniorzy w życiu każdego z nas. W części oficjalnej znalazło się także wystąpienie i życzenia Wójta Gminy Świlcza – Adama Dziedzica.

Wśród przybyłych gości byli także Radni Powiatu Rzeszowskiego i Gminy Świlcza, proboszcz parafii ks. Artur Ziąber oraz dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie Stanisław Głodek.

### Prezentacja programu artystycznego

Kolejnym elementem wydarzenia był program artystyczny przygotowany przez przedszkolaków i uczniów ZS w Dąbrowie. Program artystyczny przygotowany został w sposób niezwykle ciekawy. Były to porywające występy artystyczne, którymi dzieci sprawiły dużo radości swoim Babciom i Dziadziom. W pięknie

udekorowanej sali deklamowały wierszyki, śpiewały piosenki. Szczególną niespodzianką było przedstawienie jasełkowe oraz występy taneczne naszych dzieci. Mali artyści z ogromnym przejęciem odtwarzali swoje role, a Dziadkowie ze wzruszeniem bili brawa. Następnie dzieci złożyły Babciom i Dziadkom życzenia, wręczając im własnoręcznie wykonane upominki.

Seniorom – dzieci, dziękowały za opiekę, dobro i serdeczność, które otrzymują od nich każdego dnia. Całusów, przytuleń i pochwał nie było końca. Dziadkowie byli dumni ze swoich wnuków, a wnuczeta szczęśliwe.

W czasie spotkania miało też miejsce rozdanie nagród i wręczenie dyplomów uczniom, którzy wzięli udział w szkolnym i wojewódzkim konkursie szopek bożonarodzeniowych. Nagrody te zostały ufundowane przez Wójta Gminy Świlcza.

## Radość z bycia „razem”

Po pełnych wrażeń występach uczniów zaproszono wszystkich na poczęstunek. W takt melodii seniorzy dali się ponieść skocznej muzyce ruszyli do tańca i to z taką sprawnością, że trudno było dopatrzeć się oznak upływu czasu. Spotkanie obfitowało w śmiech, śpiew i taniec oraz rozmowy – najlepszą terapię na wszystkie dolegliwości. Seniorzy pokazali, iż mają w sobie jeszcze wiele sił witalnych i nie wiek jest tutaj najważniejszy, lecz radość bycia razem, radość ze wspólnej zabawy, a także fakt, że się o nich pamięta.

Kolejny Dzień Seniora w Dąbrowie przeszedł już do historii, lecz już dziś mamy nadzieję, iż w przyszłym roku spotkamy się w dobrym zdrowiu w takim samym, a może jeszcze liczniejszym gronie.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do uatrakcyjnienia wspólnej zabawy i stworzyli niezapomniany wieczór.



Szczególne podziękowania kierujemy w stronę pań – członkiń z Koła Gospodyń Wiejskich za współpracę i pyszne ciasta!

– *To był wyjątkowy dzień dla wszystkich Babć i Dziadków z Dąbrowy. To wspaniałe święto! Łza kręci się w oku na myśl, że Ci młodszy pamiętają o nas* – wzruszali się seniorzy oglądając występy, które przygotowano wspólnie. Do zobaczenia w przyszłym roku!





Zofia Toś



# Wielkie świętowanie, Seniorzy zasłużyli na nie!

Dzień Seniora – Błędowa Zgłobieńska

W kalendarzu jest wiele dat, które mogą stanowić okazję do obchodów Dnia Seniora. I tak: 15 czerwca jest Światowym Dniem Praw Osób Starszych, 21 sierpnia – Narodowy Dzień Seniora. Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło 1 października Międzynarodowym Dniem Osób Starszych. 14 listopada jest Światowym Dniem Seniora, a 20 października to Europejski Dzień Seniora. Jednakże przyjęło się obchodzić ten dzień w styczniu w połączeniu z Dniem Babci i Dziadka, szczególnym świętem ludzi starszych.

*Wtedy wielkie świętowanie,  
bo Seniorzy zasłużyli na nie*

31 stycznia br. w Błędowej Zgłobieńskiej po raz kolejny odbyła się uroczystość dla Seniorów – mieszkańców tej wsi. **Stanisława Szmigiel** – sołtys wsi, serdecznie powitała wszystkich zebranych. Szczególnie miło witała zaproszonych gości: wicewójta gminy mgr inż. **Sławomira Stykę**, **Wiesławę Szczepanik** – radną gminy Świlcza, **Zofię Toś** – emerytowaną dyr. SP w Błędowej Zgłobieńskiej. Następnie wzruszające słowa skierowała do Seniorów: – 21 i 22 stycznia najpiękniejsze dni w roku. W tych dniach Babcie i Dziadkowie obdarzani są szczególnymi dowodami miłości. Przedszkolaki przynoszą laurki, uczniowie własnoręcznie wykonane upominki, a dorośli – kwiaty. Składam życzenia – pogody ducha na każdy dzień, radości, pociechy z wnucząt, wiele zdrowia, Bożej opieki w każdym kolejnym dniu. Podkreśliła również, jak niezwykle jest to święto. Rola babć i dziadków w rodzinie jest bardzo ważna. Swoim bogatym doświadczeniem życiowym służą radą i pomocą, przekazują tradycje.

Wicewójt Sławomir Styka życzył seniorom m.in.: – *aby w kolejnych latach i dniach towarzyszyło dobre zdrowie, aby spełniały się marzenia. Niech każdy dzień wypełniony będzie życzliwością, wdzięcznością i pomocą.*

Podobnie życzyła Wiesława Szczepanik – radna gminy, wręczając na ręce przewodniczącej Rady Sołectkiej S. Szmigiel kosz różnorodnych owoców z przeznaczeniem dla zebranych. Ponadto każdy Senior otrzymał słodki upominek w oryginalnym opakowaniu z dedykacją: – *Dużo słońca w każdym dniu, samych kolorowych snów. Wiele optymizmu i radości, niech w Twym sercu zawsze gości.*

*Bo radość jest w nas...*

Montaż słowno-muzyczny przygotowała mieszkająca w Błędowej emerytowana nauczycielka SP w Rzeszowie **Stanisława Stasiej**. Była autorem scenariusza, reżyserem, choreografem i dekoratorem.

Wystąpiły dzieci w różnym wieku, przedszkolne uczęszczające do Rzeszowa i Zgłobnia oraz te, które są uczniami Szkoły Podstawowej w Nosówce. Mimo tych utrudnień, przy zaangażowaniu rodziców występujących aktorów, część artystyczna była na wysokim poziomie wykonawczym.

Szczere życzenia popłynęły z dziecięcych serc. Były wiersze i piosenki, śpiewane solo i chóralnie, tematycznie związane z Dniem Babci i Dziadka a potem koncert kolęd z akompaniamentem skrzypiec, na których grała **Ola Pączek**. Wykonała również solo kilka innych utworów na skrzypce. **Gabrysia**

**Ostraszewska** śpiewała nieznaną kolędę z okolic Pienin, a 5-letnia **Zuzia Kopera** „Lulajże Jezuniu”. Nastrój chwili spowodował, że dalsze zwrotki ze wzruszeniem śpiewali wszyscy zebrani.

Oprócz ww. występowały: **Julia Żukowicz, Michałek Toś, Bartek Korbaś, Paulina Krowiak, Kamil Kozdęba, Ola i Kacper Rak, Natalia, Mateusz i Tomasz Zając, Mikołaj Czech, Kasia Kałucka, Klaudia Bassara, Małgorzata Pirga, Julia Dziobak**. Rzęsiste brawa były nagrodą dla małych aktorów.

Szczególne uznanie i docenienie pracy reżyser przedstawienia S. Stasiejowej i dzieci –wykonawców publiczność nagrodziła gromkimi brawami. Nadmienić trzeba, że nie jest to jedyne Jej przedsięwzięcie. Nauczycielka z pasją – udziela się w życiu środowiska lokalnego, inicjuje, wykonuje i doradza.



Fot. Łukasz Kopera

Gościnnie wystąpił Zespół „**Nosowiany**”. Niezwykły nastrój stworzyły przyśpiewki przy dźwiękach kapeli, a także gawędziarstwo **Stefanii Budy** – nie tylko członka tego zespołu, ale także „Ambasadora Polszczyzny” w kategorii Regionalnej, laureatki wielu nagród w tej dziedzinie, zasłużonego obywatela Gminy Boguchwała.

*Swojska atmosfera*

Nie zabrakło pysznych ciast, kawy i herbaty. To zastuga członkiń KGW, Rady Sołectkiej i osób indywidualnych: np. **Tere-sy Mazur**. Przy dźwiękach kapeli bawiono się znakomicie.

Ten dzień był okazją do spotkania pokoleń, wspomnień, refleksji, wspólnej zabawy. Panowała niepowtarzalna atmosfera, bo swojska.

Za dostarczenie wspaniałych przeżyć należą się serdeczne podziękowania Pani sołtys i Radzie Sołectkiej – inicjatorom zorganizowania tego święta oraz tym wszystkim, którzy włożyli całe swoje serce w przygotowanie i pomoc. Oby takich chwil było więcej!

*Ciesz się jesienią życia...*

*Nie bójmy się jesieni – / wszak, ona złota jest  
Przed nami jeszcze życie, / nie bójmy się więc jej  
Choć są na niebie chmury / i wicher goni je  
Nie bójmy się jesieni – może być urok w niej*





Stanisława Stasiej

## VIII Orszak Trzech Króli – 2016 r.

**B**arwną uroczystością od 8 lat, tj. „po powrocie” do naszego kalendarza świąt religijnych i państwowych (po okresie PRL), jest celebrowanie święta Objawienia Pańskiego zwanego potocznie Świętem Trzech Króli w dn. 6 stycznia.

Orszak Trzech Króli w 2016 r. w 434 miejscowościach Polski był wesołą, rozśpiewaną, rodzinną, symboliczną manifestacją przywiązania Polaków do życia zgodnego z zasadami wiary i życia chrześcijańskiego.

Orszaki znane były w Europie od dawna. Jak twierdzą badacze literatury już w średniowieczu przygotowywano tzw. dramaty liturgiczne do inscenizacji święta. W XIV w. znane były uroczystości Trzech Króli na rynkach miast i miasteczek, uczestnicy udawali się do fary (kościół parafialny). Tam święcono złoto, kadzidło i mirrę. Te przedmioty miały chronić ludzi przed chorobami. Od XVIII w. święcono kredę, a na drzwiach chałup nią pisano „C+M+B, to z łac. znaczyło: „Niech Chrystus błogosławi temu domowi”. Czasem dopisywano aktualny rok bieżący. Zwyczaj ten pozostał do dziś.

Myśl przewodnia obchodów 2016 r. to: **Nade wszystko miłosierdzie – Miłość. Pokój. Przebaczenie!**

Jest to nawiązanie do zbliżających się XXXI Świątowych Dni Młodzieży i jubileuszu 1050 rocznicy Chrztu Polski.

Orszak Trzech Króli – widowisko jasełkowe na świeżym powietrzu (w rolach głównych występują: Kacper, Melchior i Baltazar – królowie – przedstawiciele 3 kontynentów gromadzi dużo uczestników, którzy przychodzą razem z rodzinami. Razem z pastuszkami, dwórkami, wojownikami, chórami anielskimi prowadzą wszystkich przybyłych uczestników do Stajenki Betlejemskiej w poszukiwaniu... Jezusa.

Jest to okazja do przeżyć religijnych, radości, wesela, atrakcji dla dzieci i dorosłych.

Orszak przeszedł m.in. w Rzeszowie. Uczestniczyło w nim wiele mieszkańców gminy Świlcza.

Władysław Kwoczyński

## IV Przegląd Kolęd i Pastorałek

**T**o już IV Przegląd Kolęd i Pastorałek zorganizowany w Bratkowicach. W niedzielne popołudnie 31 stycznia 2016 roku miejscowy kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela, rozbrzmiewał śpiewem kolęd i pastorałek. Swoje możliwości wokalne zaprezentowały publiczności miejscowe zespoły i chóry, m.in. z Zespołu Szkół, Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Jana Pawła II, Niepublicznej Szkoły Podstawowej *Nasza Trójka*, Męski Chór Parafialny oraz Chór *Cantamus* z Pstrągowej. Przegląd ubogacił swym występem młody strzyżowski solista – **Bartłomiej Piwowar**.

Śpiewanie kolęd to piękna odwieczna tradycja bożonarodzeniowa, która jest swoistym uwielbieniem nowonarodzonego Chrystusa Zbawiciela. Wspólne kolędowanie ma magiczną moc, która potrafi zmieniać ludzi, by stali się lepszymi. Nic więc dziwnego, że na ten piękny koncert do bratkowickiego kościoła przyszło tak wiele osób, rodziców i dzieci, wsłuchanych w słowa kolęd i pastorałek. Wśród nich był również **Adam Dziedzic** – Wójt Gminy Świlcza oraz samorządowcy.

Na zakończenie występów, wszystkie zespoły i chóry, zaśpiewały wspólnie jedną z najpiękniejszych kolęd: *Bóg się rodzi*. To pokazało, jak bardzo wspólne kolędowanie potrafi integrować ludzi... Jako podziękowanie za piękny występ uczestnicy Przeglądu, otrzymali z rąk **A. Dziedzica** (fundatora nagród) pamiątkowe statuetki, dyplomy uznania i stodycze. Równie pięknym gestem wykazali się członkowie miejscowego Chóru Parafialnego, którzy ufundowali cukierki dla wszystkich dzieci.

Organizatorami IV Przeglądu Kolęd i Pastorałek w Bratkowicach byli wspólnie: **ks. kan. Józef Książek** – proboszcz bratkowickiej parafii, **Adam Dziedzic** – wójt Gminy Świlcza i **Adam Majka** – dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Z każdym rokiem Przegląd cieszy się coraz większym uznaniem i zainteresowaniem. W przyszłym roku, także w Bratkowicach odbędzie się V Przegląd Kolęd i Pastorałek. Myślę, że tak piękną i szlachetną tradycję warto kultywować, przekazując ją następnym pokoleniom.



Bartłomiej Piwowar – solista.



Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza wręcza nagrody.



Męski Chór Parafialny z Bratkowic podczas występu.

Fot. A. Bednarz





Dorota Jędral



# Trzciańskie Stowarzyszenie Kulturalne „JESTEM”

**S**towarzyszenie to dobrowolny i trwały związek grupy osób zorganizowany dla realizacji wspólnych zamierzeń. Skupia osoby w różnym wieku, wykształceniu, i różnych profesjach, które są zainteresowane propagowaniem i wspieraniem inicjatyw edukacyjnych, kulturalnych, społecznych, artystycznych wśród mieszkańców. Można mówić także o wielu formach twórczości amatorskiej, pielęgnowaniu wiedzy o regionie, pielęgnowaniu kultury ludowej itp.

## Lokalne centrum aktywności i integracji – biblioteka

Mieszkańcy wielu polskich miejscowości potrzebują przyjaznego miejsca spotkań, lokalnego centrum aktywności i integracji. Spotkania członków grupy stanowią dobrą okazję do pogłębiania zażyłości wśród jej członków.

Takim miejscem może być biblioteka. Trzciańska placówka biblioteczna jako centrum społeczne pełni przede wszystkim funkcje integracyjne. Biblioteki mogą organizować spotkania towarzyskie, warsztaty, zainicjowane przez bibliotekarzy, spotkania, wieczory itp. Także prelekcje i pogadanki prezentacje multimedialne stanowią mogą świetną okazję do zapoznania użytkowników z biblioteką, przedstawianiu jej oferty, ukazywaniu specyfiki placówki i zawodu bibliotekarza. Stwarzają one okazję do wymiany poglądów, rozwijają zainteresowania czytelnicze. Współczesne biblioteki przyciągają użytkowników nie tylko możliwością wypożyczenia książki, ale też ciekawymi wydarzeniami kulturalnymi. Pomagają „Rozwijać skrzydła”, organizując cykliczne zajęcia czytelniczo-plastyczne dla czytelnika dorosłego i dziecięcego.

## To już 3-letnia tradycja...

Warsztaty rękodzieła artystycznego organizowane przez trzciańską księżnicę mają już swoją trzyletnią tradycję. Początkowo skupiały niewielką ilość czytelników. Obecnie wpięły się już na stałe w kalendarz prac biblioteki.

Z inicjatywy pań biorących udział w spotkaniach w Bibliotece trzciańskiej w dn. 15 stycznia 2016 r. powstało **Trzciańskie Stowarzyszenie Kulturalne „JESTEM”**. Inicjatywa ta znalazła uznanie i poparcie w osobie Wójta Gminy Świlcza, mgr inż. Adama Dziedzica i dyr. Gminnej Biblioteki Publicznej mgr Doroty Madej. Zebranie założycielskie zaszczylił swą obec-

nością radny Rady Powiatu Rzeszowskiego Sławomir Miłek. Wszystkie te osoby wyraziły akces na członków honorowych TSK „JESTEM”. Towarzystwo skupia 24 (jak dotychczas) członkinie czynne oraz członków honorowych. Ukonstytuował się również Zarząd – w następującym składzie: **Agata Motyka-Mamczura** – prezes, **Anna Olszowy** – wiceprezes, **Jolanta Pisula** – skarbnik, **Małgorzata Motyka-Wyrzykowska** – sekretarz. Członkiem wspierającym i administratorem-archiwistą jest **Dorota Jędral** – bibliotekarka. Nowej organizacji kulturalnej na terenie Trzciany wypada jedynie zazdrościć pomysłu, życzyć ciekawej i pożytecznej działalności, przychylności władz samorządowych, zadowolenia, satysfakcji, sukcesów i uznania w środowisku.



Ważny jest także rozwój zainteresowań i pasji osobistych członków w tym rękodzielniczych plastyczno-artystycznych, które mogą dawać także efekty finansowe. Organizowane prezentacje i kiermasze wytworów i, ewentualnie, pozyskiwane fundusze – przeznaczać na cele biblioteczne. Jednocześnie stowarzyszenie może wspierać bibliotekę w inicjowaniu i organizowaniu ciekawych wydarzeń w środowisku lokalnym, promując czytelnictwo i kulturę lokalną.

## Ważna jest trwała przyjaźń z książką i Kulturą

Czytelnictwo w dobie mass mediów (środki masowego przekazu) wymaga szczególnej troski o rozwój, a także wsparcia działaniami promocyjnymi. Dziecko wychowujące się tylko i wyłącznie na oglądaniu programów telewizyjnych i Internetu traci zdolność do głębokiej refleksji i rozwoju wyobraźni. Czytanie to nie tylko rozrywka, ale czynnik rozwijający intelektualnie, duchowo i emocjonalnie. Jest warunkiem sukcesów w nauce. Proces zachęcania do czytania jest długoletni. Ważna jest więc każda inicjatywa krzewiąca nawyków przyjaźni z książką. Trzciańskie Stowarzyszenie Kulturalne „JESTEM” i Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy zs. w Trzcianie w ścisłej współpracy i współdziałaniu wspierają będą merytorycznie i materialnie rozwój czytelnictwa.

Jednocześnie jesteśmy zaszczytzeni, że poproszono nas o pomoc w tworzeniu Stowarzyszenia. ■



Zebranie założycielskie, pierwszy od lewej wójt Adam Dziedzic.





Zofia Dziedzic

# Dobra poezja czyni nas lepszymi

**D**ziś w zagonionym świecie nie można zapominać o poetyckiej twórczości klasyków i współczesnych naszych mistrzów pióra. O skromnych i w kameralnych warunkach wypowiedzianych słowach mowy wiązanej też warto pamiętać. Bez starannie dobieranych, ułożonych i sortowanych słów tworzących wiersze nie byłibyśmy zachwyceni, usatysfakcjonowani i otwarci na świat.

Dobrym pomysłem jest już długoletnia działalność Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie i licząca już 35 lat (1980-2015) działalność Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie, które wespół z Rzeszowskim Oddziałem Związku Literatów Polskich prowadzą szeroką edukacyjno-popularyzatorską pracę w tzw. „terenach”, po to, by m.in. każdy mógł się zetknąć ze sztuką pisania i rozumienia tekstów poetyckich. Łączy się to często z wystawami sztuk plastycznych, w tym wypadku – rzeszowskiego środowiska artystycznego członków Amatorskiego Klubu Plastycznego im F. Brzęka działającego od 1966 r.



Przemawia dyr. WDK  
w Rzeszowie  
Marek Jastrzębski.

## Cykliczne spotkania poetów i innych twórców kultury

*Świat poezji to krajobraz zaczarowany  
nawet wtedy, gdy wydaje się banalny,  
fantastyczny, czy niezrozumiały  
– pisał krytyk literacki.*

W niecodziennej, muzealnej scenerii Regionalnego Domu Tradycji Ludowych przy Zespole Szkół w Trzcionce w dniu 27 stycznia 2016 r. odbyło się spotkanie twórców i odbiorców Kultury. Mała, regionalna sala audiowizualna pękała w szwach, bowiem pomieścić musiała przyjezdnych i miejscowych gości, którzy przyszli na czytanie i słuchanie wierszy, oglądanie ciekawych prac plastycznych powstałych przy pomocy różnych technik: ołówka, kredki, tuszu, akwareli. Różnorodna ich tematyka: od studium postaci, przez pejzaże po martwą naturę budziła zainteresowanie oglądających.

Zebranych powitała dyr. ZS w Trzcionce **Zofia Draus** i krótko omówiła rolę regionalizmu w edukacji dzieci i młodzieży.

RDTL powstał po przeprojektowaniu na placówkę muzealno-edukacyjną starego, z początku XX w. zabytkowego Domu Ludowego z inicjatywy emerytowanego dyrektora ZS i preze-

sa TPT **Janusza Pisuli**. Służy dziś dzieciom, młodzieży i dorosłym całej gminy Świlcza i nie tylko... Mieszkańcy wsi cieszą się, że Trzcionka – Kulturą stoi.

– *Czuję się tu bardzo dobrze, bywałem służbowo już wiele razy. Wszystko tu tchnie kulturą ludową* – mówił witając się z przybyłymi dyr. WDK w Rzeszowie **Marek Jastrzębski**. – *Najbardziej jednak cenię fakt udziału dzieci i młodzieży w zajęciach przeprowadzanych przez jego administratora Zbigniewa Lisa.*

Stałymi bywalcami w RDTL są również członkowie Towarzystwa Przyjaciół Trzciony, KGW i OSP równocześnie samorządowcy, m.in.: **Jerzy Stokłosa, Kazimierz Polak, Kazimierz Łagowski**. Są emerytami więc mogli przyjść w godzinach popołudniowych, na ucztę duchową. Nie zabrakło też dyrektora Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Gminy Świlcza z s. w Trzcionie – **Adama Majki**.

Z pewną nieśmiałością – *jestem tu pierwszy raz* – wyznał niedawno powołany na stanowisko samorządowe wicewój Gminy Świlcza **Sławomir Styka**. – *Cieszę się i gratuluję Trzcionie, że mamy w gminie tak potrzebny obiekt nie tylko dla nauki ale i wychowania patriotycznego. Związek emocjonalny z małą ojczyzną i jej kulturą wiele znaczy w utrzymywaniu tożsamości narodowej. Życzę wszystkim miłych przeżyć duchowych.*

## P – jak poezja...

Przy pełnej sali twórców, widzów, słuchaczy, sympatyków, główną rolę pełniła **Jadwiga Kupiszewska** znana rzeszowska poetka, malarka, autorka scenariuszy, bajek dla dzieci, animatorka kultury, promotorka Rzeszowa. Jej utwory to np.: *Wieniec dożynkowy, Moja Bernardyńska, W prześwicie wieżowców, Karnawałowy Olimp, Makagigi, Zostawić dzień i in.* Na 660-lecie lokacji Rzeszowa napisała: „*Co mówią ulice Rzeszowa*”.

Zawód wycuczony – chemik i pedagog. Prywatnie: żona, matka, babcia, nosząca w sobie całe życie piętno sieroty po ojcu – oficerze WP – zamordowanym w Katyniu.

Piękną poprawną polszczyzną z intonacją pełną wrażliwości, ciepła i dobroci w karnawałowy czas wędrowała poetycko ze słuchaczami „Karnawałowym Olimpem” wśród zodiakalnych bohaterów, bogiń i herosów, nietoperzy, wampirów i strachów, by przemycić słuchaczom znane prawdy, o których się zapomina „Dobro i piękno zawsze zwyciężają”.

– „Poezja jest wspomnieniem dzieciństwa, malarstwo milczącą poezją” – mówiła, prezentując Jadwigę Kupiszewską – poetkę i malarkę – **Danuta Pado** – instruktor WDK w Rzeszowie. Włączenie się jej w prezentację twórczości, poprzez aktorskie i radosne czytanie wierszy np. „Nie pytaj”, „Przepo-



Bohaterka dnia – poetka Jadwiga Kupiszewska.





Fot. Z. Lis

Zastuchani, zamyśleni... dobrzy!

wiednia”, „Moja Bernardyńska” na podkładzie muzyki klasycznej uatrakcyjniło odbiór słuchaczom.

Prezentowali utwory („Codziennosc”, „Zgryzoty”, „Modlitwa”) Poetki także gimnazjaliści ZS, którzy przybyli ze swą polonistką **Anną Woźny** (K. Czubocho, I. Kreps, G Rogala). Chłopcy okupowali raczej wystawę obrazów.

Pogodne wizje poetyckie, kreowane pejzaże z lekkim uczuciem melancholijnej tęsknoty za minionymi czasami młodości, indywidualny ogląd miasta jako źródła natchnienia „naszą małą ojczyznę” niech zilustrują krótkie fragmenty utworów: *Betonowy brzeg / oddala mnie / od rzeki / tamtej rzeki / gdzie żółte / wrotczyce / i nawłóć późna / złociły wodę blaskiem słońca [...]. Gdzie wiatr / z daleka / rozwiewał włosy / płaczącej wierzby / tamtego Wisłoka...*

(Tamten Wisłok)

*Pogubioną w ścieżkach / alejach, ulicach / przerosły mnie drzewa / rozległe dzielnice / wszystko wokół nowe / może nawet obce / mieszkania odgrodziły / jałowce wysokie / i niebo jakieś inne / nad nowym Rzeszowem [...]*

(Granica)

Wypowiedzi dyskutantów podkreślały oprócz wartości intelektualnych poezji J. Kupiszewskiej jej osobowość, pełną elegancji, dostojeństwa, wiedzy i kultury osobistej. Na zakończenie spotkania otrzymała Poetka na pamiątkę pobytu od Z. Lisa, gospodarza spotkania własnoręcznie w RDTL wykonane, przez uczestników zajęć z glinolepów – „Wielkie serce wdzięczności”.

Było rozdawanie autografów, podarowanie własnych zbiorów poetyckich, na ręce Wójta dla GBP, na ręce dyr. Z. Draus – dla ZS i młodzieży.

Gospodarz spotkania Z. Lis nie krył zadowolenia. Mówił: – *To kolejne, w naszej pracy ZS i RDTL spotkanie twórcze środowisk artystycznych. Dziękuję za efektywną współpracę Dyrekcji i kadry instruktorskiej WDK w Rzeszowie. Oby takich spotkań było ich więcej!*

Dopowiedzenia:

„Gwóźdź programu może na zawsze utkwić w sercu”.

„Nie wypowiadaj tego, co warte przemilczenia”.

„Ciężkie czasy nastały, również dla kobiet lekkich obyczajów”.

„Odurzeni miłością też mogą trzeźwo patrzeć na życie”.

„W czepku urodzeni nie mogą umrzeć w przytułku”.

Autorem powyższych (wybranych przypadkowo) fraszek, aforyzmów, limeryków tzw. małych form literackich jest satyryk i poeta **Adam Decowski**, obecny na spotkaniu jako pracownik WDK i członek ZLP. To bystry obserwator rzeczywistości i jej absurdów. Sztuka, którą uprawia jest – wbrew pozorom – trudna. Trzeba przy minimum słów zawrzeć maksimum treści. Trzeba podkreślić, że Autor ukazuje je w sposób wyważony i subtelny, dba, by nie było „ani sprośno, ani głupio”.

Wśród słuchaczy rozpoznać można było jeszcze jedną ważną postać rzeszowskiego środowiska literackiego – to poeta, publicysta i krytyk literacki – **Stefan M. Żarów**. Debiutował w 1984 r. jest autorem zbiorów poetyckich do chwili obecnej jest aktywnym animatorem kultury. Pracownikami WDK wśród widzów byli także instruktorzy: **Maria Kula** (etnograf), **Kinga Ziobro-Działo** (instalacje plastyczne), znany regionalista z Widelki **Eugeniusz Buczek**.

### *Czym chata bogata...*

Miłą karnawałową atmosferę: muzyka, śpiew, żart oraz humor, regionalne „delicje” zapewнили organizatorzy ZS i RDTL we współpracy z KGW i TPT. Amoniaczki, proziaczki, smalec i razowy chlebek, tudzież gorący (po trzciańsku) barszcz z ziemniakami i jajem – smakowały znakomicie. Na akordeonie grał emerytowany dyr. ZS muzyk i animator kultury **Roman Olszowy**, a kolędy, piosenki biesiadne i tzw. ludowe trzciańskie – słychać było daleko. Śpiewali wszyscy, i goście, i gospodarze.

Na zakończenie – taka refleksja. Każdy z nas pamięta, we fragmentach lub całości, z dzieciństwa, później ze szkół, które kończył rymowanki i utwory poetyckie przekazywane z pokolenia na pokolenie. Utwory najwybitniejszych twórców z różnych epok tworzą nasz dorobek literacki. My w nim tkwimy. Otacza nas to, co przekazywała nam bezimienna tradycja ludowa, co stanowi wspólnotę przeżywanych razem świąt i obzędów oraz życia codziennego. To dzieje się już 1050 lat od momentu, gdy Polska weszła w kręgi chrześcijańskiej Europy.

Cały ten bagaż historyczny ocala od zapomnienia słowo pisane, w tym i poetyckie.





Władysław Kwoczyński



# Walne Zebranie Strażaków



Zgodnie ze statutem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, we wszystkich jednostkach OSP w całym kraju, w tym również w gminie Świlcza, co 5 lat przeprowadzane są Walne Zebrania Sprawozdawczo-Wyborcze. Podczas ich trwania strażacy, dokonują rzetelnej oceny pracy Zarządów OSP za okres pięcioletniej kadencji oraz wybierają spośród swego grona nowe władze, które kierować będą działalnością statutową OSP przez kolejnych pięć lat.

Zebranie takie odbyło się 16 stycznia 2016 roku w bratkowickiej OSP – jednej z najliczniejszej osobowo Ochotniczej Straży Pożarnej w gminie Świlcza, włączonej do elitarnego grona jednostek, działających w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

## Przebieg oficjalnej części zebrania

Tuż przed rozpoczęciem strażackiej debaty, **dh Mieczysław Leja** – prezes Zarządu OSP, powitał zaproszonych gości, reprezentujących m.in. Państwową Straż Pożarną, Zarząd Gminny Związku OSP RP, samorządowców, lokalne organizacje społeczne oraz druhowych czynnych i seniorów. W gronie gości ho-



**Dh Mieczysław Leja** składa sprawozdanie z działalności Zarządu OSP.

norowych byli: **mł. bryg. Jacek Nita** – dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP nr 2 w Rzeszowie, **Adam Dziezic** – Wójt Gminy Świlcza, radni gminy i powiatu: **Barbara Buda**, **Natalia Skuba-Więcław**, **Wojciech Słowik** (wiceprzewodniczący Rady Gminy), **Tomasz Wojton** (radny powiatu), **dh Bogdan Cioch** – komendant gminny Związku OSP RP w Świlczy, **ks. kan. Józef Książek** – proboszcz parafii, a jednocześnie kapelan powiatowy strażaków oraz miejscowej OSP, **Bernard Dworak** – leśniczy Leśnictwa w Bratkowicach, **Maria Nowożeńka** – przewodnicząca miejscowego KGW.

Strażackim obradom przewodniczył **dh Jan Górski** – naczelnik OSP. Zgodnie z przyjętym wcześniej porządkiem zebrania, sprawozdanie z działalności OSP z 2015 rok oraz za okres kadencji, złożył dh M. Leja – prezes Zarządu OSP. Na jego prośbę, uczczono symboliczną minutą ciszy pamięć wszystkich zmarłych w okresie ostatnich pięciu lat miejscowych strażaków.

W swoim obszernym sprawozdaniu prezes, poinformował o zrealizowanych w okresie kadencji przedsięwzięciach inwestycyjnych na rzecz OSP, a także o osiągnięciach i sukcesach z udziałem strażaków. Prezes, podziękował druhom za ofiarny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych,



Na zdjęciu od lewej: **dh M. Leja** – prezes OSP, **Adam Dziezic** – Wójt, **Bogdan Cioch** – Komendant Gminny Z OSP RP.

powodziowych, ćwiczeniach, manewrach oraz za aktywne angażowanie się w realizację ważniejszych inicjatyw na rzecz jednostki, wsi i parafii. Przedstawił ponadto statystykę pożarów i innych zdarzeń, w których uczestniczyli strażacy z Bratkowic. Szczególne podziękowanie złożył strażackiej drużynie, która odniosła znaczące sukcesy w zawodach sportowo-pożarniczych różnego szczebla, rozślawiając w ten sposób bratkowicką OSP. Do grona tego należą druhowie: **Robert Selwet**, **Sławomir Wojton**, **Piotr Wojton**, **Michał Kwas**, **Konrad Mazan**, **Dawid Ziobro**, **Michał Pięta**, **Paweł Stec** oraz **Robert Kwas** – trener drużyny.

Dh M. Leja skierował również słowa wielkiego podziękowania do byłego Wójta Gminy Świlcza – Wojciecha Wdowika, m.in. za wieloletnią konstruktywną współpracę z Zarządkiem OSP oraz znaczące wsparcie i pomoc w realizacji strażackich przedsięwzięć na rzecz jednostki, jak remont Domu Strażaka, zakup samochodu pożarniczego i inne potrzeby. Prezes podziękował także obecnemu Wójtowi Gminy – Adamowi Dziezicowi, za dotychczasową owocną współpracę i wspieranie inicjatyw Zarządu bratkowickiej OSP.



Na zdjęciu od lewej: **dh Jan Górski** – naczelnik OSP, **dh M. Leja**, **A. Dziezic**, **dh B. Cioch** **ks. J. Książek**, **mł. bryg. Jacek Nita**.







W imieniu Zarządu i wszystkich strażaków dh M. Leja, złożył szczere podziękowanie ks. J. Książkowi – kapelanowi, za dotychczasową posługę duszpasterską dla OSP i opiekę duchową, tak bardzo potrzebną w codziennej bezinteresownej służbie niesienia pomocy drugiemu człowiekowi w razie zagrożenia pożarem, powodzią, czy innym kataklizmem.

Po wystąpieniu prezesa, szczegółowe sprawozdanie z działalności finansowej OSP za 2015 rok, złożył **dh Zbigniew Bułatek** – skarbnik. Następnie **dh Tadeusz Bednarz** – przewodniczący Komisji Rewizyjnej, odczytał protokół, w którym dokonał rzetelnej analizy dokumentacji finansowej i oceny dotychczasowej pracy Zarządu OSP. Komisja nie stwierdziła uchybień w tym zakresie. W kolejnym punkcie zebrania przedstawiono plan działalności OSP i plan finansowy na 2016 r., które zostały przyjęte jednogłośnie. Po złożonych sprawozdaniach i planach działalności, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi OSP za 2016 r. W głosowaniu wniosek przyjęto jednogłośnie.

### Wybory nowego Zarządu OSP

Ważnym momentem Walnego Zebrania był wybór nowego składu Zarządu OSP, który kierował będzie działalnością statutową jednostki przez kolejną pięcioletnią kadencję. Zgłoszono dziewięciu strażaków do Zarządu OSP i trzech do Komisji Rewizyjnej. Wszyscy wyrazili ustną zgodę na kandydowanie. Głosowanie przeprowadzono w sposób jawny. Nowy skład Zarządu i Komisji Rewizyjnej jest następujący:

1. **Mieczysław Leja** – prezes
2. **Jan Górski** – naczelnik
3. **Piotr Jucha** – I wiceprezes
4. **Władysław Kwoczyński** – II wiceprezes, kronikarz
5. **Robert Selwet** – zastępca naczelnika
6. **Józef Bachórz** – sekretarz
7. **Zbigniew Bułatek** – skarbnik
8. **Tadeusz Bednarz** – gospodarz
9. **Grzegorz Pięta** – członek Zarządu

#### KOMISJA REWIZYJNA

1. **Robert Kwas** – przewodniczący
2. **Jan Kwoka** – zastępca przewodniczącego
3. **Jacek Piątek** – sekretarz

Strażacy wybrali również swoich przedstawicieli do składu Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Świlczy: dh Mieczysław Leja, dh Jan Górski i Piotr Jucha oraz delegatów na Zjazd Gminny Związku OSP RP: dh Mieczysław Leja, dh Jan Górski, dh Piotr Jucha, dh Władysław Kwoczyński i dh Robert Kwas.

### Dyskusja i wystąpienia zaproszonych gości

Otwartą dyskusję poprzedziły wystąpienia okolicznościowe zaproszonych osób. Głos zabierali kolejno: mł. bryg. Jacek Niża, dh Bogdan Cioch, wójt Adam Dzedzic i ks. kan. Józef Książek. Zarówno mł. bryg. J. Niża, jak i dh B. Cioch, w swych wypowiedziach poruszali sprawy mające istotny wpływ na prawidłową działalność statutową OSP, jak: szkolenia i kursy dla członków OSP i funkcyjnych (zmiany w tym zakresie), okresowe badania lekarskie, ćwiczenia i manewry strażackie organizowane wspólnie z PSP, inspekcje gotowości bojowej, sporządzanie dokumentacji zdjęciowej z akcji usuwania skutków np. burz i nawałnic, wycinka połamanych drzew (ich stan przed wycięciem i po), uprawnienia strażaków do wyjazdu do pożarów, organizacja zawodów sportowo-pożarniczych na szczeblu gminnym, doposażenie jednostek OSP w środki ochrony osobistej, ratownictwo wodne, uprawnienia do kierowania ruchem drogowym podczas akcji ratowniczo-gaśniczych i inne sprawy. Na zakończenie swych wypowiedzi podziękowali strażakom za ofiarny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych i powodziowych na terenie swojej miejscowości, gminy i powiatu rzeszowskiego.

Adam Dzedzic – Wójt Gminy w swoim obszernym wystąpieniu, skierował pod adresem bratkowickich strażaków, wiele pochlebnych słów. Dziękował im m.in. za pełną poświęcenia służbę w niesieniu wszelkiej pomocy mieszkańcom na wypadek pożaru, czy innego zdarzenia losowego.

– *Dziękuję wam bardzo, Druhowie – powiedział Wójt – za waszą pełną gotowość i za to, że byliście wtedy, kiedy było naprawdę potrzeba. W przeddzień obchodów kolejnej rocznicy słynnej akcji „Burza”, rozpełtała się burza w dosłownym tego słowa znaczeniu, której towarzyszyły intensywne opady deszczu i wiatr o ogromnej sile... Wiele połamanych drzew i konarów. Wówczas strażacy zadziałali błyskawicznie... Na drugi dzień, kiedy w Bratkowicach odbywała się impreza sportowa (bieg na 10 km), wszystko było już doprowadzone do porządku, a pocięte drzewo, przekazane zostało ludziom, którzy go potrzebowali... Dziękuję Wam bardzo, że tak szybko i sprawnie zostało to wykonane. Świadczy to o wysokim stopniu doskonałości waszej jednostki, o bardzo dobrym przygotowaniu i o natychmiastowej reakcji...*

*Szanowni Strażacy! – kontynuował Wójt – dziękuję wam również za tę działalność spoza obszaru zadań straży pożarnych, za uczestnictwo we wszelkiego rodzaju uroczystościach, tych o charakterze narodowo-patriotycznym, ale także tych zwykłych, na miejscu, gdzie integrujecie się ze społecznością lokalną, czy to są zawody sportowo-pożarnicze, pokazy sprzętu pożarniczego i umiejętności bojowych strażaków, czy uroczystości parafialne oraz środowiskowe.*



Fot. Władysław Kwoczyński

*Strażacy podczas zebrania. Od prawej, druhowie: Sławomir Wojton, Józef Wojton, Bolesław Lis i Stanisław Przywara.*

*Dziękuję wam bardzo, Strażacy – mówił A. Dzedzic – za wasze ogromne zaangażowanie i pomoc w akcji przekazywania dla mieszkańców żywności, owoców i warzyw. W skali gminy rozdaliśmy 1000 ton, tj. około 63 kilogramy na osobę, a na jednego strażaka uczestniczącego w tej akcji, przypadło do rozładunku po około 20 ton.*

W dalszej wypowiedzi A. Dzedzic, poruszył temat zamiaru przyłączenia do Rzeszowa, dwóch miejscowości gminy Świlcza: Rudnej Wielkiej i Bzianki. – *Po raz kolejny – mówił Wójt – nasze miasto Rzeszów, chce zawłaszczyć część miejscowości, które związane są z nami od wielu lat... Nie wolno tego robić w ten sposób, że przyjdzie ktoś z przysłowiowym „nożem” politycznym i wykroi sobie kawałek tortu, który mu pasuje, a z resztą – „radźcie sobie sami”... Takie rozdzielanie naszej gminy to zmniejszenie wpływów do budżetu o prawie 6 mln zł. Wójt przedstawił ponadto wiele innych argumentów, mocno przemawiających przeciwko rozdzieleniu gminy.*

Na zakończenie swojej wypowiedzi, złożył życzenia noworoczne wszystkim strażakom, a szczególnie druhom seniorom z okazji Dnia Dziadka.

Również ks. kan. Józef Książek – kapelan strażaków, podziękował im za pełną poświęcenia służbę, niesienia bezinteresownej pomocy bliźnim w razie zagrożenia pożarem, czy





innym żywiołem. – *Przykładem ofiarności strażaków niech będzie ostatni w 2015 roku pożar budynku mieszkalnego w Bratkowicach-Sitkówce – mówił kapelan – z którego udało się uratować półprzytomną kobietę. Możecie być dumni, że to dzięki waszej odwadze i determinacji, ocalone zostało ludzkie życie, a pożar udało się szybko ugasić, ratując budynek niemal w całości. Dzięki przeprowadzonej przez was zbiórce pieniędzy wśród mieszkańców, budynek jest w trakcie remontu.*

– *Swoimi chlubnymi czynami – dodał ks. kapelan – pokazujecie, jak bardzo jesteście wierni słowom motta umieszczonego na waszym sztandarze strażackim: „Bogu na chwałę – ludziom na pożytek”.*

*Bóg zapłać wam, drodzy Strażacy – kontynuował ks. kapelan – za angażowanie się i pełne uczestnictwo w ważniejszych uroczystościach kościelnych, za pełnienie warty honorowej przy Grobie Pańskim w okresie Wielkanocy, a także za obsługę uroczystości Bożego Ciała – budowę ołtarza polowego, dbanie o bezpieczeństwo wiernych podczas różnych procesji w ciągu roku liturgicznego oraz obsługę pielgrzymek przechodzących i zatrzymujących się w Bratkowicach. Dziękuję wam również za*

*uczestnictwo w lokalnych uroczystościach patriotycznych, przez co dajecie szlachetny przykład wielkiej wiary i umiłowania Ojczyzny, której godnie służycie. Dziękuję wszystkim seniorom, że nie zapominają o swojej jednostce, utrzymują stały kontakt ze strażakami, ciesząc się równocześnie sukcesami i osiągnięciami OSP. Na zakończenie swojej wypowiedzi ks. kapelan, przewodniczył wspólnej modlitwie w intencji wszystkich zmarłych dotychczas strażaków z bratkowickiej OSP.*

### Zakończenie

Zebranie zakończyło się wspólnym spotkaniem integracyjnym gości honorowych i strażaków. Była też okazja do rzeczowych rozmów i wspomnień. W trakcie spotkania zaproszone osoby dokonywały wpisów okolicznościowych w Kronice strażackiej.

Informuję ponadto, że bratkowicka OSP w bieżącym roku, świętować będzie jubileusz 110-lecia swojej działalności.

## Władysław Kwoczyński

# Dobry pomysł...

Bratkowice to jedna z największych obszarowo i pod względem ilości mieszkańców wieś w powiecie rzeszowskim, a także w gminie Świlcza. Rozciąga się na długości około 10 km i szerokości do 4 km. Posiada kilkanaście przysiółków. Niektóre z nich położone są w dalszej odległości od centrum miejscowości, jak np.: Blich, Dąbry, Skworcza, Zapole, Zastawie II. Nic więc dziwnego, że osoby przyjeżdżające do tej dużej i rozległej wsi, miały trudności z odnalezieniem danego przysiółka, czy numeru posesji. Od niedawna to się zmieniło...

Pomysł odpowiedniego oznakowania całej miejscowości specjalnymi tablicami informacyjnymi, przedstawił **Adam Dziedzic** (obecny Wójt Gminy Świlcza) w czasie ubiegłorocznej kampanii wyborczej, jako kandydat na Wójta. Już w pierwszych miesiącach 2015 roku przystąpiono do prac w tym zakresie. Zlecono opracowanie wymaganego projektu, który następnie uzgodniono z Zarządem Dróg Powiatowych w Rzeszowie. O przedsięwzięciu tym poinformowano mieszkańców Bratkowic na jednym z zebrań wiejskich. Wkrótce we wsi przeprowadzono niezbędną inwentaryzację w celu ustalenia treści tablic i miejsc, w których zostaną one rozmieszczone. W pracach tych uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Gminy, Straży Gminnej i sołtys Bratkowic.

Po wszystkich przygotowaniach i uzgodnieniach Urząd Gminy, zlecił wykonanie odpowiednich tablic informacyjnych. Jesienią, rozpoczęto ich montaż we wcześniej ustalonych miejscach, głównie przed skrzyżowaniami dróg, rozjazdami i drogami wjazdowymi do Bratkowic. Prace te wykonali pracownicy tzw. interwencyjni w ramach zatrudnienia w Urzędzie Gminy. Tablice są czytelne i umieszczone w widocznych miejscach.

Jak poinformował **Sławomir Styka** – zastępca Wójta Gminy – *Ogólny koszt realizacji tego przedsięwzięcia (blachy, rury, wydruk), wyniósł około 7 tys. zł (brutto). To pierwsza miejscowość w naszej gminie, gdzie zdecydowano się na umieszczenie tego rodzaju tablic informacyjnych.*

– *Mam nadzieję, że spełniają one oczekiwania i potrzeby społeczeństwa. Docelowo – dodał S. Styka – podobne prace, realizowane będą w kolejnych miejscowościach naszej gminy, począwszy od tych większych, jak: Świlcza, Trzciana, Mrowla i pozostałych.*

Większość mieszkańców Bratkowic uważa, że oznakowanie wsi w ten sposób jest bardzo potrzebne, a sam pomysł jest dobry i godny realizacji w pozostałych miejscowościach. Dzięki temu wszystkim mieszkańcom łatwiej będzie poruszać się na terenie innych wsi. Natomiast osoby przyjeżdżające do Bratkowic twierdzą, że – *miejscowość jest dobrze oznakowana. Dla nas jest to duże udogodnienie, bo nie musimy już pytać mieszkańców o lokalizację poszczególnych przysiółków wsi, czy o numery posesji...*

Oby takich i podobnych pomysłów, ułatwiających codzienne życie społeczeństwu, było jak najwięcej.



Tablica informacyjna w centrum Bratkowic od strony wschodniej i południowej.



Fot. Władysław Kwoczyński



# Koncerty Noworoczne



**Zespół Pieśni i Tańca „PUŁANIE”, Trzciana 10.01.2016 r.**



**Nowy Roku! Nowy Roku!  
- daj nam szczęście, pokój!**

**Zespół Taneczny „KOLORET”, Bratkowice 7.02.2016 r.**

Zgrupowanie ZPiT „Pułanie”  
Śniadka Druga woj. świętokrzyskie, 15-17.02.2016 r.



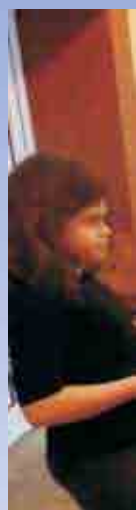
*Ja tańczę dziś z Tobą  
jak w niebie, wśród gwiazd.*

Zgrupowanie Zespołu Tańca  
Nowoczesnego „Koloret”  
Śniadka Druga  
woj. świętokrzyskie,  
18-20.02.2016 r.



*„Jest się młodym, gdy ma się młode serce”. (Cyceron)*

F  
E  
R  
I  
E  
  
2  
0  
1  
6



Zajęcia w GCKSiR w Świlczy zs. w Trzcianie, 2016 r.



# FERIE ZIMOWE

w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych przy ZS w Trzcianie



Lech Michalski „Co o zwierzątkach wiedzieć warto?”



Józef Wilga „O pszczołkach... i nie tylko”.



Anna Hadała „Eko - na każdy dzień”.



Marek Jarosław „O lesie... słów kilka”.



Pracownicy Urzędu Celnego w Rzeszowie „Ciekawostki... od granicy przywiezione”.



Renata Kłoc

# „Mój mały medalista” – kanarek czerwony nieintensywny

Kiedy zastanowimy się nad pytaniem „Czym się ludzie interesują?”, to z pewnością otrzymamy tyle odpowiedzi, ile osób zapytamy. Jedni interesują się motoryzacją, inni kolekcjonowaniem przedmiotów, jeszcze inni hodowlą różnych zwierząt, czy roślin. Tak naprawdę nie jest ważne, czym się interesujemy, ważne jest, żeby robić coś z zamiłowaniem i pasją, żeby sprawiało nam to radość i satysfakcję.

## Hodowla kanarków – sympatyczne hobby

Osobą, która z pewnością znalazła w swoim życiu takie hobby, jest ornitolog, miłośnik kanarków **Józef Feret z Mrowli**, który od ponad 20 lat zajmuje się ich hodowlą. Jego zainteresowanie zrodziło się zupełnie spontanicznie. Swoją hodowlę rozpoczął od jednej pary kanarków. Obecnie w swojej kolekcji posiada około 30 sztuk. Hoduje on kanarki czerwone intensywne, nieintensywne i czerwono-czarne. Kanarki te różnią się intensywnością ubarwienia. Nieintensywne mają na obwodzie pióra białe, intensywne przybierają ładne czerwone zabarwienie. Młode, mają kolor żółtawy, dopiero po wypierze-



niu nabierają kolorystyki. Ma także na to wpływ dodawany do karmy karoten oraz naturalne składniki karmy takie jak: natka pietruszki, papryka, szpinak, mlecz, rdest ptasi, marchewka.

Kiedy w lutym odwiedziłam pana Józefa, aby zobaczyć jego kanarki i poznać tajniki dotyczące hodowli, natrafiłam na okres lęgów. Najbardziej korzystnie jest wyprowadzić 2-3 lęgów w ciągu roku. Lęgi trwają od stycznia do końca czerwca, później następuje okres pierzenia. Zakładanie gniazda w klatce wywołuje gody ptaków, często także podkłada się sztuczne jajko. Przez 4-5 dni kanarki składają po jednym jajku. Rozwój jaj trwa 14 dni w zależności od temperatury otoczenia. Samiczka wysiaduje jajka, natomiast samca najczęściej oddziela się do innej klatki, ponieważ zdara się, że może zniszczyć cały wylęg. Po wylęgu najczęściej samiczka karmi młode i mniej więcej po 24 dniach młode są samodzielne. Karmione są w tym okresie cztery razy dziennie jajkiem z biskoptem, makiem, suszoną pokrzywą oraz do

pokarmu dodaje się preparat witaminowy vibowit. Wszystkie młode ptaki są obrączkowane. Oprócz obrączki, każdy kanarek ma metrykę, w której wpisana jest data lęgu, numer obrączki, płeć i pochodzenie. Oprócz tego dla dokładnej rejestracji każda klatka jest numerowana.

Po nabyciu przez młode umiejętności samodzielnego jedzenia, odsadza się je do ogólnej wojlery, gdzie są intensywne karmione, nie tylko pokarmem miękkim, ale uczą się pobierać różnego rodzaju ziarna. Ptakom w dalszym ciągu podaje się karoten. Przechodzą wtedy okres pierzenia, który trwa do września. Wtedy to stają się kanarkami pełnowartościowymi, spośród których wybiera się najlepsze egzemplarze nadające się do wystawy (kolor, postawa, budowa, a przede wszystkim zdrowotność).

## Mistrzostwa Podkarpackiego Stowarzyszenia Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Rzeszów 2015

Co roku w listopadzie odbywają się w Rzeszowie Mistrzostwa Podkarpackiego Stowarzyszenia Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Hodowca J. Feret wystawia rokrocznie kanarki czerwone, cztery kolekcje: po dwie intensywne i nieintensywne. Na ostatnich mistrzostwach było wystawionych około 40 kolekcji kanarków. W skład kolekcji wchodzi cztery sztuki. Najlepsze egzemplarze dostarcza się w wyznaczone miejsce, przyjeżdża ekspert z Polskiej Organizacji Ornitologicznej, który posiada uprawnienia do oceny ptaków (obecny posiadał uprawnienia międzynarodowe). W ocenie bierze się pod uwagę: lipochrom, upierzenie, kształt i wielkość, postawę, kondycję i zachowanie, harmonię. We wszystkich tych kategoriach ptaki dostają punkty. Liczba punktów jest sumowana. Kolekcja, która zdobędzie największą ilość punktów zwycięża.

## Prawdziwy sukces



W 2015 roku ornitolog Józef Feret odniósł prawdziwy sukces. Jego kolekcja otrzymała 365 punktów i zdobyła I miejsce. Dwie następne kolekcje zajęły II i III miejsce zdobywając 364 punkty. Najlepszym ptakiem wystawy okazał się kanarek czerwony nieintensywny, który otrzymał 92 punkty, zdobywając tym samym puchar Najlepszego Ptaka Konkursu – Rzeszów 2015 r. Hodowca za uzyskaną największą ilość punktów zdobył Puchar Stowarzyszenia – Rzeszów 2015 r.

Być może ostatnie sukcesy Józefa Fereta będą zachętą dla młodych hodowców do zasilenia szeregów stowarzyszenia, a jemu samemu życzę kolejnych medalistów wśród tych małych sympatycznych ptaków. ■





Scena Propozycji  
Uniwersytetu Rzeszowskiego  
na motywach wierszy  
Zbigniewa Herberta

# Ikar i Dedal

GCKSIR w Trzcianie, 8 marca 2016 r.



*Wielce Szanowne Panie Gminy Świlcza!*

*Wszystkim Paniom z okazji 8 Marca Święta Kobiet – my, mężczyźni – życzymy przyływu świeżych wiosennych uczuć, holdów i uznania, od mężczyzn, poczucia bestroski i szacunku. Idąc przez świat – światu dawajcie kształt przez swe czyny.*

*Niech blask wiosennego słońca będzie dla Was drogowskazem do nadchodzącego szczęścia.*

*Mężczyźni*







Zofia Dziedzic

## Pendolino – „pędzi” gminą!

Pamiętna to data – 14 grudnia 2015 r. Magistralą kolejową relacji Kraków – Rzeszów, będącą ciągiem trans-europejskiej linii kolejowej nr E-30, na odcinku trzech przystanków w: Trzcianie, Świlczy i Rudnej Wielkiej – teren gminy Świlcza – po raz pierwszy przejechało, „przepędziło” Pendolino – najnowocześniejszy pociąg szybkiej kolei (160 km/h). To była noc. Tylko zainteresowani o tym wiedzieli i znali powody przesunąć terminów tej pierwszej jazdy. Pociąg szybkiej kolei składał się z lokomotywy i 6 wagonów.

### Zanim do tego doszło...

15 listopada 1858 r. do Rzeszowa przyjechał z Krakowa pierwszy pociąg kolei żelaznej, a 15 listopada 1861 r. Rzeszów uzyskał połączenie ze Lwowem.

Tam, gdzie docierała kolej – docierała cywilizacja. W owym czasie był to prawdziwy obraz postępu – maszyny parowej i elektryczności. Pierwszy parowóz skonstruował w 1814 r. w Anglii Stephenson, pierwszy raz w 1825 r. lokomotywa taka przejechała 16 km w ciągu 65 min, wioząc 12 wagonów z węglem i 22 pasażerami.

Początek ery kolei na świecie nastąpił w 1830 r. (linia: Liverpool – Manchester).

Na ziemiach polskich pierwszą linią kolejową była trasa Warszawa – Grodzisk Mazowiecki otwarta w 1845 r.

W układach sieci kolejowych w zaborach: rosyjskim i austriackim decydowały zarówno czynniki gospodarcze (przewóz towarów) jak i strategiczne (potrzeby wojska).

W Galicji pierwsza linia kolejowa Kraków – Mysłowice powstała w 1847 r. W kolejnych latach uruchamiano nowe, w tym: Kraków – Wiedeń (1856 r.), w tym samym roku, Kraków – Dębica. Ta linia została przedłużona do Lwowa w 1861 r. Ponadto powstały linie: Lwów – Czerniowce, Lwów – Stryj i in.

### Wyimki z historii Polskich Kolei Państwowych (1926-2016)

Dawnych wspomnień czar o kolei np. z lat 50. – to parowozy, maszyniści, ich pomocnicy, łopata, węgiel, węglarka, bilety peronowe, bilety tekturowe na podróż, dziurkowane wielokrotnie przez konduktora, I, II, III kl., wagonów, separatki zasuwane i tzw. „króskie wagony”. Na peronach mnóstwo młodzieży i dorosłych dojeżdżających do szkół i zakładów pracy Rzeszowa. Spóźnienia pociągów były ogromne, pierwszeństwo przejazdów na linii Przemysł – Kraków miały pociągi z rudą z ówczesnego Związku Radzieckiego do Nowej Huty pod Krakowem.

Jaki, zwykle, był zatłoczony dworzec w Rzeszowie? Wszyscy cisnęli się, by jak najszybciej z niego wyjść, okazując na bramkach – kontrolerom bilet.

Dworzec kolejowy w Rzeszowie powstał w 1858 r. Po stu latach użytkowania – nie spełniał właściwie swojej roli.

Funkcjonowały też mniejsze węzły kolejowe z dworcami dla pasażerów. Stacje kolejowe, które zatrudniały kolejarzy wywodzących się z naszych terenów – to głównie Dębica, Rzeszów, przed wojną – Lwów.

24 IX 1926 r. rozporządzeniem prezydenta utworzono Polskie Koleje Państwowe (PKP). W br. minie już 90 lat od tej daty.

Stopniowo wzrastała prędkość jazdy, np. w 1936 r. w Niemczech – 199 km/h. Rozpoczęto też pierwszą na PKP elektryfikację linii kolejowej. W 1936 r. PKP przewiozły 138,7 mln osób i 50,7 milionów ton towarów.

W 2015 r. wg informacji Urzędu Transportu Kolejowego pociągami różnych przewoźników podróżowało 280 mln osób.

W latach 1963-64 przeprowadzono elektryfikację linii Kraków – Medyka i to był właściwie kres lokomotyw spalinowych.

W latach 90. szybki pociąg francuski TGV osiągnął szybkość rekordową 513 km/h – tyle cyfr i faktów, do analizy, by pobudzić myślenie czytelnika.

Kolej docierała do miast i wsi. Powodowała przemieszczanie się ludzi. Transport stymulował handel i przemysł, następował wzrost dynamiczny kraju. Nawet I i II wojnę światową koleje przeżyły. Nie przeżyły pod koniec XX w., bo były nieoptymalne, zbędne i niepotrzebne – wg lobby transportu samochodowego.

XIX-wieczny symbol postępu został porzucony, zaniedbany, prawie że unicestwiony.

### O kolejarzach z kolejarzem

– Co będzie dalej? – pytam Bogdana Pypcia, mieszkańca Trzciany. To maszynista, kolejarz z 3 pokolenia kolejarzkiego (dziadek – Tomasz Pypec, ojciec – Stanisław Pypec i on, maszynista kolejowy (takich przykładów można znaleźć w Trzcianie wiele).

– Świat kolei i kolejarzy, w tym w naszej gminie Świlcza, gdzie niektóre wsie zwłaszcza przy trasie kolejowej (Trzciana, Świlcza, Rudna Wielka) były ostoją kolejnictwa – odchodzi w zapomnienie. Wielopokoleniowe tradycje, gdy z ojca na syna przechodziła „miłość” do polskich kolei żelaznych prawie całkiem zanikły. Dziś na palcach dwóch rąk można by policzyć trzciańskich, czynnych zawodowo kolejarzy. Emerytów i rencistów jest dużo więcej. – mówił rozmówca.

Ciągnę rozmowę dalej: – O kolejarzach do 1939 r. mówiło się: „służą na kolei”. Co oznaczały te słowa?

– To była „służba”. Stała praca. Pracownika etatowego można było zwolnić tylko dyscyplinarnie za poważne wykroczenia służbowe. Każdy kolejarz oprócz poborów –niezbyt wysokich – otrzymywał pełne umundurowanie, deputat węglowy, bezpłatne bilety dla siebie i rodziny, część (najlepsi i najbardziej potrzebni) otrzymywała mieszkania w budynkach stacyjnych lub kolejowych, bezpłatną dobrą opiekę lekarską. Chętnie szukano więc pracy na kolei – służby. Dziś jest inaczej – kończył rozmówca z nutką żalu w głosie.

Nie usłyszymy już donośnego, konduktorskiego: Proszę wsiadać! Drzwi zamykać!

Mówiąc o kolei przypomnę jeszcze rolę kulturotwórczą środowisk kolejarzskich, na naszym terenie np. powstawały amatorskie zespoły artystyczne, teatry ludowe, kwitł sport i rekreacja. Powstawały one z inicjatywy i prowadzone były, w większości (w Trzcianie można by znaleźć wiele takich przykładów) przez kolejarzy, którzy tworzyli elitę kulturalną wsi.

### Współczesność

– 14 grudnia 2015 r. – do Rzeszowa „przepędził” najnowocześniejszy pociąg (produkowany we Włoszech) EIC Premium spółki Intercity PKP Pendolino – informowała prasa rzeszowska.

Pociąg nie zatrzymał się na żadnej dawnej stacji, czy przystanku przebiegającej już 168 lat przez naszą gminę dwutorowej linii kolejowej. Te dawne przystanki i stacje kolejowe obsługują dziś tzw. Przewozy Regionalne – jedna z wielu spółek kolejowych (jest ich blisko 10 (np. PKP, Polskie Linie Kolejowe S.A., PKP Intercity, PKP Cargo Logistics, SKM Szybka Kolej Miejska, PKP LHS Linia Hutnicza Szerokotorowa Sp. z o.o. i in. Ilość spół-





ek nie oznacza luksusowej jazdy pociągami. Przystanki: Trzciana, Świlcza, Rudna Wielka zyskały nowy wygląd, nowe przeznaczenie i nowy sposób użytkowania, znacznie zubożony.

### Modernizacja linii kolejowej na trasie Kraków – Rzeszów – Przemysł – prowadzona w latach 2010-2015 – to koszt 3,4 mld zł

Prędkość pociągów osobowych po modernizacji całkowicie do końca 2015 r., wyniesie 160 km/h, towarowych – 120 km/h (termin, niestety, nie został dotrzymany).

Początek prac modernizacyjnych w Trzcianie datuje się na 2011 r. – w tej chwili, mimo że planowane terminy minęły prace w całości nie zostały zakończone i jeszcze trwają.

W Trzcianie stworzono tzw. posterunek ruchu, oprócz przebudowy torów i peronów, wybudowano przejścia podziemne

dla pasażerów, wyburzono dwie nastawnie kolejowe od wschodu i zachodu, zlikwidowano przejazd tzw. rampę kolejową. Pozostał budynek kolejowy od strony wschodniej – zabytek z czasów kolei galicyjskich. Do pobliskiego przepustu kolejowego po przebudowie, skierowano dotychczasowy ruch kołowy. Wybudowany został nowy krótki odcinek dróg po południowej i północnej stronie linii kolejowej.

W Świlczy – wyburzony został przestarzały, mały, niefunkcjonalny budynek stacyjny. Rudna Wielka ze stacji kolejowej stała się przystankiem osobowym.

Ruch towarowy z Trzciany i Rudnej Wielkiej przejął Rzeszów Zachodni. Nie usłyszymy już głośniejszej, megafonowej zapowiedzi.

Wszystkie prace modernizacyjne współfinansowane są przez UE ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

## Nasi dawni kolejarze na Kresach!

**N**a Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej (Dziś Ukraina) nasi pradiadowie – kolejarze zatrudniani stale lub sezonowo, zostawili część swojej pracy i życia. Śmiem twierdzić, że „tamte czasy” pozostawały w nich do końca życia jako najszczęśliwszy okres. W latach 90. ub. wieku przez mieszkańców Trzciany – Janinę Pypeć (z d. Cioch) i Eugeniusza Pypcia sporządzona została lista rodzin trzciańskich kolejarzy – którzy żyli tam i pracowali na początku XX w. W br. listę taką – kolejarzy dąbrowskich – sporządziła p. Józefa Kocur – Kresowianka.

Podczas okupacji sowieckiej i niemieckiej, jak większość Polaków, kolejarze musieli uciekać, ratując życie, przed Ukraińcami. Zostawiali nie tylko rodzinne mieszkania służbowe, ale i pobudowane domy, zabudowania gospodarcze i zakupioną ziemię, sady, pasieki, meble, sprzęt, inwentarz żywy, itp. – opowiada o tym do dziś z rozrzewnieniem p. Józefa Kocur, l. 85, mieszkanka Dąbrowy – dziś nieliczny już, naoczny świadek tamtych lat.

Oto lista polskich, kresowych, kolejarzów rodzin:

- Cioch Franciszek – zawiadowca odcinka drogowego – i Maria z Pomianków – mieszkali w Sichowie.
- Piątek Michał – dróżnik i Aniela z Rogalów miejsce zam. – Borusów. Stracili dom, budynki gospodarcze i 10 mórg pola.
- Piątek Jan – toromistrz i Maria z Dziedziców – mieszkali w Starym Siole.
- Piątek Jakub i Katarzyna z Grędysów – miejsce zam. Stryj – zostawili własny, duży dom.

- Piątek Paweł brat Jakuba – samotny, – mieszkał w Stryju.
- Czech Jan – dróżnik kolejowy we Lwowie i Aniela. Miejscowość Laszki Górne – zostawili grunt i cały materiał na budowę domu.
- Dusza Piotr i Czesława – mieszkali w Pustomytach i Skale.
- Dziedzic Walenty – toromistrz i żona Józefa ze Smagałów – mieszkali w Dawidwie.
- Wdowik Władysław – nastawniczy i Zofia mieszkali Lwów – Persenkówka.
- Kawalec Jan – nastawniczy i żona Zofia – Chodorów.
- Piątek Stanisław – toromistrz i Rozalia – miejsce zamieszkania – Stryj.
- Przywara Wawrzyniec – dróżnik i Józefa z Depów – miejsce zam. Sichów (mieszkali razem z córką Zofią i Świderskim Michałem), małżeństwo – też kolejarzkie – po wojnie osiedli we Wrocławiu).
- Czech Jan – toromistrz i Agnieszka z Pypciów – miejsce zamieszkania Stare Siolo.
- Pomianek Paweł – dróżnik i Katarzyna, miejscowość Kremerówka k. Chodorowa. Zostawił nowy murowany dom i dużo pola.

Sezonowych kolejarzy dojeżdżających raz w tygodniu ze Lwowa do domu w Trzcianie było bardzo dużo. Z Dąbrowy – wykaz kresowych kolejarzy sporządziła Józefa Kocur, naoczny świadek mordów ukraińskich na Polakach i Żydach.

W Wybranówce pracowała i żyła jej rodzina: Jan Bassara – dróżnik kolejowy i Agnieszka z Duszków oraz 4 dzieci. Uciekli



Wojciech Byra (1897-1942)



Agnieszka Bassara (1904-1995)



Jan Bassara (1902-1944)





w lutym 1944 r. w tym, co mieli na sobie i kromkami suchego chleba, zostawiając wszystko, co posiadali, w tym ogród i dużą pasiekę na ponad 30 uli – ze spadziowym leśnym miodem.

Robotnikami torowymi z Dąbrowy byli: Jan Jakubek, Piotr Łoboda, Wojciech Byra. Niestety – wszyscy już nie żyją.

### Zbrodnie ludobójstwa

Przypomnę, że data – luty 1944 roku – kojarzona jest z nasileniem zbrodni UPA na Polakach („Echo Rzeszowa”, nr 2/2015 r.)

2 lutego w Hanaczowie pow. Przemysły, zamordowano 180 Polaków. Zbrodni dokonała sotnia ukraińska.

17/18 – w Ludwikówce, pow. Rohatyn, zamordowano 200-300 Polaków. Zbrodni dokonała ta sama sotnia ukraińska.

22/23 – w Berezowcy Małej, pow. Zbaraż, zamordowano 131 Polaków. Część zginęła spalona żywcem.

28 lutego – w Hucie Pieniackiej, pow. Brody, zamordowano ponad 1 tys. Polaków. Zbrodni dokonali ukraińscy ochotnicy z dywizji SS Galizien, z 4 pułku policyjnego SS. Mieszkańców spędzono do kościoła, zaganiano grupowo do budyn-



Kolejarze z POW przed obeliskiem ku czci J. Piłsudskiego, Stare Sioło, lata 30. XX w.

ków. Budynek podpalano, w kościele wymordowano wszystkich. W ciągu dnia wieś zniknęła z powierzchni ziemi.

Choć upłynęło już 72 lata od tych zdarzeń – pamięć ludzka jest żywa.

Zebrała: Zofia Dziedzic

## PISALI O NAS

### Rzeszów – Świlcza

„Nowiny – Nasz Tygodnik” z dn. 11 XII 2015 r., s. 4, donosił, że „Wiele gmin płaci miastu za osoby trafiające z ich terenu do izby wytrzeźwień w Rzeszowie” (autor Wojciech Tatar). [...] Na Podkarpaciu są tylko 2 izby wytrzeźwień: w Rzeszowie i Przemysłu. Jeśli dowieziony do niej nietrzeźwy nie zapłaci za swój tam pobyt – 260 zł w ciągu 14 dni – płaci za niego gmina. Gminy ościenne Rzeszowa za swoich nietrzeźwych obywateli płacą od 2 do 10 tys. zł rocznie. Wójt Gminy Świlcza sprzeciwił się tym przepisom.

Stwierdził, że w roku 2015 z 4 tys. zł zaplanowanych na ten cel nie zostało zapłacone nawet złotówki. W roku 2016 budżet gminy – nie ma takiego wydatku. „Nie jest to forma przeciwdziałania alkoholizmowi” – mówił Wójt.

Do 8 XII 2015 r. w rzeszowskiej Izbie Wytrzeźwień przebywało 5730 nietrzeźwych, z czego 1507 – to mieszkańcy obecnych gmin ościennych. [...]

### Rzeszów – Świlcza – Trzciana – Dąbrowa

Jak informuje Krystyna Leśniak-Moczuk, ukazała się książka Jerzego Dyni – muzyka, dziennikarza i folklorysty pt. „Muzyka wiejskich kapel z Podkarpacia” wydana przez prestiżowe wydawnictwo CIOFF. Sekcja Polska, Dziedzictwo Kulturowe T. XII w Warszawie. W książce znalazły się archiwalne nagrania kapel Józefa Dziedzica (Trzciana), Władysława Łobody [...] (Dąbrowa). Jest to dokument dla następnych pokoleń zainteresowanych wiejską kulturą muzyczną („Echo Rzeszowa”, nr 12/2015, s. 3).

### Rzeszów – Świlcza

Gazeta Codzienna „Nowiny” Nr 248 z dn. 22 XII 2015 r. zawierała na s. 6 w specjalnej wkładce Rady Powiatu Rze-

szowskiego obszernie informacje o sąsiadującym z gminą Świlcza i częściowo na jej byłym terenie – Parku Naukowo-Technologicznego Rzeszów – Dworzysko im. Grażyny Gęsickej (obszar – 83,42 ha) największy i najatrakcyjniejszy kompleksowo uzbrojony teren inwestycyjny zrealizowany przez powiat rzeszowski, częściowo z funduszy UE Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i Rozwój Polski Wschodniej Narodowa Strategia Spójności.

Warto zaznajomić się z etapami rozwoju, zasadami naboru i selekcji przyszłych inwestorów, inwestycjami planowanymi, innowacyjnością i (co ważne – dop. ZD) miejscami pracy. Wśród autorów tekstów jest starosta Józef Jodłowski, red. Dorota Zańko, Waldemar Pijar – sekretarz powiatu. Ciekawie może zestawienie wybranych inwestycji w Powiecie Rzeszowskim w latach 2010-2015.

W składzie czteroosobowego Zarządu Powiatu znajduje się jako długoletni członek inż. Tadeusz Pachorek – mieszkaniec Świlczy. (dop. ZD)

### Rudna Wielka

Losy mieszkańców naszej gminy Świlcza bywają różne. W „Niedzieli Rzeszowskiej” Nr 1/2016, s. IV, znajduje się obszerny artykuł pod wymownym tytułem „Nasza częśćka dla Misji” autorstwa s. Ewy Teresy Bijoś misjonarki pochodzącej z parafii w Rudnej Wielkiej. Posługuje ona od 1997 r. na misjach w Afryce w Mauretanii. Obecnie przebywa na urlopie w Polsce. Ciekawe są jej, przedstawione w artykule, doświadczenia z pracy misyjnej wśród, w większości, muzułmanów. Píše: [...] „Nie wszyscy muzułmanie są radykalnymi islamistami, Większość mieszkańców tego kraju to zwykli ludzie ze swoimi codziennymi kłopotami. Im nie w głowie zamachy, sami lękają się spotkania z takimi ludźmi. [...] Artykuł zawiera również opis działań parafii pw. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rudnej Wielkiej, której proboszczem jest ks. dr Wacław Sopol. W 2009 r. kiedy powstawał „patronat misyjny” stano-





wiła go grupa 17 parafian, obecnie jest to 70 osób. Wsparcie finansowe i duchowe dla dzieci w wieku przedszkolnym z afrykańskiej Mauretanii jest bardzo ważne i cenne. Zaan- gażowanie misyjne parafii i parafian w Rudnej Wielkiej zasługuje na uznanie i naśladowictwo. To jest pomaganie naj- biedniejszym. (dop. ZD.)

### Świlcza – Bzianka – Rudna Wielka – Rzeszów

I. Trwa kilkuletnia batalia o powiększenie granic Rze- szowa (informacje przekazywaliśmy wielokrotnie). U progu 2016 r. pojawiły się w prasie znów nowe propozycje Prezy- denta i Rady Miasta Rzeszowa. W „Nowinach” (nr 3/2016 z dn. 7.01, s. 5) znajdują się informacje o konsultacjach spo- łecznych w sprawie planowanych zmian granic miasta od 1 stycznia 2017 r. (autor B. Gubernat – „Większy Rzeszów. Co o tym myślisz?”)

Pytania do Rzeszowian.

1. Czy jesteś za włączeniem do Rzeszowa całej gminy Krasne?

2. Czy jesteś za włączeniem do Rzeszowa 10 następują- cych sołectw: Bzianka i Rudna Wielka z gm. Świlcza, Malawa z gm. Krasne, Matysówka z gm. Tyczyn, Kielanówka z gm. Boguchwała, Miłocin, Pogwizdów Nowy, Rudna Mała z gm. Głogów Młp., Zaczernie i Nowa Wieś z gm. Trzebownisko, a także fragmentu Raclawówki z gm. Boguchwała i Jasionki z gm. Trzebownisko?

Konsultacje społeczne w gminach i ww. miejscowościach znów wzbudzać będą emocje. O efektach dowiemy się w II półroczu 2016 r.

II. **Ten sam temat** był przedmiotem obszernych artykułów w kolejnych dwóch numerach GC „Nowiny” z dn. 28 i 29 stycznia 2016 r., po odbytej w Urzędzie Miasta Rzeszowa w dn. 27 stycznia 2016 r. debacie Prezydenta Miasta Tade- usza Ferencza z Wójtami wszystkich zainteresowanych gmin.

Gminę Świlcza reprezentował wójt Adam Dziedzic.

Relacja (cz. I) red. Bartosza Gubernata nosiła tytuł: „Duży Rzeszów. Pierwsza debata w takim gronie”. Zagadnienia oma- wiane podczas obrad dotyczyły odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy Rzeszów powinien się rozwijać jako stolica regio- nu i czy w tym celu niezbędne jest powiększanie granic mia- sta?

2. Szanse i obawy. Co mogą zyskać mieszkańcy przyłą- czonych do miasta miejscowości lub gmin, a co mogą stracić?

Część drugą art. zdominowały materiały nt. O co wójto- wie i burmistrzowie pytali prezydenta. T. Ferencza i o Rze- szowskim Obszarze Funkcjonalnym – najbliższej jego przy- szłości.

III. W dn. 8 II „Nowiny” w art. Andrzeja Płęsa pt. „Prezy- dent straszy”, s. 8, o konsultacjach w sprawie Malawy, po- daje powody dlaczego Rzeszów musi się poszerzać. „Wg niektórych koncepcji Rzeszów nie jest ośrodkiem metropoli- tarnym i nie powinien być miastem wojewódzkim. Podkarpa- cie winno zostać „rozparcelowane” pomiędzy Małopolskę a Lubelszczyznę. Nie będzie urzędu marszałkowskiego, Rze- szów będzie miastem powiatowym, a tereny Podkarpacia staną się prowincją dla Krakowa lub Lublina” – tyle cytat.

### Rzeszów – Świlcza – Trzciana

W „Echu Rzeszowa” nr 1, rok XXXI, styczeń 2016 r., s. 1, znajduje się artykuł pt. „Nowe otwarcie na rzeszowskich uczel- niach. Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania” – autorstwa Krystyny Leśniak-Moczuk. To jest ciekawa, merytoryczna

(choć skrótowa) i promująca 20-lecie powstania WSiZ w Rzeszowie informacja o największej na Podkarpaciu nie- publicznej uczelni wyższej. Studiuje tu 7 tys. studentów, w tym blisko 2 tys. obcokrajowców z 23 krajów.

Ma 4 wydziały: Administracja i Nauki Społeczne, Infor- matyka Stosowana, Ekonomia, Medycyna. O sukcesach uczel- ni, studentów profesorów, wykładowców warto przeczytać. Uczelnia szczyli się wieloma osiągnięciami w skali regionu, Polski i świata. Warto przeczytać.

Założycielem i rektorem WSiZ jest profesor Tadeusz Po- mianek. To rodowity mieszkaniec i duma Trzciany. Gratuluje- my i życzymy dalszych sukcesów! (dop. red.)

### Podkarpacie

Nowiny (nr 4/2016 r.) zamieściły dane statystyczne za rok 2015 na Podkarpaciu o działalności straży pożarnych. Po- nieważ gminna świlecka organizacja OSP ma w podanych zdarzeniach spory udział, zamieszczamy je, równocześnie składając podziękowania. „Beta” pisze [...] „Strażacy wy- jeżdżali do 33 tys. zdarzeń, z których 40% stanowiły pożary, a resztę – interwencje nie związane z ogniem. [...] Zginęły 182 osoby. Pożary pochłonęły 33 ofiary, pozostałe to głównie ofiary wypadków drogowych, utonięcia, śmiertelne zatrucia czadem. Pomocy udzielono prawie 3500 rannym. Ogromny odsetek stanowiły pożary traw, nieużytków, lasów. Strażacy 190 razy gasili pożary domów i mieszkań. Odnotowano aż 562 fałszywe alarmy”.

### Mrowla

Młodzież Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawcze- go w Mrowli w dn. 16 I 2016 r. wzięła udział w gronie 16 ośrodków z Podkarpacia w IX Wojewódzkim Konkursie Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej pt. „Tajemnica Świąt Bożego Narodzenia”. Nie jest tam ważna konkurencja, waż- ne jest spotkanie i integracja. Zwycięzcami są wszyscy. Wg słów dyr. Elżbiety Świder „Niedziela” tzw. rzeszowska, nr 6 z 7 II 2016, s. II.

### Świlcza

W ww. numerze „Niedzieli” (s. IV) znajduje się artykuł red. Artura Szarego „Jak pokochać polską historię?” – relacja ze spotkania środowiskowego w Świlczy, zorganizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Świlczy – z prof. zwycz. w In- stytucie Historii PAN w UJ w Krakowie historykiem i publi- cystą, Andrzejem Nowakiem. Ojciec Profesora pochodził ze Świlczy (czyt. art. w bieżącym numerze).

### Świlcza – Rzeszów – Bzianka – Rudna Wielka

O wynikach konsultacji społecznych w niedzielę 29 lute- go br. w sprawie poszerzania granic miasta Rzeszowa od 1 I 2017 r. pisze w nr 41 GC „Nowiny” z dn. 1 marca Bartosz Gubernat w notatce pt. „Tak dla Rzeszowa”. Cytuję: 65,2 pro- cent głosujących mieszkańców Bzianki opowiedziało się za przyłączeniem ich wioski do miasta. Przeciwno zmianom było 33,4 proc.”. W innym miejscu czytamy. „Bzianka jest drugą wsią z okolic Rzeszowa, która opowiedziała się za włącze- niem do miasta od stycznia przyszłego roku” (pierwszą jest Matysówka, z gminy Tyczyn).

(red.)





Harmonogram koncertów organizowanych przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji  
w Świlczy z s. w Trzcianie (3.01. – 29.02.2016 r.)

Lp.	Termin	Nazwa	Zespoły	Miejsce	Organizator
1.	03.01. godz. 16.00	Koncert noworoczny w wykonaniu zespołów muzycznych działających przy GCKSiR w Trzcianie	- Chór Cantus - Kapela Olsza - Kapela Młoda Olsza - Zespół Silver Tone	Dom Strażaka w Mrowli	- GCKSiR Trzciana
2.	06.01. godz. 16.00	Występ Grupy Obrzędowej – widowisko „Herody” oraz „W Karczmie u Żyda”	- Grupa Obrzędowa z Trzciany - ZPIT Pułanie	Dom Ludowy w Dąbrowie	- GCKSiR Trzciana - Sołtys sołectwa Dąbrowa
3.	06.01. godz. 12.00	Jasełka w wykonaniu Grupy Oazowej ze Świlczy	- Grupa Oazowa ze Świlczy	Dom Strażaka w Świlczy	- GCKSiR Trzciana - Oaza ze Świlczy
4.	10.01. godz. 16.00	Koncert noworoczny w wykonaniu ZPIT Pułanie	- ZPIT Pułanie (gr. dziecięca młodsza, starsza, gimnazjalna, reprezentacyjna, absolwentów - Kapela Olsza - Kapela Młoda Olsza	Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie	- GCKSiR Trzciana
5.	14.01.	Spotkanie z profesorem Andrzejem Nowakiem w Świlczy		Dom Strażaka w Świlczy (GCKSiR w Świlczy)	- Towarzystwo Przyjaciół Świlczy - GCKSiR Trzciana
6.	16.01. godz. 17.30	VI Przegląd Kołed i Pastoralek pt. „Dzieciątka się narodziło” w wykonaniu zaproszonych chórów	1. Chór Cantus z Trzciany – dyr. Łukasz Adamus 2. Chór Męski z Bratkowic – dyr. Jakub Pięta 3. Chór Alba Cantans z Rzeszowa (Biała) – dyr. Kornelia Ignas 4. Chór Cantamus z Pstragowej – dyr. Paweł Łacki 5. Chór Kantylena z Rzeszowa – dyr. Roman Olszowy 6. Chór Emmanuel z Rzeszowa – dyr. Roman Olszowy	Kościół Parafialny w Trzcianie	- GCKSiR Trzciana
7.	17.01. godz. 17.00	Dzień Seniora w Świlczy widowisko „Herody” oraz „W Karczmie u Żyda”	- Grupa Obrzędowa z Trzciany - ZPIT Pułanie	Dom Strażaka w Świlczy	- GCKSiR Trzciana - Zespół Szkół z Świlczy
8.	24.01. godz. 15.00	Dzień Seniora w Trzcianie		Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie	- Zespół Szkół w Trzcianie - Parafia Trzciana - KSM z Trzciany - Akcja Katolicka - GCKSiR Trzciana
9.	24.01.	Dzień Seniora w Bratkowicach	- ZPIT Pułanie - Młoda Olsza	Zespół Szkół nr 1 w Bratkowicach	- Zespół Szkół nr 1 w Bratkowicach - GCKSiR Trzciana
10.	31.01. godz. 16.00	Występ Grupy Obrzędowej – widowisko „Herody” oraz „W Karczmie u Żyda”	- Grupa Obrzędowa z Trzciany - ZPIT Pułanie	Dom Ludowy w Bziance	- GCKSiR Trzciana - Sołtys sołectwa Bzianka
11.	31.01. godz. 16.00	Koncert Kołed i Pastoralek w wykonaniu zaproszonych chórów		Kościół Parafialny w Bratkowicach	- Chór Męski z Bratkowic - Parafia Bratkowice - GCKSiR Trzciana
12.	06.02.	Udział Grupy Obrzędowej w Ogólnopolskim Konkursie Grup Kołędniczych odbywającym się w ramach 44 Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej Widowisko Herody	- Grupa Obrzędowa	Bukowińskie Centrum Kultury „Dom Ludowy” w Bukowinie Tatrzańskiej	- GCKSiR Trzciana
13.	07.02.	Koncert Noworoczny w wykonaniu Zespołu Tanecznego Koloret z Bratkowic	- Zespół Taneczny Koloret - Zespół Silver Tone (gościnnie)	Zespół Szkół nr 1 w Bratkowicach	- GCKSiR Trzciana - Zespół Szkół w Bratkowicach
14.	15-17.02.	Zgrupowanie taneczne i muzyczne Śniadka Druga woj. świętokrzyskie	- ZPIT Pułanie - Kapela Młoda Olsza - Kapela Olsza - Zespół Silver Tone Razem 45 osób	Śniadka Druga Gmina Bodzentyn woj. świętokrzyskie	- GCKSiR Trzciana
15.	18-20.02.	Zgrupowanie taneczne Zespołu Koloret Śniadka Druga woj. świętokrzyskie	- Zespół Taneczny Koloret Razem 38 osób	Śniadka Druga Gmina Bodzentyn woj. świętokrzyskie	- GCKSiR Trzciana
16.	22-26.02.	Ferie zimowe 2016 w GCKSiR w Trzcianie oraz w Świlczy	- Dzieci i młodzież z terenu gminy Świlcza 76 dzieci dziennie	GCKSiR w Trzcianie oraz w Świlczy	- GCKSiR Trzciana
17.	26.02.	V Gminny Turniej Piłkarzyków	- Kat. gimnazjum Kat. dorośli	GCKSiR w Trzcianie	- GCKSiR Trzciana

Dyrektor GCKSiR Adam Majka





Monika Wołowicz



# Sześciolatek w „zerówce” czy szkole? w roku szkolnym 2016/2017

**W** obliczu dynamicznie zmieniających się ustaw oraz wprowadzanych nowelizacji każdy ma prawo czuć się zagubiony. Przed nie lada dylematem stoją na pewno rodzice tegorocznych sześciolatek. Wszak ich pociechy od początku roku szkolnego intensywnie przygotowujące do podjęcia nauki w pierwszej klasie, mogą jeszcze rok pozostać w przedszkolu. Wskutek zmian w oświacie, w tym roku rodzice mają wybór. To na ich barkach leży odpowiedzialność za przyszłość swoich dzieci. Posłać sześciolatka do szkoły? Pozostawić w przedszkolu? Oto pytania, które stawiają sobie zapewne opiekunowie zatroskani o przyszłość swoich pociech.

## Co na to prawo?

Nowelizacja ustawy o systemie oświaty znosi obowiązek szkolny dla sześciolatek i obowiązek przedszkolny dla pięciolatek. Wraca się do obowiązku szkolnego w wieku lat siedmiu i przedszkolnego dla sześciolatek. W miejsce obowiązku przedszkolnego dla pięciolatek wprowadzone zostało prawo dzieci pięcioletnich do wychowania przedszkolnego. Nowelizacja przewiduje, że od nowego roku szkolnego 2016/2017 dzieci sześciolatek będą mogły pójść do pierwszej klasy pod warunkiem odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego. Jeśli nie będą go miały, konieczna będzie opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej.



## Co dalej, Rodzicu?

Tegoroczne sześciolatki z końcem roku szkolnego nabędą więc prawo do rozpoczęcia nauki w szkole. Decyzja o ich przyszłości należy do rodzica, a nie jest ona łatwa! Musi wybrać pomiędzy kolejnym rokiem nauki w „zerówce” a umożliwieniem dziecku edukacji w pierwszej klasie. Wielu opiekunów tegorocznych „zerówczaków” zapewne odetchnęło z ulgą po zatwierdzeniu kolejnej nowelizacji ustawy o systemie oświaty, gdyż wszystko wróciło do normy. Czy to rzeczywiście norma, gdy dziecko zamiast się rozwijać, dwa lata będzie odbywać roczne przygotowanie przedszkole? Ci rodzice, dla których ważny jest rozwój dziecka, zapewne zastanawiają się, czy pozostawienie pociechy na kolejny rok w klasie zerowej wyjdzie jej na dobre.

## Co zrobić?

Jako matka chłopca, który rozpoczął naukę w szkole podstawowej w wieku sześciu lat, odpowiem krótko: wszystko zależy od dziecka! Nie każde nadaje się do tego, by pójść do szkoły wcześniej. Jest jednak wiele takich sześciolatek, którym dwuletnia nauka w „zerówce” nie będzie służyć. Współczesne pokolenie jest bowiem bardzo wrażliwe, ale jednocześnie niesamowicie ambitne, raz postawieni przed szansą rozwoju, prą śmiało do przodu. Jednak to nie poradnia psychologiczno-pedagogiczna, nie wychowawca klasy ani dyrektor szkoły, a właśnie rodzic może i musi zdecydować, czy jego dziecko jest na tyle dojrzałe, by 1 września przekroczyć próg szkoły jako pierwszoklasista. Pierwsza klasa bowiem to wyzwanie nie tylko dla dziecka, ale i rodzica, który start w dorosłość swojej pociechy przeżywa chyba jeszcze bardziej niż jego podopieczny. Szkoła na pewno nie pozostawi rodziców samych, podpowie i doradzi. Nauczyciele i dyrektorzy szkół naszej gminy wiedzą, że ich placówki są bardzo dobrze przygotowane do przyjęcia sześciolatek, wszak musiało to zrobić się już dawno temu. Podstawa programowa jest również odpowiednio dostosowana, by mogły ją realizować dzieci sześciolatek.

## Masz wybór!

Wychodząc z założenia, że to Ty, Rodzicu znasz swoje dziecko najlepiej, zdecyduj właściwie tak, by nie zranić go brakiem wiary w jego możliwości.





Ewa Gotkowska

# Jak w Przedszkolu w Świlczy rozwija się potencjał kulinarny dzieci?

**D**zieci w wieku przedszkolnym są ciekawe świata, zadają wiele pytań i oczekują na nie odpowiedzi. W domu chętnie pomagają bliskim, a w kuchni pod okiem mamy lub babci poznają tajniki gotowania.

## Gotujemy i pieczemy – sobie radość!

Zajęcia kulinarne to typ zajęć bardzo lubianych przez dzieci zarówno młodsze, jak i starsze. Mają one na celu nauczyć przedszkolaki dbać o dobre nawyki żywieniowe i czerpania radości ze wspólnego przygotowywania potraw. Zachęcić do zdrowego odżywiania, by w przyszłości racjonalnie planować posiłki. Podczas takich działań dzieci mogą samodzielnie wykonywać różne czynności kuchenne – krojenie, smarowanie, rozdrabnianie, ubijanie, mieszanie itp. Daje im to wiele radości i satysfakcji z posiadanych umiejętności.

## Gdy przedszkolak zdrowo je – to wesoło bawi się!

Realizując tematykę dotyczącą zdrowego odżywiania, dzieci z IV grupy wykonywały samodzielnie kanapki. Kroiły, smarowały i układały produkty, by były one kolorowe, pięknie ozdobione, a przede wszystkim smaczne i zdrowe.



Piękły pyszne ciastka. Najpierw zapoznały się z przepisem i zarobiły ciasto, następnie wałkowały, wykrawały i ozdabiały różnymi bakaliarniami. Pani kucharka włożyła ciastka do piekarnika i już po kilkunastu minutach można było się delektować i częstować wszystkich.

Maluchy z I grupy samodzielnie przygotowywały kanapki. Pracę poprzedziła pogadanka na temat zachowania higieny oraz jedzenia zdrowej żywności.

Wielką radość sprawiło dzieciom układanie na kanapkach kompozycji z ulubionych produktów. Ostatnim etapem była degustacja. Po minach dzieci widać było, że kanapki są wyjątkowe i bardzo smaczne. Najlepiej smakują potrawy wykonane własnoręcznie.

Dzieci z V grupy przygotowywały deser z owoców i galaretek. Mieli w tym swój udział również rodzice, którzy zakupili potrzebne produkty. Dzieci rozpuszczały galaretki, a gdy sty-

gły, obierały i kroїły owoce. Tak przygotowane kolorowe kubeczki zostały zalane galaretką i wyniesione do lodówki. Jeszcze tylko bita śmietana i po obiedzie można było zjeść pyszny deser. Dzieci były zachwycone efektem swojej pracy. Deser pięknie wyglądał i smakował całej grupie.

Rodzice zrozumieli przy okazji, że ważne dla nich jest kształtowanie mądrych nawyków żywieniowych. ważna jest regularność posiłków, urozmaicona dieta, ograniczanie cukru, soli oraz produktów wysoko przetworzonych W przyszłości – można mniemać, że obniży się ryzyko rozwoju wielu chorób.



## Wiem, co jem. Dbam o zdrowie

Zajęcia te były okazją do dzielenia się wrażeniami z domowych obserwacji. Nauczyły też dzieci, że ważne jest przygotowanie odpowiedniego stroju do czynności kuchennych. Podczas działań przedszkolaki dbały o estetykę i higienę całego otoczenia.

Z rozmów z dziećmi wynika, że wiele z nich w domu uczestniczy w kuchennych zmaganiach i takie czynności nie są im obce. Często, oprócz podstawowych przyborów korzystają ze sprzętu AGD pod okiem dorosłych. Dzięki zajęciom kulinarnym dzieci nabywają umiejętności nie tylko przygotowywania prostych potraw lub smakołyków i posługiwania się przybarami, ale przede wszystkim wiary we własne możliwości i dlatego warto je zachęcać do uczestniczenia w takich działaniach.





Katarzyna Ciołko

# Otwarta Szkoła – SP 2 w Bratkowicach

Joanna Kluzik-Rostkowska, Minister Edukacji Narodowej (do 9 XI 2015 r.) ustanowiła rok 2015/2016 Rokiem Otwartej Szkoły, chcąc nadać pełniejszy wymiar procesom edukacyjnym w polskim szkolnictwie. Wyjaśniła przy tym, że: „Otwarta szkoła to taka, która nie zamyka się na kulturę, sztukę, sport, środowiska lokalne. Potrafi korzystać z tego, co ją otacza”.

Jednak już wiele lat temu dostrzegaliśmy zalety współpracy z instytucjami, które oferują uczniom nietypowe, ale jakże efektywne sposoby poznawania świata. Po zmianach politycznych w RP – od 10 XI 2015 r. Ministrem EN (w rządzie Beaty Szydło) jest Anna Zalewska (dopisek wł.).

## Zróżnicowana oferta edukacyjna

Ofertę edukacyjną naszej niedużej placówki poszerzamy corocznie o wyjazdowe lekcje muzealne, teatralne i filmowe, wycieczki turystyczne i rekreacyjne, warsztaty ceramiczne, kursy tańca oraz systematyczne wyjazdy na basen.

Bardzo cenną, pod względem poznawczym, inicjatywą są dla naszych wychowanków imprezy naukowe organizowane przez rzeszowskie uczelnie i stowarzyszenia. W ten sposób uzupełniamy wykształcenie dzieci o doświadczenia płynące z bezpośredniej obserwacji, działania i przeżywania. To metody, które trwale wzbogacają pamięć, pobudzając jednocześnie ciekawość i wyobraźnię.



Dawid, Szymon, Kamil i Michał oglądają dawną broń.

## Interaktywny Piknik Wiedzy – Stowarzyszenie EXPLORES

Już dwukrotnie uczniowie naszej szkoły wzięli udział w Interaktywnym Pikniku Wiedzy organizowanym przez Stowarzyszenie EXPLORES. Za każdym razem impreza dostarczała im niezapomnianych wrażeń.

Spacer w czerwową (2015 r.) sobotę przy rzeszowskim Zamku przerodził się w radosną lekcję odkrywania praw natury i własnych – nie takich znów małych – możliwości.

\* Uczniowie spontanicznie reagowali na wyniki doświadczeń chemicznych i fizycznych. Intrygowały ich nieznanne własności dobrze znanych substancji (np. zawiesiny mąki ziemniaczanej).

\* Z ciekawością przyglądały się dzieci pokazom z różnych dziedzin nauki: optyki, aerodynamiki, elektryczności. Oglądały rozmaite eksponaty: modele pojazdów, preparaty mikroskopowe, dawną broń, pamiątki z orientalnych podróży, stare pieczęcie.

\* Uważnie słuchały objaśnień animatorów i chętnie odpowiadały na pytania, wykazując się sporą wiedzą o środowisku przyrodniczym i znajomością języka angielskiego.



Kasia sprawdza, jak działa wiatromierz.



Oliwia steruje samolotem.







\* Jednak największą atrakcją stanowiły zajęcia warsztatowe. Dużo satysfakcji dało uczniom własnoręczne wykonanie modelu samolotu, glinianego garnuszka, kartki czerpanego papieru lub malowanki na szkle. Nasi wychowankowie chętnie podejmowali próby sprawności fizycznej, dając się zakuć w dyby, strzelając z łuku i tocząc się we wnętrzu ogromnej kuli.

Oto wypowiedzi uczniów klasy 6, którzy jeszcze po upływie pół roku mają żywe wspomnienia z tego wyjazdu.

Oliwia: „Nigdy nie próbowałam malować na szkle, ale wtedy od razu mi się udało”.

Karolina: „Mnie najbardziej podobała się fontanna multimedialna”.

Kamil: „Po raz pierwszy strzelałem z łuku, a do tarczy trafiłem za każdym razem”.

Michał: „Do warsztatu garncarskiego była ogromna kolejka, ale cierpliwie czekałem, bo bardzo chciałem sam ulepić jakieś naczynie z gliny”.

Rozalka: „Chciałabym jeszcze raz pojechać na Piknik Naukowy w przyszłym roku, bo było wesoło i ciekawie”.

### *Eksplozatorium w Uniwersytecie Rzeszowskim*

W czerwcu 2015 r. umożliwiliśmy uczniom klas IV-VI udział w Eksplozatorium. Uniwersytet Rzeszowski stworzył z kilkunastu interaktywnych eksponatów wystawę pn. „Jak, dlaczego?”, która stała się zalążkiem przyszłego Centrum Nauki. Ekspozycję udostępniono dzieciom do swobodnej manipulacji. W trakcie zwiedzania dzieci miały możliwość przećwiczyć „szare komórki” w grach logicznych i układankach. Poznawały anatomię człowieka składając ciało ludzkie z poszczególnych elementów/narządów. Obserwowały na ruchomych modelach działanie siły ciężkości, strumienia powietrza, lasera, lustra. Taka pogładowa metoda prowadzenia zajęć zachęcała ich do praktycznego podejścia w rozwiązywaniu naukowych problemów. Wielokrotnie uczniowie ponosili porażki, co skłaniało ich do stawiania sobie pytania: dlaczego tak się stało, i do podejmowania ponownych prób. Sukces zawsze wzbudzał gorący aplauz obserwatorów.

### *Podkarpacki Festiwal Nauki i Techniki w Politechnice Rzeszowskiej*

Ostatni wyjazd, na Panel Naukowy, odbył się 9 grudnia 2015 r. Moi wychowankowie, uczniowie klasy VI, wzięli udział w Podkarpackim Festiwalu Nauki i Techniki. Dawna stołówka Politechniki Rzeszowskiej zmieniła się w salę wystawową, gdzie swoje stanowiska naukowe zaprezentowali: mechatronicy, lotnicy i robotycy z rzeszowskich szkół, uczelni wyższych oraz stowarzyszeń i fundacji edukacyjnych.

Zbudowanie „łuku triumfalnego” wymagało od dziewcząt umiejętności współpracy i dokładności wykonania. Nasi chłopcy: Kacper, Szymon, Dawid i Sebastian chętnie przystąpili do sterowania robotami. Olę zainteresowała lewitująca kulka. Karolina poznała kulisy pracy techników kryminalistyki, a nawet z pomocą animatorki wykonała fachowo odciski własnych palców. Uwagę wszystkich dzieci przyciągały symulatory lotów. Dla Oliwii i Kasi niezapomnianym przeżyciem było pilotowanie szybowca w goglach, które imitowały widoki z dużych wysokości. Sterowanie lotem samolotu na ekranie komputera nie było łatwe, więc Karolina, Kamil i Kacper mocno koncentrowali się na wykonaniu zadania tak, aby nie spowodować katastrofy. Należy przyznać, że na dzieciach prezentowane osiągnięcia inżynieryjne i programistyczne robiły duże wrażenie. Nie ominęły one żadnego stanowiska, obserwując, pytając, działając. Wystawcy cierpliwie, przystępnie i z dużym zaangażowaniem starali się przybliżyć zwiedzającym zasady pracy prezentowanych urządzeń.



**Naelektryzowana Ola.**



**Sprawdzamy, jak działa oko.**

Do słabszych stron imprezy należałoby zaliczyć ograniczenia w liczebności grupy, tłok w sali wystawowej, brak szatni i zbyt krótki czas przeznaczony na zwiedzanie. Szóstoklasiści chętnie pozostaliby na wystawie dłużej, niż przepisowa godzina. Na pewno jednak udział w imprezie dostarczył im wielu przeżyć, gdyż zaraz po powrocie, rozemocjonowani, dzielili się swoimi wrażeniami z nauczycielami i kolegami z innych klas.

Być może udział w imprezie zaowocuje u moich wychowanków wyborem zawodu związanego z lotnictwem lub robotyką. Wówczas cel tych zajęć pozaszkolnych zostałby w pełni osiągnięty.





# Między dawnymi a nowymi laty... Oświatowe Jubileusze

**K**ażde pokolenie zwykło narzekać na „nowe”, wstępujące w życie, nie dostrzegając prawdy, że przecież narzekamy tylko na siebie. Jakie jest „nowe” po „starym” zawdzięczamy tylko sobie. Jeśli jako rodzic, nauczyciel, szef, itp. swoim dzieciom, uczniom, podwładnym przekażemy mocny i dobry system wartości – ulica, grupa rówieśnicza „szkoła”, środowisko zawodowe – nie są w stanie go naruszyć. W tym sensie możemy twierdzić, że „młodzi” to ci, którzy wzięli od „starych”, będą też „starymi” życie potoczy się dalej. Warto wracać do wspomnień z przeszłości, bo ona jest częścią naszej teraźniejszości.

## Wszystkie nasze nauczycielskie sprawy

Wydarzenia oświatowe z przeszłości świętowali dn. 22 I 2015 r. członkowie Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Świlczy.

Były to: **110 rocznica powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego i 40 rocznica utworzenia Sekcji Emerytów i Rencistów Zarządu Oddziału ZNP w Świlczy.**

Seniorzy – nauczyciele i pracownicy oświaty, tworzący tę sekcję, choć mają sporo lat, mocno łączą ich nauczycielska więź. Całe aktywne życie – robili to, co dobrowolnie wybrali i kochali – spotykają się w jesieni życia kilka razy w roku, by porozmawiać o dawnych i obecnych problemach edukacyjnych szkół, sprawach prywatnych i politycznych. Całe swoje aktywne, zawodowe życie poświęcili pracy dla dobra dzieci i młodzieży. Pozostały im teraz „srebrne włosy i złote serce”, garść wspomnień, aktywność i radość życia.

Uroczystość zaszczyliło swą obecnością wielu gości. Obecny był prezes ZO PO ZNP w Świlczy mgr Janusz Biliński, wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic, przewodnicząca SEiR mgr Zofia Toś wraz z całym Zarządem. Mimo mrozu, śniegu i niepogody, licznie przybyli jej członkowie, w tym kilka osób tzw. „nowych”. Niecodziennym zaszczytnym gościem była mgr Irena Cios – przewodnicząca Okręgowej Sekcji Emerytów i Rencistów Prezydium Zarządu Okręgu Podkarpackiego ZNP w Rzeszowie.

Zebranie prowadziła przewodnicząca sekcji Z. Toś. Po serdecznych powitaniach wszystkich przybyłych i życzeniach noworocznych także same życzenia przekazał prezes J Biliński. Wspominając jubileusz 110 lat ZNP stwierdził, że:

## ZNP zawsze miał na celu dobro oświaty...

Z kolei – w rzetelnym, długim wystąpieniu tematycznym wójta A. Dziedzica można by odszukać krótką historię polskiej oświaty i stanu nauczycielskiego.

W 1905 r. w Pilaszkwie pod Łowiczem na ziemiach polskich, ówczesnego zaboru rosyjskiego, na zjeździe nauczycieli ludowych powstał Związek Nauczycieli Ludowych. To są korzenie ZNP. W okresie zaborów nauczyciele walczyli się w walkę o polskość szkół. Po odzyskaniu nieodległości w 1918 r. – budowali jednolitą państwowość i tworzyli system polskiej oświaty. W czasie II wojny światowej i okupacji niemieckiej – setki nauczycieli prowadziło tajne nauczanie. W trudnej rzeczywistości PRL oświata należała do najniższej ekonomicznie gałęzi gospodarki narodowej. W 1982 r. Sejm Uchwalił ustawę Karta Nauczyciela normującą spra-

wy szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego (pierwsza była w 1926 r.).

Stan wojenny w Polsce w grudniu 1981 r. automatycznie rozwiązał działalność wszystkich organizacji i stowarzyszeń, a po jego zniesieniu znów przywrócił swą działalność i włączył się w proces przemian społeczno-oświatowych. Z tych trudnych czasów dla kraju jednak wyszły, z dobrze prowadzonych szkół, dzisiejsze młode elity naukowe, artystyczne, elity władzy.



Prezydium, od prawej: wójt A. Dziedzic, prezes ZO ZNP J. Biliński, I. Cios z Rzeszowa – przew. SE oraz Z. Toś prowadząca zebranie.

Szczegółowe przykłady pozytywów i absurdów oświatowych, statusu zawodu nauczycielskiego w minionych latach wzbudzały zainteresowanie Zebranych i wiele wspomnień. Tym bardziej, że wójt Dziedzic przytoczył gminne oświatowe dane budżetowe Ogółem – wydatków na oświatę w 2016 r. w Gminie Świlcza – 18 574 690 zł, przyznana subwencja – 13 999 255 zł. Nauczycieli w szkołach, których organem prowadzącym jest Gmina – 168.

Z refleksji historycznych wynika, że można mówić i dziś o znaczącym wkładzie ZNP i nauczycieli w doskonalenie systemu oświaty i jej jakości oraz efektywności.



Przemawia M. Mostek, b. przewodnicząca SEiR ZNP.

– Mamy dziś nowy typ społeczeństwa opartego na wiedzy. Charakteryzuje go szybki postęp naukowo-technologiczny, powszechne stosowanie we wszystkich dziedzinach technologii informacyjnych, szybki i zmieniający się rynek pracy, globalizacja i, niestety, dysproporcje w poziomie życia i dostępie do wiedzy. Tym zadaniom musi sprostać polska szkoła i polski nauczyciel. Wy, Państwo! macie w tym dużo zasług.

– Wy, Państwo! również możecie dziś brać udział w tych wyzwaniach cywilizacyjnych, poprzez aktywne uczestnictwo w życiu kraju i dzielenie się z innymi własną wiedzą oraz doświadczeniem – mówił na zakończenie wystąpienia Wójt Gminy.





## Czterdzieści lat minęło... jak jeden dzień

Naśladowując A. Rosiewicza tak żartobliwie rozpoczęła swe wystąpienie kol. Przewodnicząca zapraszając do wysłuchania obszernego sprawozdania z działalności świleckiej Sekcji Emerytów i Rencistów. Uwzględniła ono historię powstania sekcji, sylwetki zasłużonych jej twórców i członków, obszerne opisy działań edukacyjnych, artystycznych, rekreacyjnych, socjalno-bytowych itd.

### Wszystko zaczęło się od szkoły...

Miłym akcentem było uhonorowanie Listem Gratulacyjnym od Prezesa Zarządu Głównego ZNP w Warszawie **mgr Marii Mostek**, byłej, ze stażem 20 lat nieprzerwanej wzorowej, ofiarnej pracy jako przewodniczącej SEiR List wręczała Przewodniczącą ZO PO ZNP **Irena Cios**. Mówiła ona, składając gratulacje m.in.:

*– Jesteśmy w grupie ponad 230 tys. osób, związkowców ZNP. Łączył nas zawsze wspólny cel społeczny: dobra, powszechna, bezpłatna edukacja i praca dla innych. Za wspólne owocne lata pracy, życzę Laureatce i wszystkim tu obecnym Koleżankom i Kolegom, by przeszłość była dla Was czarownym wspomnieniem, choć nie wszystko się nam udawało. Niech przyszłość niesie Wami wszystkim i Nauczycielom gminy w darze, zdrowie, poczucie spełnienia, beztrudne myśli, piękne chwile i radość.*

Niniejszym został kol. M. Mostkovej nadany tytuł honorowy Dożywotnego Honorowego Przewodniczącego.

Odbierając niespodziewany dyplom wzruszona Laureatka powiedziała: – *Wszystko zaczęło się od mojej pierwszej szkoły*

*i jej uczniów, gdzie zaczęłam pracę. Potem było kilka szkół i setki uczniów. A współpraca z nauczycielami teraz? – Nie robiłam przez 20 lat nic nadzwyczajnego – to normalne i zwyczajne wykonywanie, tego, do czego się zobowiązałam. Cieszyłam się, że robię to dla innych i siebie. Dziękuję za uznanie.*

Podczas spotkania było miejsce na krótką dyskusję na tematy warunków socjalnych emerytów, kontaktów na linii: szkoła macierzysta – emeryci, gospodarki Zakładowym Funduszem Socjalnym i tzw. odpisem emerytalnym.

### Do zobaczenia!

Gratulacje, życzenia okolicznościowe, bo dla nauczycieli emerytów to był dzień *tylko jeden raz do roku [...]* gdy wszyscy, *wszystkim ślą życzenia [...]* słyhać było wszędzie.

Konsumpcja obiadu, rozmowy kulturalowe, towarzyskie, wspólny śpiew kolęd i pastorałek oraz piosenek biesiadnych przy akompaniamencie akordeonu, na którym grał kol. dyr. Roman Olszowy zakończył miłą uroczystość.

Podziękowania za sponsoring finansowy należą się Wójtowi Gminy, dyrektorowi Adamowi Majce i jego pracownikom z Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji zs. w Trzcianie za nieodpłatne użyczenie widowiskowej sali w filii GCKSiR w Świlczy.

*– Człowiek tylko wtedy staje się w pełni człowiekiem, gdy zrobi coś dobrego dla drugiego człowieka* – tak pisał A. de Saint-Exupery.

Podziękowaniami i zaproszeniem do wstępowania do sekcji nie zrzeszonych jeszcze kol. przewodnicząca Z. Toś ogłosiła zakończenie obrad.

Janusz Ostrowski

# Bezpieczne dzieci w przyjaznej szkole i sieci

**W** Szkole Podstawowej Nr 1 w Mrowli oraz w Zespole Szkół w Świlczy realizowany był projekt wychowawczy w ramach Rządowego Programu na lata 2014-2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Realizacja zadania publicznego miała na celu wspomagać edukację wychowanków, uczniów, rodziców w zakresie zwiększenia skuteczności działań wychowawczych i profilaktycznych na rzecz bezpieczeństwa i tworzenia przyjaznego środowiska w szkołach.

W ramach zadania publicznego szkoły zostały objęte następującymi działaniami:

## 1. Warsztaty profilaktyczne pn. „Zasady muszą być – kodeks bezpiecznego zachowania w szkole i w sieci”

Tematyka warsztatów została dostosowana do wieku, potrzeb i możliwości rozwojowych uczniów. Zajęcia dotyczyły sposobów, które pomogą uczniom uniknąć zagrożeń płynących z sieci, stawiania się ofiarą oraz sprawcą **cyberprzemocy**. Uczniowie zostali zapoznani z zasadami bezpiecznego korzystania z Internetu. Zachęcani zostali oni również do korzystania z pomocy kompetentnych osób w przypadku pojawienia się jakichkolwiek problemów, czy niepokojących sytuacji mających miejsce w cyberprzestrzeni. Szczególny nacisk podczas tego typu zajęć został położony na tematykę dotyczącą przeciwdziałania cyberprzemocy, która coraz bardziej rozpo-

wszechnia się wśród młodzieży, którzy niemal każdego dnia spotykają się z jej przejawami w sieci jako ofiary, świadkowie bądź sprawcy tej formy przemocy.

Uczniom zostały zaprezentowane **prawne konsekwencje** ich zachowań w świecie wirtualnym. Zajęcia warsztatowe miały także na celu **przeciwdziałanie agresji i przemocy** rówieśniczej. Podczas zajęć uczniowie poznali przyczyny agresji i przemocy oraz formy ich rozładowania jak i rozpoznawania oraz okazywania własnych stanów emocjonalnych zarówno w życiu realnym jak i świecie wirtualnym. Podczas warsztatów wspólnie z uczniami wypracowane zostały normy i zasady dotyczące ich bezpiecznego zachowania się w szkole oraz Internecie.

Warsztaty zostały przeprowadzone z wykorzystaniem aktywnych metod pracy, a w tym m.in. z wykorzystaniem pedagogiki zabawy, elementów socjoterapii, metody dramy stosowanej, czy metod projekcyjnych.

## 2. Warsztaty profilaktyczne pn. „Kilka inspiracji – sposoby spędzania aktywnego i kreatywnego – czasu wolnego”

Zajęcia warsztatowe dla uczniów zostały przeprowadzone przez terapeutów z Centrum Szkoleniowo-Terapeutycz-





nego SELF. Tematyka warsztatów została dostosowana do wieku, potrzeb i możliwości rozwojowych uczniów. Podczas warsztatów została przeprowadzona diagnoza dotycząca sposobów spędzania czasu wolnego przez uczniów oraz ich potrzeb i zainteresowań z tym związanych. Uczniowie zapoznali się z pożądanymi formami spędzania czasu wolnego adekwatnymi do ich potrzeb i możliwości. Zaprezentowane zostały niektóre formy, gdzie uczniowie mogli zapoznać się ze specyfiką określonych form. Warsztaty miały na celu zainspirowanie uczniów do podejmowania działań związanych z aktywnymi i kreatywnymi formami spędzania czasu wolnego. Szczególny nacisk został położony na zachęcenie uczniów do grania w **gry planszowe**, bazując na mechanizmach obecnych w świecie wirtualnym i **grach komputerowych**. Warsztaty były prowadzone z wykorzystaniem aktywnych metod pracy, a w tym m.in. z wykorzystaniem elementów pedagogiki zabawy, pedagogiki cyrku, socjoterapii, metody dramy stosowanej czy metod projekcyjnych. Efektem realizacji zajęć było promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia wśród uczniów oraz integracja zespołów klasowych, w których odbyły się zajęcia jak też profilaktyka zachowań problemowych.

### 3. Warsztaty dla liderów szkół pn. „Gry planszowe mega rozwojowe”

Od listopada 2015 odbywały się na terenie szkół zajęcia warsztatowe dla liderów, biorących udział w zadaniu publicznym, pn. „Gry planszowe mega rozwojowe” prowadzone przez specjalistów. W każdej ze szkół biorących udział w realizacji zadania publicznego zostały utworzone 15-osobowe grupy liderów. Tematyka warsztatów obejmowała podstawowe założenia gamifikacji czyli wykorzystywania mechanizmów obecnych w świecie wirtualnym i grach komputerowych oraz przeniesienie ich na realną rzeczywistość. Uczestnicy zapoznali się z podstawami tworzenia gier planszowych w oparciu o znane i popularne gry planszowe oraz gry strategiczne. Efektem realizacji niniejszego działania było **promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia** wśród uczniów jak też profilaktyka zachowań problemowych w tym uzależnień behawioralnych oraz od substancji psychoaktywnych. W trakcie trwania cyklu zajęć warsztatowych liderzy każdej ze szkół przy wsparciu specjalisty stworzyli dużą grę planszową. Zostały one wykorzystane podczas rozgrywek liderów na podsumowanie projektu w Świlczy.

### 4. Rozgrywki liderów w oparciu o stworzone gry planszowe

Rozgrywki liderów ze szkół, biorących w projekcie, z zakresu wypracowanych przez nich gier planszowych odbyły się 17 grudnia 2015 r. w Domu Strażaka w Świlczy. Zorganizowane one były przez specjalistów prowadzących warsztaty dla liderów. W rozgrywkach wzięli udział liderzy szkół z Mrowli i Świlczy. Liderzy za uczestnictwo w rozgrywkach otrzymali dyplomy potwierdzające uczestnictwo.

### 5. Warsztaty integracyjno-rozwojowe dla wychowanków oddziałów przedszkolnych w Mrowli pn. „My się nie nudzimy razem świetnie się bawimy”

Zajęcia warsztatowe dla wychowanków przedszkola, biorących udział w projekcie, pn. „My się nie nudzimy razem świetnie się bawimy” zostały przeprowadzone przez terapeutę z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Rzeszowie. Warsztaty odbędą się w wymiarze **4 godzin** dydaktycznych. Podczas zajęć przeprowadzone zostały zabawy integracyjne mające na celu poznanie się dzieci oraz oswojenie z nową grupą i rówieśnikami jak też specyfiką funkcjonowa-

nia przedszkola. Podczas zajęć w formie zabawy wychowankowie nauczyli się podstawowych zasad funkcjonowania w grupie, współpracy oraz koleżeństwa. Ponadto dzięki wykorzystaniu aktywnych metod pracy m.in. edukacji przez ruch, elementów metody dramy stosowanej czy metody Ruchu Rozwijającego bazującego na pracy Weroniki Sherborne oraz pedagogiki zabawy. Zajęcia przyczyniły się do wszechstronnego rozwoju dzieci zarówno w aspekcie funkcjonowania społecznego jak i fizycznego. Pozytywnym efektem realizacji tego działania była również możliwość przełamania onieśmielenia przez dzieci, rozwój empatii oraz zbudowanie wzajemnego zaufania w grupie. Jednocześnie zmniejszył się dystans między wychowankami. Efektem realizacji niniejszego działania było także promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia wśród wychowanków.

### 6. Wykład dla rodziców uczniów szkół pn. „Zagrożenia cyberprzestrzeni – opiekun dziecka w sieci”

Wykłady dla rodziców uczniów ze szkół z Mrowli i Świlczy pn. „Zagrożenia cyberprzestrzeni – opiekun dziecka w sieci”, przeprowadzone zostały przez trenerów. Celem wykładów było przekazanie wiedzy rodzicom na temat zagrożeń jakie występują w sieci oraz mechanizmów uzależnień. Dowiedzieli się, jakie treści są dostępne ich dzieciom, z jakimi osobami się kontaktują w świecie wirtualnym, w jakiego rodzaju gry grają uczniowie oraz jakie konsekwencje płyną z tego typu działań. Poznali również sposoby kontrolowania dzieci, które zminimalizują kontakt ucznia z niebezpiecznymi treściami świata wirtualnego. Efektem przeprowadzenia tego działania było zwiększenie świadomości rodziców na temat zagrożeń płynących z sieci oraz niepożądanych relacji rówieśniczych.

### 7. Konferencja podsumowująca

Uwieńczeniem działań było zorganizowanie 17.12.2015 roku konferencji, podczas której zostały zaprezentowane wyniki przeprowadzonej ewaluacji oraz wnioski wynikające z realizacji projektu. Konferencja pn. „Bezpieczne dzieci w szkole i w sieci” przeprowadzona została w Domu Strażaka w Świlczy. Tematem konferencji było bezpieczeństwo dzieci w szkole oraz w Internecie. Na konferencję zostali zaproszeni przedstawiciele Policji oraz Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnień i Centrum Szkoleniowo-Terapeutycznego SELF w Rzeszowie, którzy przybliżyli kwestie dotyczące mechanizmów uzależnień, ich konsekwencji oraz uwarunkowań efektywności podejmowanych oddziaływań profilaktycznych w tym zakresie. Podczas konferencji wygłoszony został także wykład na temat bezpiecznego korzystania z Internetu przez dzieci i młodzież oraz zasad tworzenia bezpiecznego i przyjaznego środowiska w szkole.

Zaproszeni goście zapoznali się z przebiegiem działań, jakie miały miejsce podczas realizacji projektu. Poznali efekty pracy uczestników warsztatów dla liderów tworzących gry planszowe. Było to ukazanie jednego ze sposobów aktywnego i kreatywnego sposobu spędzania czasu wolnego. Efektem realizacji tego działania było promowanie zasad tworzenia bezpiecznego i przyjaznego środowiska szkolnego oraz propagowanie zdrowego i aktywnego stylu życia jak też przeciwdziałanie uzależnieniom oraz negatywnym wpływom Internetu i gier komputerowych.

Uczestnikami konferencji w ramach zadania publicznego byli przedstawiciele sektora edukacyjnego oraz organizacji pozarządowych z terenu województwa podkarpackiego. W trakcie konferencji zaproszeni goście, prelegenci oraz uczniowie korzystali z przygotowanego cateringu.



# Spotkanie integracyjne

Trzciana, 24 stycznia 2016 r.



# Spotkania Klubu Ludzi Giekawych Wszystkiego

Regionalny Dom Tradycji Ludowych przy ZS w Trzcianie



Michał Noworól PODR Boguchwała – „Wszystko o ziemniaku”.



Michał Bogaczewicz – „O czasach dawnych – średniowiecze”.



Spotkanie z Jadwigą Kupiszewską – rzeszowską poetką.



Spotkanie z Józefem Lisem (AK).



Agata Jemioła

# Współpraca z rodzicami przedszkolaków

## – gwarancją sukcesu wychowawczego w PP Świlcza

Przedszkole Publiczne w Świlczy za jeden z priorytetów uważa dobrą współpracę ze środowiskiem rodzinnym swych podopiecznych. Preferuje aktywne formy udziału dzieci i rodziców w życiu przedszkola. Integruje to środowisko wychowawcze poprzez wspólne świętowanie przy różnych okazjach. Dzięki świadomej organizacji różnych form współpracy – wspólnie wpływamy na prawidłowy rozwój osobowości dziecka, jego postawy, zachowania i system wartości.

Są to np. pierwsze kontakty indywidualne przy zapisie dziecka, kontakty adaptacyjne, by pokonać np. bariery lęku przedszkolaków przed nowym środowiskiem, kontakty indywidualne okazjonalne lub zorganizowane, spotkania integracyjne, wspólne świętowanie, zajęcia otwarte, kiermasze prac dziecięcych, spotkania z przedstawicielami różnych zawodów: lekarz, strażak, ratownik, policjant itp., wycieczki bliższe i dalsze, uczestnictwo w akcjach charytatywnych, występy na uroczystościach lokalnych itp.

### Czas wspólnoty i radości

Jedną z form współpracy Przedszkola w Świlczy z rodzicami są **zajęcia otwarte**. Podczas tego typu zajęć rodzice mają okazję przekonać się, jak ważny jest okres przedszkolny w życiu dziecka, jak wiele już przedszkolak potrafi zrobić i jak wiele się już nauczył. Wypracowanie właściwego kierunku współpracy przedszkola ze środowiskiem rodzinnym jest możliwe tylko przy obopólnym zaangażowaniu. Skorelowane działania nauczycieli i rodziców są gwarantem sukcesu edukacyjnego dziecka.

Oto przykłady działań.

W styczniu br. w grupach III i IV odbyły się zajęcia otwarte połączone z warsztatami dla rodziców. Nauczycielki zastosowały ciekawe pomoce dydaktyczne typu kukiełki, ilustracje, przedmioty codziennego użytku, liczniki i in. Podczas zajęć dzieci utrwaliły wiadomości z zakresu kształtowania pojęć matematycznych, śpiewały, tańczyły, układały historyjkę obrazkową, zaprezentowały wiadomości zdobyte podczas zajęć z języka angielskiego. Na zakończenie poprosiły rodziców o włączenie się do zajęć ucząc ich na pamięć krótkiego wiersza popartego ruchem oraz zabawy muzyczno-ruchowej wg Batti Strauss.

Aby pogłębiać współpracę rodziców z przedszkolem po zajęciach odbyły się **warsztaty plastyczne dla dzieci i rodziców** na temat: „Zimo baw się z nami!”.

Rodzice korzystając z różnorodnych materiałów plastycznych wykazali się niezwykłą inwencją twórczą i pomysłowością podczas wykonywania prac. Zastosowali ciekawe techniki, inspirowali się wzajemnie wymieniając pomysły.

Zajęcia te cieszyły się bardzo dużym powodzeniem wśród rodziców, ponieważ mogli w nich bezpośrednio uczestniczyć. Dzieci były zachwycone, że teraz to rodzice, nie one, są pod opieką nauczycielki. Miła atmosfera, brak pośpiechu, bliski kontakt nauczyciela z rodzicami sprawiły że wspólnie spędzone godziny minęły stanowczo za szybko.

Efektywna współpraca z rodzicami daje szansę na doskonały rozwój dzieci w placówce przedszkolnej.

Agata Micał

# Czas na AERO-DZIAŁANIE!

Uczniowie Gimnazjum nr 5 w Rudnej Wielkiej pod opieką nauczycielek: Doroty Szeteli i Agaty Micał wzięły udział w projekcie CZAS NA AERO-DZIAŁANIE! realizowanym przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska z Krakowa, a finansowanym ze środków Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa Obrót Detaliczny. Projekt skierowany był do szkół z czterech województw: małopolskiego, podkarpackiego, lubelskiego oraz podlaskiego.

### Ochrona powietrza – zadaniem wszystkich

Głównym celem było poszerzenie wiedzy z zakresu ochrony powietrza, podkreślenie znaczenia jego wpływu na nasze zdrowie i życie.

O tym, jak ważna jest ochrona powietrza, którym oddychamy, nikogo nie trzeba przekonywać. My jednak, zgodnie z ekologicznym profilem naszej szkoły, staramy się uświadomić społeczności lokalnej, że czystość powietrza w miejscowości, w której mieszkamy, zależy także od nas. Wiemy, że czasami i my odczuwamy skutki palenia odpadów

i śmieci, które wytwarzają szkodliwe substancje i nieprzyjemny zapach. A więc... czas na aero-działanie.

### Czysta energia – czyste zyski – czyste powietrze

W ramach projektu gimnazjaliści powołali komitet roboczy, który przeprowadził audyt początkowy. Na jego potrzeby została opracowana ankieta. Wyniki badania posłużyły do zaplanowania pracy. Grupa projektowa przygotowała także prezentację multimedialną, która została pokazana rodzicom podczas warsztatów odbywających się w trakcie zebrań wywiadowczych. Zorganizowaliśmy również szkolny konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Czysta energia – czyste zyski i czyste powietrze, czyli 3 x CZY”, a także warsztaty dla dzieci na temat OZE.

Projekt, który zrealizowaliśmy zo-

stał dostrzeżony i doceniony przez Organizatorów, ponieważ nasza placówka została jednym z sześciu laureatów konkursu. Dzięki temu otrzymaliśmy pomoce naukowe do przedmiotów matematyczno-przyrodniczych o wartości 600 zł. Będą one służyć wszystkim uczniom Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej.

Uczestnicy zaangażowani w realizację działań nie tylko zdobyli wiedzę dotyczącą ochrony powietrza, ale również odkryli, w jaki sposób każdy z nas dokonując codziennych wyborów wpływa na jakość powietrza, którym oddychamy.





Władysław Kwoczyński

# Bratkowicka świetlica dla dzieci i młodzieży – zaprasza!

Już od ponad roku w Bratkowicach funkcjonuje ogólnodostępna świetlica, zlokalizowana w miejscowym Domu Strażaka. Dysponuje dwoma pomieszczeniami, z których korzystają nie tylko strażacy, ale przede wszystkim dzieci i młodzież. Na wyposażeniu świetlicy są m.in. stół bilardowy i ping-pongowy, urządzenie do gry w tzw. piłkarzyki, zestaw RTV, stoliki i krzesła. Chętni, mogą napić się (bezpłatnie) gorącej herbaty. Wyposażenie zakupione zostało ze środków finansowych Urzędu Gminy Świlcza.

Świetlicę po raz pierwszy udostępniono podczas ubiegłorocznych ferii zimowych, a skorzystało z niej około 300 dzieci i młodzieży. Tu, pod opieką osoby odpowiednio przygotowanej do pracy z dziećmi, mogli przyjemnie spędzić wolny czas w gronie swoich rówieśników. Myślę, że jest to dobry sposób na integrację bratkowickiej młodzieży.

Rodzicom bardzo spodobał się pomysł na udostępnienie świetlicy swoim pociechom i sposób, w jaki spędzają czas, dzięki czemu mogą oderwać się od telewizji czy Internetu. Wkrótce, zwrócili się z pisemną prośbą do Wójta Gminy – **Adama Dziedzica** o udostępnienie świetlicy swoim dzieciom, również w pozostałe dni roku, głównie jednak w dni wolne od zajęć szkolnych, weekendy oraz w okresie wakacji. Wójt, doceniając starania rodziców, przychylił się do ich prośby. Odtąd miejscowe dzieci i młodzież, chętnie korzystają ze świetlicy w wyznaczonych dniach i godzinach.

W bieżącym roku świetlicę udostępniono na okres od 1 lutego do 30 kwietnia. Dziećmi i młodzieżą opiekują się p. **Ewelina Żmuda** – zatrudniona przez Urząd Gminy w Świl-

czy na umowę zlecenie na prowadzenie świetlicy wiejskiej. Posiada ona wykształcenie wyższe o profilu socjalnym oraz odpowiedni kurs uprawniający do pracy z dziećmi. Ona też organizuje i prowadzi zajęcia świetlicowe m. in. gry i zabawy w grupie, konkursy o różnej tematyce, pogadanki, warsztaty plastyczne i inne zajęcia integrujące. Zwycięzcy np. w konkursie „piłkarzyki”, otrzymali pamiątkowe medale. Niezbędne do zajęć materiały, jak: papier, ołówki, kredki, farbki, puzzle, gry planszowe itp., zakupiono ze środków budżetowych Urzędu Gminy.

Fot. Władysław Kwoczyński



Najmłodszy chłopcy interesowali się puzzlami i grami planszowymi.

Świetlica czynna jest w piątki od godz. 15 do 19 oraz w soboty od 11 do 19. W okresie tegorocznych dwutygodniowych ferii zimowych roku szk. 2015/2016, zajęcia świetlicowe odbywały się od poniedziałku do soboty w godzinach od 11 do 19, a uczestniczyło w nich ponad 300 dzieci i młodzieży.

Podobne świetlice funkcjonują również w Błędowej Zgłobieńskiej i Rudnej Wielkiej.

## Pomysł na świetlicę

Jesienią 2015 roku w trakcie trwającego remontu parterowej części Domu Strażaka, w tym zalepca garażowego, strażacy spostrzegli, że prace zakończone na parterze nie spełniają w pełni ich oczekiwań. W tym celu Zarząd OSP na czele z **dh. Mieczysławem Leją** – prezesem, podjął stosowne rozmowy z Wójtem i Radą Gminy poprzedniej kadencji o przydział dodatkowych środków finansowych na remont pozostałej części Domu Strażaka, czyli pomieszczeń na piętrze. W trakcie rozmów zrodził się pomysł na wyremontowanie dwóch pomieszczeń, które od dłuższego okresu były niewykorzystane. Członkowie Zarządu zaproponowali utworzenie w nich ogólnodostępnej świetlicy dla miejscowych dzieci i młodzieży oraz strażaków, by mogli efektywnie spędzać wolny czas. Po wielu trudnych rozmowach i odpowiedniej argumentacji strażaków, zakres prac remontowych został poszerzony z równoczesnym przyznaniem środków finansowych na ten cel. W wyniku dalszych prac, dokończono układanie płytek na klatce schodowej i korytarzu na piętrze, wyremontowano pomieszczenia przeznaczone na świetlicę oraz zamontowano nowe skrzydła drzwiowe we wszystkich pomieszczeniach. Odtąd, starannie odnowione wnętrza Domu Strażaka tętni życiem. W jednym z pomieszczeń znajduje softys wsi, a kolejne dwa zajmują: Salon Fryzjerski i Agencja Ubezpieczeniowa. Z pozostałych korzystają strażacy.



Wspólna zabawa w świetlicy.



„Piłkarski mecz” rozgrywali wspólnie chłopcy i dziewczęta.







Zofia Smagała

# Wszystko toczy się dla dziecka, wokół dziecka i zależy od dziecka...

Działalność wychowawcza, dydaktyczna i opiekuńcza Przedszkola Publicznego w Trzcianie,  
I półrocze roku szk. 2015/2016

Od 1 IX 2013 r. Przedszkole Publiczne w Trzcianie ma swoją nową siedzibę w obrębie Parku Podworskiego Chrystianich – dawnych właścicieli Trzciany.

W roku szkolnym 2015/2016 uczęszcza do niego 52 dzieci – 23 dzieci 3-letnich, 27 czterolatek, 1 dziecko 5-letnie z orzeczeniem o niepełnosprawności ruchowej.

## Przedstawiamy się...

Dzieci w tym wieku są na etapie intensywnego rozwoju. Trudno zdiagnozować uzdolnienia, a dzieci można tylko odpowiednio motywować i wspomagać. Praca całego przedszkola nastawiona jest na dziecko. Wszystko toczy się dla dziecka, wokół dziecka i zależy od dziecka.

Nauczyciele i pracownicy administracyjno-obslugowi starają się, aby dziecko było najważniejsze w strukturze placówki. Nauczycielki dostrzegają każdego wychowanka jako indywidualną jednostkę. Poprzez systematyczne obserwa-

tywności wychowanków. Zachęcają dzieci do obcowania ze sztuką i muzyką (teatryki, spotkania z muzyką, stałe wzbogacanie płytoteki).

Inspirują do aktywności twórczej. Uczą samodzielności w działaniu i w podejmowaniu decyzji. Współpracują z logopedą ustalając ewentualną pomoc specjalistyczną. Starają się systematycznie współpracować z rodzicami dzieci służąc im stałą radą i pomocą.

Przedszkole i rodzina to dwa podstawowe środowiska wychowawcze. Współpraca rodziców i nauczycieli jest wspólnym działaniem dla osiągnięcia dobra poszczególnych dzieci w procesie nauczania i wychowania.

W pierwszym półroczu roku szkolnego 2015/2016 współpraca z rodzicami i środowiskiem lokalnym układała się bardzo dobrze, zaplanowane zadania zostały wykonane.

**Założony plan współpracy został zrealizowany, a cele osiągnięte poprzez:**

- Zebrania grupowe rodziców z dyrektorem i nauczycielami.
- Konsultacje indywidualne z rodzicami prowadzone przez każdego nauczyciela 2 razy w miesiącu.
- Systematycznie, aktualizowaną stronę internetową przedszkola, zawierającą podstawowe informacje o przedszkolu, aktualne ogłoszenia i komunikaty dyrekcji, informacje z życia poszczególnych grup, relacje z uroczystości przedszkolnych itp.
- Informacyjne tablice w hallu: zawierające bieżące informacje i ogłoszenia, wystawy prac dziecięcych.
- Akcje charytatywne, np. zachęcanie rodziców do wspierania akcji charytatywnych (Góra grosza, zbieranie karmy dla schroniska Kundelek).



Śpiewamy, bawimy się...

cje poznają jego umiejętności, możliwości, sposoby zachowania, tempo pracy oraz etap rozwoju, na jakim znajduje się każde dziecko. Wypracowują i stosują w praktyce metody pracy z dzieckiem zdolnym i z dzieckiem mającym trudności w opanowaniu podstawy programowej. Preferują zajęcia prowadzone w małych zespołach, co pozwala na stały kontakt z każdym dzieckiem. Dopasowują przekazywane dzieciom treści przewidziane w programie do ich możliwości fizycznych i psychicznych. Tworzą miejsca i okazje do spontanicznych i swobodnych wypowiedzi dzieci, stawiania pytań, dawania wyjaśnień. Zachęcają dzieci do wnikliwej obserwacji otoczenia oraz różnorodnych rzeczy i zjawisk, co pozwala na rozwój badawczej ak-



Spotkanie z telewizją...





- Uroczystości przedszkolne – Pasowanie na przedszkolaka, Andrzejką, Dzień Pluszowego Misia, Mikołajki, Spotkanie opłatkowe, Jasełka, Dzień Babci i Dziadka, Zabawa karnawałowa i in.
- Zajęcia otwarte – w tym czytanie bajek – doskonałe uzupełnienie informacji o pracy dziecka i nauczyciela.

Dzięki ww. formom współpracy rodzice mogli w bezpośredni sposób poznać wypełniane w przedszkolu zadania i stosowane metody pracy. Jednak najważniejsze dla każdego rodzica jest zobaczenie swojego dziecka wśród rówieśników. To doskonały sposób poznania i oceny jego zachowań i uspołecznienia i wiadomości w porównaniu z innymi dziećmi.

### Przedszkole w gminie i wsi

Dyrekcja, rada pedagogiczna pracownicy administracyjni i obsłudze współdziałają w zakresie realizacji swych zadań nie tylko – co naturalne – z rodzicami przedszkolaków, ale i instytucjami działającymi w środowisku lokalnym.

Kontynuowana była współpraca z Biblioteką – dzieci uczestniczyły w zajęciach bibliotecznych oraz tzw. „czytaniu książek” przez bibliotekarkę.

Systematycznie, co miesiąc, w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych określone grupy dzieci – odbywały stosownie do możliwości percepcyjnych, pod nadzorem wychowawczyń i administratora Zbigniewa Lisa – zajęcia. Poznały m.in. ekspozycje Izby, okolicznościowe wystawy, ale i uczestniczyły w zajęciach warsztatowych, plastycznych, rękodzielniczych, a nawet – glinolepów (lepienia z gliny na kole garncarskim).

Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie – udostępnia salę widowiskową na różnorodne zajęcia artystyczne np. występy z okazji Dnia Babci i Dziadka, spotkania pokoleń przedstawienia teatralne dla dzieci, zajęcia i imprezy muzyczne oraz taneczne („Zielony Melonik”, „Błasany bębenek”, „Fiku Miku”), cykliczne spotkania z muzykami Filharmonii Podkarpackiej, koncerty Szkoły Yamaha.

Spotkanie z przedstawicielami różnych zawodów: listonosz, lekarz, kucharz, zapoznanie się z pracą strażaków z OSP i wizyta w Niepublicznej Szkole Muzycznej im. Józefa Barlika w Trzcianie – poznanie instrumentów muzycznych i koncert dla przedszkolaków wywoływały ogromne emocje dzieciaków.



Zabawy ruchowe – integrują.

### Uczymy się i bawimy i osiągamy sukcesy...

To właśnie maluchy mogą pochwalić się największymi osiągnięciami. Udało im się, zaledwie w miesiąc zostać „prawdziwymi przedszkolakami”.



Prace plastyczne dzieci.

Nasze trzylatki, we wrześniu bardzo dzielnie przekroczyły przedszkolny próg. Obyło się bez łez i złego humoru. Miesiąc po rozpoczęciu roku szkolnego dzieci bardzo polubiły swoje przedszkole, chętnie do niego przychodzą, uczestniczą w proponowanych zajęciach i w spontanicznej radosnej zabawie. Mają swoich przyjaciół i kolegów. Zaakceptowały przedszkole. Czują się w nim bezpieczne i chętnie do niego przychodzą.

Dzieci 4-letnie tak odpowiadały na pytanie: *Dlaczego lubicie nasze przedszkole?* Mamy fajnych kolegów. Bo się wesoło bawimy. Jest wesoło. Poznajemy ciekawe rzeczy. Chodzimy na spacer. Malujemy, śpiewamy, robimy różne doświadczenia. Słuchamy muzyki, oglądamy teatryki. Uczymy się języka angielskiego. Są fajne Panie. Mamy duży plac zabaw. Uczymy się. Są dobre obiady. Bawię się z kim chcę.

Zadowolone i uśmiechnięte dzieci, to też zadowoleni rodzice. Wiedzą, że stworzymy ich pociechom takie warunki, aby poznawały świat i rozwijały się w atmosferze serdeczności, przyjaźni i domowego ciepła. Dbamy o to, aby przedszkolaki czuły się u nas szczęśliwi i byli zadowoleni, a podczas twórczej i radosnej zabawy wyrażały siebie.

### Przedszkole – naszym drugim domem

Placówka przedszkolna w Trzcianie nie wymaga większych remontów. Budynek znajduje się w dobrym stanie technicznym. Utrzymuje się placówkę oraz jej otoczenie na bardzo wysokim poziomie bezpieczeństwa i higieny pracy. Naczelną codzienną troską całego personelu jest troska o estetykę otoczenia i korzystania z walorów przyrodniczych zielonego sąsiedztwa.

Drobne remonty zostają wykonywane na bieżąco i we własnym zakresie. Na bieżąco analizowane jest zatrudnienie pracowników.

Na koniec roku budżetowego 2015 dzięki oszczędnościom i przychylności Wójta Gminy Adama Dziędzica, udało się doposażyć kuchnię w piec konwekcyjno-parowy, co poprawi, jakość zdrowego żywienia najmłodszych. Ponadto pozyskujemy środki finansowe z 1% na konto Stowarzyszenia „Przedszkole Przyszłości”. Rodzice oraz osoby zaprzyjaźnione z przedszkolem przekazują podatek na rzecz naszego przedszkola. Za uzyskane środki zakupiono elementy dekoracyjne do sal zajęć dla dzieci.

Stała troska o poziom merytoryczny i warunki funkcjonowania placówki wymusza celowe, racjonalne i oszczędne gospodarowanie środkami budżetowymi. Efekty są widoczne.

Zapraszamy!





Natalia Sobolewska

*Sprawozdanie z działalności Oddziału Przedszkolnego w Zespole Szkół w Rudnej Wielkiej*

## Przedszkole przyjazne dzieciom i rodzicom

**W** skład Oddziału Przedszkolnego wchodzi dwie grupy. Grupa młodsza liczy 26 dzieci, a grupa starsza – zerówka 27. Pracują w nim trzy nauczycielki wychowania przedszkolnego, nauczyciel rytmiki, siostra zakonna oraz woźna oddziałowa. Do klasy zero uczęszcza jedno dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, które mu w zdobywaniu różnych umiejętności pomaga nauczyciel wspomagający.

### Stymulowanie rozwoju dziecka

W przedszkolu prowadzone są zajęcia dydaktyczno-wychowawcze oparte na realizacji treści z podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz na wybranym przez nas programie edukacji przedszkolnej. Dzieci mogą rozwijać także swoje uzdolnienia i pasje poprzez udział w zajęciach z rytmiki, języka angielskiego oraz religii. W trakcie zajęć zdobywają nie tylko wiedzę, ale także uczą się przyrządzić sałatkę owocową, pizzę czy zrobić gofra. Szczególnie atrakcyjne dla przedszkolaków są te, które odbywają się poza salą przedszkolną np. w bibliotece, wytwórni bombek choinkowych czy w kinie. Przedszkole bierze udział w licznych kampaniach i ogólnopolskich programach edukacyjnych, które wspierają prawidłowy rozwój dziecka, takich jak: Kubusiowi Przyjaciele Natury, Czytające Przedszkola, Akademia Aquafresh oraz Mamo, tato, wolę wodę! Placówka ściśle współpracuje z rodzicami i środowiskiem lokalnym. Do tradycji należy współuczestniczenie rodziców przedszkolaków w uroczystościach i imprezach przygotowanych przez szkołę. Na szczególną uwagę zasługują takie uroczystości jak: Pasowanie na Przedszkolaka, Dzień Pluszowego Misia, Mikołajki, zabawa andrzejkowa i choinkowa oraz Dzień Babci i Dziadka, podczas których dzieci mogą pokazać swoje umiejętności. Pięknie przedszkolaki zaprezentowały się podczas „Wieczoru Kolęd”, czy gminnej akademii z okazji Święta Niepodległości. Dzieci są zaangażowane w życie szkolno-przedszkolne, chętnie biorą udział w organizowanych konkursach plastyczno-technicznych oraz akcjach proekologicznych prowadzonych

w szkole: zbiórka nakrętek, segregacja odpadów, zbiórka makulatury. Rodzice są aktywnymi członkami Rady Rodziców Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej.

### Rodzina, środowisko społeczno-kulturowe i przyrodnicze – czynnikami rozwoju dziecka

Podstawową funkcją przedszkola jest funkcja wychowawczo-dydaktyczna i opiekuńcza. Oddział Przedszkolny w Rudnej Wielkiej wspiera rodziców w procesie wychowania, opieki i edukacji dzieci w wieku przedszkolnym. Pełni rolę wspomagającą działania wychowawcze rodziny w ukierunkowanym rozwoju naszych wychowanków zgodnie z ich wrodzonym potencjałem i możliwościami rozwojowymi w korelacji ze środowiskiem społeczno-kulturowym i przyrodniczym. Nasze przedszkole to placówka przyjazna dzieciom, uznająca ich podmiotowość i dążąca do stymulowania i rozwijania w nich tkwiących zdolności twórczych w atmosferze bezpieczeństwa i życzliwego traktowania. Rodzice przedszkolaków zafundowali nowe wykładziny w salach i zrobiło się w nich bardzo kolorowo.





Danuta Rusin



*Sprawozdanie z działalności Przedszkola Publicznego w Świlczy  
(za okres XII 2015 r. – II 2016 r.)*

## Przedszkole przyjazne dzieciom

**P**rzedszkole Publiczne w Świlczy pracuje od roku 1987. Posiada pięknie wyremontowane sale dydaktyczne wyposażone w zabawki i pomoce dydaktyczne, salę gimnastyczną, gabinet logopedyczny, nowe szafki w szatni, bajkową salę do zabaw ruchowych, nowa kuchnię z profesjonalnym sprzętem gastronomicznym, wyremontowane łazienki dla dzieci i personelu, nowy plac zabaw z nowoczesnym sprzętem, kostkę brukową i ogrodzenie wokół budynku.

W trosce o bezpieczeństwo dzieci założono monitoring w przedszkolu i na placu zabaw oraz zamek elektryczny przy drzwiach wejściowych. Placówka udostępnia środowisku możliwość korzystania ze sprzętu ogrodowego dla dzieci ze Świlczy codziennie w godzinach popołudniowych i w dni wolne od pracy w sobotę i niedzielę. W przedszkolu pracuje 8 nauczycieli dyplomowanych na cały etat, 2 nauczycieli mianowanych na 4/25 etatu (religia i 5/25 etatu rytmika).

W roku szkolnym 2015/2016 jest 5 oddziałów. Ogólna liczba dzieci wynosi 125.

Pozytywnymi aspektami placówki jest baza lokalowa, bliskość tras komunikacyjnych, wysoko wykwalifikowana kadra pedagogiczna, życzliwa atmosfera i bezpłatne zajęcia dodatkowe. Dzieci biorą udział w zajęciach wynikających z podstawy programowej i dodatkowych: język angielski, rytmika, religia, logopedia.

Co roku wzrasta ilość zainteresowanych rodziców zapisaniem dzieci do naszego przedszkola. Podstawową dzia-

łalnością przedszkola jest pełnienie funkcji opiekuńczych, wychowawczych i kształcących oraz zapewnienie dzieciom możliwości wspólnej zabawy i nauki w warunkach bezpiecznych, przyjaznych i dostosowanych do ich potrzeb rozwojowych. Nasze przedszkole to placówka szeroko otwarta na potrzeby edukacyjno-rozwojowe, zainteresowania dzieci, propagująca i spełniająca oczekiwania rodziców w zakresie opiekuńczości i przestrzegania praw dziecka.

### *Z tradycją ku współczesności!*

Organizowanie spotkań o charakterze rodzinnym na stałe wpisały się w tradycję naszego przedszkola: Mikołajki, Wigilia, Bal karnawałowy, Dzień Babci i Dziadka związany z kalendarzem imprez przedszkolnych.

Jak co roku z niecierpliwością i utęsknieniem wszystkie dzieci z przedszkola czekają na pojawienie się Świętego Mikołaja. Kultuwanie tradycji związanych ze Świętym Mikołajem przyczynia się do kształtowania postawy dobroci i radości oraz dzielenia się z innymi. Dzieci ubrane w czapki mikołajkowe odwiedziły pobliskie placówki wręczając drobne paczuski z prezentami.

W przedszkolu obejrzały przedstawienie oraz otrzymały piękne prezenty przygotowane przez rodziców. Wszystkie grupy przygotowują piosenkę lub wiersz, które mogą zaprezentować przed tak wyjątkową osobą.

Dzięki zaangażowaniu Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica nieodpłatnie zostały wykonane zdjęcia ze spotkania z Mikołajem. Dzieci wraz z rodzicami brały udział w akcji charytatywnej dla Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci „I ty możesz zostać Św. Mikołajem”.

W dniu 18.12.2015 r. odbyły się spotkania opłatkowe w poszczególnych grupach. Dzieci wraz z wychowawczyniami połamały się opłatkiem – znakiem miłości i pokoju, przekazując sobie wzajemnie najserdeczniejsze życzenia. W tym dniu w przedszkolu odbyły się Jasełka dzieci z grupy II dla wszystkich przedszkolaków. Wspólne śpiewanie koled, wprowadziło nas w świąteczną atmosferę Bożego Narodzenia.

W styczniu w przedszkolu królują „Karnawał”. Corocznie organizujemy bal karnawałowy, który cieszy się ogromnym zainteresowaniem w środowisku. Rodzice przygotowują bajeczne stroje dla dzieci. Rada Rodziców funduje atrakcyjne nagrody, personel przedszkola stroi balową salę i z pomocą wodzireja zapewnia niezapomniane przeżycia. Aby w pełni docenić i wykorzystać pracę rodziców, organizujemy bajkowy tydzień, w którym dzieci przychodzą do przedszkola w strojach przebierańców. Mają okazję spróbować swoich sił w tworzonych teatrzykach, scenkach dramatycznych.

W styczniu 2016 r. we wszystkich grupach odbyła się uroczystość z okazji Święta Babci i Dziadka. Licznie przybyli goście zasiedli na widowni i z niecierpliwością czekali na rozpoczęcie występu swoich wnucząt. Na twarzach dzieci widać było radość oraz skupienie. Uroczystość przebiegała w serdecznej atmosferze. Nasi aktorzy wcielali się w rolę różnych bohaterów prezentując wiersze, piosenki i tańce. Na koniec wszystkie przedszkolaki zaśpiewały „Sto lat”. Występy zostały nagrodzone gromkimi brawami. Dzieci wręczyły prezenty dla swoich ukochanych babć i dziadków. Dzieci włożyły wiele wysiłku w to, aby jak najlepiej wyrazić swoją miłość i szacunek. Gościom towarzyszyła radość, uśmiech oraz łyż wzruszenia. Następnie wszyscy udali się na wspólne biesiadowanie słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Mamy nadzieję, że ten dzień na długo pozostanie w pamięci zarówno dzie-



*Dzień Babci i Dziadka – dla Was nasz śpiew i wierszyk.*





Konkurs „Karmnik dla Ptaków” – laureaci ze swoimi dziełami.

ci jak i dziadków. Szczęśliwe i rozpromienione twarze babć i dziadziów po raz kolejny dały wyraz tego, jak ważne są takie spotkania i chwile spędzone wspólnie z wnukami.

### Usłyszysz – zapomnisz, dotkniesz – zapamiętasz

Dużym zainteresowaniem cieszą się wycieczki do kina, teatru narodowego oraz związane z poznawaniem różnych zawodów i zakładów. Wspólna wycieczka z dziećmi w dniu 17.12.2015 r. do zakładu produkcji bombek choinkowych „Romex” w Rzeszowie była niezapomnianym przeżyciem dla dzieci. Obserwacja procesu produkcji pięknych choinkowych bombek na długo pozostanie w pamięci naszych dzieci. Szczególną uwagę przykuwały farby i brokaty. Każdy przedszkolak otrzymał bombkę ze swoim imieniem.

19 stycznia 2016 r. Przedszkole Publiczne w Świlczy wzięło udział w bezpłatnej pomocy żywnościowej z Agencji Rynku Rolnego.

Dziękujemy rodzicom za udział i pomoc w transporcie jabłek: Piotrowi Rzeszutkowi, Dominikowi Osetkowskiemu i Krzysztofowi Bartnikowi.

Cykliczne spotkania z ciekawymi ludźmi są wielką inspiracją dla przedszkolaków.

Poznanie zasad bezpieczeństwa prezentowanych przez policjantów na terenie przedszkola i poza nim zajmuje priorytetowe miejsce w całokształcie edukacji małego dziecka. Poprzez prowadzenie w przedszkolu systematycznych i zróżnicowanych działań dziecko

ma posiadać praktyczną umiejętność zachowania się w trudnych sytuacjach zagrożających jego bezpieczeństwu np. podczas ferii zimowych.

22 stycznia 2016 roku dzieci z grup III, IV i V wzięły udział w pokazie ratownictwa medycznego. Pracownicy Podkarpackiego Centrum Ratownictwa Medycznego: Mateusz Mokrzycki i Arkadiusz Rząsa prezentowali dzieciom zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Ratownicy zwracali uwagę na to, w jaki sposób wezwać pomoc do uszkodzonego człowieka i jakie informacje przekazać służbom ratowniczym. Przedszkolaki świetnie poradziły sobie z tym zadaniem.

Emilka – właścicielka wezwała pomoc do omdlałego kolegi, Michał i Daria – wzorowo wykonali masaż serca, a Ola z Dominiką – sprawnie opatrzyły skaleczoną nogę Misia Ratownika. Pani Agata miała profesjonalnie zmierzone ciśnienie, a u Wojtka widzieliśmy pracę serca. Michasia była przewożona na krześle kardiologicznym, natomiast Maks – unieruchomiony na desce ortopedycznej. Zmarznięty Michał z Hubertem zostali okryci folią. Ratownik Mateusz nauczył nas wierszyka swojego autorstwa – *Nie widzisz, nie słyszysz, nie czujesz, pomocy medycznej potrzebujesz, pomocy medycznej potrzebujesz, trzy dziewiątki wystukujesz*. Na zakończenie oglądaliśmy wnętrze ambulansu i jego specjalistyczne wyposażenie.

Po raz kolejny dzieci biorą udział w programach wspierających działania ekologiczne „Segregujemy śmieci”, „Zbieramy nakrętki”, „Góra grosza”, „Bu-

telki Pet”. Przedszkole organizuje również zbiórki darów dla Podkarpackiego Hospicjum dla dzieci.

### Plastyczno-techniczne talenty i osiągnięcia

Przedszkolaki i ich rodzice, współpracując w procesie edukacyjno-wychowawczym z dyrekcją i radą pedagogiczną organizują konkursów.

Przedszkolny konkurs plastyczno-techniczny „Szopka Betlejemka”. Po podsumowaniu konkursu przyznano nagrody: I miejsce – Wiktoria Delikt, II miejsce – Aleksandra i Kacper Tront, III miejsce – Wiktor Cioch. 20 dzieci otrzymało dyplomy wyróżnienia.

Przedszkolny konkurs plastyczno-techniczny „Karmnik dla ptaków”. Dyplomy otrzymali: I miejsce – Bartosz Kapusta, II miejsce – Kinga Miklos, III miejsce – Maksymilian Kubas. Pozostałych 9 dzieci otrzymało wyróżnienia.

Każda praca była niepowtarzalnym dziełem, jeżeli chodzi o pomysł, formę czy dekoracje. Karmniki zostały rozmieszczone w różnych miejscach przedszkola, na drzewach, w ogrodzie przedszkolnym oraz na ścianach budynku. Stały się domem dla ptaków i ozdobą otoczenia. Mamy nadzieję, że same ptaki docenią starania, które dzieci wraz z rodzinami włożyły w wykonanie ich domków i będą w nich częstymi gośćmi.

### Plany na najbliższe półrocze

Plan Pracy Przedszkola Publicznego w Świlczy zawiera m.in.

- wycieczki: wyjazd do kina Helios, wyjazd do teatru Maska, wyjazd do „Kolorowego świata”, wyjazd na wystawę naukową „Nauki dawne i niedawne”, wycieczka na lotnisko do Jasionki,
- uroczystości: obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, Dzień Wiosny, Dzień Ziemi, Święto Flagi, obchody Dnia Dziecka, piknik – Dzień Rodziny, zakończenie roku szkolnego,
- w zakresie oświaty: zajęcia praktyczne z policjantem „Dbam o swoje bezpieczeństwo”, Spotkanie z fizyką „Złudzenia optyczne”,
- konkursy: Rodzinny konkurs plastyczny „Jak zdrowo żyć”, Gminne zawody sportowe „Sport to zdrowie”, Gminny przegląd poezji śpiewanej „Śpiewajmy poezję dziecięcą” – II edycja, konkurs piosenki wiosennej „Wiosna idzie przez świat”, konkurs recytatorski „Recytujemy poezję dziecięcą”, konkurs wokalnoinstrumentalny „Kocham Cię mamo”,
- rekrutacja na rok szkolny 2016/2017.





Elżbieta Rogala

# Należymy do Rodziny Przedszkoli i Szkół im. Św. Jana Pawła II!

**P**rzedszkole Publiczne w Bratkowicach jest to instytucja opiekuńczo-wychowawcza, wspierająca wychowanie rodzinne. Jest pierwszą placówką, z którą dziecko spotyka się na początku swojej drogi edukacyjnej, posiada bogatą bazę dydaktyczną: 6 sal zajęć z łazienkami, jadalnię, szatnię dla dzieci, salę zajęć rewalidacyjnych, ogród przedszkolny, salę gimnastyczną, salę Patrona.

Każda placówka oświatowa ma do zrealizowania określone dla swojej działalności cele. Przedszkole Publiczne im. Jana Pawła II w Bratkowicach pracuje w oparciu o roczny plan pracy dotyczący: *Tworzenia warunków do rozwijania aktywności artystycznej wychowanków w różnorodnych formach działalności.*



Pracę w PP charakteryzuje stałe dążenie do doskonalenia warsztatu pracy, nowatorskich poszukiwań, wypracowywania coraz ciekawszych metod i działań. Organizujemy uroczystości przedszkolne wewnętrzne i z udziałem zaproszonych gości: Dzień Papięski połączony z DEN, Dzień Pomarańczowy i Biały, Mikołajki, Przegląd kolęd i pastorałek, Dzień Babci i Dziadka. Powitanie Wiosny, itp.

## Kształcenie zachowań prospołecznych

Promując przedszkole, bierzemy udział w gminnych uroczystościach, poprzez wystawianie pocztów sztandarowych na uroczystościach państwowych, np. rocznicy Narodowego Święta Niepodległości w Rudnej Wielkiej.

W przedszkolu zauważa się u dzieci pierwsze oznaki zachowania prospołecznego. Przejawiają się one w formie pocieszania, współczucia, dzielenia się i pomagania innym ludziom. Aby kształtować u dzieci takie nawyki współpracujemy z Podkarpackim Hospicjum dla Dzieci – zbieramy nakrętki plastikowe na środki opatrunkowe dla podopiecznych hospicjum. Uczestniczymy po raz kolejny w akcji Towarzystwa Nasz Dom – Góra Grosza, zbierając fundusze na domy dziecka i pomoc rodzinom zastępczym. Zbieramy makulaturę i baterie, dbamy w ten sposób o środowisko i pozyskujemy fundusze z ich sprzedaży.

47 dzieci (5- i 6-letnich) przeszkolono przez ratowników medycznych z zakresu udzielania pierwszej pomocy (szkolenie finansowane przez Wójta Gminy Świlcza mgr inż. Adama Dziedzica).

## Wzbogacanie programów edukacyjnych

Bogaty program edukacyjny realizowany w przedszkolu dostarcza dzieciom wiele informacji o otaczającym je świecie i prawach nim rządzących. Dzieci uczestnicząc w bezpłatnych, atrakcyjnych zajęciach z języka angielskiego, rytmiczno-tanecznych, logopedii, gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej, religii, zajęciach rewalidacyjnych dla dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, rozwijają zdolności językowe, twórcze, artystyczne i przygotowują się do podjęcia nauki w szkole na miarę swoich możliwości.

Dominującą metodą w rozwoju i wychowaniu małego dziecka jest działanie. Z inicjatywy dyrektora i nauczycieli w przedszkolu realizowane są liczne ogólnopolskie programy: „Cała Polska czyta dzieciom”, „Mamo, tato, wołę wodę”, „Czyste powietrze wokół nas”, „Moje dziecko idzie do szkoły”, „Kubusiu wi przyjaciele natury”.

Organizujemy dla przedszkolaków spotkania teatralne i z ciekawymi ludźmi: żołnierzem, rzeźbiarzem, muzykiem, bibliotekarką, policjantem. Odbyły się też wycieczki bliższe i dalsze, np.: do Wolicy Piaskowej – Fundacja Pro-Alia, do Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie, teatru „Maska” w Rzeszowie, wytwórni bombek choinkowych „ROMEX” w Rzeszowie.

## Pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych

W pozyskiwaniu dodatkowych środków finansowych i rzeczowych szukamy różnorodnych rozwiązań. Można do nich zaliczyć kontakty z zakładami pracy i poszukiwanie sponsorów. Nasi sponsorzy to: RESTOL z Bratkowic, DAB POLITECHNIKA RZESZOWSKA, GABINET OLI-DENT, Agencja Rynku Rolnego Rzeszów.

Rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola świadczą pomoc rzeczową i finansową (zakupiono m.in. szafki do szatni dla przedszkolaków, przybory do ćwiczeń gimnastycznych i zajęć rytmiczno-tanecznych, książki do biblioteki przedszkolnej).

Wiele działań zrealizowano z funduszy samorządowych Wójta Gminy Świlcza, np. zakup szatni dla dzieci – 1889 zł, zakup zabawek dla dzieci na sale przedszkolne – 1713 zł,





wykładzina na salę – 1390 zł. Wykonano jeszcze wiele prac porządkowych i estetyzujących podnoszących bezpieczeństwo dzieci.

### Formy aktywności dzieci przedszkolnych

Kadra pedagogiczna PP stwarza dzieciom sytuacje sprzyjające rozwojowi poprzez wielorakie formy aktywności np. ruchową, umysłową, techniczną i estetyczną. Przedszkolaki uczestniczą, z sukcesami, w licznych konkursach: przedszkolnych i gminnych np. plastycznym „Z Wadowic do świętości” uzyskały – II miejsce i 3 wyróżnienia (październik 2015 r.).

Występowały w „Koncercie kołęd i pastorałek” w kościele parafialnym w Bratkowicach i Mrowli (styczeń 2016 r.).

Coraz częściej spotyka się w przedszkolu dzieci z zaburzeniami, które wymagają większego zaangażowania ze strony nauczyciela. Takie zaburzenia mogą przejawiać się w różnych sferach rozwojowych dziecka, np. w sferze rozwoju ruchowego, w sferze funkcji poznawczych oraz w rozwoju emocjonalno-społecznym. Aby uzyskać fachową poradę, przed-

szkole współpracuje z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną Nr 1 w Rzeszowie, logopedą, Ośrodkami wczesnej Interwencji Dziecięcej.

### Przedszkole „w drodze”

Przedszkole pełni ważną rolę w podnoszeniu kultury ogólnej społeczeństwa – przede wszystkim w środowisku wiejskim. Poznanie przez przedszkolaków własnego regionu, jego historii i zabytków jest bardzo istotne. Te wiadomości pozwalają im przyswoić dzięki współpracy z Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcianie, Regionalnym Domem Tradycji Ludowych w Trzcianie, w własnym terenie – Biblioteką Publiczną, Towarzystwem Miłośników Ziemi Bratkowickiej oraz organizacjami społecznymi.

Przedszkole Publiczne w Bratkowicach musi być ciągle „w drodze”, dostosowywać się do potrzeb i przemian, dlatego staramy się, aby nasza placówka była otwarta na szeroką współpracę ze środowiskiem. ■

## Małgorzata Kłós

# Projekt – „Bezpieczne dzieci w przyjaznej szkole i sieci”

## O jego realizacji w ZS w Świlczy

**W**Zespole Szkół w Świlczy od 18.05.2015 r. do 17.12.2015 r. Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci z Nadpobudliwością Psychoruchową w Rzeszowie realizowało projekt pt. „BEZPIECZNE DZIECI W PRZYJAZNEJ SZKOLE I W SIECI” w ramach Rządowego Programu na lata 2014-2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”.

Realizacja zadania publicznego miała na celu wspomagać edukację wychowanków, uczniów rodziców-opiekunów w zakresie zwiększenia skuteczności działań wychowawczych i profilaktycznych na rzecz bezpieczeństwa i tworzenia przyjaznego środowiska w szkole. W ramach zadania szkoła została objęta następującymi działaniami:

### I. Warsztaty profilaktyczne dla uczniów – „Zasady muszą być – kodeks bezpiecznego zachowania w szkole i w sieci”

Tematyka warsztatów została dostosowana do wieku, potrzeb i możliwości rozwojowych uczniów. Zajęcia dotyczyły sposobów, które pomogą uczniom uniknąć zagrożeń płynących z sieci, stawania się ofiarą oraz sprawcą cyberprzemocy. Uczniowie zostali zapoznani z zasadami bezpiecznego korzystania z Internetu. Zachęceni zostali oni również do korzystania z pomocy kompetentnych osób w przypadku pojawienia się jakichkolwiek problemów czy niepokojących sytuacji mających miejsce w cyberprzestrzeni. Szczególny nacisk podczas tego typu zajęć został położony na tematykę dotyczącą przeciwdziałania cyberprzemocy, która coraz bardziej rozpowszechnia się wśród młodzieży, którzy niemal każdego dnia spotykają się z jej przejawami w sieci jako ofiary, świadkowie bądź sprawcy tej formy przemocy. Uczniom zostały także zaprezentowane prawne konsekwencje ich zachowań w świecie wirtualnym. Zajęcia warsztatowe miały także na celu przeciwdziałanie agresji i przemocy rówieśniczej. Podczas zajęć uczniowie poznali przyczyny agresji i przemocy oraz formy ich rozładowywania jak i rozpoznawania oraz okazywania własnych stanów emocjonalnych zarówno w życiu realnym jak i świecie wirtualnym. Warsztaty zostały przeprowadzone z wykorzystaniem aktywnych metod pracy z wykorzystaniem pedagogiki zabawy, elementów socjoterapii, metody dramy stosowanej czy metod projekcyjnych.

### II. Warsztaty profilaktyczne dla uczniów – „Kilka inspiracji – sposoby spędzania aktywnego i kreatywnego czasu wolnego”

Zajęcia warsztatowe dla uczniów zostały przeprowadzone przez terapeutów z Centrum Szkoleniowo – Terapeutycznego SELF. Tematyka warsztatów została dostosowana do wieku, potrzeb i możliwości rozwojowych uczniów. Podczas warsztatów została przeprowadzona diagnoza dotycząca sposobów spędzania czasu wolnego przez uczniów oraz ich potrzeb i zainteresowań z tym związanych. Uczniowie zapoznali się z pożądanymi formami spędzania czasu wolnego adekwatnymi do ich potrzeb i możliwości. Warsztaty miały na celu zainspirowanie uczniów do podejmowania działań związanych z aktywnymi i kreatywnymi formami spędzania czasu wolnego. Szczególny nacisk został położony na zachęcenie uczniów do grania w gry planszowe bazując na mechanizmach obecnych w świecie wirtualnym i grach komputerowych. Efektem realizacji zajęć jest promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia wśród uczniów oraz integracja zespołów klasowych, w których odbyły się zajęcia jak też profilaktyka zachowań problemowych.

Uwieńczeniem działań była konferencja, podczas której zostały zaprezentowane wyniki przeprowadzonej ewaluacji oraz wnioski wynikające z realizacji zadania. Na konferencję zostali zaproszeni przedstawiciele Policji oraz Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnień i Centrum Szkoleniowo-Terapeutycznego SELF w Rzeszowie, którzy przybliżyli kwestie dotyczące mechanizmów uzależnień, ich konsekwencji oraz uwarunkowań efektywności podejmowanych oddziaływań profilaktycznych w tym zakresie. Podczas konferencji wygłoszono wykład na temat bezpiecznego korzystania z Internetu przez dzieci i młodzież oraz zasad tworzenia bezpiecznego i przyjaznego środowiska w szkole. Zaproszeni przedstawiciele sektora edukacyjnego oraz organizacji porządkowych z terenu województwa podkarpackiego zapoznali się z przebiegiem działań, jakie miały miejsce podczas realizacji zadania publicznego oraz efektów pracy uczestników warsztatów. ■





Artur Szary

# Co słysząc w Zespole Szkół Bratkowice?

**W**Zespole Szkół w Bratkowicach na co dzień realizowane są liczne zadania edukacyjne i wychowawcze. Została stworzona szeroka oferta zajęć, z których chętnie korzystają zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego jak i z Gimnazjum nr 4. Kółka przedmiotowe, koła zainteresowań, umuzykalniające zajęcia szkolnego chóru, sportowe treningi, czy wreszcie kompleksowe oddziaływanie patriotyczne i pro obrotne realizowane przez szkolny oddział Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego. Tak najogólniej wygląda codzienność w największej bratkowickiej placówce oświatowej. W niniejszym artykule chcemy skupić się na kilku wybranych formach zajęć proponowanych w bieżącym roku przez szkołę.

## Kółko szachowe

Od jesieni 2015 r. w szkole działa Kółko szachowe prowadzone przez nauczycielkę historii mgr Bożenę Zwierzyńską-Kret. Zajęcia odbywają z wykorzystaniem tablicy interaktywnej oraz szachów stolikowych. Na kółko licznie przychodzą uczniowie klasy szóstej.

Nauka gry w szachy sprzyja wszechstronnemu rozwojowi ucznia. Stwarza nieograniczone możliwości wykazania inicjatywy, kształci wyobraźnię przestrzenną, ćwiczy pamięć, uwagę, koncentrację, a przede wszystkim inicjuje sytuacje wymagające abstrakcyjnego i logicznego myślenia.



Zajęcia kółka szachowego.

Fot. B. Kret

Nauka gry w szachy wpływa dodatnio na zwiększenie aktywności umysłowej ucznia, przyczynia się do rozwoju inteligencji. Szachy kształcą te cechy charakteru, które prowadzą do zwycięstwa nie tylko na zawodach sportowych ale i w życiu. Wyrabiają umiejętność panowania nad sobą, uczą wytrwałości, poczucia odpowiedzialności za własne decyzje, odwagę. Nauka gry w szachy wpływa na lepszy rozwój logicznego myślenia uczniów, a przez to ułatwia rozumienie treści matematycznych.

## Dzień Seniora

24 stycznia 2016 r. w Zespole Szkół w Bratkowicach odbyło się spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Była to dla uczniów kolejna lekcja wychowania, na której uczyli się miłości i szacunku do swych bliskich. Na sali gimnastycznej zgromadziło się wiele osób, by razem, w miłej atmosferze spędzić czas.



Dla naszych Babć i Dziadków... Dzień Seniora.

Fot. A. Szary

Spółeczność szkolną zaszczycił swoją obecnością Wójt Gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic. Nie zabrakło również przedstawicieli lokalnych władz samorządowych i organizacji społecznych. Uczniowie, w przygotowanej części artystycznej, zaprezentowali różnorodny repertuar, którego walory artystyczne i dydaktyczne były odzwierciedleniem ich zaangażowania i talentów.

## IV Koncert Kolęd i Pastoralek

31 stycznia br. w kościele parafialnym w Bratkowicach odbył się „IV Koncert Kolęd i Pastoralek”. Wzięty w nim udział następujący uczestnicy: Chór Szkoły Podstawowej nr 2 z Bratkowic, Chór Zespołu Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach, Chór Męski z Bratkowic, Chór „Cantamus” z Pstrągowej.

Chór Zespołu Szkół w Bratkowicach wystąpił pod batutą nauczyciela muzyki mgr. Marcina Florczaka. Była to doskonała okazja do prezentacji młodych artystów przed tak dużą publicznością. Na zakończenie przeglądu uczestnicy otrzymali pamiątkowe statuetki w kształcie klucza wiolinowego. Organizatorem trafionego przedsięwzięcia była parafia rzymskokatolicka w Bratkowicach oraz Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy zs. w Trzcanie.

## Warsztaty archeologiczne w Karpackiej Troi

4 lutego br. uczniowie szkoły podstawowej wzięli udział w wycieczce do skansenu archeologicznego Karpacka Troja w Trzcinicy koło Jasła. Zwiedzili salę wystawową, gdzie znaj-







W Karpackiej Troi.

Fot. B. Kret

doowały się makiety pradawnych osad oraz ekspozycje z życia codziennego naszych przodków z epoki brązu i żelaza. Niezwykłą atrakcją było zwiedzanie wioski, która została zrekonstruowana według technologii stosowanej w pradziejach. Nie spodzianką dla uczniów był udział w warsztatach, podczas których mogli się wcielić w role prastawiańskich rzemieślników. Własnoręcznie wykonali sakiewki. Sakiewki te będą mogły wykorzystać, jako pokrowce na telefon, aparat fotograficzny lub drobne kieszonkowe.

Wycieczkę zorganizowały wychowawczynie i nauczycielki klas 4-6 szkoły podstawowej: mgr Natalia Łabecka-Trzepiecińska, mgr Bożena Zwierzyńska-Kret oraz mgr Diana Grandys.

### Dlaczego nie... ferie w szkole?

Zimowe ferie kojarzą się zwykle jako czas odpoczynku na śniegu. Niestety, tegoroczna pogoda zbytnio nas nie rozpieszczała. Międzysemestralną przerwę od nauki przyszło spędzić we wczesnowiosennej aurze. Szczególnie trafiona wydaje się oferta zajęć świetlicowych w pierwszym tygodniu ferii. Opiekun szkolnej świetlicy mgr Marta Rząsa tak podsumowała zajęcia, które przeprowadziła z młodszymi uczniami szkoły:

– Dla uczniów, którzy nie mogli wyjechać na zimowiska szkoła przygotowała ciekawą ofertę zajęć. Dzieci mogły w atrak-



Zajęcia świetlicowe na ferii. Fot. M. Rząsa

cyjny sposób spędzić wolny czas. Zorganizowano dla nich wiele różnorodnych zajęć. Wśród nich zajęcia rekreacyjno-sportowe na sali gimnastycznej – gry i zabawy ruchowe, badminton, tenis stołowy, unihokej. Codziennie odbywały się również zajęcia artystyczne. Dzieci wykonywały prace plastyczne, ozdoby świąteczne różnymi technikami: m.in. decoupage, formowanie z masy solnej, krepiny, malowanie farbami witrażowymi. Miały możliwość wystuchania występów pianistki – studentki Uniwersytetu Rzeszowskiego i poznania tajników gry na pianinie. W trakcie zajęć kulinarnych przygotowywały zdrowe przekąski i napoje z owoców, które następnie wspólnie degustowały. Spędzający czas w świetlicy szkolnej mogli pograć w warcaby oraz inne gry planszowe i zręcznościowe. Nie było czasu na nudę, a każdy znalazł coś dla siebie, czegoś nowego doświadczył. Wspólnie spędzony czas w grupie rówieśników, wspólna zabawa i praca twórcza to z pewnością ciekawy sposób na ferie.

### Zdrowo i sportowo

W styczniu tego roku, uczniowie Gimnazjum nr 4 w Bratkowicach przystąpili do ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Żyj smacznie i zdrowo”. W roku szkolnym 2015/2016 pro-



Na lodowisku w Dębicy.

Fot. I. Woźniak

gram otrzymał patronaty honorowe Ministra Edukacji Narodowej, Ministerstwa Sportu i Rekreacji oraz Ministerstwa Zdrowia. Jego misją jest przekazanie młodzieży zasad prawidłowego i smacznego odżywiania, zachęcenie ich do podejmowania pierwszych prób gotowania oraz do wspólnego, rodzinnego spożywania posiłków. W ramach akcji podejmowane będą również ważne społecznie tematy marnowania żywności, niedożywienia, a także zmniejszania ilości odpadów, zużycia energii i wody.

Koordinatorem programu jest nauczyciel wychowania fizycznego mgr Iwona Woźniak oraz pedagog szkolny mgr Aneta Szemraj.

5 lutego br. uczniowie Zespołu Szkół w Bratkowicach wzięli udział w wyjeździe na kryte lodowisko do Dębicy. Dwie godziny jazdy na łyżwach – to aktywnie spędzony czas w gronie koleżanek.

Od 2 marca br. uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach będą uczestniczyli w zajęciach pozalekcyjnych na basenie. Zajęcia odbywać się będą w środy na pływalni w Głogowie Małopolskim pod okiem wykwalifikowanych instruktorów.



Lucyna Rzepka



# Rodzinny i edukacyjny Dzień Babci i Dziadka w ZS w Trzcianie

*Każda babcia była małą dziewczynką  
Każdy dziadek biegał kiedyś za piłką  
Chodzili do szkoły, potem dorastali.  
Mieli piękne marzenia, ciężko pracowali.  
Wychowali swoje dzieci.  
A czas leci, leci, leci...  
Dzisiaj na pociechę wnuki mają  
Które bardzo ich kochają.*

**Kochamy Was, Babcie i Dziadkowie!  
Dla Was wiersz, piosenka, taniec i laurka!**

27 stycznia 2016 r. w karnawałowej scenerii GCKSiR w Trzcianie miało miejsce niecodzienne spotkanie – uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka, którą przygotowali najmłodszy uczniowie z kl. 0 a i 0 b z ZS w Trzcianie pod opieką L. Rzepki, M. Stachury-Sołtys i S. Adamus.

**Zaciekawienie było duże.**



Swoją obecnością zaszczylił nas zaproszony gość mgr inż. Sławomir Styka – wicewójt Gminy Świlcza. Obecność licznie przybyłych Babć i Dziadków wyzwoliła w dzieciach duże emocje.

W tym szczególnym dniu wnuki miały możliwość okazania im swojej miłości, wdzięczności, przywiązania i okazję, by dziękować. Dzieci przedstawiły widzom „Baśniowe Jasełka”, w których przekazały zebranym przesłania i „mądrości życiowe”, wcielając się w postacie ze znanych bajek i baśni. Występom dzieci towarzyszył śpiew kołęd, pastorałek, uśmiechy i brawa.

Wiersze, piosenki, życzenia i „tańce zimowe”, dzieci dedykowały swoim Babciom i Dziadkom. Mogli oni zobaczyć jak ich wnuki pięknie występują, podziwiać ich zdolności aktorskie. W oczach widzów można było dostrzec łzy wzruszenia. Popisy małych artystów zostały nagrodzone gromkimi i długimi brawami, które stały się wspianą nagrodą dla dzieci.



Przemawia wicewójt  
M. Styka



Hej, jasełka to rzecz miła,  
wyśmienita rzecz!



Kolejną niespodzianką były upominki wykonane przez najmłodszych: wazonik z cekinów i koralików dla Babci oraz muszka dla Dziadka, które sprawiły im ogromną radość. Miłym akcentem było zaproszenie Wszystkich na poczęstunek, w którego przygotowanie zaangażowali się rodzice dzieci.

**„Seniorze, nie daj się oszukać!”**

Na zakończenie, korzystając z dużej frekwencji seniorów, odbyła się prelekcja na temat: „Seniorze, nie pozwól się oszukać”. Policjanci z Posterunku Policji w Głogowie Młp., pod który podlega Gmina Świlcza w zakresie zapewniania bezpieczeństwa i ochrony życia i mienia mieszkańców, w krótkiej prelekcji podali metody działania przestępców m.in. „Na wnuczka” i „Na policjanta” udzieliłi fachowych rad i wskazówek, aby nie dać się oszukać, okraść czyli narażać swoje mienie i życie.

**Kochani, Potrzebni, Ważni,  
Niezastąpieni!**

Był to szczególnie dzień, którego nastrój udzielił się wszystkim: dzieciom, rodzicom, wychowawcom, a przede wszystkim Seniorom.





Małgorzata Syrda

# Historia studniówkowej tradycji

W wielu kulturach niektóre rytuały przetrwały w formie niemal niezmienionej, w innych ich ślady można odnaleźć w zwyczajach współczesnych. Matura i wytyczony przez studniówkę czas ją poprzedzający jest jednym z nich. Nie sposób stwierdzić, kiedy i gdzie odbyła się pierwsza szkolna studniówka. Być może jej pierwowzorów można by się doszukać w jakichś żakowskich zwyczajach, jednak w formie tanecznej zabawy, poprzedzającej maturę, nie mogła zaistnieć wcześniej niż po 1812 roku. To właśnie wtedy reformator pruskiego szkolnictwa, Wilhelm von Humboldt, ustanowił egzaminy dojrzałości. Początkowo niewiele szkół średnich miało prawo do ich przeprowadzania. 22 lata później wprowadzono podział egzaminu na część pisemną i ustną.

Zanim matura stała się powszechnym zakończeniem średniego etapu edukacji, musiało upłynąć sporo lat, na pewno jednak od początku nobilitowała zarówno szkoły, które uzyskały prawa do przeprowadzenia maturalnych egzaminów, jak i osoby, które mogły wykazać się maturalnym świadectwem. To właśnie ono początkowo było nie tyle przepustką w dorosłość, ile gwarantowało dobrą pracę. Uświadomienie sobie tego faktu mobilizowało młodych ludzi do porzucenia rozrywek w okresie poprzedzającym egzaminy i intensywnej nauki. Dlaczego za okres ten przyjęto sto dni? Być może dlatego, że został on uznany za wystarczający na powtórzenie i doszlifowanie przyswojonych wiadomości, być może czas wyznaczyło europejskie zamiłowanie do okrągłych liczb, że setny dzień przed egzaminem uznano za ostatni dzień młodości i ostatniej zabawy pod kuratelą dorosłych. Stąd nazwa studniówka.

Owe magiczne sto dni szansy na maturalny sukces (poprzez historyczną analogię) kojarzone jest często z okresem stu dni szansy Napoleona na odrestaurowanie cesarstwa. Czyni to zwłaszcza grono pedagogiczne, które często i chętnie przypomina o Waterloo i wieszczy podobną klęskę mniej sumiennym uczniom. Tej boją się wszyscy, bo wiedza wiedzą, ale pech każdego może spotkać. Maturzyści, czyli ludzie światli i już dojrzały przestrzegają więc pilnie przesądów, które mają im zapewnić powodzenie na egzaminie. Tak na wszelki wypadek..., bo jeśli nie pomoże, to na pewno nie zaszkodzi.

## Studniówkowe przesady

Nie wiadomo dlaczego, ale szczególną rolę maturzyści przypisują kolorowi czerwonemu. Można nie mieć paznokci pomalowanych według najnowszych trendów, ale zapomnieć o odpowiedniej bieliznie? O nie! Czerwone figi lub stringi, założone podczas balu na lewą stronę, są dla wielu uczennic rodzajem amuletu. Ponowne założenie ich dopiero w dzień matury ma zagwarantować pomyślność na egzaminie dojrzałości. Od lat modne są też czerwone podwiązki, które nie dość, że przynoszą szczęście, to jeszcze świetnie prezentują się na zdjęciach. A co z mężczyznami? Jak mówi tradycja, im wystarczyć powinien ten sam garnitur.

Zdaje się, że nie tylko czerwony kolor ma moc magiczną, otóż skakanie dookoła pomników może również przynieść po-

wodzenie na egzaminie. Skaczą zatem studenci, skaczą też i maturzyści. To na pomyślność. A co na to Adam Mickiewicz, czy T. Kościuszko? Spuśćmy na to kurtynę milczenia.

Przypowieść o Samsonie jest także dobrze znana przyszłym maturzystom, stąd wielu z nich, od studniówkowego balu, nie obcina włosów, będących „siedliskiem mądrości”. Dzięki temu uczniowie nabierają przekonania, że nikt ich „nie zetnie” na egzaminie. Jeśli nie kolor czerwony, skakanie dookoła pomnika, to może zdobycie ostatniego szkolnego szczytu przyniesie powodzenie. Dobrze więc wcześniej wybrać się na jakieś wzniesienie – podobno największą gwarancją udanego egzaminu jest wędrówka na Giewont.

## Dawnych studniówek czar...

Studniówka jest dla maturzystów jedną z ostatnich okazji do zabawy w gronie szkolnych kolegów. Dawniej odbywały się one wyłącznie w szkołach. Nie było mowy o makijażu, biżuterii, balowych strojach ani o zapraszaniu osób towarzyszących. Reguły te nie obowiązywały na komersie – balu maturalnym, który był prawdziwym wejściem w świat dorosłych.

W czasie studniówki chłopców obowiązywały uczniowskie mundury lub – o ile szkoła takich nie miała – białe koszule i granatowe lub czarne spodnie, dziewczęta występowały w białych bluzkach i granatowych spódniczkach. Uczniowie



Inaugurujący polonez maturalny...

bawili się we własnym gronie. O ile szkoła nie była koedukacyjna, można było liczyć jedynie na zaproszenie przez dyrekcję uczniów z innej szkoły.

Kiedyś dla szkolnej społeczności studniówka była w głównej mierze wyczekiwany wydarzeniem kulturalnym, prezentacją nabytej wiedzy przed szkolnym gremium. Przygotowywano się do niego starannie, bo ambicją każdego kolejnego rocznika było wpisanie się w historię szkoły w sposób pamiętny i niebanalny. Już na kilka miesięcy wcześniej maturzyści obmyślali program i stosowne dekoracje, zazwyczaj utrzymane w stylu wybranej epoki. Wykonywali je własnoręcznie, sami też przygotowywali kostiumy.

Studniówka była jedyną okazją do bezkarnego wytknięcia mankamentów szkoły, wad i śmieszności uczniów oraz nauczycieli, toteż autorzy tekstów wspinali się na wyżyny intelektu, tworząc prawdziwe perełki satyry, błyskotliwe kuplety i pa-





Oto idzie pierwsza para...

stisze pełne subtelnych aluzji. Ułożone przez uczniów teksty skrzętnie ukrywano aż do premiery i dbano, by nie były obraźliwe czy zbyt uszczypliwe. Ulubionymi formami były skecze, kabarety i fragmenty sztuk teatralnych. Burza mózgow, wymyślanie i autocenzurowanie tekstów, tworzenie kostiumów i dekoracji w odpowiedniej konwencji, wielogodzinne próby pełne żartów i śmiechu stanowiły okazję do oderwania się od szkolnej rzeczywistości, utrwały więzi i niosły z sobą niezapomniane wrażenia wspominane później przez całe lata. W wielu szkołach do organizacji studniówki dopuszczany był młodszy rocznik, by uczył się i przejmował szkolne tradycje, patrząc na nieco starszych kolegów. Przypadała mu rola służebna, pomoc w dekorowaniu sali, dyżury na szkolnym korytarzu i w szatni, obsługa bufetu, a z czasem stołów.

Menu i zabawa taneczna były raczej sprawą drugorzędną. Początkowo ograniczano się do zimnych napojów, oczywiście bezalkoholowych, maleńkich dekoracyjnych kanapeczek i ciast przygotowanych w domu. Dochód ze sprzedaży zazwyczaj przeznaczany był na potrzeby szkoły. Do tańca przygrywała własna lub zaproszona szkolna orkiestra, taneczną część zabawy inaugurował polonez, a ulubionymi przez młodzież tańcami były mazur, polka i walc.

Uroczystość kończyła się zawsze o północy.

Studniówkowe zabawy zawsze były kultywowanym szkolnym zwyczajem, chociaż w niektórych okresach przesłaniał je cień realiów. Był czas, w którym uważano je za „burżuazyjny przeżytek” i mniej gorliwa politycznie młodzież przemyciała je pod nazwą „zetempowskich potańcówek”. Był czas, w którym jeden z roczników nie miał studniówki wcale lub miał symboliczną, trwającą do godziny policyjnej – czas stanu wojennego.

### „Kosmiczna” studniówka maturzystów z ZST-W w Trzcianie

W ZST-W w Trzcianie, jak co roku, odbyła się tradycyjna studniówka. Za jej organizację i oprawę odpowiedzialni byli rodzice jak i uczniowie. Mogli oni liczyć na pomoc doświadczonych pedagogów. Uroczystość miała miejsce w Rzeszowie w „Hotelu Prezydenckim” dnia 30 stycznia 2016 r., wzięli w niej udział uczniowie klas: IV TŻiGD/TUF, TW, TG oraz III LO.

Bal uświetnili swoją obecnością panowie dyrektorzy: Janusz Jakubek i Robert Bejster oraz wychowawcy: Małgorzata Syrda, Agata Tomasik, Agnieszka Ćwiek-Frańczak oraz Mariola Kuduk. Nie zabrakło też przedstawicieli rodziców.

Studniówkowy klimat wyczuwano się już na schodach wiodących do hotelu. W hallu unosił się dyskretny zapach perfum. Poszum jedwabnych sukni, feeria barw stworzyły niecodzienny klimat. Chłopcy w nienagannie skrojonych garniturach asystowali swym koleżankom, dbali o nienaganne maniery. Atmosfera była niezwykła, wszyscy wyczuwali lekki dreszcz emocji.

Bal się rozpoczął, uczniowie powitali wszystkich jego uczestników i jednoznacznie stwierdzili, że przed nimi wydarzenie wręcz niezwykle, kosmiczne, że doświadczą niezemskiej atmosfery, będą się wszyscy bawić! Te z Wenus i ci z Marsa, a wraz z nimi krążyć będą satelity, udadzą się w podróż Drogą Mleczną! Do tańca ruszy z nimi cały wszechświat! Na koniec uczniowie stwierdzili, że lata świetlne czekali na taką zabawę!

Następnie pan Dyrektor uroczystie otworzył bal studniówkowy i poprowadził, ze znanym sobie wdziękiem, barwny orszak tancerzy. Wszyscy stanęli według określonego porządku i odtanńczyli tradycyjnego poloneza.

Studniówkę uświetniły życzenia i kwiaty, wszak to dobra okazja, by podziękować tym, którzy od paru lat troszczą się o edukację młodzieży. Uczniowie zadbali również o właściwą oprawę uroczystości i zaprezentowali poloneza w tradycyjnych strojach. Dziewczęta ubrane w białe suknie prezentowały się znakomicie, były lekkie i zwiewne, mężczyźni zaś ubrani w czarne garnitury stali się dla dziewcząt swoistą przeciwwagą.

Zabawa trwała do białego rana, energii nie brakowało! Niektóre dziewczęta „obyczajnie powiesiły na kołku” i tańczyły boso... Ach te nieznośne szpilki!

Zdaje się, że życzenia młodzieży zostały spełnione. Była lampka szampana, muzyka, „kosmiczna zabawa” i... niezapomniane wspomnienia, a tych nie zabierze nikt. I choć o studniówkach dzisiaj mówi się różnie, niektórzy uznają je za synonim kiczu i snobizmu, to jednak to jedyna taka uroczystość, na której to w innej przestrzeni niż szkolna mogą się spotkać nauczyciele i uczniowie i właśnie w trakcie tego spotkania mogą się bliżej poznawać, zacieśniać więzy i uczyć się siebie.

### Refleksje postudniówkowe

Dzisiejsze studniówki nie przypominają już tych dawnych, organizowanych w szkolnych aulach. Zmiana obyczajowości, początkowo powolna, przybrała na sile wraz z transformacją gospodarczą i kulturalną. Stopniowo do lamusa odeszły szkolne zwyczaje, a stroje przeszły prawdziwą rewolucję. I choć zgodnie z tradycją studniówki nieodmiennie rozpoczynają się podniosłym odtanчением poloneza, to jednak niewiele już można zauważyć uczniowskiej inwencji twórczej w ich przygotowaniu. Coraz częściej dominuje snobizm i zwykły kicz. Impreza odbywa się w modnej restauracji czy sali bankietowej, nad całością czuwa fachowa obsługa placówki i wynajęty didżej. Jeszcze jedna banalna wersja dyskoteki? Czy zatem zerwać z tradycją? Może jednak trochę żal i tradycji i blichtru..., a więc: „niech żyje bal!”.





Kamil Lech

# Czy warto studiować?

Opodjęciu studiów wyższych, co roku myśli wielu młodych ludzi, pragnących zdobyć wykształcenie w preferowanej przez siebie dziedzinie nauki. To pewien krok na ścieżce edukacji, który dla wielu jest niezbędnym filarem, do poszerzenia intelektualnych horyzontów na płaszczyźnie formalnej, ale także i praktycznej. Nie jest tajemnicą, że aspiracje i upodobania studentów są mocno zróżnicowane, jednak cel dla wszystkich jest taki sam – zdobyć wymarzone wykształcenie wyższe.

## Studia w liczbach

W dzisiejszej kulturze i oświacie masowej, studia nie kojarzą się już z wąskim, wyselekcjonowanym gronem słuchaczy, a z powszechną nauką, nie wzbudzającą tak wielkiego podziwu jak niegdyś. Obecnie możliwość podjęcia szkoły wyższej jest relatywnie łatwiejsza niż ponad dwie dekady temu. Nie zmienia to jednak faktu, że bycie przyszłymi „żakami” nadal jest nobilitacją, a przy tym fundamentem do zdobycia dyplomu.



**Według wyliczeń w ubiegłym roku na rzeszowskich uczelniach studiowało około 60 tys. osób.**

Według badań Głównego Urzędu Statystycznego w roku akademickim 2014/2015 na polskich uczelniach studiowało około 1 469,4 tys. osób. Zważając te szacunki do naszego rodzimego Rzeszowa, *notabene* w którym spora część studentów to mieszkańcy gminy Świlcza, ogólna liczba uczących się oscylowała wokół 60 tys. osób. Z kolei według szacunków Eurostatu, stolica Podkarpacia może poszczycić się największą liczbą studentów w stosunku do liczby mieszkańców na terenie całej Unii Europejskiej. To dane powszechnie znane, które od lat zawstydzają takie ośrodki akademickie jak Kraków, Warszawa czy Wrocław. Statystyki, statystykami, jednak to nie liczby budują prestiż czy jakość, a sami studenci w oparciu o kadrę pracowniczą. Czy mając to na uwadze, rozpoczęcie studiów w Rzeszowie lub innym mieście niesie za sobą głębsze korzyści?

## Studia to krok w przód?

Dla większości studentów najbardziej niewygodnym pytaniem, jakie mogą usłyszeć podczas toku swojej edukacji jest „co będziesz robić po studiach?”. W pierwszej chwili, odpowiedź na nie wydaje się być banalna, bo z reguły wynika z kierunku na jakim ktoś się znajduje.

Z drugiej strony, trudno do końca przewidzieć, czym człowiek będzie się trudnić za kilka lat po odebraniu dyplomu. To prozaiczne pytanie, jest wstępem do rozważań na temat tego, jakie korzyści niosą za sobą konkretne studia na konkretnej uczelni. Jak wiadomo, obecnie kierunków do wyboru jest mnóstwo. Począwszy od



**Tytuł zawodowy lub naukowy to często furtka do lepszej przyszłości.**

*stricte* humanistycznych, skończywszy na typowo technicznych czy inżynierskich. Najistotniejszym jest, aby zdać sobie sprawę, jakie studia są najbardziej opłacalne i które w przyszłości zdecydowanie zaprocentują. Nie mniej ważnym jest, aby przy wyborze, kierować się własnymi preferencjami, wynikającymi z pasji oraz zainteresowań.

**„Nie traktujcie studiów jako obowiązku, lecz jako godną pozazdroszczenia okazję poznania wyzwolającej mocy piękna w dziedzinie ducha. Nie tylko uraduje to wasze serca, ale i przyniesie pożytek społeczeństwu, któremu będziecie później służyć”** – te liczące dekady, ale nadal bardzo aktualne słowa, wciąż stanowią credo wielu studentów, zastanawiających się nad wyborem dalszej ścieżki edukacji. Dzisiejsze realia nadal zostawiają miejsce na pasję oraz szeroko pojętą misyjność, bez której trudno mówić o nauce. Jak więc ukierunkować swoje aspiracje, aby później tego nie żałować?

## Profity równe zaangażowaniu

Decyzja o wyborze takiego, a nie innego kierunku studiów może przynieść wiele korzyści w przyszłości, ale także już podczas samego trwania edukacji. O czym konkretnie mowa? Przede wszystkim o sprawie nadrzędnej czyli uzyskaniu wartościowej wiedzy, będącej świadectwem ukończenia nauki. Z tym wiąże się również sprawa bardziej formalna, o której już wcześniej wspominałem czyli zdobycie tytułu zawodowego. Zasadniczo to on jest zwieńczeniem wieloletniej pracy.



**Studenci na Podkarpaciu najchętniej wybierają Uniwersytet Rzeszowski oraz Politechnikę Rzeszowską.**

Na uczelniach działa także wiele różnorodnych kół zainteresowań, kół badawczych, czasopism studenckich, organizacji akademickich, kanałów radiowych czy zrzeseń będących trampoliną do zdobycia niezbędnej praktyki. Wymieniając plusy studiowania nie można zapomnieć o możliwościach uzyskania dodatkowych środków finansowych. Mowa m.in. o stypendiach socjalnych (dla studentów z mniej zamożnych rodzin), stypendiach rektora (za wysokie wyniki w nauce) czy kredytach studenckich z bardzo niskim oprocentowaniem.

W okresie nauki akademickiej istnieje możliwość nawiązania wielu znajomości, które kiedyś mogą pomóc w szukaniu pracy. W imię zasady, że czym większe obeznanie w danym środowisku, tym z czasem większe z tego profity. Dlatego też, warto pielęgnować relacje, która nie kończą się jedynie na koleżeńskich pogawędkach, a zahaczają o sprawy uczelnicze i zawodowe. Istotnym punktem motywacyjnym dla studentów jest również program „Erasmus”, który umożliwia bezpłatne wyjazdy na studia do innych krajów Unii Europejskiej. Wyjazd najlepszych osób może trwać nawet dwa semestry i odbywa się on w ramach europejskiej współpracy uczelni wyższych. Ponadto, dla wszystkich zainteresowanych, a przy tym chcących zdobywać wiedzę teoretyczną oraz praktyczną, istnieje sposobność uczestnictwa w konferencjach naukowych, wyjazdach studyjnych do przedsiębiorstw czy instytucji, a także praktykach zawodowych. To elementarne prawa studen-





tów, mających ambicję angażować się w sprawy nie tylko związane z kierunkiem swojej nauki.

Jeśli chodzi o korzyści nieco mniej dotyczące aspektu naukowego to przede wszystkim mowa o samym „studiowaniu dla studiowania”. Nierzadko mówi się – zwłaszcza w dzisiejszych czasach – że studia to czas wydłużenia dzieciństwa. Na pewno w jakimś stopniu taka teza ma swoją słuszość i dla wielu jest punktem odniesienia. Trudno oceniać tego rodzaju pobudki, jednak chęć zawiązania nowych kontaktów towarzyskich, czy doświadczenia „typowego”, stacyjnego życia studenckiego, niekiedy jest tak ogromna, jak ogromna jest potrzeba rozwoju intelektualnego.

### Lokalna młodzież

Czas studiów to nie tylko przywileje i korzyści, ale także obowiązki, które wynikają ze specyfiki uczelni, samego kierunku oraz władz instytucji. Każdy, kto decyduje się na dalszą naukę, musi mieć świadomość, że edukacja to wiele zobowiązań, które od zawsze wpisane były w jej podstawy. Taki stan rzeczy z reguły rozumie większość studentów, których także nie brakuje w naszej gminie Świlcza. Jak pokazują statystyki,

coraz więcej młodych osób po zakończeniu liceum czy technikum postanawia kontynuować naukę. Nasza lokalna młodzież najczęściej podejmuje studia na miejscowych uczelniach takich jak Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji czy Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania. Dużym plusem owych placówek jest bliska lokalizacja, co dla większości zainteresowanych jest najważniejszym kryterium podczas wyboru ośrodka naukowego.

– *Rzeszowskie uczelnie są dla studentów bardzo atrakcyjne. Jest blisko, szybko, a przy tym widać dobry poziom nauczania. To cechy bardzo ważne* – stwierdził Paweł Żmuda, mieszkaniec Bratkowic, student II roku Transportu na Politechnice Rzeszowskiej.

Z innych wypowiedzi mieszkańców naszej gminy wynika, że oprócz lokalizacji, sporym atutem Rzeszowa jest również jakość samych uczelni. I pomimo, że w rankingach ogólnopolskich „URZ” czy „Polibuda” nie plasują się zbyt wysoko, to co roku na rynek pracy oddelegowują wykształconych absolwentów z wiedzą oraz dużym bagażem doświadczeń. To wystarczające świadectwo prestiżu, z którym żadne inne miasto na Podkarpaciu nie może konkurować.

Maria Koryl

## Wyżyny polszczyzny. Czytamy Sienkiewicza

### Język, to my!

Od 2012 r. z inicjatywy prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w całym kraju odbywa się **Narodowe czytanie** – akcja, której „celem jest promocja fundamentalnych w polskiej literaturze dzieł, by wzmacniać poczucie narodowej tożsamości, a także promować kulturę żywego słowa. w jej najdoskonalszych przejawach”.

W 2016 r. prezydent RP Andrzej Duda, kontynuując ją, po plebiscycie internautów ogłosił w dn. 23 II, że spośród 5 propozycji dzieł różnych polskich pisarzy – zwyciężyła powieść o duchowym triumfie chrześcijaństwa nad przemocą imperium rzymskiego „Quo vadis”. Jej narodowe czytanie odbędzie się w dn. 3 września br.

Przeżywamy Rok Henryka Sienkiewicza – 1846-1916 (czyt. „Trzcionka” nr 76), wybór jest zatem oczywisty. Promocja wybranej powieści odbyła się w 1896 r. – 120 lat temu. Książka została przetłumaczona na 50 języków świata i za tę powieść Henryk Sienkiewicz w 1905 r. otrzymał **Nagrode Nobla**.

– *Nie byłoby narodu polskiego i Ojczyzny, gdyby nie było języka polskiego – to on stanowi spoidło, dzięki któremu jesteśmy narodem* – mówił prezydent A. Duda ogłaszając wyniki plebiscytu.

### Henryk Sienkiewicz „Litwos” i jego podróże

Podróże literackie nie są czymś oryginalnym i niespotykanym. Oprócz wiedzy, talentu, trzeba bywać tu i ówdzie, widzieć, przeżyć, zapamiętać, by przelać to wszystko na papier. Większość życia swego pisarz spędzał w podróży do niezliczonej ilości miejsc, miast, wsi, przestrzeni i pokoi hotelowych.

– *Byle się kółka pod nim kręciły – lubił zmieniać miejsca pobytu, robił to niemal co kilka dni* – pisała o nim wnuczka, Maria Kornitowicz.

Pierwszą podróż odbył w roku 1875 do Ostendy w Belgii celem leczenia bólu gardła. Był także we Francji – w Paryżu.

W 1876 r. na 2 lata wyjechał z grupą przyjaciół w tzw.

podróż amerykańską do USA. Przejechał cały kontynent, zatrzymał się dłużej w Kalifornii. Z tej podróży pochodzą „Listy z podróży do Ameryki”, „Szkice węglem”, „Latarnik” i inne nowele. Do Europy wrócił w 1878 r. Rok przebywał w Paryżu.

W 1879 r. przebywał we Lwowie, oczywiście pisał, wygłaszał odczyty, wystawiał sztuki, ale bez powodzenia.

Cztery lata, do 1879 r. jeździł po Europie (Wenecja, Rzym) za ukochaną Marią z Szetkiewiczów, z którą się ożenił i osiadł w Warszawie. Wówczas powstało: „Ogniem i mieczem”, „Potop”, „Pan Wołodyjowski” – z ogromnym powodzeniem.

Potem znów wyjazdy „do wód”, leczenie chorej żony w kurortach europejskich nie przyniosły wyzdrowienia, żona zmarła.

Z kolei podróżował po południowej Europie – Rumunia, Bułgaria, Turcja, Grecja, Włochy. Następne półtora roku to – Hiszpania, Anglia, Wiedeń, Drezno, Ostenda. Ostatnią podróżą była wyprawa do Afryki, efektem m.in. był utwór „W pustyni i w puszczy” – dla młodzieży.

Ostatnie 20 lat to również podróże, ale krótsze, dwa małżeństwa z – Mariami i trzy powieści: „Rodzina Połanieckich”, „Quo vadis”, „Krzyżacy”. Pisarz dużo wojażował, sporo czasu spędzał w Zakopanem i w domu w Warszawie. W 1900 r. społeczeństwo polskie ufundowało pisarzowi ze składek społecznych z okazji 25-lecia pracy literackiej – dworek, pawilon myśliwski, duży dębowy park i kilka hektarów pola w Oblęgorku, niedaleko Kielc.

– *Tę pracę moją „Kraj” wynagradza... Z serca wrywa mi się tylko okrzyk: Dzięki Krajowi, dzięki Wam!...* – powiedział Pisarz, gdy odbierał darowiznę. Dziś mieści się tam Muzeum Henryka Sienkiewicza, a nasz Kraj w br. czytał będzie Jego utwory.

Henryk Sienkiewicz zmarł w Szwajcarii, gdzie schronił się przed zawieruchą I wojny światowej. Pisał „Ku pokrzepieniu serc”.





# Kącik Poetycki

## Mieszko I albo chrzest Polski

Pomóż mi dziś, muzu droga,<sup>1</sup>  
Opiewać drogę do Boga,  
Którą **Mieszko**, protoplasta  
Kroczył, a z nim z Czech niewiasta.  
Odległe to były czasy,  
Ziemie porastały lasy.  
Mieszko na gnieźnieńskim stolcu<sup>2</sup>  
Siedział (który wziął po ojcu).  
Nie było czego zazdrościć  
W domu pełnym kłótni, złości,  
A piekielny rejwach cały  
**Poganki** mu wyczyniały.<sup>3</sup>  
Granice też niespokojne.  
Niemcy ciągle nową wojnę  
Wszczynały. A w tym przyczyna –  
Trzeba gnębić poganina!  
Książę czeski, **Bolek Srog**i,  
Gwałtem wciskał w Mieszka progi

\* \* \*

Córkę. Była to **Dobrawa**,  
Wdowa już raczej starszawa.  
A poza tym, w dużej mierze,  
Dosyć miał pogańskich wierzeń,  
Które nie gwarantowały  
Ni ziemskiej, ni wiecznej chwały.  
Mieszko, chłop nie w ciemę bity,  
Widział też dalsze profity,  
Które niosło chrześcijaństwo,  
Gdy już je przyjęło państwo.  
Przede wszystkim całkiem inne  
Wzory organizacyjne  
Państwa, które teraz śmiało  
Do Europy równało.

Dalej – nauczanie nowe  
Niosło bogactwo duchowe.  
Objaśniało w trudne lata  
Koncepcję porządku świata.  
Miało recepty gotowe  
Na różne twogi życiowe.  
Umożliwiało też liczne  
Powiązania polityczne.  
Liczył książę również na to,  
Że lepiej będzie z oświatą,  
Mnisi sprawią, że w tej ziemi  
Łacina się rozprzestrzeni.  
Ich doświadczenie wyzwoli  
Przemiany w uprawie roli,

Powstaną budowle trwałe  
Na ludzką i boską chwałę.  
Gdy z Czechami się zjednoczy,  
Nikt mu wtedy nie podskoczy,  
A papieża, gdy coś zechce,  
Zadowoli **świętopietrze**.<sup>4</sup>  
Wszystko to Mieszko rozważył,  
Z możnowładztwem swym pogwarzył,  
I rzekł: – Taka moja wola,  
By mi **Jordan**<sup>5</sup> głowę polał.  
Na dworze wiele radości  
Wśród swoich i obcych gości.  
**Rocznik** dworski zapisał wieść:  
Rok **dziewięćset sześćdziesiąt sześć**.  
Książę Mieszko się nie leni,  
Biskupstwo na swojej ziemi  
Wnosi. Na złość cesarzowi  
Poddaje je papieżowi.<sup>6</sup>  
By zwalczać nawyki stare,  
A umacniać nową wiarę,  
Sprowadza w piastowskie strony  
Księży i całe zakony.<sup>7</sup>

\* \* \*

Rząd dusz oddał Jordanowi<sup>8</sup>  
A sam się tymczasem głowi,  
Jak odpędzić chciwe draństwo  
I utrzymać całe państwo.

Choć więc sojusze zawiera,  
Swoich **drużynników**<sup>9</sup> wspiera,  
Bo gdy z negocjacji kłapa,  
Trzeba komuś dać po łapach  
O gospodarkę się stara  
Wypuszcza swego **denara**.  
Puszcze trzebi, stawia chatki,  
By miał kto płacić podatki.  
W swojej książęcej łóżnicy  
Też nie leżał po próżnicy.  
I Dobrawa, sercu miła,  
**Bolesława** porodziła.  
Gdy Bogu oddała ducha,  
Mieszko dobrych rad posłuchał,  
Będąc ciągle duchem młody,  
Dobrał się do Niemki, Ody.<sup>10</sup>

\* \* \*

Czy to racja polityczna,  
Czy że (ponoć) była śliczna,  
Nie była mu wszak niemiła –  
Troje dzieci urodziła.  
Kończąc żywot pracowity,  
Widział trudów swych profity:  
Nowe grody i kościoły  
Rosły w sposób okazały.  
W miejsce plemiennej anarchii  
Kładł zręby pierwszej monarchii.  
W spadku zostawił gotowy  
Sprawny aparat państwowy.  
Umysł miał iście proroczy,  
Bo dostrzegły jego oczy,  
Że tylko mocą Kościoła<sup>11</sup>  
Utrzymać swe ziemie zdoła.

Kiedy mu umierać przyszło.  
Nie przewidział, że nad Wisłą  
Pracowicie chcą rozwalić,  
Co udało mu się scalić.

ALT

4 lutego 2016 r.

<sup>1</sup> *Inwokacja*. Przypomnę niektórym, że jest to odmiana *apostrofy* na początku utworu, w której autor prosi muzy o natchnienie (tego nigdy za wiele).

<sup>2</sup> *Stolec* (przestarz.) – tron.

<sup>3</sup> Podobno Mieszko, jako rasowy poganin, miał kilka żon, które musiał (z żalem?) odprawić, gdy żenił się z Dobrawą.

<sup>4</sup> Danina składana w średniowieczu przez państwa chrześcijańskie na rzecz Stolicy Apostolskiej.

<sup>5</sup> Duchowny, włoski lub iryjski (por. *Poczet królów i książąt polskich*, Czytelnik, Warszawa 1991, s. 23).

<sup>6</sup> Dokumentem *Dagome iudex*.

<sup>7</sup> Eremici pod **Międzyrzeczem**, prawdopodobnie też benedyktyni.

<sup>8</sup> Który „wiele napocił się” nad chrystianizacją (*Poczet...*, tamże).

<sup>9</sup> Członkowie oddziału przybocznego wodzów plemiennych i książąt, których władca utrzymywał i opłacał.

<sup>10</sup> **Dytrykówny**, córki margrabiego Marchii Północnej, którą „dla zbawienia ojczyzny i utwierdzeniu koniecznego pokoju” trzeba było zabrać z zakonu (*Poczet...*, tamże, s. 22).

<sup>11</sup> Przyjęcie chrześcijaństwa umożliwiało zajęcie równorzędnego miejsca wśród bardziej rozwiniętych państw, stwarzało zabezpieczenie przed ideami archaicznymi, antypaństwo-wymi i antyfeudalnymi. Eliminowało jeden z pretekstów do najazdów – walkę z pogaństwem (por. np. los *Prusów*).





# Wigilie w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie



*Gdy się Chrystus rodzi  
i na świat przychodzi...*



*Wszystkie dzieci się radują...*



*... i atmosferę świąteczną czują.*



*Opiątek „Caritas” Trzciana.*

Fot. Z. Lis







Józef Ciosek



# Dlaczego tak uporczywie działamy w myśl sentencji „Po nas – choćby potop”?

Nawet niezbyt interesujący się przyrodą obserwator dostrzeże, że nasze otoczenie staje się coraz bardziej wypełnione ciszą. Coraz mniej i coraz rzadziej słyszymy niegdyś wszechobecny, wiosenny śpiew ptaków, i to niekoniecznie z powodu ubytków słucho. Starsi ludzie pamiętają jeszcze dawne, wieczorne powroty z pól, którym towarzyszyły rozlegające się namiętne nawoływania kuropatw i przepiórek, a z zarośli upojny śpiew słowików. Doczekaliśmy się czasów kiedy już tych ptaków niemal nie usłyszymy, bo ich jest coraz mniej lub niemal zniknęły.

## Tragiczna „ptasia cisza” i „rewolucje” przyrodnicze

Ubiegłoroczna wiosna i lato były wyjątkowe. Nie tylko pod względem pogody, ale właśnie z powodu tej ptasiej ciszy. Znamy ogólne przyczyny tego stanu, ale zwykle to szczegóły, chociaż niekiedy wydawałyby się błahe, są główną tego przyczyną. Te zabójcze czynniki wywołujemy my – ludzie, jedyne istoty, jakie po raz pierwszy w dziejach Ziemi stanęły na szczycie piramidy troficznej, zarówno lądowej jak i morskiej. Zjadamy ponad czwartą część bioprodukcji Ziemi.

Człowiek zmienia obecnie biosferę Ziemi znacznie skuteczniej niż dokonał tego w dwóch poprzednich, wielkich rewolucjach organicznych na przestrzeni dziejów. Rozpoczęło się niewinną „rewolucją rolniczą” około 11 tys. lat temu, a potem wybuchem „rewolucji przemysłowej” w XVIII wieku i od tego czasu zaczyna się „postęp” zmierzający w złym kierunku – poddanie Ziemi zmianom zmierzającym do unicestwienia. Kolejna rewolucja, znacznie groźniejsza w skutkach – atomowa – zaczęła się w 1945 r. i była to zapoczątkowana era doświadczeń z bronią atomową. Aż do 1988 roku, co 10 dni odpalano jak fajerwerki ładunki atomowe, zatruwając atmosferę ziemską radioaktywnymi pierwiastkami. Pozostałości z tych wybuchów było tak dużo, że ich radioaktywne produkty potrafiły się nawet odkładać w osadach skalnych.

Niemalęj wagi była „rewolucja plastikowa”, której ślady, a raczej jej produkty do dziś zalegają na plażach i wy-

spach oceanów, tworząc zlepek zmieszanego plastiku, piasku i skał wulkanicznych wraz z uśmierconymi żyjątkami morskimi. Szczególnie słynne są takie plaże koło Hawajów. Były to w porównaniu do czasów obecnych raczej „mini rewolucje”, chociaż już skutecznie czyniące Ziemię poddaną dla ludzkości. Dziś jest o wiele „skuteczniej”.

## Ziemia poddana ludzkości

Jest nas ponad 7 miliardów i popychamy Ziemię w kierunku rewolucji opanowanej już całą biosferą, czyli wszystkimi żyjącymi organizmami. Naukowcy porównują te obecne działania ludzkości do dwóch wielkich rewolucji, które wybuchły na Ziemi po narodzinach życia około 3,5 miliarda lat temu i ogromnie zmieniły naszą planetę. Ale one były naturalnym cyklem rozwoju i przeobrażeń Ziemi.

Pierwsza z nich, miała miejsce około 2,5 miliarda lat temu, kiedy to w atmosferze zaczął kumulować się tlen produkowany przez bakterie, głównie sinice podczas reakcji fotosyntezy. Dzięki temu mogły narodzić się organizmy żyjące w oparciu o tlen.

Druga naturalna rewolucja ziemską nastąpiła około 650 mln lat temu, kiedy z mikroskopijnych jednokomórkowych organizmów zaczęły tworzyć się organizmy wielokomórkowe, co było możliwe dzięki nagromadzeniu tlenu w atmosferze.

Później rozwój życia na Ziemi następował już lawinowo. Około 400 mln lat temu zwierzęta „wyszły z mórz”, przystosowały się do życia na lądzie i rozpoczęły lądową kolonizację. Ewolucja rodzaju ludzkiego trwa 5-7 mln lat, a człowiek rozumny (*Homo sapiens*) istnieje na Ziemi od zaledwie 200 tys. lat, ale już rozpoczął i prowadzi destrukcję swego środowiska, któremu istnienie zawdzięcza.

Obecne zjawiska globalnych zmian klimatu, czy wielkie wymieranie gatunków, które obserwujemy, są zjawiskami naturalnymi dawniej zdarzającymi się w dziejach Ziemi zanim pojawił się człowiek. Zmiany klimatu były nawet wielokrotne i to na skalę globalną. Wymieranie gatunków również. Te rewolucyjne przemiany i zjawiska odbywały się jeszcze bez obecności na Ziemi człowieka i przyroda sobie z tym poradziła.

W naszej epoce człowieka „rozumnego” zaczynają pełnić swoje destrukcyjne dzieło szczegóły, które wydawałoby się, z racji swej niepozorności są mało istotne. A jednak nie.

Bardzo ważne zjawisko, które zaczyna nabierać rozmachu to wpływ na ewolucję gatunków – daleko idące wnikanie w struktury genetyki, także w obrębie roślin (GMO).

Groźnym działaniem jest opanowywanie biosfery – technosfery, objawem której jest próba sterowania i kontroli życia na Ziemi przez maszyny, wszechobecną elektronikę i sztuczne obiekty, które sami stworzyliśmy. To już prawie działa.

Spośród bardziej „przyziemskich” sfer z naszego otoczenia przyjrzyjmy się sytuacji wpisujących się w wyżej wymienione globalne zagrożenia. Chociażby coraz częstsze „ciche” wiosny pozbawione śpiewu ptaków, tak oczekiwane jako ożywiającego zwiastuna odradzającego się po zimie nowego życia. To wynik postępujących na przestrzeni wieków działań unicestwiających wiele gatunków zwierząt, w tym szczególnie ptaków. Jesteśmy nadzwyczaj skuteczni w tych działaniach.

## Europejczycy, nie bądźmy pseudoekologami!

Kolonizowanie przez rozrastającą się populację człowieka nowych terenów zawsze łączyło się z wyniszczaniem wielu gatunków, nawet tych liczących miliony osobników. Przykładem może być bezmyślne wybiecie (rzeż) w XIX wieku w Ameryce gołębi wędrownych, które w owych czasach należały do najliczniejszego gatunku ptaka, jaki kiedykolwiek żył na Ziemi. Poradziliśmy sobie z nimi, chociaż niczemu nie zagrażały, w myśl rzekomo życia w harmonii i symbiozie z Naturą, co jest jak się okazuje czystym mitem i istnieje tylko w obrębie świata zwierząt, a nie „rozumnego” człowieka.

Do gołębi „mamy słabość” w postaci ciągoty do ich wybijania także i dziś, i to w podobno ucywilizowanej Europie. Przyczyna jak zawsze – wszechobecna głupota ludzka podparta bez troską i bezmyślnością. Chodzi o małego, leśnego gołębia europejskiego – turkawkę (*Streptopelia turtur*) do niedawna dość





pospolicie gniazdującej w lasach, a wylatującej na pola, szczególnie na ścierniska po zbiorach zbóż, głównie rzepaku. W ostatnich latach jej liczebność spadła w zastraszającym tempie o 85% i grozi jej całkowite wymarcie. Prawdopodobnie stanie się niedługo w Europie tym, czym jest wybitny amerykański gołąb wędrowny. Główna przyczyna wymierania – to masowe, niczym nie kontrolowane jej wybijanie podczas wędrówek na afrykańskie zimowiska, głównie w krajach Bliskiego Wschodu, gdzie dochodzi do dużych koncentracji na polach po zbiorze słoneczników. Ponowne wybijanie trwa podczas powrotów z zimowisk. Prym w tym wiedzie Malta – kraj będący członkiem Unii Europejskiej. Jest to o tyle ciekawe, że Malta pozostaje jedynym krajem w Unii Europejskiej, gdzie można polować na ptactwo podczas wiosennych migracji, mimo że stoi to w sprzeczności z zasadami ochrony ptaków w prawie europejskim. Można tam wybijać wiosną aż 10 tys. turkawek i 5 tys. przepiórek. Podobne wybijania dzieją się też w innych krajach basenu Morza Śródziemnego, przede wszystkim na wybrzeżach Północnej Afryki. Nie dziwnym jest więc, że coraz rzadziej słyszymy wieczorne nawoływania w polu przepiórek i turkanie w lesie turkawek. Złośliwi komentują, że to żadna strata, bo pól to my już nie uprawiamy, a do lasu i tak nie będzie można wkrótce po co wchodzić, bo go wytną, albo sprywatyzują. Zresztą w lesie to my z upodobaniem wolimy słuchać muzyki z radia.



**Turkawka (*Streptopelia turtur*) – do niedawna pospolity, chroniony gołąb naszych lasów i zagajników śródpolnych, obecnie na skraju wymarcia głównie z powodu niekorzystnych przekształceń środowiska polnego w Europie Środkowej i masowego wybijania w basenie Morza Śródziemnego podczas przelotów na afrykańskie zimowiska.**

Śladem Malty i zapatrzona na Ukrainę poszła ostatnio Rumunia (też a jakże kraj unijny) i żąda przywrócenia wiosennych polowań na drobne ptactwo migrujące, które my tu w Środkowej Europie tak pieczołowicie staramy się chronić. W Rumuni wcale nie chodzi o polowania na jakieś duże ptaki zasobne w mięso, bo takowe już dawno zostały

wyeliminowane, no chyba że są jeszcze przecież bociany. Lista ma obejmować aż 18 gatunków małych ptaków do wielkości skowronka. To takie mizeroty, że chyba będą do nich strzelać – „ot, dla sportu”. Iście królewskie podejście jak za króla Sasa, gdzie „ćwiczone” strzelanie do wypuszczanych gołębi, ale to był XVIII wiek, a nie XXI. A może, czego my nie wiemy, nasze skowronki, ruzniki i pokląskwy są rarytasem po upieczeniu wraz z pełną zawartością jelit? Co na to nasi pseudoekolodzy? Szczyt ludzkiej głupoty kwitnie nie tylko w rejonach śródziemnomorskich, ale i w ucywilizowanej, wydawałoby się Europie Północnej. Otóż pseudoekolodzy, przeciwnicy łowiectwa w Holandii, swego czasu wymusili zakaz polowań na dzikie gęsi. W Niderlandach populacje niektórych gatunków gęsi znacznie wzrosły i dochodziło do szkód w uprawach polnych. Kontrolowaną regulację gęsih populacji prowadzono dotychczas poprzez polowania, co skutecznie ponadto prowadziło do rozpraszania koncentracji stad na rozległe obszary Europy Zachodniej i minimalizowało szkody w obrębie zimowisk. Po wymuszeniu zakazu polowań wróciły zmasowane szkody i w celu ich ograniczenia w okresie nielotności gęsi, podczas pierzenia, zagania się je do specjalnych zagród, gdzie są masowo zagazowywane dwutlenkiem węgla. Dalsze komentarze są zbędne.

### Zagłada sępów

Pozostawiając gazowanie gęsi pseudoekologom należałoby zasygnalizować kolejną ludzką nierozwagę, kwitnącą z dala od naszego kontynentu, bo w Indiach.

Przed 15 laty zaobserwowano tam niepokojące, masowe wymieranie sępów. Ogromne zdziwienie wzbudziło wykrycie w tuszach padłych osobników leku o nazwie diclofenak, wchodzącego w skład takich preparatów jak powszechnie znana choćby maść voltaren. Zanim ustalono czynnik powodujący tę śmiertelność padło aż 99% populacji sępów w Indiach.

W południowo-wschodniej Azji ilość martwych sępów oszacowano na 40 milionów. Okazało się, że potężnego sępa zabija już dawka stężenia diclofenaku zaledwie 0,1 mg na 1 kg masy ciała, czyli nadzwyczaj mała. Zagadką było skąd u sępów znalazł się ten specyfik stosowany tylko u ludzi. Wyszuto założenie, że mógł dostać się z ludzkich szczątków wyrzucanych przez rzekę Ganges lub pozostawianych w górach (lokalne kultury pogrzebowe w Tybecie), albo w wyniku zjadania padłych zwierząt leczonych weterynaryjnie lekami zawierającymi ten składnik. Dopiero w 2006 r. rzą-



**Sęp płowy (*Gyps fulvus*) – duży, europejski ptak padlinożerny zasiedlający rejony basenu Morza Śródziemnego. Prowadzona jest intensywna odbudowa jego populacji poprzez hodowlę. Oby jakieś nieprzemysłane i nierozważne działania ludzkie nie doprowadziły znowu do jego wymarcia.**

dy Indii, Pakistanu i Nepalu po uciążliwych negocjacjach zakazały używania tego składnika w lekach weterynaryjnych, ale pozostał brak możliwości kontroli szerokiej rzeszy różnych, nie zawsze legalnych wytwórni i zapasów. Eliminacja sępów trwa tam nadal, a efekt wymarcia tych ptaków będących sanitariuszami w gorącym klimacie południowej Azji niesie następne tragedie. Katastrofa padania sępów przeniosła się do Afryki, gdzie zbiegła się z trwającą wówczas rebelią i nie brakowało niegrzebanych ludzkich ofiar. Istnieje też obawa niekontrolowanego szmuglu zakazanych leków i niezgodne z zasadami ich stosowanie.

Przypadek padania sępów z powodu tego składnika leku może być początkiem mechanizmu postępującej fali śmierci. W Europie podobno trwają dyskusje dopuszczenia diclofenaku także w weterynarii. Wystarczy, że ptaki drapieżne trafią na padłe zwierzę domowe leczone tym specyfikiem. Niewykluczone, że nasze orły bieliki i inne drapieżniki mogą być nieodporne i całej populacji może zagrażać wymarcie. Nie wiadomo, czy nawet małe ptaki śpiewające nie będą padać po zjedzeniu much żerujących wcześniej na padlinie tak leczonego zwierzęcia.

Czasem nieświadomość może wywołać nieobliczalne skutki w ekosystemach, tym bardziej, że ten lek można z powodzeniem zastąpić innym składnikiem równie skutecznym.

Z podobną sytuacją ludzkiej nierozwagi mieliśmy do czynienia w latach 60. i 70. ubiegłego wieku, kiedy to w środkach ochrony roślin stosowano powszechnie DDT, wówczas jako synonim postępu i nowoczesnego rolnictwa. Uruchomiło to cały łańcuch śmierci w świecie zwierząt. Trujące toksyny odkładając się w organizmach zwierzę-





cych przenosiły się na kolejne ogniwa łańcucha pokarmowego. Największe spustoszenie czyniły wśród drapieżników. Tak wymarła niemal cała światowa populacja sokoła wędrownego, którego potem koszty ratowania były i nadal są ogromne.

### Opamiętajmy się, nie niszczy środowiska przyrodniczego!

To tylko za ledwie cień ludzkiej nie-rozważagi, żeby nie nazwać głupoty zmierzającej do unicestwienia wielu istot i z czasem nas ludzi.

Nie dziwnym jest, że z każdą kolejną wiosną nie usłyszymy w naszym ogrodzie wielu śpiewaków ptasich i nie zo-

baczymy niektórych z nich. Co ósmy gatunek ptaka jest obecnie zagrożony z winy człowieka wyginięciem w bardzo bliskiej przyszłości, zaś nikłe są nadzieje opamiętania i poszanowania środowiska przyrodniczego.

Na koniec nasuwa się pytanie jak to jest, że w naszym kraju ruchy przypisujące sobie działania ochroniarskie milczą w tak tragicznych dla przyrody zagrożeniach. Próbuje natomiast odciągnąć uwagę społeczeństwa od tych spraw usilnie podważając działalność polskiego łowiectwa, jego kulturę i tradycje, którego zadaniem powierzonym przez organa państwowe jest ochrona zasobów przyrodniczych poprzez między innymi regulację populacji niektórych gatunków zwierzyny łownej, której rozwój został rozchwiany destrukcyjną

działalnością człowieka w krajobrazie rolniczym. W naszym kraju nie poluje się na drobne ptactwo śpiewające i nigdy nie podejmowano nawet takich prób. Natomiast Polski Związek Łowiczy i zrzeszeni w nim myśliwi od szeregu lat realizują szeroki program ochrony siedlisk polnych będących miejscem rozrodu drobnego ptactwa polnego, które zostaje eliminowane ze środowiska polnego w wyniku usuwania wszelkich zadrzewień (remiz) i ostoi w ramach wprowadzania rozległych monokultur uprawowych.

Oby katastrofa przyrodnicza nie stała się niechlubnym sukcesem istoty *Homo sapiens*, który ciągle podcina gałąź będącą podstawą życia na Ziemi jaką jest bioróżnorodność.

Władysław Kwoczyński

## Wypalanie traw jest zabronione

Crocennie temat wiosennego wypalania traw powraca, jak bumerang. Od wielu lat do świadomości społeczeństwa nie docierają liczne apele straży pożarnych, policji, służb ochrony środowiska i innych instytucji o zaprzestanie procederu wypalania traw na nieużytkach rolnych i łąkach. W ten sposób bezpowrotnie degradowane jest środowisko naturalne. W niszczycielskich płomieniach ginie wiele gatunków fauny i flory. Niekiedy w szalejących płomieniach i oparach dymu, tracą życie potencjalni podpalacze. Pożary takie, podsypane często silnymi podmuchami wiatru, rozprzestrzeniają się błyskawicznie, chłonąc po drodze zabudowania i duże, nieraz, obszary leśne. Mimo iż wypalanie traw jest prawnie zabronione i podlega karze, nie odstrasza to podpalaczy. Nic dziwnego, że zgora podpałen suchych traw trwa nadal, o czym informują strażackie statystyki.

### Dane statystyczne

Jak podają strażackie statystyki dotyczące obszarów powiatu rzeszowskiego i gminy Świlcza – liczba pożarów su-

chych traw z każdym rokiem wzrasta. Obrazuje to poniższa tabela.

Warto zapamiętać, że przepisy ustawy o ochronie przyrody i ustawa o lasach, wyraźnie zabraniają wypalania traw na łąkach, pozostałości roślinnych na nieużytkach, nasypach kolejowych i rowach przydrożnych.

Sprawcy podpalenia grozi grzywna do 5 tys. zł, a w przypadku spowodowania pożaru stanowiącego zagrożenie życia, zdrowia czy mienia, od roku do 10 lat więzienia. Ponadto rolnikowi, który nie przestrzega zakazu wypalania traw, grozi zmniejszenie należnej wysokości wszystkich rodzajów unijnych dopłat bezpośrednich o 3%.

Straty spowodowane przez pożary są bardzo wysokie, podobnie jak koszty udziału straży pożarnych w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Koszty te ponosimy my – podatnicy. Myślę, że czas najwyższy powiedzieć „STOP!” wypalaniu traw.

PS. Dane statystyczne na podstawie informacji z Komendy Miejskiej PSP w Rzeszowie.

### Pożary traw na terenie powiatu rzeszowskiego i gminy Świlcza

Teren	Ogółem	Nieużytki	Użytki rolne, łąki, rżyska i pożary powstałe podczas zbiorów tych upraw
		<b>2013 r.</b>	
Powiat Rzeszów	409	384	25
Gmina Świlcza	51	45	6
		<b>2014 r.</b>	
Powiat Rzeszów	330	310	20
Gmina Świlcza	46	44	2
		<b>2015 r.</b>	
Powiat Rzeszów	645	603	42
Gmina Świlcza	105	95	10





# Rachunki za ogrzewanie domu

**W**iecie nie myślimy o ogrzewaniu domu. Najlepiej jednak modernizację kotłowni lub instalacji wykonać po sezonie grzewczym. Wówczas ceny kotłów są niższe. Łatwiej też o wie dostęp do fachowców. W Polsce jesteśmy przyzwyczajeni do opalania pomieszczeń węglem, a istnieją też inne sposoby ogrzewania.

## Pellet drzewny?

Pellet drzewny produkuje się przez skompresowanie trocin drzewnych, jest zaliczany do **najbardziej efektywnych źródeł energii**. Jest też paliwem ekologicznym, a pozostała po spaleniu niewielka ilość popiołu może zostać użyta jako nawóz.

Z 1 tony spalonego pelletu zostaje około 4 kg popiołu. Pellet zdobył już szerokie **grono zwolenników w Europie Zachodniej**. Teraz jego zalety zaczynają dostrzegać również konsumenci w Polsce.

Kotły przeznaczone do spalania pelletu są zwykle sprzedawane z automatycznymi podajnikami i zbiornikami paliwa. Podajniki mają za zadanie dostarczać paliwo ze zbiornika do paleniska. Nie warto kupować kotła o mocy większej niż obliczona w projekcie domu, bo przez większą część sezonu grzewczego powinien pracować z mocą nominalną. Będzie wtedy osiągał najwyższą sprawność, czyli z porcji paliwa uzyskiwał najwięcej energii.



Dzięki temu zużycie paliwa będzie mniejsze i do atmosfery trafi mniej zanieczyszczeń powstających w procesie spalania. W katalogach kotłów podawane są najczęściej: moc w [kW] oraz orientacyjnie m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewanej, przy założeniu 100 W/m<sup>2</sup>.

Dla domu dobrze ocieplonego wystarczy ok. 50-60 W/m<sup>2</sup> x np. 150 m<sup>2</sup> ogrzewanej powierzchni = 7,7-9 kW moc kotła i kupujemy 10 kW, bo mniejszych z podajnikiem, raczej, nie produkują np. Sigma ekopell 12 kW lub Defro EKR 10 kW lub kondensacyjny Ecocodens Gold 20.

– **Układ samoczynnego zapłonu paliwa-pozwala na ekonomiczną pracę przez cały rok.**



Kocioł Sigma ekopell – 12-20 kW.

- Sterownik obsługujący 4 pompy (c.o., c.w.u., obiegowa, podłogowa) z wyjściem na regulator pokojowy oraz obsługą zaworu mieszającego.
- Wysoka sprawność cieplna sięgająca 90,8% dzięki zwiększonemu odzyskowi ciepła ze spalin.

## Koszty eksploatacji

Koszty eksploatacji systemu grzewczego PLN/rok brutto – tabela porównania ogrzewania przy temp wewn. +21° C w dzień i +19° C w nocy dla domu 120 m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewanej z zastosowaniem regulatora pokojowego.

a) Dom słabo ocieplony tj. ściany styropianem gr. 5 cm i strop na strychu gr. 5 cm, okna tradycyjne lub nieszczelne.

Ogrzewanie	Rodzaj kotła	Łącznie c.o. + c.w.
Gaz ziemny	kocioł kondensacyjny	3490,00
Ekogroszek	kocioł retortowy z podajnikiem	2380,00
Pellet	kocioł z podajnikiem	2720,00
Drewno	kocioł na zgazowanie drewna	2360,00

b) Dom dobrze ocieplony tj. ściany styropianem gr 12 – 15 cm lub więcej i strop na strychu gr. 15 – 25 cm, okna współczynnik przenikanie ciepła 1,0 – 0,7 lub lepszy.

Ogrzewanie	Rodzaj kotła	Łącznie c.o. + c.w.
Gaz ziemny	kocioł kondensacyjny	2260,00
Ekogroszek	kocioł retortowy z podajnikiem	1750,00
Pellet	kocioł z podajnikiem	1850,00
Drewno	kocioł na zgazowanie drewna	1560,00





Do obliczeń przyjęto: Retopal (ekogroszek) – 700 zł/tonę, Pellet – 670 zł/tonę, gaz – wg taryfikatora – ceny styczeń 2016 r.

## Stare kotły – do wymiany

Tradycyjnych kotłów węglowych zasypowych nie bierzemy pod uwagę, ponieważ mają niską sprawność, wymagają codziennego rozpalania, są nieekologiczne (dymią), nie mogą pracować w zamkniętych obiegach grzewczych.

**Koszt grzania nimi nie jest już najtańszym systemem**, nie współpracują z regulatorem pokojowym i niedługo zostaną wycofane z produkcji jak np. w Czechach. Stare gazowe kotły z otwartą komorą spalania również warto wymienić na kondensacyjne ze względu na niską sprawność.

**Wg Dyrektywy Unijnej od 2022 r. będzie można używać kotły tylko 5 klasy lub wyższej.**

Nie bierzemy również pod uwagę domów nieocieplonych, ponieważ zużycie opału w tym przypadku nie mieści się w przyzwoitych granicach.

Nowe domy i stare dobrze ocieplone o małej powierzchni do 130 m<sup>2</sup> najlepiej ogrzewać gazem, bo różnica w rachunkach jest niewielka.

## Polecane kotły

1. Paliwo ekogroszek (retopal) np. Defro Komfort Eko, Elektromet EKO-KWP, Zębiec, Sas – ceny od 4000 zł br.
2. Pellet np. Sigma Ekopell jak na zdjęciu – ceny od 8900 zł br.
3. Gaz ziemny np. kotły kondensacyjne 1-funkcyjne do c.o i c.w. z wbudowanym zaworem 3-drogowym i pompą obiegową elektoniczną np. De dietrich MCR3, Termet Ecocodens Gold, Viessmann Vitodens 200-W, Vaillant – ceny od 3700 zł br.

Kotły zużywają mniej energii jeśli dodatkowo zamontowany jest (np. w holu) regulator **pokoju** programowany (nie mylić z pogodowym, który nie zawsze się sprawdza). Najbardziej popularny na rynku i niedrogi jest Auraton 2030 (ok. 150 zł) lub dowolny dwustanowy (wyłącz/załącz). Ważne są ustawienia temperatur na noc i na dzień kiedy idziemy do pracy i do godz. 15 może być zaprogramowana niższa temperatura.

## Przeanalizuj! Wybierz! Zaplanuj! Wykonaj! Oszczędzisz!

Sprzedaż Pellet: np. tel. 504 033 121 Albigowa nr 671, tel. 697 803 066 Rzeszów ul. Krakowska nr 234, tel. 794 092 016 Sokolniki Tarnobrzeski i sklepy internetowe z dostawą.

Kotły do **zgazowywania** drewna są również tanim sposobem ogrzewania, ale są mało popularne i wymagają częstego załadunku paliwa i codziennego rozpalania.

Koszt ogrzewania ekogroszkiem w chwili obecnej jest tańszy niż pelletem. Powodem tego jest jeszcze mała ilość producentów oraz duży eksport paliwa do Niemiec, ale jeśli powstanie więcej firm produkujących pellet stanie się on najtańszym paliwem.

# Pole golfowe w Trzcianie zaprasza!

**G**olf – w Polsce to wciąż jeszcze sport mało znany, ale na świecie ta olimpijska dyscyplina należy do najpopularniejszych, zarówno pod względem liczby widzów, jak i zawodników. Szacuje się, że po kij golfowy regularnie sięga 60 mln ludzi żyjących na sześciu kontynentach. Rozwój trzciańskiego, pełnowymiarowego Pola Golfowego (o pow. 54 ha, od 2014 r.) pozwala na szersze wyjście do lokalnej społeczności, zaprezentowanie i promowanie tej fanstycznej dyscypliny sportowej.



Na sezon 2016, działacze mistrzowskiego Pola Golfowego i członkowie Podkarpackiego Klubu Golfowego wspólnie zaplanowali cykliczne spotkania dla wszystkich, którzy jeszcze w golfa nie potrafili grać. Proponujemy następujące formy zajęć golfowych:

### 1) Dzień Otwarty z Golfem

W każdą ostatnią niedzielę miesiąca zapraszamy mieszkańców, sąsiadów naszego Pola na Dzień Otwarty z Golfem. Obalamy mity związane z tą grą, oferujemy darmowe lekcje z wykwalifikowanymi trenerami i instruktorami, propagujemy zdrowy styl życia w kontakcie z naturą oraz kształcimy, poprzez sport, młode charaktery.

### 2) Pierwszy Krok Golfowy

Począwszy od kwietnia gdy tylko aura pozwoli, zapraszamy na „pierwszy krok golfowy” dzieci z okolicznych szkół.

### 3) Ogólnopolski Dzień Golfa

W maju włączymy się w masową akcję, organizowaną przez Polski Związek Golfa, pod nazwą Ogólnopolski Dzień Golfa. Będzie to kolejna okazja, by podczas rodzinnego pikniku poznać zasady gry w golfa, wziąć udział w zabawach i konkursach gorących od emocji. Zapewniamy fachowość instruktorów, bezpieczeństwo, rywalizację, przyjaźń i solidarność sportową oraz przestrzeganie zasad fair play.

## ZAPRASZAMY!

O szczegółach poinformujemy wkrótce w lokalnych mediach.

Z golfowym pozdrowieniem  
Golf Course Spar Polska i Podkarpacki Klub Golfowy





Władysław Kwoczyński

## Jabłka, jabłka...



Rozładunek jabłek i marchewki na placu targowym w Bratkowicach.



Za chwilę mieszkańcy otrzymają owoce i warzywa.



Fot. Władysław Kwoczyński

Strażacy z Bratkowic pomagają w przekazywaniu mieszkańcom owoców i warzyw. Od lewej: Tadeusz Bednarz, Ryszard Franczyk i Jan Górski.

W 2015 roku w ramach wsparcia polskich producentów jabłek, dostarczono do gminy Świlcza około 1000 ton jabłek i warzyw. Wszystko rozdysponowane zostało wśród mieszkańców, głównie w okresie wiosny i jesieni. To dobry sposób na propagowanie zdrowej żywności. W ten sposób w naszej gminie wzrosło nie tylko spożycie owoców i warzyw, ale także ich zapotrzebowanie. Nic dziwnego, bo już w lutym br. do mieszkańców gminy dotarł kolejny transport jabłek i marchewki w ilości około 160 ton, przekazany przez Bank Żywności w Rzeszowie.

Dystrybucję owoców wśród mieszkańców poszczególnych sołectw, przeprowadził Urząd Gminy w Świlczy z udziałem pracownic Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Paniom tym, należą się słowa szczególnego podziękowania za solidną pracę, cierpliwość i życzliwość. Wielką pomocą, jak zawsze, wykazali się członkowie lokalnych Ochotniczych Straży Pożarnych. To również dzięki ich zaangażowaniu i bezinteresownej pracy, przekazywanie owoców i warzyw mieszkańcom, odbywało się sprawnie. Jabłka i marchewki, rozdysponowane zostały bezpłatnie, zgodnie z umieszczoną na każdej skrzynce naklejką z napisem: *Produkt przeznaczony do bezpłatnej dystrybucji (Rozporządzenie delegowane Komisji UE nr 1031/2014.*

W dużej grupie osób oczekujących na odbiór jabłek i warzyw, można było mimowolnie usłyszeć rozmowy m.in., że sposób rozdziału owoców, powinien być bardziej sprawiedliwy i jasno określać np. czy jedna skrzynka jabłek przysługuje na jedną osobę lub dwie, albo jedną rodzinę... Pomysłów jest wiele i myślę, że ten temat należałoby przedyskutować z mieszkańcami na najbliższych zebraniach wiejskich. Ale jak mówi stare polskie przysłowie: *Jeszcze się taki nie urodził, żeby wszystkim dogodził.* Póki co degustujemy jabłka i delektujemy się smakiem jabłek i marchewek, czekając cierpliwie na następną dostawę zdrowej żywności...





Dorota Jędrał

## Działo się podczas ferii w naszych bibliotekach!

**T**egoroczne bezśnieżne ferie zimowe (dwa ostatnie tygodnie lutego 2016 r.) bardzo szybko minęły i przyszedł moment na podsumowania. Zajęcia w Bibliotece podczas ferii zimowym cieszą się dużym powodzeniem zarówno wśród dzieci i ich rodziców. Jest bezpiecznie i ciekawie, każdy dzień przynosi jakieś nowe wyzwania i niespodzianki. Jest przede wszystkim wspaniała zabawa, uczestnikom zajęć nigdy nie brakuje dobrego humoru. Zawsze też można wypożyczyć ciekawą książkę, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, by przy lekturze odpocząć w domowym zaciszu.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie, Filia Biblioteczna w Bratkowicach i Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej – dla czytelników na czas ferii

W pierwszym tygodniu do zabawy zaprosiła Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie i Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej. W drugim tygodniu zajęcia odbywały się w Filii Bibliotecznej w Bratkowicach. Choć pogoda na czas ferii nie dopisywała jednak nasze placówki na brak chętnych nie mogły narzekać. W zajęciach uczestniczyło 50 dzieci, w różnym wieku.



Bratkowice.



Rudna Mała.

z wrażliwością, przeżyciami człowieka, ekspresją, wyobrażeniami, myśleniem, pragnieniami, odczuciami. Dwa tygodnie zimowego odpoczynku od nauki upłynęły pod znakiem doskonałej zabawy. Nie zabrakło konkursów literackich i czytelniczych.

### Dla ciała i zdrowia

Dzieci bardzo chętnie korzystały z dostępnych gier planszowych, układały puzzle, rysowały, malowały itp. Dużym zainteresowaniem w Bibliotece w okresie ferii zimowych cieszyły się również stanowiska komputerowe. Dzieci grały w gry komputerowe, słuchały ulubionej muzyki, spędzały czas na facebooku i innych portalach społecznościowych. To były naprawdę ciekawe i twórcze ferie. Wszystkim uczestnikom zajęć feryjnych serdecznie dziękujemy za wspólnie spędzany czas w miłej atmosferze.

### Dla ducha

Podczas zajęć plastycznych i z rękodzieła artystycznego powstawały piękne, niepowtarzalne i oryginalne prace. Uczestnicy zajęć poznawali różne techniki i materiały, z których można wyczarować piękne rzeczy. Z krepiny powstawały kwiaty, z papierowej wikliny – koszyczki, metodą decoupage uczestnicy przyodzobili naczynia szklane i zakładki do książki, powstała piękna biżuteria, pisanki wielkanocne, organizery na biurka, kurczaki wielkanocne, ramki na zdjęcia i wiele innych ciekawych prac. Twórczość plastyczna jest jednym z najbardziej podstawowych i najstarszych w cywilizacji form wypowiedzi i komunikacji międzyludzkiej. Poza tym podkreśla się jej aspekt estetyczny, związany



Trzciana.





Dorota Bieszczad-Daniluk

# Zima na wesoło

Ferie zimowe 2016 w ZS w Trzcianie

**F**erie zimowe to dla uczniów czas wolny od zajęć obowiązkowych, który przeznaczony został na czynny wypoczynek i rozrywkę. Było to możliwe dzięki funduszom przyznany na ten cel przez Wójta UG w Świlczy.

Uczniowie spędzili go miło, bez nudy, a szkołę postrzęgli nie tylko jako miejsce nauki, ale też wesołej zabawy. Zajęcia prowadziła nauczycielka Dorota Bieszczad-Daniluk. Różnorodność zajęć przyciągnęła do szkoły sporą grupę uczniów. W pierwszym tygodniu ferii (15-19 II) w Zespole Szkół w Trzcianie codziennie czekało na uczniów mnóstwo atrakcyjnych zajęć, zabaw, niespodzianek. Nie zabrakło również nagród i pysznego posiłku.

W poniedziałek – „gościliśmy” w szkolnej świetlicy przeróżne zwierzęta, bohaterowie bajek, dziwne stwory. Odbывало się malowanie twarzy, zabawy było co nie miara. Gdy już wszystkie buzie były pięknie ucharakteryzowane zaczęto zabawy z chustą Klanza. Na początek zintegrowaliśmy sporą grupę, później były zabawy ćwiczące współdziałanie, refleks i spostrzegawczość, zwinność i zręczność, sprawność manualną i wiele innych umiejętności. Ćwiczyliśmy także wyobraźnię, tworząc z balonów przeróżne figury i stwory. Po wyczerpującej zabawie był czas na relaks w naszym „małym kinie”. Oglądaliśmy ponadczasową opowieść „Mały Książę”. We wtorek puściliśmy wodze fantazji, rzeźbiąc w masie solnej, którą należało w pierw przygotować. Nie tylko dziewczynki świetnie zarabiały ciasto, chłopcy byli równie dobrzy w tej konkurencji. Powstało mnóstwo pięknych prac: sowy, ciasteczka, ośmiornice, samochody, zegary... a nawet „tort solny” dla Dyrekcji ZS (ciekawe czy im smakował?). Odkryliśmy także kilka talentów podczas konkursu „Talent show”. W krainie baśni – to tematyka kolejnego dnia. Zbudowaliśmy nawet zamek dla smutnej księżniczki i wymyśliśmy własną baśń. W czwartek mieliśmy dzień z grami planszowymi, Wyłonionych zostało kilku mistrzów. Sądząc po uśmiechach na buziach, dzieci bawiły się świetnie. Po rozgrywkach zrobiliśmy kilka gier samodzielnie. Dzieciaki świetnie współpracowały w grupach i powstały ciekawe gry, w które możemy grać podczas zajęć świetlicowych. W piątek „z chemią za pan brat” alchemicy wykonywali doświadczenia chemiczne.

## Dzień pełen magii

Odkryliśmy, że jajka są bardzo wytrzymałe i trzeba użyć sposobu, aby zgnieść je w dłoni, a kilka jajek może nawet utrzymać ciężar dorosłego człowieka. Udało się nam zrobić tęczę na

mleku, lampę olejową, włożyć jajko do butelki, zaczarować atrament, przykleić balony do ściany bez użycia kleju i wiele innych fascynujących odkryć. Na koniec zbudowaliśmy wulkany które wybuchły różnokolorową lawą. To był dzień pełen magii. Po obiedzie każdy zrobił sobie relaksującego „gniotka” z balonika i mąki kartoflanej. Czas spędzony w szkole nie był czasem straconym.

Cały tydzień ferii minął szybko w miłej i przyjaznej atmosferze. Dziękujemy wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego, aby nasze ferie były atrakcyjne i pełne radości.



O pszczołach i miodzie mówił J. Wilga.



Przygotowania do „pieczenia” tortów solnych.



Fot. Z. Lis

Spotkanie z pracownikami Urzędu Celnego w Rzeszowie.







Ewelina Wilga

## „Ferie 2016 na szczęść”, czyli jak połączyć naukę z zabawą

**W**szystko ma swój czas. Jest czas nauki i czas wypoczynku. W tym roku szkolnym uczniowie województwa podkarpackiego mogli odpocząć po trudach pierwszego semestru w dniach od 15-27.02. Placówki oświatowe organizują wtedy różne zajęcia dla chętnych, podczas których dzieci mogą rozwijać swoje pasje, a także nauczyć się czegoś nowego.



### Konkursowo, współcześnie, wesoło

W czasie ferii zimowych Zespół Szkół w Rudnej Wielkiej przygotował moc atrakcji dla swych podopiecznych. Zorganizowane zostały zajęcia świetlicowe dla klas I-IV szkoły podstawowej, podczas których dzieci mogły uczestniczyć w zajęciach plastyczno-technicznych, muzycznych, np. „Twoja twarz brzmi znajomo”. Wiele emocji dostarczyły konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. A były to między innymi konkurs „Jeden z dziesięciu” czy „Turniej warcabowy”. Podczas zajęć feryjnych nie zabrakło również czegoś dla ciała. Wiem, co jem – zasady zdrowego żywienia

Ich uczestnicy pod czujnym okiem opiekuna samodzielnie przygotowali sałatkę



z egzotycznych owoców, którą następnie ze smakiem degustowali. W trakcie tych zajęć poznali zasady zdrowego żywienia i nieznanne smaki egzotycznych owoców. Podczas ferii nie mogło również zabraknąć niespodzianek dla naszych uczniów.



Jedną z nich było wyjście do eleganckiej restauracji „Antyczny Dwór”. Po przybyciu na miejsce na dzieci czekał już elegancko nakryty stół i bardzo miła obsługa. To jednak nie był jeszcze koniec niespodzianek. Pod fachowym okiem właściciela restauracji dzieci samodzielnie przygotowały pizzę, którą później zjadły do ostatniego okruszka. To wyjście poza mury naszej szkoły na długo zostanie w ich pamięci. Zajęcia feryjne w świetlicy w Rudnej Wielkiej cieszyły się dużym zaintereso-



waniem wśród dzieci, gdyż każdego dnia dochodziły nowe osoby. Wszystkie te atrakcje były możliwe dzięki funduszom przekazanych na ten cel przez Wójta Gminy Świlcza mgr inż. Adama Dziedzica.





*Bez śniegu – ale sportowo!*

Starsi uczniowie też się nie nudzili. Uczestnicy zajęć fakultatywnych z klas V-VI szkoły podstawowej w czasie ferii wyjechali do Dębicy na lodowisko i basen. Największą atrakcją okazał się jednak wyjazd na stok narciarski do Chyrowej, gdzie nasi podopieczni mieli możliwość doskonalić jazdę na nartach. Zadowolenie uczestników tych zajęć było tak duże, że w przyszłym roku zadeklarowali swe uczestnictwo w zajęciach promujących aktywne spędzenie wolnego czasu.

Podczas ferii nasza placówka nie zapomniała o gimnazjalistach. Wychowawca klasy III b zorganizował popołudnie w kręgielni i na bilardzie. Spędzony tam czas upłynął w miłej i koleżeńskiej atmosferze, na wspólnej zabawie i ciekawych rozmowach. Jednak prawdą jest, że



wszystko co dobre szybko się kończy. Ferie 2016 oceniamy na sześć i z niecierpliwością czekamy na kolejne.



# V Gminny Turniej Piłkarzyków

GCKSiR w Trzcinie, 26 lutego 2016 r.

Od lewej: dyr. GCKSiR w Trzcinie A. Majka i wójt Adam Dziedzic.



**Łączy ich  
SPORT!**





Stanisława Stasiej

SONDA

## Jak oceniasz rok 2015 i czego chciałbyś w 2016?

Wzorem lat ubiegłych pytaliśmy naszych Czytelników o ocenę minionego roku i planach na przyszłość w 2016 r. Poniżej zamieszczamy krótkie wypowiedzi anonimowe.

– Studiuję w Rzeszowie, bardzo mi się podoba miasto, które staje się wielkomiejskie ale nasza wieś i gmina też są piękne, zielone, czyste, spokojne. Chyba za kilka lat będziemy Rzeszowem. Nie wiem, czy to dobrze?

Justyna

– Interesuję się polityką kraju i stosunkami międzynarodowymi. W ub. roku miałem ku temu wiele możliwości. Nie podoba mi się w tym roku rozpolitykowanie wszystkich i krytykowanie wszystkiego, boję się terroryzmu ale czekam z radością na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Pojadę tam.

Krystian

– Jestem kolejnikiem-emerytem. Wszystkie stacje kolejowe z Trzciany do Rzeszowa zmieniły się nie do poznania. Trochę żal, bo 30 lat pracy na kolei to kawał czasu. Chciałbym zobaczyć i przejechać się pendolino. Przynajmniej z Rzeszowa do Dębicy. Jeździ od końca grudnia tamtego roku, ale przez naszą gminę – nocą.

Stanisław

– Nasze drużyny piłkarskie grają coraz lepiej. Cieszę się. Ja też będę piłkarzem.

Michał

– Pracuję, jeszcze, cieszę się, bo robię to, co studiowałam i lubię. Boję się, że znów nowe reformy w szkołach odbiorą mi pracę. Z czego będę żyć?

Magdalena

– W ubiegłym roku na wakacjach w Bieszczadach poznałam chłopaka. Przyjaźnimy się – co będzie w tym roku? – nie wiem.

Ela

– Długo jestem bezrobotny. Żona utrzymuje dwoje dzieci i mnie. Ogarnia mnie wściekłość na władze i poziom debat sejmowych. Kto wybrał takich nieuków. Gdybym miał pracę dobrze płatną nie żebrałbym 500+, ale jestem zerem, bo mam 50+ lat.

Marek

– Tamten rok minął „fajnie”. Skończyłam 18 lat, zrobiłam kurs na prawo jazdy, a w tym roku czeka mnie matura, wybór kierunku studiów i przyjęcie na uniwersytet. Boję się i denerwuję, ale myślę, że będzie dobrze! Znów wyjadę na Zachód zarobić na studia.

Iza

**Uwaga!** Przeanalizowaliśmy ubiegłoroczne wypowiedzi i przyznajemy, że wiele z nich sprawdziło się, np.:

- Są nowe władze polityczne w kraju – bo rok był wyborczy.
- Niestety, Polacy nie wracają masowo z emigracji zarobkowej do Ojczyzny. Powód – wysoki stopień bezrobocia pozostał.
- Sprawdziły się obawy o eskalację terroryzmu na świecie, wojny na Ukrainie. Nikt nie przewidział problemów uchodźców i islamizacji świata.

(red.)

## Wiosenna kobieta

Przedwiośnie i wiosnę czuć u nas w tym roku było „od zimy”? Brak śniegu, dodatnie temperatury, wiatry i deszcze, szaroburo, monotennie i jednostajnie.

Ciemne „turki”, kurtki albo płaszcze pikowane nosił, czy to stary, czy to młody, czy to zgrabny, czy ze sporą nadwagą.

W modzie damskiej czas na zmiany. Zrzućmy kurtki, kozaki, spodnie! Trzeba sprawdzić swój wiosenny, ubraniowy zestaw podstawowy, trzeba wystawić na słońce swoje wyblakłe ciało. Trzeba wreszcie posprzątać w szafie! Wg zasad „3P”! Zostawić tylko to, co jest piękne, pożyteczne, pamiątkowe. Wyrzucić niezliczoną ilość par butów, torebek, swetry i bluzki rozciągnięte i bluzeczki, sukienki, kostiumy, płaszcze i kurtki zajmujące pół szafy, których nie ubierało się latami. Kobiety, które nie są niewolnicami mody, które pracują zawodowo, prowadzą dom, muszą chodzić na zakupy, stać nad „garami”, dojeżdżać autobusami do pracy, a nawet spacerować z psem itp. mniej uwagi zwracają na stroje. Jeśli jednak ma się „bazę” – zawsze możemy być elegantkami. W doborze strojów ważny jest, zawód, który wykonujemy. Dyrektorka banku, szkoły, szpitala, posłanka czy parlamentarzystka potrzebuje kilkunastu garniturów, ekspedientka – kilku par spodni.

### Ubraniowy zestaw podstawowy

Znajoma krawcowa mówi, że składać się on powinien z ok. 30 podstawowych elementów. tyle rzeczy powinno starczyć na cały rok. Oto podstawowe zasady:

– Ubrania powinny być dobrej jakości, dopasowane do sylwetki. Kolorystyka ich – to neutralne kolory bez wzorów.

– Najlepiej jest mieć swój ulubiony kolor, w którym dobrze się czujemy. Liczy się jakość, a nie promocje, okazje, wyprzedaże, szmateksy i niczego, co tanie.

Jeśli w szafie wiszą porządne rzeczy, w naszym kolorze, wszystko będzie pasowało, i będziemy dobrze ubrani. Są przecież dodatki – biżuteria, paski, apaszki, szale, ale takie, które lubimy, nosimy, wyglądamy elegancko. Nie kupować nic na „raz” jedną, jedyną okazję. W wielu urzędach i biurach obowiązuje oficjalne ubranie biurowe. To można zauważyć w bankach, na dużych pocztach, instytucjach kolejowych nawet w autobusach, w których i kobiety i mężczyźni mają służbowe garnitury. Najgorzej, gdy obwieszone biżuterią, upstrzone obcisłymi strojami z ogromnym dekoltem, w mini spódniczkach, lub spodniach niedopranymi i obcisłymi, żeby było seksownie, z niedoczyszczonymi „szpilami” i tłustymi włosami – wysiadają takie „ktoś” ze swej limuzyny przed szkołą, kościołem, urzędem, sklepem i idzie do pracy! Nie niesie z sobą wiedzy o przyzwoitości i kulturze. Grunt, że ma stołek zasiedziały i prezencję.

Strój oficjalny to: prosta spódnica i sukienka jednobarwna eleganckie spodnie i dopasowany kolorystycznie żakiet – marynarka. Spódnica i sukienka – do kolan. Do tego jedna z 5 bluzek jednokolorowych z krótkim rękawem, albo długim oraz sweter przydadzą się. Powinniśmy mieć dwa płaszcze: zimowy i wiosenno-jesienny, porządne skórzane kozaczki i pantofle.

Strój nieoficjalny – na wycieczkę, urlop, spacer to: dresy, dżinsy, 2 sukienki, 2 spódnice na lato i na zimę – wystarczy. Przyda się też płaszcz lub kurtka przeciwdeszczowa.

Pamiętaj, że w domu, na co dzień, też musisz być elegancka – dla męża i dzieci.



Czas na zmianę!

# Rocznice małżeńskie?



1. Ta najbardziej przez młodych lubiana zwie się – *bawelniana*
2. Trochę przypadkowa oparta na dokumentach, a więc – *papierowa*
3. Paskiem skórzany para omotana ciągnie wózek małżeński, nazwa jej – *skórzana*
4. Zgodnie z przekazem tradycji ludowej nosi wiosenną nazwę rocznicy – *kwiatowej*
5. Już trwała dla pani i pana – to już bardzo ważna rocznica – *drewniana*
6. Słodka jak miód, co się w barci chowa, jest to rocznica – *miodowa*
7. Miłość małżeńska jest tak niezachwiana, odporna na korozję jak miedź – *miedziana*
8. Trwalsza jak spiż, też przymiotnikowa – *spiżowa*
9. Melodyjna jako pieśń góralska i ma związek z wojskiem – zwie się *generalska*
10. Brak mi rymu, tęgo ruszam głową – zwie się zaś *cynową*
11. *Stalowa, płócienna* – 12,13 – *koronkowa*, a jak brzmi 14?
14. Bardzo cenna, tak jak kość – *stoniowa*
15. Piękna, krucha, bowiem – *kryształowa*

Teraz już pięćdziesiątka migają planowo i rocznicę **20** zowią *porcelanową*

**25.** *srebrna*

**30.** *perłowa*

**35.** Piękne słowo – *koronkowa*

I tak dalej i dalej mkną te pięćdziesiątka **40.** – *rubin*, **45.** – *szafir* gładki

A potem **50.**, trochę brak urody, lecz za to los w nagrodę dał nam – *złote gody*

**55.** *szmaragd*

**60.** *diament*

Cóż jeszcze pozostało? Nic! Robić testament.

To jednak nie wszystko, brak mi tutaj kreski –

Wszak został przed nami jeszcze tron – *niebieski*.

Aby zrealizować wszystkie rocznice jeszcze tego roku, trzeba wykonywać poniższe rady, krok po kroku. Aby przejść i świętować dużo rocznic podajemy:

**1. Rady dla mężów:** Codziennie powiedz coś miłego żonie. Codziennie zadbaj o wspólny posiłek, raz w tygodniu zorganizuj wspólne rodzinne wyjście, raz w miesiąc podaruj żonie coś wyjątkowego. Zainteresuj się konkretnie i z troską o swe dzieci.

**2. Rady dla żon:** Codziennie zrób coś miłego żonie. Codziennie pochwal go albo powiedz coś miłego o nim do kogoś. Raz w tygodniu odwiedź, albo zadzwon do swoich i jego rodziców, okaż im troskę i życzliwość oraz spytaj czy czegoś potrzebują. Zainteresuj się oprócz zdrowiem i potrzebami fizycznymi nauką i stanem ducha!

Stanisława Stasiej

## Posty i głodówki

Już po Wielkim Poście. Kiedyś był on sposobem na przeżycia religijne i kontakt z Bogiem. Dziś post – o chlebie i wodzie – ma nas uszczęśliwić, odmłodzić, odchudzić,

wysmuklić, poprawić zdrowie, bo „nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu” – to jeden z grzechów głównych. Ograniczanie spożywania mięsa, wędlin, słodczy, alkoholu na rzecz owoców i warzyw nie jest niczym nowym. We wszystkich religiach posty są praktykowane jako najlepsza terapia dla ciała i ducha. Religijnym postom oddawano się w starożytnej Grecji, Indiach, Egipcie. Żydzi postują 6 dni w roku, muzułmanie – 30 (ramadan), chrześcijanie – czterdzieści dni przed świętami Wielkiej Nocy. Dawniej podczas Wielkiego Postu jadano w Polsce zupę ziemniaczaną, i kaszę jaglaną z masłem. A co było z jajami? Kupił dziadek jajko w sklepie / i po brzuchu już się klepie

Naszykował szklankę z cukrem / kogel-mogel sobie utrę!...

a to bomba kaloryczna! Z cholesterolem!,

Jedzenie jajek grozi miążdżycą!

Komu wierzyć chwalcom, czy krytykantom jaj?



Rzymianie zaczęli każdy posiłek od spożycia jajka.

„Jajo, jagły i jęczmienna kasza – wszelkie chorobiska odstrasza!” Jaja to najcenniejszy dar dobrotliwej natury dla człowieka A co jest w jego kruchej skorupce? Ile książek kucharzskich tyle różnic danych.

Jedno (świeże) jajko zawiera 6,4 g białka, 5,7 g tłuszczu, 100 mg fosforu, 27 mg wapnia, 1,3 mg żelaza, siarkę nie mówiąc już o cennej zawartości witamin, np. A, B.

Białko jajka posiada bardzo dużą wartość biologiczną, 2 jajka pokrywają niemal całkowicie zapotrzebowanie dzienne przez organizm dorosłego człowieka. Oczywiście, że codzienne zjedzenie tej ilości jaj jest nierozsądne, bo mogą się „przejeść” a czasem nawet – być szkodliwe (jednostronne odżywianie) Kończąc pochwałę jajka dodajmy, że zjedzenie jednego jajka – to ok. 80 kalorii.

Wariacje na temat potraw z jajka są bogate, np. na miękko, na twardo, w „koszulce”, sadzone, po wiedeńsku, faszzerowane, jajecznica, omlot francuski, kogel-mogel i in.

Na Wielkanoc nie zapominajmy o piśankach – malowanych jajkach.

Dla zakochanych możemy polecić grę towarzyską z XV w. zw. „wałatką”. Zasada gry jest prosta. Uderzamy jajo o siebie. Przegrywa ten, czyje jajo się nadtlucze. Musi on go zaraz zjeść, zwycięzca „żąda” fantu, np. w formie całusa.





## Czy wiesz, że...

### Minął już 14 lutego – Dzień Zakochanych – Walentynki

Za pierwszą „walentynkę” uznaje się list księcia Orleanu, który w 1415 r. uwięziony w Tower (średniowieczny zamek warowny w Londynie (1078-97) do XVI w. – siedziba królewska, do XIX w. – więzienie, dziś muzeum) w tym dniu wysłał list miłosny do swojej żony.

Najdroższa „walentynka” – to prezent dla ukochanej, kosztowała 250 tys. dolarów. Była to kartka ze złota wysadzana szmaragdami i brylantami od Arystotelesa Onassisa do Marii Callas (amerykańska śpiewaczka pochodzenia greckiego, zm. w 1977 r.).



\*\*\*

Mimo, że po polskich drogach jeździło już prawie 3,5 mln Maluchów, 1,5 mln Fiatów 125 P i ponad milion Polonezów, a wcześniej 250 tys. Warszaw, tak naprawdę, żaden z nich nie był produktem polskiej myśli technicznej. Pierwszym jedynym i produkowanym masowo samochodem była **Syrena**, oparta na modelu FSO Warszawa. Był 1953 r. – „masom należy się jakiś samochód” – zdecydował rząd. W ciągu prawie 30 lat produkcji wykonano 0,5 mln Syrenek w sześciu modelach oznaczonych od 100 do



Pierwszy prywatny samochód „Syrena” J. Dziedzica w Błędowej Zgłobieńskiej, lata 50/60 ub. wieku.

105, a także unikatową wersję pick-up.

W latach 1957-60 próbowano stworzyć małolitrażowe samochody dla masowego nabywcy. Na Podkarpaciu (WSK Mielec) wyprodukowano 1700 Mikrusów, w Szczecinie – zaledwie 17 Smyków. W latach 80 ub. w. stworzono prototypy samochodów osobowych Wars i Beskid, które miały zastąpić Poloneza i Malucha. Niestety, nigdy do produkcji nie weszły.

\*\*\*

Są na świecie państwa – niepaństwa, (quasi-państwa, parapaństwa). Nie są one oficjalnymi członkami wspólnoty międzynarodowej. Mają swoje rządy, konstytucję, swoją walutę, znaczki, lecz są państwami nieuznanymi. Są to:

**Abchazja, Cypr Płn., Palestyna, Sahara Zachodnia, Tajwan, Somaliland.** Niektóre – to powstałe w latach przełomu 80/90 ub. w. z powodu upadku ZSRR – organizmy państwowe.

\*\*\*

W Bieszczadach na koniec r. 2015 żyło 344 **żubry** (w 2012 r. – 256 dzikich żubrów, w 2013 r. – 270, a w 2014 r. – 303). W 2015 r. urodziło się 53 cielęta.

W Puszczy Białowieskiej było ich – po polskiej stronie w roku 2015 – 578 (75 cieląt), w 2012 r. – 481, 2013 r. – 504, 2014 r. – 505. Ogółem żubrów Polsce szacuje się na ok. 1566.

Żubry mają się najlepiej bez ingerencji człowieka.

(red.)





# Od i do Czytelników

Tak się składa, że w naszym kwartalniku „Trzcionka” spleta się Boże Narodzenie z Wielkanocą. Składanie wzajemnych życzeń świątecznych jest naszą polską tradycją i na nic się zdają zastępowania ich elektronicznymi meilami i esemesami. Był już w przeszłości naszego kraju taki czas, że zwłaszcza instytucje, czy urzędy, ze względu na „duże” wydatki z tym związane miały zakaz czynienia tego. Czynnikiem polskiej normalności obyczajowej się nie liczył.

My zaś staramy się w ciągu naszego długiego tworzenia czasopisma, składać życzenia, odbieramy je również z ogromną przyjemnością i przechowujemy w archiwach.

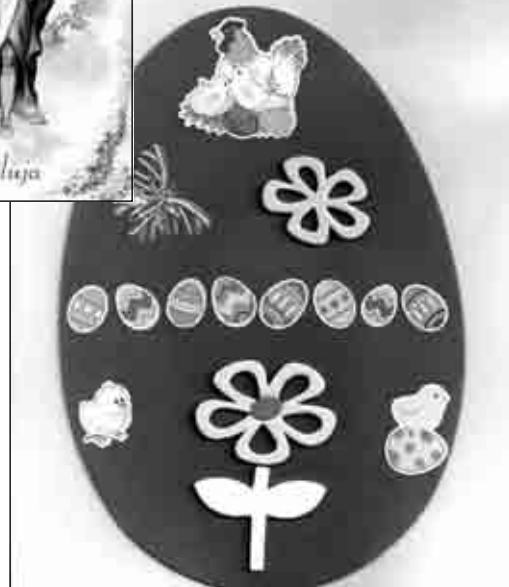
Służymy wedle wiedzy, sił i możliwości naszym Czytelnikom, zachowując takie zasady jak: prawda, uczciwość, wrażliwość na zło, pochwała dobra i ukazywanie prawd moralnych, kulturalnych, obyczajowych, historycznych, przy zachowaniu troski o poprawność językową i należyty poziom edytorski.

Doceniają nas gminne (i nie tylko) instytucje i urzędy, i Czytelnicy prywatni nawet spoza gminy. Każdy przemysłany głos się liczy, każda słuszna opinia to dla nas ogromne wsparcie.

Kąśliwe i kuriozalne krytykanctwo – deprymuje nas, wszak nie jesteśmy „chłopcem do bicia”.

Tym większą żywimy wdzięczność do tych, którzy potrafią zrozumieć naszą pracę i doceniają ją. Dziękujemy serdecznie!

Redakcja



## Uwaga Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 78 – do 1 CZERWCA 2016 r.**

**Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!** Dołączane zdjęcia (opisane na odwrocie), dyskiety i płyty CD, można odbierać w siedzibie Redakcji „Trzcionki”, tj. w GCKSiR w Trzcianie. Do artykułów należy dołączyć własną, legitymacyjną fotografię. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmian tytułów.

Zofia Dziedzic



# KULINARNE TRADYCJE

Kół Gospodyń Wiejskich w Gminie Świlcza



Błędowa Zgłobieńska



Rudna Wielka



Świlcza



Bratkowice

Oby wszystkim smakowało,  
zdrowie i radość dawano!



Trzciana



Bzianka



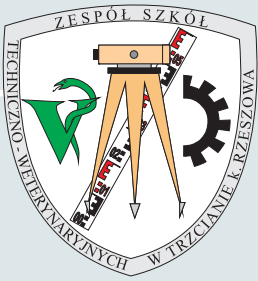
Trzciana Słotwinka



Mrowla



Woliczka



# Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie k. Rzeszowa

## OGŁASZA NABÓR MŁODZIEŻY NA ROK SZKOLNY 2016/2017

### Nowości

Liceum **Ogólnokształcące**  
ze specjalnością zdrowie i farmacja

Technik **Budownictwa**  
ze specjalnością projektowanie i wykonawstwo wnętrz  
- inteligentne domy

Technik **Hodowca Koni**  
ze specjalnością jeździectwo

Liceum **Ogólnokształcące Pożarnicze**  
pod patronatem Komendy Miejskiej Państwowej  
Straży Pożarnej w Rzeszowie

Liceum **Ogólnokształcące**  
ze specjalnością ochrona fizyczna osób i mienia

Technik **Weterynarii**  
ze specjalnością hipoterapia

Technik **Żywienia i Usług Gastronomicznych**

Technik **Usług Fryzjerskich**  
ze specjalnością kosmetyka ciała

Technik **Geodeta**  
pod patronatem wydziału geodezji WSI-E w Rzeszowie

Technik **Architektury Krajobrazu**

Technik **Inżynierii Środowiska**  
ze specjalnością wykorzystanie walorów przyrodniczych  
regionu do uprawy winorośli i ich przetwórstwa

Technik **Urządzeń i Systemów Energetyki Odnawialnej**

Technik **Logistyk**

Technik **Informatyk**

Technik **Budownictwa Wodnego**

[www.zstw.pl](http://www.zstw.pl)

